

GRZEGORZ TYLEC



OCHRONA  
UCZUĆ  
RELIGIJNYCH  
W PRAWIE CYWILNYM

Wydawnictwo



Academicon



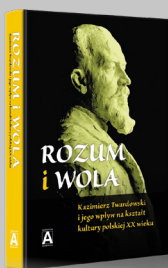
## Wydawnictwo Academicon w wykazie wydawców MNiSW [100 pkt]!

Zapraszamy **AUTORÓW** monografii, prac doktorskich, habilitacyjnych i innych prac naukowych, popularnonaukowych i dydaktycznych do wydania książki w **nowoczesnym wydawnictwie**. Zapraszamy także do współpracy wydawniczej **REDAKTORÓW** czasopism, serii wydawniczych i prac zbiorowych.

## Publikuj z nami w open access!

[www: wydawnictwo.academicon.pl](http://www.wydawnictwo.academicon.pl), [e-mail: wydawnictwo@academicon.pl](mailto:wydawnictwo@academicon.pl), [tel.: 603 072 530](tel:603072530)

### POLECANE



**Red.: Jacek Jadacki**  
Rozum i wola. Kazimierz Twardowski i jego wpływ na kształt kultury polskiej XX wieku



**Andrzej Grzegorzczak**  
W poszukiwaniu ukrytego sensu. Myśli i szkice filozoficzne



**Natasa Szutta**  
Czy istnieje coś, co zwiemy moralnym charakterem i cnotą?



**Artur Szutta**  
Moralne intuicje. O poznaniu dobra i zła

Formaty:



OCHRONA  
UCZUĆ  
RELIGIJNYCH  
W PRAWIE CYWILNYM



GRZEGORZ TYLEC



OCHRONA  
UCZUĆ  
RELIGIJNYCH  
W PRAWIE CYWILNYM

Lublin 2022

Recenzenci wydawniczy: prof. dr hab. Jacek Sobczak,  
dr hab. Sebastian Kwiecień

Przygotowanie wydawnicze:  
Studio DTP Academicon | [dtp.academicon.pl](http://dtp.academicon.pl) | [dtp@academicon.pl](mailto:dtp@academicon.pl)  
Redaktor prowadzący: Agnieszka Stańczak  
Łamanie: Patrycja Waleszczak

© Copyright by Wydawnictwo Academicon, Lublin 2022

ISBN [ebook]: 978-83-62475-93-3

DOI: 10.52097/acapress.9788362475896

Wydawca: Wydawnictwo Academicon  
ul. H. Modrzejewskiej 13, 20-810 Lublin  
tel.: 603 072 530  
e-mail: [wydawnictwo@academicon.pl](mailto:wydawnictwo@academicon.pl)  
www: [omp.academicon.pl](http://omp.academicon.pl)

Księgarnia online: [ksiegarnia.academicon.pl](http://ksiegarnia.academicon.pl)

Praca naukowa finansowana z grantu ufundowanego przez Katolicki  
Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II „Współczesne ograniczenia wolności  
sumienia i wyznania w państwach Unii Europejskiej” nr 13/2019  
(1/6-20-20-02-0507-0003-0022)

# SPIS TREŚCI

WSTĘP.....	9
<b>ROZDZIAŁ I. UCZUCIA RELIGIJNE JAKO DOBRO PRAWNE OBJĘTE OCHRONĄ NA GRUNCIE RÓŻNYCH GAŁĘZI PRAWA .....</b>	<b>15</b>
1. Zarys normatywnego modelu ochrony wolności sumienia i religii w Polsce .....	15
2. Prawna ochrona uczuć religijnych jako przejaw ochrony wolności sumienia i religii .....	23
3. Pojęcie uczuć religijnych i zakres ich ochrony w świetle orzecznictwa polskiego Trybunału Konstytucyjnego .....	27
4. Ochrona uczuć religijnych w prawie karnym .....	32
4.1. Uwagi ogólne .....	32
4.2. Przepięstwo obrazu uczuć religijnych opisane w art. 196 k.k. ....	34
4.3. Ocena zgodności z konstytucją przepięstwa obrazu uczuć religijnych dokonana przez Trybunał Konstytucyjny .....	39
5. Ochrona uczuć religijnych a obowiązek poszanowania przekonań religijnych odbiorców usług medialnych .....	43
<b>ROZDZIAŁ II. OCHRONA UCZUĆ RELIGIJNYCH JAKO ELEMENTU DOBRA OSOBISTEGO W POSTACI SWOBODY SUMIENIA .....</b>	<b>47</b>
1. Uwagi wprowadzające .....	47
2. Pojęcie swobody sumienia jako desygnat znaczeniowy dobra osobistego prawa cywilnego .....	50

SPIS TREŚCI

2.1. Znaczenie pojęcia „sumienie” .....	50
2.2. Sumienie a światopogląd .....	53
2.3. Zakres znaczeniowy pojęcia „swoboda sumienia” ....	54
2.4. Swoboda sumienia a wolność myśli .....	60
3. Swoboda sumienia i wolność wyznania – zakres dozwolonej ingerencji .....	61
ROZDZIAŁ III. INGERENCJA W SFERĘ UCZUĆ RELIGIJNYCH JAKO PRZEJAW NARUSZENIA SPOKOJU PSYCHICZNEGO CZŁOWIEKA .....	69
1. Uwagi ogólne .....	69
2. Dobrostan psychiczny jako wartość chroniona konstrukcją dóbr osobistych prawa cywilnego .....	70
2.1. Odpowiedzialność prawna za naruszenie spokoju psychicznego w aspekcie historycznym .....	70
2.2. Ingerencja w spokój psychiczny jako główny element konstrukcyjny niektórych dóbr osobistych .....	73
2.3. Ingerencja w spokój psychiczny jako źródło rozstroju zdrowia .....	77
2.4. Komfort psychiczny człowieka jako dobro osobiste .....	80
2.4.1. Koncepcje zindywidualizowania dóbr osobistych oraz dóbr osobistych jako wartości .....	84
2.4.2. Ingerencja w sferę komfortu psychicznego człowieka na gruncie koncepcji zindywidualizowania dóbr osobistych oraz dóbr osobistych jako wartości .....	93
2.5. Ingerencja w sferę komfortu psychicznego człowieka na gruncie koncepcji ochrony dóbr osobistych jako zasady prawa .....	101
3. Dyskomfort psychiczny wywołany ingerencją w sferę uczuć religijnych jako naruszenie dobra osobistego.....	106
3.1. Symbole religijne w przestrzeni publicznej, które nie zostały uznane za przejaw ingerencji w sferę dóbr osobistych osób niewierzących lub wyznających inne religie .....	110



3.2. Wykluczenie ze wspólnoty religijnej jako przejaw naruszenia dobra osobistego w postaci uczuć religijnych .....	114
3.3. Oczernianie wspólnoty religijnej, do której osoba należy, jako przejaw naruszenia dobra osobistego w postaci uczuć religijnych .....	115
3.4. Naruszenie uczuć religijnych w relacji interpersonalnej .....	119
<b>ROZDZIAŁ IV. NARUSZENIE DOBRA OSOBISTEGO W POSTACI UCZUĆ RELIGIJNYCH JAKO PRZEJAW DYSKRYMINACJI .....</b>	<b>129</b>
1. Uwagi wprowadzające .....	129
2. Dyskryminacja z powodów religijnych a możliwość dochodzenia ochrony z tytułu naruszenia dóbr osobistych ...	136
2.1. Naruszenie uczuć religijnych w świetle Ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. .... o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania .....	136
2.2. Naruszenie uczuć religijnych w świetle przepisów antydyskryminacyjnych zawartych w Kodeksie pracy ...	142
<b>ROZDZIAŁ V. LEGITYMACJA PROCESOWA DO DOCHODZENIA ROSZCZEŃ Z TYTUŁU NARUSZENIA DÓBR OSOBISTYCH W POSTACI UCZUĆ RELIGIJNYCH.....</b>	<b>149</b>
1. Legitymacja czynna w dochodzeniu roszczeń z tytułu naruszenia uczuć religijnych .....	149
1.1. Tradycyjny zakres legitymacji procesowej czynnej w sprawach o naruszenie dóbr osobistych .....	149
1.2. Zakres legitymacji czynnej w sprawach dotyczących wszystkich bez wyjątku członków grupy (przynależność do narodu) .....	153
2. Legitymacja bierna w dochodzeniu roszczeń z tytułu naruszenia uczuć religijnych .....	155
2.1. Odpowiedzialność pomocnika, podżegacza oraz osoby, która świadomie skorzystała z wyrządzonej szkody (art. 422 k.c.) .....	156

SPIS TREŚCI

2.2. Krąg podmiotów odpowiedzialnych za opublikowanie materiału prasowego naruszającego uczucia religijne ...	158
2.3. Krąg podmiotów odpowiedzialnych za naruszenie uczuć religijnych przy publikowaniu niebędących prasą form przekazu ludzkich myśli (art. 54b ustawy Prawo prasowe) .....	160
2.4. Odpowiedzialność podmiotów świadczących usługi drogą elektroniczną za publikację treści naruszających uczucia religijne .....	161
2.5. Odpowiedzialność za umieszczenie linku do treści naruszających uczucia religijne .....	166
ROZDZIAŁ VI. TREŚĆ ROSZCZEŃ W SPRAWACH O NARUSZENIE DÓBR OSOBISTYCH W POSTACI UCZUĆ RELIGIJNYCH .....	169
1. Uwagi ogólne .....	169
2. Roszczenia o usunięcie rozpowszechnionych treści naruszających uczucia religijne jako modyfikowanie historii .....	171
3. <i>Web blocking</i> – blokowanie stron internetowych oraz wyników wyszukiwania jako szczególny rodzaj roszczenia o usunięcie bezprawnie rozpowszechnianych w internecie materiałów naruszających uczucia religijne ...	172
4. Zabezpieczenie powództwa w sprawach o naruszenie dóbr osobistych .....	174
5. Właściwość miejscowa sądu w sprawach o naruszenie dóbr osobistych .....	175
6. Uwagi <i>de lege ferenda</i> dotyczące środków ochrony prawa cywilnego w zakresie zwalczania naruszeń uczuć religijnych w internecie .....	176
ZAKOŃCZENIE .....	181
BIBLIOGRAFIA .....	191

## WSTĘP

**W**wielokulturowych współczesnych państwach europejskich coraz więcej problemów wywołuje interpretacja zasady wolności sumienia i wyznania. Ta powszechnie akceptowana na Starym Kontynencie zasada jest bardzo różnie rozumiana w różnych jego częściach. Wiele wątpliwości budzi zagadnienie ochrony uczuć religijnych. W Polsce ochronę wolności sumienia i wyznania gwarantują Konstytucja oraz ratyfikowane przez Polskę umowy międzynarodowe, a ochrona ta jest realizowana na gruncie prawa cywilnego, karnego i administracyjnego. Do tej kwestii kilkakrotnie odnosił się w swym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny. Ochrony wolności sumienia i zakresu dozwolonej ingerencji w sferę uczuć religijnych dotyczy także prawo UE. W kontekście niniejszego opracowania największe znaczenie wydają się mieć te regulacje UE, które odnoszą się do przeciwdziałania dyskryminacji (m.in. wynikającej z powodów religijnych). W prawie krajowym większość regulacji mających chronić uczucia religijne zawarto w Kodeksie karnym oraz przepisach prawa cywilnego dotyczących ochrony dóbr osobistych. Literatura poświęcona wolności myśli, sumienia i religii jest bardzo bogata i odnosi się do wielu różnych aspektów tej wolności. Kwestie te analizowali nie tylko prawnicy, ale także specjaliści zajmujący się innymi dyscyplinami naukowymi. Jak się wydaje, najczęściej publikacji tego rodzaju z zakresu nauki prawa można odnaleźć na gruncie prawa wyznaniowego, konstytucyjnego oraz karnego. Większość opracowań naukowych dotyczących ochrony uczuć religijnych koncentruje się więc na zagadnieniach prawno-konstytucyjnych oraz prawnokarnych, często akcentuje się także wymiar międzynarodowej ochrony praw człowieka. W nauce pol-

## WSTĘP

skiej istnieje zauważalna luka, jeśli chodzi o badania nad ochroną uczuć religijnych w zakresie prawa cywilnego. Jest to jeden z głównych powodów, dla których sformułowano opisany poniżej problem badawczy. Należy też wskazać, że zarówno w niektórych publikacjach naukowych, jak i w debacie publicznej ostatnimi czasy coraz częściej pojawiają się pomysły, aby uchylić przepisy prawa karnego dotyczące ochrony uczuć religijnych i ochronę tę oprzeć jedynie na konstrukcji cywilnoprawnej. Argumentuje się, że penalizacja bezprawnej ingerencji w wolności religijne jest rozwiązaniem zbyt daleko idącym. Postuluje się zniesienie odpowiedzialności karnej w tym obszarze, m.in. uchylenie art. 196 Kodeksu karnego, przewidującego sankcje za obrazę uczuć religijnych, i ograniczenie ochrony prawnej w tym zakresie jedynie do cywilnoprawnej odpowiedzialności za naruszenie cudzych dóbr osobistych. Choć niniejsze opracowanie poświęcono głównie prawu cywilnemu, to przedstawione tu wnioski mają istotne znaczenie dla weryfikacji tezy badawczej związanej pośrednio z prawem karnym. Pierwsza teza brzmi następująco: obowiązujące przepisy prawa cywilnego nie gwarantują zadowalającej ochrony uczuć religijnych i dlatego w tym obszarze musi obowiązywać także prawo karne.

W tym kontekście w niniejszym opracowaniu poszukiwano odpowiedzi na pytanie o to, w jakim stopniu prawo cywilne może być wykorzystane do ochrony uczuć religijnych. Czy zakresy ochrony cywilno- i prawnokarnej pokrywają się w całości, częściowo lub nie pokrywają się wcale? Przeprowadzenie takich analiz wydaje się kluczowe, by móc ustosunkować się do powyższej tezy i do postulatów, aby uchylić przepisy prawa karnego dotyczące ochrony uczuć religijnych.

Druga teza badawcza została sformułowana następująco: mimo że dobrostan psychiczny człowieka jako taki nie jest dobrem osobistym, to ingerencja w sferę uczuć religijnych zawsze wiąże się z dyskomfortem psychicznym i może powodować zasługującą na zadośćuczynienie krzywdę. Z powyższych tez wynika wiele pytań szczegółowych, dotyczących m.in.:

- możliwości konstruowania na gruncie prawa cywilnego ochrony uczuć (komfortu psychicznego człowieka);

- przyjmowanych aktualnie przez sądy głównych linii orzeczniczych (koncepcji) w zakresie postrzegania dóbr osobistych;
- wpływu prawa UE na zakres ochrony dóbr osobistych w polskim prawie cywilnym;
- problemów procesowych związanych z realizacją norm prawa materialnego w obszarze ochrony dóbr osobistych.

Aby osiągnąć wskazane cele, należało dobrać właściwe metody badawcze. Z uwagi na aspekty jurydyczne i społeczne omawianego zagadnienia konieczne było zastosowanie metod właściwych zarówno dla nauk prawnych, jak i społecznych. Jako główną wykorzystano metodę formalno-dogmatyczną (nazywaną także językowo-logiczną), charakterystyczną i kluczową dla nauk prawnych. Aby zidentyfikować regulacje prawne dotyczące badanej problematyki oraz odnaleźć właściwe znaczenia analizowanych norm prawnych, szeroko zastosowano także metodę empiryczną, pozwalającą skonfrontować normy prawne z praktyką ich stosowania w życiu społecznym. Przeprowadzone tu rozważania w znaczącym stopniu oparto na analizie bogatego zbioru orzecznictwa sądowego. Pozwoliło to zobrazować, jak w praktyce wygląda ochrona opisywanego dobra prawnego oraz które z prezentowanych w nauce prawa poglądów znalazły potwierdzenie w orzecznictwie sądowym. Wykorzystanie metody empirycznej miało przyczynić się także do doskonalenia rozwiązań prawnych oraz poszukiwania propozycji jego modyfikacji, by pogodzić rzeczywistość z oczekiwaniami społecznymi.

W opracowaniu wykorzystano także metodę aksjologiczną, która pozwoliła zidentyfikować oraz uszeregować wartości objęte ochroną prawną i wskazać te, które jej nie podlegają. Metoda ta okazała się niezbędna, aby udzielić odpowiedzi na pytanie, czy istniejące rozwiązania prawne zapewniają efektywną ochronę uczuć religijnych. Pomocniczo zastosowano metodę komparatystyczną, za której pomocą porównano rozwiązania obowiązujące w prawie polskim oraz Unii Europejskiej. Oprócz właściwych dla nauk prawnych zastosowano metody socjologiczne – prawo potraktowano jako istotny fakt społeczny determinujący zachowania społeczne. Na podstawie obserwacji rzeczywistości wskazano czynniki pozaprawne oddziałujące na stosowane przez sądy

## WSTĘP

wykładnie oraz konsekwencje społeczne stosowania różnych rozwiązań prawnych w analizowanym zakresie.

Na podstawie analizy orzecznictwa sądów polskich oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej można postawić tezę, że w prawie UE i polskim odmiennie postrzega się zasadę wolności sumienia i wyznania, w tym ochrony uczuć religijnych. Orzecznictwo polskich sądów cywilnych w obrębie dóbr osobistych jest bardzo niespójne. Autor założył, że wymiernym efektem realizacji niniejszego projektu badawczego będzie m.in. uporządkowanie wiedzy w opisywanym zakresie, usystematyzowanie aktualnego orzecznictwa odnoszącego się do dóbr osobistych oraz stworzenie dla podmiotów uczestniczących w debacie publicznej (dziennikarzy i przedstawicieli mediów społecznościach, a także artystów, naukowców i duchownych różnych wyznań) instrumentarium prawnego pozwalającego zidentyfikować niedopuszczalne, bezprawne zachowania godzące w uczucia religijne.

W pierwszej części opracowania przedstawiono rozważania dotyczące uczuć religijnych i źródła ich ochrony zawarte w konstytucji oraz prawie międzynarodowym. Obszernie zaprezentowano orzecznictwo polskiego Trybunału Konstytucyjnego, który na przestrzeni ostatnich trzech dekad kilkakrotnie wypowiedział się na temat tego zagadnienia. Aby porównać zakres ochrony uczuć religijnych w prawie cywilnym i karnym, przybliżono zasady ochrony tego dobra prawnego na gruncie prawa karnego.

Z uwagi na fakt, że w art. 23 Kodeksu cywilnego, kluczowym dla dalszych analiz, posłużono się pojęciem dobra osobistego w postaci wolności sumienia, w rozdziale II umieszczono rozważania dotyczące relacji między wolnością sumienia i uczuciami religijnymi. Rozdział III dotyczy obszaru ochrony dobra osobistego w postaci uczuć religijnych, która może być konstruowana na gruncie prawa cywilnego. W tej części przedmiotem analizy był zakres ochrony komfortu życia psychicznego człowieka i związanej z nim ingerencji w sferę uczuć religijnych jako zjawiska relewantnego w kontekście przepisów Kodeksu cywilnego. Rozdział IV poświęcono zagadnieniom prawa UE mającym istotny wpływ na zakres ochrony uczuć religijnych w krajowych regulacjach przeciwdziałających dyskryminacji, w tym m.in. dyskryminacji

motywowanej religijnie. Rozdziały V i VI odnoszą się do kwestii procesowych związanych z praktyczną realizacją cywilnoprawnej ochrony uczuć religijnych.

W zamierzeniu autora niniejsze opracowanie ma stanowić przyczynek do debaty naukowej dotyczącej konstrukcji dóbr osobistych w prawie polskim, a jednocześnie być głosem w debacie na temat granic wolności religijnych oraz ich współczesnych zagrożeń.





## Rozdział I

# UCZUCIA RELIGIJNE JAKO DOBRO PRAWNE OBJĘTE OCHRONĄ NA GRUNCIE RÓŻNYCH GAŁĘZI PRAWA

## 1. Zarys normatywnego modelu ochrony wolności sumienia i religii w Polsce

**W**olność sumienia i religii kształtowała się stopniowo w toku długotrwałych procesów historycznych i filozoficznych. Efektem ubocznym tego stanu rzeczy jest fakt, że w aktach prawnych zarówno krajowych, jak i międzynarodowych w stosunku do wolności i praw dotyczących kultu religijnego oraz związanych z tym przekonań stosuje się rozmaite nazwy, m.in. wolność religii, wolność wierzeń, wolność kultu, wolność myśli i przekonań, wolność sumienia i religii, wolność wyznawania i głoszenia religijnych, areligijnych, a także antyreligijnych idei i doktryn<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> M. Piechowiak, *Wolność religijna – aspekty filozoficznoprawne*, „Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju” 1994–1995, z. 3, s. 7–21; K. Pyclik, *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polskiej (założenia filozoficznoprawne)* [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 435–462; M. Safjan, *Wolność religijna w konstytucjach państw europejskich* [w:] *Kultura i Prawo. Materiały III Międzynarodowej Konferencji na temat Religia i wolność religijna Unii Europejskiej*, Warszawa, 2–4 września 2002, red. J. Krukowski, O. Theisen, Lublin 2003, s. 43–73; J. Sobczak, M. Gołda-Sobczak, *Wolność sumienia i wyznania jako prawo człowieka*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2012, nr 19, s. 28.

W art. 18 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r., uchwalonej jako rezolucja przez Zgromadzenie Ogólne ONZ, stwierdzono: „Każdy człowiek ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje swobodę zmiany wyznania lub wiary oraz swobodę głoszenia swojego wyznania lub wiary bądź indywidualnie, bądź wspólnie z innymi ludźmi, publicznie i prywatnie, poprzez nauczanie, praktykowanie, uprawianie kultu i przestrzeganie obyczajów”<sup>2</sup>. Tożsamą treść zawiera Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, otwarty do podpisania 19 grudnia 1966 r., ratyfikowany przez Polskę 3 marca 1977 r.<sup>3</sup> W art. 9 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej 4 listopada 1950 r. w Rzymie, a ratyfikowanej przez Polskę 2 października 1992 r.<sup>4</sup>, wskazano: „1. Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne”<sup>5</sup>. W art. 9 ust. 2 stwierdzono: „Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowie i moralność lub ochronę praw i wolności innych osób”. Państwa strony, podpisując tę konwencję, poddały się jurysdykcji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i zobowiązały się przyjmować jego wykładnię

<sup>2</sup> <http://libr.sejm.gov.pl/tekoi/txt/onz/1948.html>, dostęp 10.02.2022 r.

<sup>3</sup> Dz.U. z 1977 r. nr 38, poz. 167.

<sup>4</sup> Dz.U. z 1993 r. nr 61, poz. 284 ze zm.

<sup>5</sup> W literaturze podnosi się, że większość spraw, w których zarzucano naruszenie art. 9 konwencji, a które badały Europejska Komisja Praw Człowieka, a potem Trybunał Praw Człowieka, dotyczyły nie tyle wyznania czy religii, ile naruszeń przekonań filozoficznych czy poglądów na życie (por. E. Łętowska, *Liberal Concept of Human Rights in Central and Eastern Europe*, Warszawa 1998, s. 56; T. Sokołowski, *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka* [w:] *Konwencja o prawach dziecka analiza i wykładnia*, red. T. Smoczyński, Poznań 1999, s. 261–262).

## 1. ZARYS NORMATYWNEGO MODELU OCHRONY WOLNOŚCI SUMIENIA I RELIGII W POLSCE

w orzeczeniach sądów krajowych. Sformułowania z art. 9 zostały wprowadzone do art. 53 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>6</sup>.

Już w preambule ustawy zasadniczej odwołano się do kwestii wyznaniowych i sumienia – wezwano wszystkich obywateli do troski o ojczyznę „w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem lub przed własnym sumieniem”. Kluczowy z punktu widzenia omawianych zagadnień jest art. 53 ust. 1, który brzmi następująco: „1. Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii. 2. Wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują. 3. Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniem. Przepis art. 48 ust. 1 stosuje się odpowiednio. 4. Religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole, przy czym nie może być naruszona wolność sumienia i religii innych osób. 5. Wolność uzewnętrzniania religii może być ograniczona jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób. 6. Nikt nie może być zmuszany do uczestniczenia ani do nieuczestniczenia w praktykach religijnych. 7. Nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania”.

Z art. 53 ust. 5 konstytucji nie wynika, w którym momencie oraz przy wykorzystaniu jakich przesłanek faktycznych i prawnych można ograniczać uzewnętrznienie religii. Odpowiedź na

<sup>6</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. nr 78, poz. 483; sprost. Dz.U. z 2001 r. nr 28, poz. 319.

to pytanie, jak zauważa O. Nawrot, przynosi praktyka orzecznicza Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który celowość limitacji określa na podstawie następujących kryteriów:

- „1) Czy limitacja została dokonana z uwagi na nagłą potrzebę społeczną?
- 2) Czy limitacja pozostaje w stosownej proporcji do zamierzonego prawnie uzasadnionego celu?
- 3) Czy limitacja jest uzasadniona istotnymi i wystarczającymi przyczynami?”<sup>7</sup>.

Katalogi ograniczeń zawarte w art. 9 ust. 2 EKPC i art. 53 ust. 5 konstytucji są zamknięte, zatem nie można powoływać się na inne wartości uzasadniające limitację wolności niż te, które wynikają wprost z przytoczonych artykułów. Demokratyczne społeczeństwa zawsze miały świadomość, że wolności i prawa konstytucyjne nie mogą mieć absolutnego charakteru, choć różnie wyrażano to w konstytucjach<sup>8</sup>. Rozpatrując sprawy dotyczące konfliktu wolności religijnej i twórczości artystycznej, ETPC sformułował tezę, że w takich przypadkach państwa strony konwencji zachowują znaczny margines ocen, gdyż w Europie brakuje wspólnego standardu co do miejsca i roli religii<sup>9</sup>.

Należy jednak stwierdzić, że nie wszystkie przejawy wolności sumienia, wyznania (religii) mogą podlegać ograniczeniom nakładanym przez państwo. Generalnie wolność ta może być ograniczona tylko w obszarze uzewnętrzniania przekonań. Z art. 31 ust. 3 ustawy zasadniczej wynika, iż ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne. Nie mogą jednak naruszać istoty wolności i praw. Jak zauważono w piśmiennictwie, nie mogą mieć charakteru arbitralnego i muszą

<sup>7</sup> O. Nawrot, *Sprzeciw sumienia a prawa człowieka i ich filozofia*, „Polish Law Review: scientific journal of the Faculty of Law and Administration”, University of Gdańsk, 2015, t. 1, s. 25.

<sup>8</sup> L. Garlicki, *Przełamanie ograniczania konstytucyjnych praw i wolności na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 10, s. 5.

<sup>9</sup> I.C. Kamiński, *Media w europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* [w:] *Prawo mediów*, red. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak, Warszawa 2005, s. 66.

mieć przekonywające uzasadnienie merytoryczne<sup>10</sup>. „Państwo nie może zatem traktować ochrony owej wolności jako swego rodzaju koncesji społeczeństwa laickiego na rzecz ludzi religijnych, a więc przyznających się do uznawania pewnych wartości obcych państwu laickiemu, należących do jakiejś sfery nieznannej i niechcianej z punktu widzenia filozofii państwa czy przekonań innych grup społecznych”<sup>11</sup>.

Artykuł 1 ust. 2 Ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania<sup>12</sup> stanowi: „Wolność sumienia i wyznania obejmuje swobodę wyboru religii lub przekonań oraz wyrażania ich indywidualnie i zbiorowo, prywatnie i publicznie”. W art. 3 ust. 1 wskazano: „Uzewnętrzanie indywidualnie lub zbiorowo swojej religii lub przekonań może podlegać jedynie ograniczeniom ustawowym koniecznym do ochrony bezpieczeństwa publicznego, porządku, zdrowia lub moralności publicznej albo podstawowych praw i wolności innych osób”, a w art. 3 ust. 2: „Korzystanie z tej wolności nie może prowadzić do uchylania się od wykonywania obowiązków publicznych nałożonych przez ustawy”. Ograniczenia wolności religijnej w zakresie bezpieczeństwa państwa odnoszą się w pierwszym rzędzie do obowiązku służby wojskowej, który wydaje się sprzeczny z doktrynami niektórych wyznań. W obszarze porządku publicznego ograniczenia mogą wynikać m.in. z prawa administracyjnego, budowlanego, telekomunikacyjnego, a w zakresie zdrowia publicznego – dotyczyć hospitalizacji, leczenia czy izolacji. Przesłanką ograniczeń mogą być też względy moralne oraz potrzeba szanowania praw i wolności innych osób.

Jak już wskazano, regulacje dotyczące ochrony wolności wyznania zostały zawarte w art. 9 EKPC. Zgodnie z tym przepisem każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania.

<sup>10</sup> M. Pietrzak, *Demokratyczne, świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999, s. 270–271.

<sup>11</sup> W. Janyga, *Przestępstwo obrazy uczuć religijnych w polskim prawie karnym w świetle współczesnego pojmowania wolności sumienia i wyznania*, Warszawa 2010, s. 199.

<sup>12</sup> Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz.U.2017.1153 t.j.).

Prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne<sup>13</sup>. Zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka sformułowane w art. 9 EKPC prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania „stanowi jeden z fundamentów społeczeństwa demokratycznego w rozumieniu konwencji i jest w swoim wymiarze religijnym jednym z najbardziej istotnych elementów przyczyniających się do stworzenia tożsamości wierzących i ich koncepcji życia, jak również cennym dobrem dla ateistów, agnostyków, sceptyków lub osób obojętnych, przyczyniając się do pluralizmu – z trudem zdobywanego przez wieki – właściwego takiemu społeczeństwu”<sup>14</sup>.

Jak zauważono w literaturze, konwencja zezwala na stosowanie ograniczeń tylko w odniesieniu do wolności uzewnętrzniania wyznania i przekonań, czyli w obszarze identyfikowanym jako *forum externum*. Tym samym przypomniano, że istnieje również sfera wewnętrzna, *forum internum*, związana z posiadaniem poglądów oraz ich modyfikacją (obejmującą także ich porzucenie), która musi pozostać wolna od jakiegokolwiek ingerencji, a każde ograniczenie wolności wewnętrznej jest *ex definitione* sprzeczne z konwencją<sup>15</sup>.

W wyroku *Kokkinakis v. Grecja*<sup>16</sup> ETPC stwierdził, że wolność myśli, sumienia i wyznania jest – jak zagwarantowano w art. 9 konwencji – jednym z fundamentów społeczeństwa demokratycznego w rozumieniu konwencji. Dodał, iż w wymiarze religijnym stanowi jeden z najistotniejszych elementów, które składają się na tożsamość wierzących i ich koncepcję życia, ale jest cenna

<sup>13</sup> Por. A. Wiśniewski, *O symbolach religijnych w orzecznictwie strasburskim*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2013, t. 29, s. 261.

<sup>14</sup> Wyrok ETPC z 15 lutego 2001 r. w sprawie *Dahlab* przeciwko Szwajcarii, CE:ECHR:2001:0215DEC004239398.

<sup>15</sup> Por. I.C. Kamiński, *Wolność religijna a jednostka* [w:] *Prawne granice sumienia i wyznania*, red. J. Kondratiewa-Bryzik, R. Wieruszewski, M. Wyrzykowski, Lex/el. 2012.

<sup>16</sup> Wyrok ETPC z 25 maja 1993 r. w sprawie *Kokkinakis v. Grecja*, skarga nr 14307/88, <http://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-57827>, dostęp 10.02.2022 r.

## 1. ZARYS NORMATYWNEGO MODELU OCHRONY WOLNOŚCI SUMIENIA I RELIGII W POLSCE

również dla ateistów, agnostyków, sceptyków i osób niezainteresowanych religią czy obojętnych na jej sprawy. Od tej wolności zależy nierozzerwalnie związany ze społeczeństwem demokratycznym pluralizm, o który walczone przez wieki, chociaż jest ona przede wszystkim kwestią jednostki, indywidualnego sumienia, a realizuje się również m.in. przez wolność do wyrażania swojej religii, realizowaną nie tylko we wspólnocie z innymi, publicznie i w kręgu tych, którzy dane wyznanie podzielają, ale również samodzielnie i prywatnie. W orzeczeniu tym zauważono jednak, że w społeczeństwach demokratycznych obok siebie funkcjonują osoby wyznające różne religie i mające odmienne przekonania. Aby zapewnić ich spokojne współistnienie, państwa mogą w pewnym stopniu ograniczyć uzewnętrznianie przekonań.

W sprawie *Otto-Preminger-Institut v. Austria*<sup>17</sup> ETPC stwierdził, że osoby korzystające ze swobody wyznania, niezależnie od tego, czy robią to jako członkowie większości czy mniejszości religijnej, nie mogą racjonalnie oczekiwać braku jakiegokolwiek krytyki ze strony innych. Muszą tolerować i akceptować, że inni zaprzeczają ich wierzeniom religijnym, a nawet propagują poglądy czy doktryny wrogie ich wierze. Władza państwowa ma obowiązek zapewnić wyznawcom możliwość korzystania z wolności przekonań religijnych. Może uznać za konieczne, by podjąć środki represjonujące niektóre zachowania. Interwencja może polegać np. na nałożeniu ograniczeń na przekaz informacji i poglądów, jeśli są one nie do pogodzenia z poszanowaniem swobody przekonań, np. gdy prowokacyjnie przedstawiono przedmioty religijnej czci. Postępowanie takie bowiem, zdaniem trybunału, stanowi złośliwe naruszenie tolerancji, która jest cechą demokratycznego społeczeństwa.

W sprawie *Tagiyev i Huseynov v. Azerbejdżan*<sup>18</sup> trybunał podkreślił, że w kontekście przekonań religijnych przyjmuje się

<sup>17</sup> Wyrok ETPC z 20 września 1994 r. w sprawie *Otto-Preminger-Institut v. Austria*, skarga nr 13470/87, <http://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-57897>, dostęp 10.02.2022 r.

<sup>18</sup> Stan faktyczny przedstawiał się następująco. 1 listopada 2006 r. Rafig Naziraoglu Tagiyev (pierwszy skarżący) na łamach czasopisma „*Senat Gazeti*” („*Art Newspaper*”) opublikował pod pseudonimem Rafig Tagi artykuł zatytułowany

ogólny wymóg, aby osobom, które je mają, zapewnić pokojowe korzystanie z praw gwarantowanych na mocy art. 9 konwencji, co rodzi oczywisty obowiązek unikania, w możliwie najwyższym stopniu, w nieuzasadniony sposób obraźliwych lub bluźnierczych wypowiedzi dotyczących przedmiotów czci. Kiedy wypowiedzi wykraczają poza dopuszczalne granice dezaprobaty czy negacji przekonań religijnych innych osób i stanowią nawoływanie do nietolerancji religijnej, np. w przypadku niewłaściwego lub obelżywego ataku na przedmiot kultu religijnego, państwo może zasadnie uznać je za niezgodne z poszanowaniem wolności myśli, sumienia i wyznania oraz podjąć proporcjonalne środki ograniczające. Dlatego w społeczeństwach demokratycznych można z zasady uznać wręcz za konieczne zapobieganie wszelkim formom wypowiedzi, które szerzą, promują lub usprawiedliwiają przemoc czy nienawiść – lub do nich podżegają – z powodu nietolerancji, pod warunkiem że zastosowane ograniczenia są proporcjonalne do zgodnego z prawem zamierzonego celu. We wskazanym orzeczeniu trybunał po raz kolejny podkreślił, że grupa religijna musi tolerować, iż inni zaprzeczają jej przekonaniom religijnym, a nawet propagują doktryny wrogie jej wierze, o ile sporne wypowiedzi nie nawołują do nienawiści lub nietolerancji

---

*Europa i my.* Poruszył w nim kwestie relacji między chrześcijaństwem i islamem oraz umieścił stwierdzenia, które uznano za naruszenie obowiązujących w Azerbejdżanie przepisów prawa. Skarżących publicznie ostro krytykowali przedstawiciele azerskich i irańskich grup religijnych, a jeden z przywódców religijnych Iranu, ajatollah Muhammad Fazel Lankarani, wydał na nich fatwę, w której wezwał do ich uśmiercenia. Protestowano również w Azerbejdżanie i Iranie. 11 listopada 2006 r. przeciwko autorowi artykułu i redaktorowi naczelnemu wszczęto postępowanie karne – powołano się na art. 283 kodeksu karnego Azerbejdżanu, penalizujący m.in. nawoływanie do nienawiści lub wrogości etnicznej, rasowej, społecznej lub religijnej. Obu ich aresztowano. W postępowaniu karnym ustalono, że artykuł ma na celu szerzenie nienawiści i wrogości wobec islamu oraz istnieją wystarczające podstawy, aby stwierdzić, że są w nim elementy podżegania do nienawiści i wrogości religijnej. Sąd skazał Tagiyeva na trzy, a Huseynova na cztery lata bezwzględnego pozbawienia wolności. Sądy apelacyjne i najwyższy podtrzymały ten wyrok. W 2008 r. skazani wnieśli skargę do ETPC. Pod koniec 2011 r. Tagiyev stał się celem zamachu, który był spowodowany jego działalnością dziennikarską, i zmarł w wyniku odniesionych obrażeń.



religijnej. Odnosząc się do stanu faktycznego opisywanej sprawy, ETPC uznał, że choć niektóre zawarte w analizowanym artykule prasowym sformułowania odnosiły się do islamu i mogły być odczytane przez część religijnych, wyznających islam osób jako obraźliwy atak na proroka Mahometa i muzułmanów żyjących w Europie, a nawet jako wypowiedzi mogące wywoływać nienawiść religijną, to z lektury całego artykułu jasno wynika, że dotyczył on głównie porównania wartości zachodnich i wschodnich oraz wyrażał poglądy autora na temat roli religii w kształtowaniu się tych wartości, a także ich wpływu na prawa człowieka i ich rozwój na świecie i w Azerbejdżanie. Z tego powodu tekst nie powinien być analizowany tylko w kontekście kwestii religijnych, ale także debaty dotyczącej tematów, które stanowią przedmiot zainteresowania publicznego, a mianowicie roli religii w społeczeństwie oraz jego rozwoju.

## 2. Prawna ochrona uczuć religijnych jako przejaw ochrony wolności sumienia i religii

Poszanowanie godności jednostki w omawianym zakresie wyraża się m.in. w poszanowaniu jej uczuć i przekonań religijnych. Istnienie w świadomości (psychice) człowieka tych uczuć i przekonań jest fundamentem różnych innych zachowań, które można zbiorczo określić jako realizację zabezpieczonej prawnie wolności sumienia i wyznania. Trudno zaprzeczyć stwierdzeniu, że zagwarantowane w art. 2 ust. 2a pkt 3 Ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania prawo głoszania religii lub przekonań religijnych można realizować, gdy osoba wyznaje religię, czyli ma przekonania i uczucia religijne. Jak się wydaje, z przekonaniami religijnymi nierozzerwalnie wiążą się uczucia religijne, które są motorem działań ludzkich w tej sferze. Impulsy do takich działań płyną ze sfery intelektualnej (przekonania), a także z emocjonalnej (uczucia). Należy przyjąć, że wyznawanie religii zawsze jest tożsame z posiadaniem uczuć

religijnych, które – jako element emocjonalny – należy jednak odróżnić od przekonań intelektualnych.

W *Słowniku języka polskiego* uczucie zostało zdefiniowane jako „synteza wszystkich stanów emocjonalnych, stanowiąca główną motywację ludzkiego postępowania, zwykle przeciwstawne logice i rozsądkowi; stan psychiczny odzwierciedlający stosunek do zdarzeń, innych ludzi, otaczającego świata i siebie”<sup>19</sup>. Przez uczucie rozumie się także „stan psychiczny, którego istotę stanowi ustosunkowanie się wewnętrzne do aktualnie działających bodźców, przeszłych lub przyszłych zdarzeń i wszystkich elementów otaczającego świata oraz do własnego organizmu; emocje. Uczucia macierzyńskie. Uczucia patriotyczne. Ludzkie uczucia [...] Uczucie krzywdy, upokorzenia. [...] miłość, sympatia, przywiązanie, przyjaźń, czułość, kliwość”<sup>20</sup>.

W postanowieniu z 5 marca 2015 r., określając uczucia religijne jako przedmiot ochrony prawnej, SN stwierdził: „Niekiedy definiuje się uczucie jako »przeżycie natury społecznej, synteza wszystkich stanów emocjonalnych, stanowiąca główną motywację ludzkiego postępowania, zwykle przeciwstawiana logice i rozsądkowi« (S. Dubisz (red.): *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. IV, Warszawa 2003, s. 201). Uczucia są pewnymi przeżyciami emocjonalnymi, definiowanymi jako stan pobudzenia, zaburzenia równowagi, reakcja na bodziec. Występują w formie ujemnej jako cierpienie, przykrość, niezadowolenie, lub dodatniej – przyjemność, rozkosz, zadowolenie; czasem wyrażają się w reakcjach ekspresywnych radości, żalu, przykrości. Czynnikiem wywołującym emocje są bodźce o charakterze zmysłowym, uwarunkowane zmysłowością człowieka (T. Tomaszewski (red.): *Psychologia*, Warszawa 1979, s. 566 i n.)”<sup>21</sup>.

Przedmiotem rozważań w niniejszym opracowaniu są uczucia religijne, czyli te ludzkie emocje, które odnoszą się do wyznawanej przez daną osobę religii. Nie podlega dyskusji stwierdzenie, że uczucia religijne należą do najbardziej osobistych przeżyć czło-

<sup>19</sup> *Słownik języka polskiego PWN*, red. L. Drabik, E. Sobol, Warszawa 2007, s. 417.

<sup>20</sup> *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 3, Warszawa 1989, s. 578.

<sup>21</sup> Postanowienie SN z 5 marca 2015 r., III KK 274/14, OSNKW 2015/9/72.

wieka, który bezpośrednio doświadcza wolności religijnej. Ich transcendencja stanowi jednoznaczny wyraz nie tylko tej wolności religijnej, ale wolności w ogóle<sup>22</sup>. Uczucia religijne można także określić jako wieloaspektowy stosunek emocjonalny do wyznawanej religii. Prawo do ochrony uczuć religijnych oznacza wolność od zachowań obrażających (znieważających) te uczucia (aspekt wewnętrzny) oraz jako wolność uzewnętrzniania przeżywanych emocji związanych z religią (aspekt zewnętrzny). W tym znaczeniu ingerencja w sferę uczuć religijnych jest więc pojawiającym się tylko w świadomości człowieka skutkiem zachowania innych ludzi godzącego w jedną ze wskazanych wyżej sfer (zewnętrzną lub wewnętrzną).

Na szczególną uwagę zasługuje spostrzeżenie, że skutek ten można wywołać na wiele sposobów, np. do obrazy uczuć religijnych może doprowadzić zachowanie opisane w art. 194 k.k., naruszające wolność od dyskryminacji z powodów religijnych lub bezwyznaniowości<sup>23</sup>, oraz opisane w art. 195 k.k. złośliwe przeszkadzanie wykonywania kultu religijnego<sup>24</sup>. Artykuł 196 k.k., penalizujący ingerencje w sferę uczuć religijnych, jest ograniczony do wąskiej grupy zachowań, które tego rodzaju skutek mogą wywołać. Zakres stosowania art. 196 k.k. obejmuje następujące przejawy:

- a) publiczne znieważenie przedmiotu czci religijnej;
- b) publiczne znieważenie miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych.

<sup>22</sup> Por. W. Włodarczyk, *Rejestracja symboli religijnych w charakterze znaku towarowego a zasady współżycia społecznego* [w:] *Współczesne problemy prawa publicznego. Studia z prawa publicznego*, red. S. Fundowicz, Lublin 1999, s. 108.

<sup>23</sup> Artykuł 194 k.k.: Kto ogranicza człowieka w przysługujących mu prawach ze względu na jego przynależność wyznaniową albo bezwyznaniowość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

<sup>24</sup> Artykuł 195 k.k.: § 1. Kto złośliwie przeszkadza publicznemu wykonywaniu aktu religijnego kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto złośliwie przeszkadza pogrzebowi, uroczystościom lub obrzędom żałobnym.

Przepis ten nie dotyczy więc sytuacji, w których dochodzi do obrazy uczuć religijnych ale ma to miejsce w sposób niepubliczny<sup>25</sup>, także przez naruszające ramy dozwolonej krytyki kwestionowanie dogmatów religijnych lub rozpowszechnianie informacji nieprawdziwych (*fake news*) na temat danej religii lub jej wyznawców. W tych sytuacjach zazwyczaj nie następuje znieważenie przedmiotu czci lub miejsca kultu. Przepis ten nie penalizuje także zachowań, których nie popełniono z winy umyślnej. Nie można więc enumeratywnie wyliczyć wszystkich zachowań, które naruszają uczucia religijne.

Źródła naruszeń uczuć religijnych mogą być postrzegane na bardzo wiele sposobów. O tym, jak szeroko to pojęcie można rozumieć, świadczy ten fragment komunikatu 258 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski: „Nagłośniona się wszelkie próby podważania wartości chrześcijańskich, a nawet z pogardą mówi się o krzyżu, modlitwie i podstawowych zasadach moralnych uznawanych przez ogromną większość społeczeństwa. Rodzą się

---

<sup>25</sup> Por. postanowienie SN z 5 marca 2015 r. (III KK 274/14, OSNKW 2015/9/72) dotyczące sprawy zbezczeszczenia Biblii podczas koncertu muzycznego, na który wstęp był limitowany. W uzasadnieniu tego orzeczenia stwierdzono: „Podkreślenia wymaga, że istotą przestępstwa z art. 196 k.k. jest to, że pokrzywdzony, którego uczucia zostały obrażone przez publiczne znieważenie przedmiotu czci religijnej, winien niejako bezpośrednio doznać tej obrazy. Obraza uczuć religijnych nie może sprowadzać się do tego, że pokrzywdzony niejako „poszukuje» zdarzeń, sytuacji, które mogłyby jego uczucia obrażać, stojąc na stanowisku, że obowiązkiem każdego współobywatela bądź współmieszkańca jest takie zachowanie, które nie będzie z jednej strony prowadziło do publicznego znieważenia przedmiotu czci religijnej i w konsekwencji obrażało uczuć religijnych. Prowadzi to do wniosku, że obrażony w uczuciach religijnych może być ten, kto był obserwatorem zniewagi przedmiotu czci religijnej, a nie ten, który dowiedział się o takim znieważeniu, nawet publicznym, po jakimś czasie lub wręcz poszukiwał informacji o takim znieważeniu. W realiach przedmiotowej sprawy przekaz, który mógł znieważać przedmiot czci religijnej, a co za tym idzie, obrazić uczucia religijne innych osób, nie został zamieszczony w środkach przekazu i Internecie przez A. D., tylko przez inną osobę, która złamała zakaz utrwalania przebiegu występu zespołu »B.« Zawarte w kasacjach twierdzenia, że oskarżony godził się na obrazę uczuć religijnych, gdyż powinien wiedzieć, iż na sali jest akredytowany dziennikarz, który może dokonać nagrania i zamieścić je w Internecie, nie znajduje uzasadnienia w realiach sprawy”.

pytania, czy najwyższe władze państwowe mogą zachować bierność i obojętność, gdy obraża się uczucia religijne obywateli<sup>26</sup>. Z przytoczonej wypowiedzi wynika, że jako źródło obrazy uczuć religijnych potraktowano „próby podważania wartości chrześcijańskich” oraz pogardliwe wypowiedzi o krzyżu, modlitwie i podstawowych zasadach moralnych.

### 3. Pojęcie uczuć religijnych i zakres ich ochrony w świetle orzecznictwa polskiego Trybunału Konstytucyjnego

„Brak jest legalnej definicji pojęcia uczucia religijnych, jednakże niewątpliwie pozostają one wartością niematerialną, ściśle związaną ze sferą religijną oraz wyznaniem danej osoby<sup>27</sup>. Dla rozważań w omawianym zakresie kluczowe znaczenie ma art. 53 ust. 1 konstytucji stanowiący: „Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii<sup>28</sup>”.

Trybunał Konstytucyjny w swych orzeczeniach wielokrotnie odwoływał się do pojęcia uczuć religijnych oraz wskazywał na potrzebę ich ochrony. Jedną z pierwszych tego rodzaju spraw rozstrzygnął 2 marca 1994 r. W uzasadnieniu swego orzeczenia stwierdził, że art. 18 ust. 2 Ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji<sup>29</sup>, który stanowi, iż „audycje radiowe i telewizyjne powinny szanować uczucia religijne odbiorców, a zwłaszcza respektować chrześcijański system wartości”, wyznacza jedną z granic wolności słowa i należy interpretować go jako

<sup>26</sup> Cyt. za J. Sobczak, *Radiofonia i telewizja*, Kraków 2001, komentarz do art. 18, teza 10, Lex/el.

<sup>27</sup> S. Kotas, P. Lewandowska, *Ochrona uczuć religijnych a wolność wypowiedzi*, Warszawa 2017, s. 3.

<sup>28</sup> Konstytucja RP posługuje się w art. 53 ust. 1 pojęciem „wolność sumienia i religii”, odchodząc od przyjętego w art. 111 konstytucji z 17 marca 1921 r. pojęcia „wolność sumienia i wyznania”.

<sup>29</sup> Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, Dz.U.2020.805 t.j.

zakaz naruszania uczuć religijnych<sup>30</sup>. Dodał, że zawarty w art. 18 ust. 2 nakaz poszanowania uczuć religijnych pokrywa się z zakazem obrazy tych uczuć wskazanym w art. 198 Kodeksu karnego<sup>31</sup> i zakresem ochrony dóbr osobistych opisanym w art. 23 Kodeksu cywilnego<sup>32</sup>. W cytowanej uchwale TK uznał, iż audycja radiowa lub telewizyjna niezgodna z chrześcijańskim systemem wartości tylko wówczas narusza art. 18 ust. 2, gdy uraża uczucia religijne odbiorców. Brak poszanowania dla tych uczuć może wykazywać audycja niezgodna także z innym systemem wartości, o ile wywołuje urazę uczuć religijnych odbiorców bez względu na wyznawaną przez nich religię<sup>33</sup>.

W swym kolejnym rozstrzygnięciu z 7 czerwca 1994 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że: „Uczucia religijne, ze względu na ich charakter, podlegają szczególnej ochronie prawa. Bezpośrednio powiązane są bowiem z wolnością sumienia i wyznania, stanowiącą wartość konstytucyjną. Potwierdzają to także akty międzynarodowe (np. Deklaracja o eliminacji wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji z powodu religii lub przekonań uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 21 listopada 1981 r.). Dlatego też działania naruszające uczucia religijne mogą być przedmiotem zakazu ustawowego także wówczas, gdyby były podejmowane za pomocą środków służących realizacji wolności słowa”<sup>34</sup>.

Rozważania dotyczące wolności sumienia i wyznania oraz ochrony uczuć religijnych TK kontynuował w następnych orzeczeniach. W wyroku z 2 grudnia 2009 r. Trybunał stwierdził: „Materia konstytucyjna dotycząca wolności sumienia i wyznania składa się z dwu części: instytucjonalnej, dotyczącej zwłaszcza relacji między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi, regulowanej przede wszystkim w art. 25 konstytucji, oraz części odnoszącej się do indywidualnych gwarancji

<sup>30</sup> Uchwała TK z 2 marca 1994 r., W 3/93, Dz.U. 1994 nr 36 poz. 137.

<sup>31</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U.2020.1444 t.j.

<sup>32</sup> Ustawa Kodeks cywilny z dnia 23 kwietnia 1964 r., Dz.U.2020.1740 t.j.

<sup>33</sup> Por. uchwałę TK z 2 marca 1994 r., W.3/93, Dz.U. 1994 nr 36 poz. 137.

<sup>34</sup> Orzeczenie TK z 7 czerwca 1994 r., K 17/93, OTK 1994/I, poz. 11.

wolności sumienia i wyznania, wynikających zwłaszcza z art. 53 konstytucji<sup>35</sup>.

W wyroku z 6 października 2015 r. TK potwierdził swe wcześniejsze stanowisko, że konstytucyjna ochrona wolności sumienia i wyznania wyraża się m.in. w zakazie ingerencji w sferę uczuć religijnych, co wynika z art. 53 ust. 1 ustawy zasadniczej. Wskazał, że „art. 53 ust. 1 konstytucji gwarantuje wolność sumienia jako swobodę przyjmowania każdego światopoglądu, w tym światopoglądu uznającego istnienie Boga. Wolność sumienia polega w szczególności na zakazie zmuszania przez organy państwowe do ujawniania swoich przekonań religijnych, filozoficznych i światopoglądowych. Prawo to jest utożsamiane z prawem do samookreślenia w sprawach światopoglądowych, wyczerpuje się bowiem w możliwości wyboru i zmiany religii, a także rezygnacji z wyznawania wszelkich religii i przyjęcia światopoglądu ateistycznego<sup>36</sup>. Jako uzasadnienie tego stanowiska TK przywołał poglądy doktryny prawa, zgodnie z którymi wolność sumienia oznacza „autonomię jednostki w sferze poglądów filozoficznych, aksjologicznych, moralnych, a także politycznych i religijnych umożliwiających jej określenie własnej tożsamości intelektualnej<sup>37</sup>. Wolność sumienia oznacza możliwość przyjmowania dowolnego światopoglądu, w tym religijnego, a co za tym idzie, także określonego systemu wartości<sup>38</sup>.

W swym orzecznictwie TK dał wyraz temu, że ochronę uczuć religijnych postrzega jako jeden z przejawów wolności sumienia, która w tym znaczeniu nie stoi w sprzeczności z wolnością religii, ale jest pojęciem zdecydowanie szerszym, obejmującym także swobodę przyjęcia każdego innego światopoglądu. Warto zaznaczyć, że w doktrynie prezentowane jest także stanowisko

<sup>35</sup> Wyrok TK z 2 grudnia 2009 r., sygn. U 10/07, OTK ZU nr 11/A/2009, poz. 163, Dz.U.2009.210.1629.

<sup>36</sup> Wyrok TK z 6 października 2015 r., SK 54/13, Dz.U.2015.1632 z 16 października 2015 r.

<sup>37</sup> B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 271.

<sup>38</sup> P. Sarnecki [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. 3, Warszawa 2003, s. 3.

ograniczające pojęcie wolność sumienia jedynie do możliwości przyjęcia innego światopoglądu niż religijny<sup>39</sup>.

We wskazanym wyżej orzeczeniu z 6 października 2015 r. Trybunał stwierdził, że naruszenie wolności religii zagwarantowanej w art. 53 ust. 2 konstytucji „może przybrać różne formy, a próba ich wyliczenia byłaby bezcelową kazuistyką. Chodzi bowiem o ochronę związanych z wolnością religii pojęć, wyobrażeń i przekonań jednostki przed bezprawnym ich naruszeniem. Chroniąc wolność religii, chroni się zatem obszar autonomicznych wartości jednostki, który obejmuje także uczucia religijne. Uczucia religijne można z kolei określić jako stan psychiczny, którego istotę stanowi ustosunkowanie się wewnętrzne do zdarzeń bezpośrednio lub pośrednio związanych z religią jako formą świadomości społecznej”.

W przytoczonym wyżej fragmencie uzasadnienia orzeczenia Trybunału można doszukać się próby zdefiniowania uczuć religijnych jako pojęcia oznaczającego stan psychiczny człowieka, którego istotę stanowi jego wewnętrzna relacja do zdarzeń bezpośrednio lub pośrednio związanych z religią. W cytowanym tu wyroku z 6 października 2015 r. TK rozstrzygał o zgodności z konstytucją art. 196 k.k., penalizującego publiczne naruszenie uczuć religijnych. W uzasadnieniu tego wyroku stwierdził: „Przedmiotem ochrony, do którego odnosi się art. 196 k.k., jest – wynikające z wolności religijnej – prawo do ochrony uczuć religijnych (zob. uchwała SN z 29 października 2012 r., sygn. akt I KZP 12/12, OSNKW nr 11/2012, poz. 112). W myśl orzeczenia TK z 7 czerwca 1994 r., sygn. K 17/93 (OTK w 1994 r., cz. 1, poz. 11) konstytucyjna ochrona wolności sumienia i religii wyraża się m.in. w zakazie naruszania uczuć religijnych, które »ze względu na ich charakter podlegają szczególnej ochronie prawa. Bezpośrednio powiązane są bowiem z wolnością sumienia i wyznania, stanowiącą wartość konstytucyjną«. W cytowanym orzeczeniu ochronę uczuć religijnych Trybunał utożsamiał więc z wolnością przekonań (uczuć) obywateli w sprawach wiary,

<sup>39</sup> W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, komentarz do art. 53, Lex/el.



będącą konsekwencją tolerancji światopoglądowej i neutralnego w sprawach światopoglądowych państwa<sup>40</sup>. Uczucia religijne osób wierzących, o których mowa w art. 196 k.k., TK zidentyfikował na podstawie wypowiedzi przedstawicieli doktryny prawa karnego odnoszących się do rozumienia tego pojęcia. W tym zakresie Trybunał przytoczył poglądy reprezentantów prawa karnego i wskazał, że na gruncie prawa karnego uczucia religijne uważa się za „pewien stosunek (przede wszystkim emocjonalny) określonej grupy do wyznawanej przez siebie wiary, przejawiający się także w prawie do ochrony szacunku wobec wyznawanych przez nią wartości oraz miejsc i przedmiotów otaczanych czcią”<sup>41</sup>. Uczucia religijne postrzegane jako przedmiot ochrony z art. 196 k.k. obejmują zatem określony fragment wolności religijnej zarówno w aspekcie wewnętrznym, przez co rozumie się wolność od zachowań znieważających przedmiot czci religijnej, jak i zewnętrznym, pojmowanym jako wolność uzewnętrzniania wyznawanej przez jednostkę religii<sup>42</sup>.

Trybunał podkreślił, że ochrona uczuć religijnych, a więc emocji związanych z wyznawaną wiarą, jest także powiązana z ochroną przyrodzonej i niezbywalnej ludzkiej godności, która stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela (art. 30 konstytucji). Poszanowanie wolności religii bowiem ściśle łączy się z ochroną godności jednostki<sup>43</sup>.

Analiza powyżej przytoczonych orzeczeń TK prowadzi do następujących ustaleń:

- uczucia religijne podlegają szczególnej ochronie prawa i wynikają z ochrony przyrodzonej i niezbywalnej ludzkiej godności, która stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela, co można wyprowadzić z art. 30 konstytucji;

<sup>40</sup> Por. J. Wojciechowska, komentarz do artykułów 117–221 [w:] *Kodeks karny, Część szczegółowa*, t. 1, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Warszawa 2010, s. 899; P. Kozłowska-Kalisz [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2013, s. 453.

<sup>41</sup> Por. S. Hypś [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2015, s. 976.

<sup>42</sup> Wyrok TK z 6 października 2015 r., SK 54/13, OTK-A 2015/9, poz. 142.

<sup>43</sup> Zob. wyrok TK z 10 grudnia 2014 r., K 52/13, Dz.U.2014.1794.

- realizacja konstytucyjnej zasady ochrony wolności sumienia i wyznania, ujętej w art. 53 konstytucji, wyraża się m.in. w zakazie ingerencji w sferę uczuć religijnych;
- przez ochronę uczuć religijnych należy rozumieć ochronę ludzkich emocji związanych z wyznawaną przez jednostkę religią w aspekcie wewnętrznym (zakaz znieważania uczuć) i zewnętrznym (wolność wyrażania uczuć);
- pojęcie zachowań znieważających przedmiot czci religijnej prowadzących do naruszenia uczuć religijnych to działanie zmierzające do wyrządzenia krzywdy podmiotowi, który dany przedmiot obdarza czcią religijną; za zniewagę uważa się zachowanie uwłaczające godności, wyrażające pogardę. O tym, czy ma ono charakter znieważający, decydują dominujące w społeczeństwie oceny i normy obyczajowe;
- respektowanie obowiązku poszanowania uczuć religijnych nie może stać się przeszkodą dla swobodnego kształtowania poglądów obywateli oraz formułowania opinii, w związku z czym nie jest znieważeniem działanie podjęte jako element kreacji artystycznej, o ile ze względu na formę lub treść nie zawiera elementów poniżających lub obelżywych; podobnie jak dopuszczalna jest też krytyka religii, o ile ma charakter legalny, tj. nie zawiera ocen znieważających, poniżających lub obelżywych.

## 4. Ochrona uczuć religijnych w prawie karnym

### 4.1. Uwagi ogólne

Pojęcie uczuć religijnych pojawia się w art. 196 k.k.<sup>44</sup> W przepisie tym jest mowa o obrazie uczuć religijnych, którą wskazano jako jedno ze znamion przestępstwa określonego w tym przepisie. Ter-

<sup>44</sup> Artykuł 196 k.k.: Kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

minu „obraza uczuć religijnych” użyto w art. 198 k.k. z 1969 r.<sup>45</sup> – zastąpiono nim zastosowane w art. 172 k.k. z 1932 r.<sup>46</sup> pojęcie „błuznierstwo” oraz opisane w art. 173 k.k. z 1932 r. przestępstwa publicznego lżenia, wyszydzania uznanego prawnie wyznania lub związku religijnego, jego dogmatów, wierzeń lub obrzędów albo przedmiotu lub miejsca czci religijnej. Obowiązujące obecnie przepisy Kodeksu karnego z 1997 r. oprócz wymienionego art. 196 k.k. mającego za przedmiot ochrony uczucia religijne w rozdziale XXIV zawiera jeszcze dwa przepisy dotyczące ochrony wolności religijnej, są nimi art. 194 k.k. oraz art. 195 k.k. Przedmiotem ochrony art. 194 k.k. jest wolność od dyskryminacji z powodów religijnych lub bezwyznaniowości, art. 195 k.k. chroni zaś przed złośliwym przeszkadzaniem wykonywania kultu religijnego.

W kontekście omawianych zagadnień należy wskazać, że w świetle art. 49a ustawy Prawo prasowe<sup>47</sup> za dokonane w prasie rozpowszechnienie materiału prasowego zawierającego znamiona przestępstwa (w tym m.in. przestępstwa obrazy uczuć religijnych) odpowiedzialność karną może ponieść także redaktor naczelny, który dopuścił do opublikowania materiału mającego znamiona przestępstwa z art. 196 k.k. Jak wskazała D. Ossowska-Salamonowicz: „Przepis art. 49a pr. pras. typizuje występki nieumyślnego dopuszczenia do opublikowania przez redaktora materiału prasowego zawierającego znamiona przestępstwa, o którym mowa w art. 37a pr. pras. Ustawodawca, posługując się w art. 37a pr. pras. zwrotem »przestępstwo popełnione przez opublikowanie materiału prasowego«, nie wyliczył enumeratywnie przestępstw, których ten przepis dotyczy. Oznacza to, że pojęcie »przestępstwo« zostało w tym przepisie Prawa prasowego użyte w znaczeniu ogólnym, a jedynie zakres tego przepisu został zawężony do czynów, których sposób popełnienia przestępstwa polega na opublikowaniu materiału prasowego. Brak jakiegokolwiek innego określenia pojęcia »przestępstwo« wskazuje więc, że chodzi o każde przestępstwo, którego jednym ze sposobów popełnienia

<sup>45</sup> Ustawa Kodeks karny z 19 kwietnia 1969 r. Dz.U.1969.13.94.

<sup>46</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny, Dz.U.1932.60.571.

<sup>47</sup> Ustawa Prawo prasowe z dnia 26 stycznia 1984 r. Dz.U.2018.1914 t.j.

może być opublikowanie materiału prasowego o naruszającej przepisy prawa karnego treści”<sup>48</sup>.

## 4.2. Prześwędstwo obrazu uczuó religijnych opisane w art. 196 k.k.

Na gruncie art. 196 k.k. przez obrazę uczuó religijnych rozumie się zachowania, które członkowie danej wspólnoty religijnej subiektywnie odbierają jako poniżające lub obelżywe dla przedmiotu tych uczuó, w szczególności przedmiotu czci religijnej lub miejsc sprawowania aktów religijnych<sup>49</sup>. W piśmiennictwie wskazuje się, że znamię obrazu uczuó religijnych opisane w art. 196 k.k. wskazuje na skutkowy charakter tego przewędstwa. Konsekwencją poniżającego zachowania sprawcy wobec przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do wykonywania obrzędów religijnych jest więc negatywna reakcja emocjonalna pokrzywdzonego, która wiąże się z ingerencją w sferę uznawanych przez niego za cenne wartości o charakterze religijnym<sup>50</sup> – transcendentnym<sup>51</sup>.

Nieco inne pojmwwanie znamion art. 196 k.k. przedstawił W. Janyga, który stwierdził, że na gruncie art. 196 k.k. ochronie nie podlegają psychologiczne przeżycia osób wierzących (choć mogłyby być uznane za dalszy przedmiot ochrony), ale relacja

<sup>48</sup> D. Ossowska-Salamonowicz [w:] *Ustawa o radiofonii i telewizji. Komentarz*, red. A. Niewęglowski, Warszawa 2021, s. 280; zob. R. Paprzycki, *Prawna ochrona wolności sumienia i wyznania*, Warszawa 2015, s. 108–124.

<sup>49</sup> S. Hyps [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2017, s. 940.

<sup>50</sup> Religia w *Słowniku języka polskiego* została zdefiniowana jako „zespół wierzeń dotyczących istnienia Boga lub bogów, pochodzenia i celu życia człowieka, powstania świata oraz w związane z nimi obrzędy, zasady moralne i formy organizacyjne” (<https://sjp.pwn.pl/szukaj/religia%20.html>, dostęp 10.02.2022 r.).

<sup>51</sup> W. Wróbel, komentarz do art. 196, teza 5a [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, red. W. Wróbel, A. Zoll, t. 2, cz. 1: Komentarz do art. 117–211a, Warszawa 2017.

Transcendencję w *Słowniku języka polskiego* określono jako „istnienie poza granicami bytu lub poza granicami ludzkiego poznania” (<https://sjp.pwn.pl/slowniki/transcendentny.html>, dostęp 10.02.2022 r.).

człowieka do *sacrum*, we wszystkich jej wymiarach – intelektualnym, emocjonalnym i wolitywnym<sup>52</sup>.

Jak zauważył J. Sobczak, „nakaz szanowania uczuć religijnych odnosi się nie tylko do religii katolickiej, lecz także do wszelkich odmian chrześcijaństwa i generalnie do wszystkich wyznań, niezależnie od ich pochodzenia, liczebności wyznawców czy poglądów religijnych. Ustawa nakazuje szanować uczucia religijne, a więc pod jej ochroną pozostają także ateści, gdyż obojętność wobec religii jest także uczuciem religijnym (ściślej biorąc areligijnym, czasem antyreligijnym). Tak więc za sprzeczne z prawem uznać należy nie tylko wyśmiewanie prawd wiary człowieka wierzącego, lecz także próby dyskryminowania niewierzących, wyszydzania ich postawy wobec religii, wywierania presji, aby przyjęły jakąś religię (nawrócili się)”<sup>53</sup>.

Na podstawie wypowiedzi przedstawicieli doktryny prawa karnego można stwierdzić, że obraza uczuć religijnych polega na wywołaniu u pokrzywdzonego tym przestępstwem odczucia, iż zostały obrażone jego uczucia kształtowane treścią danej religii czy stosunkiem określonego wyznania do danego przedmiotu, objętego przez tę religię konkretnym znaczeniem, uznanego za przedmiot kultu, godny najwyższego szacunku. Część przedstawicieli doktryny prawa karnego jest zdania, że ochronie prawnej podlega jedynie tzw. przeciętna wrażliwość<sup>54</sup> osoby, której uczucia religijne zostały obrażone. Kryterium decydującym o istnieniu przestępstwa jest więc to, czy osoba o przeciętnej wrażliwości odczułaby dane zachowanie jako brak poszanowania uczuć religijnych. Należy przy tym oceniać przeciętną wrażliwość osób wierzących, gdyż to ona podlega ochronie. Druga grupa reprezentantów doktryny prawa karnego uważa, że decydująca powinna

<sup>52</sup> W. Janyga [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 1, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2013, s. 592.

<sup>53</sup> J. Sobczak, *Radiofonia i telewizja...*, komentarz do art. 18 teza 6.

<sup>54</sup> Zob. na ten temat M.M. Bieczyński, *Prawne granice wolności twórczości artystycznej w zakresie sztuk wizualnych*, Warszawa 2011, s. 203 i n.; A. Wąsek, *Ochrona uczuć religijnych w prawie karnym* [w:] *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000, s. 268.

być ocena środowiska, do którego pokrzywdzony tym czynem zabronionym należy<sup>55</sup>.

Większość przedstawicieli doktryny prawa karnego jest zdania, że użyte w przepisie znamiona „znieważając” i „obraża” należy traktować jako równoznaczne znamiona czasownikowe strony wykonawczej<sup>56</sup>. Na potrzebę tego rodzaju interpretacji wskazuje także orzeczenie, w którym TK wskazał, że „prawo do ochrony uczuć religijnych oznacza z kolei wolność od zachowań obrażających (znieważających) te uczucia”<sup>57</sup>. Jak stwierdził K. Machowicz, do nieposzanowania uczuć religijnych może dojść albo przez zachowania jednoznacznie obelżywe, albo przez niewłaściwe wykorzystanie symboliki religijnej, „gdy zachowanie sprawcy wykroczy poza przyjęte ramy merytorycznej analizy czy krytyki i stanie się narzędziem sprawiania przykrości innym”<sup>58</sup>. Jak już wskazano, obraza uczuć religijnych może więc polegać m.in. na ataku sprawcy na przedmiot lub podmiot (osoba, postać czczona w ramach danej religii, np. Bóg, Matka Boska, Budda) czci religijnej (kultu)<sup>59</sup>. W piśmiennictwie stwierdzono, że osoba duchowna nie jest przedmiotem uczuć religijnych, ale w orzecznictwie zauważono, iż gdy papież staje się świętym lub błogosławionym, może być przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa z art. 196 k.k., gdyż w Kościele katolickim świętym oraz błogosławionym oddawana jest cześć, a w akcie

<sup>55</sup> M. Makarska, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania w kodeksie karnym z 1997 roku*, Lublin 2005, s. 189; R. Paprzycki, *Prawnokarna analiza zjawiska satanizmu w Polsce*, Kraków 2002, s. 43; R. Krajewski, *Ochrona wolności sumienia i wyznania w świetle Kodeksu karnego z 1997 r.*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 3, s. 72.

<sup>56</sup> J. Wojciechowska [w:] B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i nietykalności cielesnej. Rozdziały XXIII, XXIV, XXV i XXVII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 87–88; S. Czepita, Ł. Pohl, *Obraza uczuć religijnych, kiedy mówimy o przestępstwie*, „Rzeczpospolita”, 12 września 2012, s. C7.

<sup>57</sup> Wyrok TK z 6 października 2015 r., SK 54/13, OTK-A 2015/9, poz. 142.

<sup>58</sup> K. Machowicz, *Jurydyczne uwarunkowania wolności wypowiedzi w Polsce jako kategoria praw człowieka*, Lublin 2012, s. 237.

<sup>59</sup> P. Kozłowska-Kalisz, komentarz do art. 196, teza 4 [w:] *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, Lex/el. 2021.

kanonizacji Kościoła zezwala na publiczny kult takiej osoby<sup>60</sup>. Można więc uznać, że termin „przedmiot czci religijnej” obejmuje swym zakresem znaczeniowym wszystko, do czego odnosi się cześć religijna w ramach danego wyznania, czemu cześć i kult są w ramach danej religii oddawane, a więc także do Boga oraz postaci stanowiących podmioty kultu<sup>61</sup>. Pojęcie to dotyczy m.in. materialnych symboli, nośników wyrażających czy stanowiących znaki Boga albo innych osób objętych kultem, symbolizujących dogmaty wiary lub służących do wykonywania kultu religijnego i praktyk religijnych (obrazy, figurki, różańce, krzyże, relikwie)<sup>62</sup>. I. Zgoliński zauważył, że przedmiot czci religijnej to każdy przedmiot uznany przez daną religię za przedmiot kultu, przedmiotom tym nie musi być jednak oddawana cześć religijna<sup>63</sup>.

„Znamiona przestępstwa określonego w art. 196 k.k. wypełnia jedynie takie znieważenie przedmiotu czci religijnej, które ma miejsce publicznie. Publiczny charakter przestępstwa z art. 196 k.k. sprowadza się do tego, że znieważenie przedmiotu czci religijnej może zostać dostrzeżone przez większą lub bliżej nieokreśloną liczbę osób. Znamię publiczności nie jest spełnione, jeśli zachowanie polegające na znieważeniu zostało zarejestrowane i przekazane następnie za pośrednictwem prasy drukowanej bądź przekazu internetowego szerszej grupie osób”<sup>64</sup>. Nie wypełnia znamion przestępstwa określonego w art. 196 k.k. zachowanie adresowane do osoby lub grupy osób, które dobrowolnie wyrażają zgodę na kontakt z treściami, które mogą prowadzić do obrazy uczuć religijnych<sup>65</sup>.

Jak zauważył W. Wróbel, „możliwa jest realizacja znamion tego przestępstwa przez zaniechanie w przypadku osoby zobowiązanej do zapobieżenia skutkowi (np. administrator strony

<sup>60</sup> Wyrok SN z 4 kwietnia 2004r., I CK 484/03 OSNC 2005, nr 4 poz. 69.

<sup>61</sup> W. Wróbel [w:] *Kodeks karny. Część szczególna...*, t. 2, cz. 1, s. 644–645.

<sup>62</sup> P. Kozłowska-Kalisz, komentarz do art. 196, teza 4 [w:] *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*

<sup>63</sup> I. Zgoliński, komentarz do art. 196, teza 2 [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2020.

<sup>64</sup> P. Kozłowska-Kalisz, komentarz do art. 196 teza 2 [w:] *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany...*

<sup>65</sup> Postanowienie SN z 5 marca 2015 r., III KK 274/14, OSNKW 2015/9, poz. 72.

internetowej niereagujący na informacje o materiale obrażającym uczucia religijne, dysponent plakatów rozwieszonych w mieście, podmiot odpowiedzialny za rozpowszechnianie określonych materiałów prasowych)<sup>66</sup>.

Na gruncie prawa karnego nie jest traktowana jako obraza uczuć religijnych krytyka określonego wyznania, poglądów jego przedstawicieli ani głoszenie negatywnych opinii w stosunku do podmiotu lub przedmiotu kultu religijnego, jeżeli forma i treść takich zachowań nie zawierają elementów poniżających, lekceważących lub obelżywych. Z obrazą uczuć religijnych w rozumieniu art. 196 k.k. mamy do czynienia tylko wtedy, gdy taką ocenę uzasadniają oceniane obiektywnie i subiektywnie odczucia osób obrażonych<sup>67</sup>. Jak wskazano w piśmiennictwie, wyznawcy danej religii nie mogą wymagać od innych, aby nie krytykowali ich przekonań. Muszą tolerować podważanie dogmatów wyznawanej przez nich religii, a także głoszenie poglądów wrogich wobec ich przekonań religijnych<sup>68</sup>. Jak stwierdzono w orzecznictwie, w ramach swobody wypowiedzi mieści się wypowiedzianie ocen, z których wynika, że wyznawanie religii jako takiej jest nieracjonalne, nierozsądne, a bycie niewierzącym to przejaw mądrości. Jak wskazał SA w Warszawie, taka wypowiedź nie jest obraźliwa i nie wskazuje na brak poszanowania przekonań religijnych odbiorców<sup>69</sup>.

<sup>66</sup> W. Wróbel, komentarz do art. 196, teza 4 [w:] *Kodeks karny. Część szczególna...*

<sup>67</sup> J. Wojciechowska [w:] B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciwko wolności...*, s. 85.

<sup>68</sup> E. Galewska, *Obowiązek poszanowania przekonań religijnych w ustawie o radiofonii i telewizji*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2015, nr 2, s. 41–46.

<sup>69</sup> Wyrok SA w Warszawie z 2 września 2015 r., VI ACa 1312/14, Lex 1934402.



### 4.3. Ocena zgodności z konstytucją przestępstwa obrazy uczuć religijnych dokonana przez Trybunał Konstytucyjny

O zgodności z konstytucją art. 196 k.k. TK rozstrzygnął wyrokiem z 6 października 2015 r.<sup>70</sup> Przyjął, za doktryną prawa karnego, że w przypadku zniewagi przedmiotu czci religijnej, o której mowa w art. 196 k.k., podobnie jak w wypadku każdego rodzaju zniewagi, „chodzi o rozmaitego rodzaju zachowania, których wspólną cechą jest to, że wyrażają pogardę dla godności drugiego człowieka. Środki wyrazu, jakie zostały przez sprawcę do tego użyte, są obojętne [...], termin »znieważa« ma takie samo znaczenie (i zakres) we wszystkich przepisach, w których określa on czyn zabroniony”<sup>71</sup>. W powyższym kontekście przywołano tak samo brzmiący pogląd, który SN wyraził w wyroku z 17 lutego 1993 r.<sup>72</sup>: „termin »znieważa« ma takie samo znaczenie (i zakres) we wszystkich przepisach, w których określa on czyn zabroniony”<sup>73</sup>. Zachowanie znieważające sprawcy powinno zatem charakteryzować się wyrażeniem pogardy, chęcią poniżenia lub wyszydzenia. Ocena, czy mamy do czynienia ze znieważeniem, opiera się jednak na kryteriach obiektywnych, na normach kulturowo-obyczajowych

<sup>70</sup> Wyrok TK z 6 października 2015 r., SK 54/13, Dz.U.2015.1632 z 16 października 2015 r.

<sup>71</sup> Wyrok TK z 11 października 2006 r., P 3/06, Dz.U.2006.190.1409.

<sup>72</sup> Wyrok SN z 17 lutego 1993 r., III KRN 24/92, „Wokanda” 1993, nr 10, s. 8.

<sup>73</sup> Zniewagę definiował w swoim orzecznictwie TK, który np. w wyroku z 11 października 2006 r. (P 3/06, Dz.U.2006.190.1409) wskazał: „Znaczenie zwrotu »znieważa« zostało już obszernie wyjaśnione w orzecznictwie TK, w szczególności w wyroku z 11 października 2006 r., sygn. P 3/06 (OTK ZU nr 9/2006, poz. 121), dotyczącym znieważenia funkcjonariusza publicznego – art. 226 § 1 k.k., oraz w wyroku z 6 lipca 2011 r., sygn. P 12/09 (OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 51), dotyczącym z kolei publicznego znieważenia Prezydenta RP – art. 135 § 2 k.k. Znieważające zachowanie może zatem przybierać postać słowną (posłużenie się wulgarnym słownictwem), być wyrażone przy pomocy rysunku (np. karykatura), symboli, znaków albo innego rodzaju środka przekazu (film, fotografia), poprzez sporządzenie odpowiedniej strony www w internecie czy też gestu, który wyraża brak szacunku wobec drugiej osoby. [...] Dla ustalenia, czy określone zachowanie sprawcy ma charakter znieważający, decydujące znaczenie mają kryteria obiektywne”.

powszechnie przyjętych w danym społeczeństwie<sup>74</sup>. TK stwierdził, że „istota zniewagi nie polega na merytorycznej wypowiedzi oceniającej właściwości lub postępowanie danej osoby, opartej na faktach istniejących lub domniemywanych, ale na wypowiedzi uchybiającej godności osobistej ze względu na jej formę, a nie treść. [...] Zniewaga nie zmierza do skrytykowania działalności lub cech jakiegoś podmiotu, ale bezpośrednio do wyrządzenia krzywdy w zakresie jego godności osobistej”<sup>75</sup>. Zniewaga jest zatem przestępstwem skierowanym przeciwko godności osobistej człowieka, polegającym na zachowaniu uwłaczającym godności, wyrażającym pogardę. O tym, czy doszło do znieważenia, decydują dominujące w społeczeństwie oceny i normy obyczajowe<sup>76</sup>.

TK przyjął stanowisko wyrażone przez przedstawicieli doktryny prawa, zgodnie z którym przez obrazę uczuć religijnych należy rozumieć „reakcję emocjonalną danej osoby związaną z poniżającym zachowaniem wobec przedmiotu, znaku, symbolu [...], której może towarzyszyć poczucie naruszenia godności, uczucie zawstydzenia, zażenowania, smutku. Obrazą uczuć religijnych będzie negatywna reakcja wykraczająca poza samą negatywną ocenę danego poglądu, wypowiedzi odniesionej do przedmiotu czci religijnej”<sup>77</sup>.

Trybunał wyraził pogląd, że penalizacja obrazę uczuć religijnych polegająca na publicznym znieważeniu przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczanego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych ma przeciwdziałać krytyce polegającej na tym, że argumenty merytoryczne, z powołaniem się na wolność słowa, są zastępowane zniewagami, które nie mogą być standardem akceptowanym w demokratycznym państwie<sup>78</sup>. Znieważenie przedmiotu czci religijnej zmierza bowiem do umyślnej obrazę uczuć religijnych innych osób, a więc także, jak w innych postaciach znieważenia, do wyrządzenia krzywdy w zakresie

<sup>74</sup> Zob. wyrok SN z 17 lutego 1993 r., sygn. III KRN 24/92, Lex nr 22114.

<sup>75</sup> Wyrok TK z 6 lipca 2011 r., P 12/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 51.

<sup>76</sup> Wyrok SN z 17 lutego 1993 r., III KRN 24/92, Lex nr 22114.

<sup>77</sup> W. Wróbel [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, red. A. Zoll, Warszawa 2013, s. 659.

<sup>78</sup> Zob. wyrok TK z 11 października 2006 r., P 3/06, Dz.U.2006.190.1409.

ich godności osobistej. W opinii TK w państwie demokratycznym, będącym dobrem wspólnym wszystkich obywateli, debata publiczna, w której każdemu zapewnia się wolność wyrażenia swoich poglądów, także w sferze religijnej, powinna toczyć się w sposób cywilizowany i kulturalny, bez jakiegokolwiek szkody dla praw i wolności człowieka i obywatela<sup>79</sup>.

W opisanym wyżej orzeczeniu z 6 października 2015 r. TK wyraźnie zastrzegł, że zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie panuje zgodność, iż „nie ma charakteru znieważenia przedmiotu czci religijnej wypowiedź lub zachowanie wyrażające negatywny stosunek do przedmiotu czci religijnej lub wykorzystujące ten przedmiot jako element kreacji artystycznej, o ile ze względu na formę lub treść nie zawiera elementów poniżających lub obelżywych. [...] Artystyczny lub naukowy cel działania sprawcy nie jest wszakże wystarczający do wykluczenia znieważającego charakteru tych działań ze względu na ich formę”<sup>80</sup>. Nie jest zatem „obrazą uczuć religijnych krytyka określonej wspólnoty religijnej, jej funkcjonowania lub krytyka głoszonych przez nią poglądów – łącznie z kwestionowaniem istnienia podmiotu kultu. Krytyka ma mieć jednak charakter legalny, tj. pozbawiony ocen znieważających [...] poniżających lub obelżywych”<sup>81</sup>. W opinii TK nie wypełniają znamion przestępstwa obrazy uczuć religijnych sytuacje, w których mamy do czynienia wyłącznie z krytyką oraz wszelkiego rodzaju działaniami artystycznymi nieprzebierającymi formy zniewagi lub w których sprawcy nie można przypisać winy umyślnej. Trybunał podkreślił, że respektowanie obowiązku poszanowania uczuć religijnych nie może stać się przeszkodą dla swobodnego kształtowania poglądów obywateli oraz formułowania opinii ani dla uczestniczenia przez obywateli i ich organizacje w życiu publicznym przez prezentowanie zróżnicowanych poglądów i stanowisk oraz wykonywanie prawa do kontroli i krytyki społecznej<sup>82</sup>.

<sup>79</sup> Zob. wyrok TK z 6 lipca 2011 r., P 12/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 51.

<sup>80</sup> Por. uchwałę SN z 29 października 2012 r., IKZP 12/12, OSNKW 2012/11/112.

<sup>81</sup> S. Hypś [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2015, s. 977.

<sup>82</sup> Orzeczenie TK z 7 czerwca 1994 r., K 17/93, OTK 1994/1, poz. 11.

W ocenie TK o braku konieczności penalizacji obrazy uczuć religijnych nie może też świadczyć to, że w innych krajach w Europie ustawodawstwo odmiennie reguluje ten typ czynu zabronionego. W doktrynie na tle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wskazuje się, iż w państwach europejskich nie ma jednakowego podejścia do ochrony praw osób narażonych na ataki z powodu ich przekonań religijnych, co pozwala szerzej regulować wolność wypowiedzi w obronie przed zamachami na przekonania w sferze moralności i religii<sup>83</sup>. W powyższym kontekście TK przywołał wyrok z 20 września 1994 r. w sprawie Otto-Preminger-Institut przeciwko Austrii, w którym ETPC stwierdził, że państwo może uznać za konieczne, by podjęć środki represjonujące niektóre zachowania, łącznie z przekazywaniem informacji i idei, gdyż w sferze opinii i przekonań religijnych należy w miarę możliwości unikać wyrażań, które niepotrzebnie obrażają innych, naruszają ich prawa. ETPC zauważył też, iż w niektórych społeczeństwach demokratycznych należy karać niestosowne ataki na przedmioty czci religijnej lub nawet im zapobiegać, ale z zastrzeżeniem, że zastosowane środki będą proporcjonalne do uprawnionego celu. ETPC podkreślił, iż nie da się sformułować jednolitego poglądu na społeczne znaczenie religii, gdyż nawet w tym samym kraju mogą występować różne podejścia do tego problemu. Nie da się zatem stworzyć jednej uniwersalnej i satysfakcjonującej definicji, która określałaby, co stanowi dopuszczalną ingerencję w wolność słowa, gdy wypowiedzi są skierowane przeciwko poglądom religijnym innych osób. Dlatego w takich sprawach kompetentne są przede wszystkim władze krajowe, mające swobodę oceny, ETPC kontroluje zaś, czy przestrzega się standardów konwencyjnych.

Odnosząc się do konstytucyjności art. 196 k.k., trybunał stwierdził: „penalizacja obrazy uczuć religijnych przez publiczne znieważenie przedmiotu czci religijnej jest koniecznym z perspektywy art. 31 ust. 3 konstytucji ograniczeniem konstytucyjnej wolności wyrażania poglądów wyrażonej w art. 54 ust. 1

<sup>83</sup> Zob. J. Sobczak [w:] *Kodeks karny, Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2015, s. 1226.

konstytucji, a więc zastosowane środki są niezbędne dla ochrony interesu, z którym są powiązane. W państwie demokratycznym niezbędne jest ograniczenie wolności wypowiedzi znieważających lub obrażających uczucia religijne innych osób. Oceny wymaga natomiast sposób wytyczenia granic wolności wyrażania swoich poglądów oraz intensywność samych ograniczeń”<sup>84</sup>.

## 5. Ochrona uczuć religijnych a obowiązek poszanowania przekonań religijnych odbiorców usług medialnych

Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (u.r.t.) reguluje świadczenie usług medialnych, czyli usług w postaci programu albo audiowizualnej usługi medialnej na żądanie, za którą odpowiedzialność redakcyjną ponosi jej dostawca i której podstawowym celem jest dostarczanie poprzez sieci telekomunikacyjne ogółowi odbiorców audycji w celach informacyjnych, rozrywkowych lub edukacyjnych; usługą medialną jest także przekaz handlowy (por. art. 4 pkt 1 u.r.t.). W tym akcie prawnym określono uprawnienia i obowiązki podmiotów świadczących usługi medialne, których realizację kontroluje Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. W art. 18 ustawy określono wymagania, które powinny spełniać audycje i inne przekazy, np.: „Audycje lub inne przekazy powinny szanować przekonania religijne odbiorców, a zwłaszcza chrześcijański system wartości” (art. 18 ust. 2 u.r.t.). W tym kontekście wskazano też zakaz propagowania działań sprzecznych z prawem, z polską racją stanu oraz postaw i poglądów sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym, zakaz rozpowszechniania treści nawołujących do nienawiści lub dyskryminujących ze względu na rasę, niepełnosprawność, płeć, wyznanie lub narodowość (por. art. 18 ust. 1 u.r.t.), zakaz rozpo-

<sup>84</sup> Wyrok TK z 6 października 2015 r., SK 54/13, Dz.U.2015.1632 z 16 października 2015 r.

wszechniania treści zagrażających zdrowiu lub bezpieczeństwu oraz zachowań zagrażających środowisku naturalnemu (art. 18 ust. 2 u.r.t.), zakaz rozpowszechniania przekazów zagrażających fizycznemu, psychicznemu lub moralnemu rozwojowi małoletnich, w szczególności zawierających treści pornograficzne lub w sposób nieuzasadniony eksponujących przemoc (art. 18 ust. 4 u.r.t.).

Należy podkreślić, że w art. 18 ust. 2 u.r.t. użyto pojęcia „przekonania religijne”. W przepisie tym sformułowano obowiązek poszanowania przekonań, a nie uczuć religijnych. W doktrynie uznano jednak, iż nakaz ten należy interpretować szeroko i dotyczy on także uczuć religijnych. D. Ossowska-Salamonowicz stwierdziła, że nakaz zawarty w art. 18 ust. 2 pokrywa się z zakazem obrazy uczuć religijnych określonym w art. 196 k.k. i zakresem ochrony dóbr osobistych opisanym w art. 23 k.c.<sup>85</sup> J. Sobczak wskazał, że do naruszenia nakazu poszanowania przekonań religijnych opisanego w art. 18 ust. 2 może dojść m.in. wtedy, gdy ma miejsce wyszydzanie bądź wyśmiewanie dogmatów religijnych, kwestionowanie prawdziwości objawień, podawanie w wątpliwość prawd wiary i sensu nakazów religijnych<sup>86</sup>.

Artykuł 18 ust. 2 ustawy stanowił przedmiot kontroli konstytucyjnej w sprawie W 3/93, zakończonej uchwałą TK z 2 marca 1994 r.<sup>87</sup> W uzasadnieniu TK podkreślił, że art. 18 ust. 2, wyznaczający jedną z granic wolności słowa, należy interpretować jako zakaz naruszania uczuć religijnych. W kolejnym orzeczeniu dotyczącym art. 18 ust. 2 TK<sup>88</sup> skoncentrował się na zawartym w tym przepisie zwrocie „a zwłaszcza respektować chrześcijański system wartości”. W uzasadnieniu stwierdził: „Regulacja zawarta w art. 18 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji, wbrew

<sup>85</sup> Nakaz poszanowania uczuć religijnych wynikający z Ustawy o radiofonii i telewizji należy interpretować jako zakaz ich naruszania, który pokrywa się z zakazem obrazy uczuć religijnych wskazanym w art. 196 k.k. i zakresem ochrony dóbr osobistych opisanym w art. 23 k.c. (tak D. Ossowska-Salamonowicz [w:] *Ustawa o radiofonii i telewizji. Komentarz*, red. A. Niewęglowski, WKP 2021, s. 279).

<sup>86</sup> J. Sobczak, *Radiofonia i telewizja...*, komentarz do art. 18 teza 6; podobnie orzeczenie TK z 7 czerwca 1994 r., K 17/93, OTK 1994/1, poz. 11.

<sup>87</sup> Uchwała TK z 2 marca 1994 r., W 3/93, OTK 1994/1/17.

<sup>88</sup> Orzeczenie TK z 7 czerwca 1994 r., K 17/93, OTK 1994/1, poz. 11.

twierdzeniom Wnioskodawców, nie różnicuje zakresu ochrony w zależności od systemu wartości danego wyznania [...] wskazanie na chrześcijański system wartości ma wyłącznie przykładowy charakter. [...] Nakazu respektowania nie można jednak interpretować jako nakazu propagowania chrześcijańskiego systemu wartości”<sup>89</sup>. W konkluzji trybunał wskazał: „audycja radiowa lub telewizyjna niezgodna z chrześcijańskim systemem wartości tylko wówczas narusza art. 18 ust. 2 u.r.t., gdy równocześnie uraża uczucia religijne odbiorców. Brak poszanowania dla tych uczuć może wykazywać audycja niezgodna także z innym systemem wartości, o ile uraża uczucia religijne odbiorców bez względu na wyznawaną przez nich religię”<sup>90</sup>.

---

<sup>89</sup> Tamże.

<sup>90</sup> Tamże.





## Rozdział II

# OCHRONA UCZUĆ RELIGIJNYCH JAKO ELEMENTU DOBRA OSOBISTEGO W POSTACI SWOBODY SUMIENIA

### 1. Uwagi wprowadzające

Nikogo nie powinno dziwić stwierdzenie, że jedną z podstawowych funkcji religii jest kształtowanie sumień jej wyznawców. Jak wiadomo, światopogląd, przekonania religijne i wyznanie integralnie wiążą się z sumieniem. Dopóki osoba nie ujawni przekonań będących emanacją sumienia są one jej sprawą intymną<sup>1</sup>. Jak jednak stwierdzono: „Otwarty, jedynie przykładowy katalog chronionych dóbr osobistych z art. 23 nie zawiera wolności religii. Nie oznacza to bynajmniej, że nie jest ona chroniona przez ten przepis – wprost przeciwnie. Wydaje się jednak, że praktyczną konsekwencją takiego brzmienia przepisu jest to, że powodowie częściej niż wprost na naruszenie wolności religii lub urażenie uczuć religijnych powołują się na inne dobra również naruszone w danym przypadku, a ujęte w przepisie *expressis verbis*, a to: cześć lub dobre imię. Należy też odnotować, że w ogóle liczba cywilnych sporów sądowych odnoszących się do zagadnie-

---

<sup>1</sup> Tak E. Ferenc-Szydełko, *Wolność sumienia jako dobro prawne*, s. 675, [https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEwidtYCRkMrzAhWQzYsKHXgcDIYQFnoECAUQAQ&url=https%3A%2F%2Frepo.uni.opole.pl%2Fdocstore%2Fdownload%2FU-Ooaf21of7odd4939a818dd3dafcd5e21%2FSzydelkoFerencEWolnosc.pdf&usq=AOvVawob6n1Nu6aVBej6puo\\_5\\_wZ](https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEwidtYCRkMrzAhWQzYsKHXgcDIYQFnoECAUQAQ&url=https%3A%2F%2Frepo.uni.opole.pl%2Fdocstore%2Fdownload%2FU-Ooaf21of7odd4939a818dd3dafcd5e21%2FSzydelkoFerencEWolnosc.pdf&usq=AOvVawob6n1Nu6aVBej6puo_5_wZ), dostęp 10.02.2022 r.

nia wolności religii prowadzonych w oparciu o przepisy art. 23 i 24 k.c. jest stosunkowo niewielka”<sup>2</sup>. „Nie zmienia to faktu, że problematyka ta bywa przedmiotem oceny sądu przy rozpatrywaniu tak szerokiego spektrum spraw, jak choćby alimenty na rzecz dzieci, odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa za działania organów władzy publicznej czy dyskryminacja ze względu na wyznanie przy zatrudnieniu”<sup>3</sup>. P. Księżak zauważył, że specyfika postępowania cywilnego związanego z naruszeniem dóbr osobistych skutkuje ograniczonym, jedynie wyjątkowym stosowaniem prawa cywilnego do naruszeń wolności religii. W związku z tym skonstatował, że właściwszą podstawą dla ich ścigania stanowią przepisy karne i administracyjne<sup>4</sup>.

W prawie cywilnym, odmiennie niż w karnym, nie ma bezpośredniego odwołania do obowiązku ochrony uczuć religijnych. W art. 23 k.c., który jest podstawą cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych, pojawia się jedynie termin „swoboda sumienia”. Artykuł 23 stanowi: „Dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach”. W uzasadnieniu wyroku z 6 kwietnia 2004 r. SN wskazał, że w ramach swobody sumienia mieści się również ochrona uczuć religijnych, czyli stanu psychicznego, którego istotę stanowi ustosunkowanie się do zdarzeń bezpośrednio lub pośrednio związanych z religią<sup>5</sup>. Stwierdzenie to może jednak budzić wątpliwości. Kwestią dyskusyjną jest to, czy

<sup>2</sup> S. Kotas, P. Lewandowska, *Ochrona uczuć religijnych a wolność wypowiedzi*, Warszawa 2017, s. 11–12.

<sup>3</sup> K. Sorka, *Analiza aktualnego polskiego orzecznictwa w zakresie wolności religijnej*, Warszawa 2019, s. 4–5 (<https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2020/11/K.-Sorka-Analiza-aktualnego-polskiegoorzecznictwa-w-zakresie-wolno%C5%9Bci-religijnej.pdf>, dostęp 10.02.2022 r.).

<sup>4</sup> P. Księżak, komentarz do art. 23 k.c., pkt 51 i n. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka, Warszawa 2014. Odmiennie A. Pązik, *Wyłączenie bezprawności naruszenia dobra osobistego na podstawie interesu społecznego*, Warszawa 2014, s. 76.

<sup>5</sup> Zob. wyrok SN z 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 69.

na gruncie art. 23 k.c. można mówić o ochronie dobra osobistego w postaci jakichkolwiek uczuć, w tym religijnych. Jeśli nawet przyjmiemy stanowisko SN, że w ramach wymienionej w art. 23 k.c. swobody sumienia mieści się również ochrona uczuć religijnych, to wciąż problematyczny pozostaje zakres tego rodzaju ochrony. Wydaje się, że punktem wyjścia, by odpowiedzieć na pytanie, czy Kodeks cywilny chroni uczucia religijne, a jeśli tak, to w jakim zakresie, jest w pierwszej kolejności ustalenie zakresu znaczeniowego wyartykułowanego w art. 23 k.c. pojęcia swobody sumienia, a następnie analiza problemu ochrony prawnej uczuć jako takich (jako zjawiska psychicznego).

T. Sokołowski stwierdził, że nie ulega wątpliwości, iż tak ważką wartość, jak wolność sumienia i wyznania jest dobrem osobistym, tym bardziej że swoboda sumienia została w kodeksie cywilnym wymieniona. Toteż należy przyjąć, że tuż obok niej – jako dobro osobiste – funkcjonuje zarówno wolność myśli, jak i przekonań religijnych<sup>6</sup>. Jak słusznie zauważyli J. Sobczak i M. Gołda-Sobczak, „zarówno Komisja Praw Człowieka, jak i później Trybunał nie podejmowały próby zdefiniowania pojęć: »myśl«, »sumienie«, »religia«, »wyznanie«, »przekonanie«”<sup>7</sup>. Wypada się zgodzić z prezentowanym w literaturze poglądem, że zwrot „wolność myśli, sumienia i wyznania (religii)” stanowi pewną zbitkę pojęciową bardziej zrozumiałą jako zwrot całościowy niż wtedy, gdy usiłuje się analizować każdy ze składających się nań terminów<sup>8</sup>. W moim mniemaniu, aby określić zakres ochrony prawnej dobra osobistego swobody sumienia, należy wskazać wzajemną relację między wskazanymi pojęciami. Jest to niezbędne choćby z tego powodu, że w art. 23 k.c. wymieniono jako dobro osobiste jedynie swobodę sumienia. Dlatego konieczne są rozważania, które

<sup>6</sup> T. Sokołowski, *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka* [w:] *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, red. T. Smoczyński, Poznań 1999, s. 264.

<sup>7</sup> J. Sobczak, M. Gołda-Sobczak, *Wolność sumienia i wyznania jako prawo człowieka*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*” 2012, nr 19, s. 32.

<sup>8</sup> M. Winiarczyk-Kossakowska, *Wolność sumienia i religii*, „*Studia Prawnicze*” 2001, z. 1, s. 27 i n.

pozwolą ustalić, w jakim stopniu użyte w tym przepisie pojęcie oznacza także wolność myśli, religii czy wyznania.

## 2. Pojęcie swobody sumienia jako desygnat znaczeniowy dobra osobistego prawa cywilnego

### 2.1. Znaczenie pojęcia „sumienie”

Termin „sumienie”, użyty w art. 23 k.c., występuje w wielu aktach prawnych, ale w żadnym z nich nie został zdefiniowany. Jak słusznie zauważono, nauka prawa jest w stanie stworzyć definicję tego pojęcia jedynie na podstawie wyników badań prowadzonych w ramach innych dyscyplin naukowych, m.in. filozofii, psychologii czy socjologii<sup>9</sup>.

Zgodnie ze *Słownikiem filozofii* sumienie to „moralna władza oceniania działań w kategoriach dobra i zła, informująca jednostkę o popełnieniu błędu moralnego w postaci tzw. wyrzutów sumienia, traktowanych jako specyficzna sankcja moralna”<sup>10</sup>. Na gruncie filozofii sumienie określa się jako „podstawę, przy pomocy której jednostka usiłuje opisać i ocenić egzystencję i moralność istoty ludzkiej. W nauce socjologii dla zdefiniowania sumienia należy uwzględnić osobowość jednostki, jej wrażliwość i uznawane przez nią normy etyczne, na podstawie których buduje ona

<sup>9</sup> A. Bleckmann, *Staatsrecht*, t. 2: *Die Grundrechte*, Köln–Berlin–Bonn–München, s. 627; R. Herzog [w:] *Evangelisches Staatslexikon*, red. R. Herzog et al., Stuttgart 1987, s. 1153 i n.; H. Bethge [w:] *Handbuch des Staatsrechts der Bundesrepublik Deutschland*, t. 6, red. J. Isensee, P. Kirchhof, Heidelberg 1989, s. 437.

<sup>10</sup> W.J. Bóbr, *Sumienie* [w:] *Słownik filozofii*, red. J. Hartman, Kraków 2004, s. 213; por. także J. Dębowski, L. Gawor, S. Jedynek, K. Kosior, J. Zdybel, *Mała encyklopedia filozofii, pojęcia, problemy, kierunki, szkoły*, Bydgoszcz 1996, s. 448–449; por. także A. Andrzejuk, *Prasumienie (synderesis) i sumienie (conscientia) w ujęciu św. Tomasza z Akwinu*, „Roczniki Filozoficzne” 1997, t. 45, nr 1, s. 67.

socjalne, społeczne, historyczne i kulturalne normy i wartości”<sup>11</sup>. Działanie sumienia opisuje się jako mechanizm, który skłania człowieka do pewnych działań, od innych zaś go powstrzymuje, zmusza do reagowania w ten lub inny sposób, gdyż jest to warunkiem zaspokojenia potrzeby psychicznego komfortu. Sumienie to miejsce, w którym zaaprobowane cele przybierają w indywidualnej świadomości postać obowiązków<sup>12</sup>. W literaturze wskazuje się na tzw. dialogiczność sumienia (proces komunikacji wewnętrznej podmiotu) – „komunikują się istniejące w nas dwie osobowości. Jedna z nich to »ja« empiryczne, kierujące się perspektywą doraźnych emocji i potrzeb, druga »ja« idealne i prawodawcze. Owo »ja« idealne to próba uniwersalizacji naszych własnych wyobrażeń powinności społecznych. To drugie »ja«, idealne, pełni funkcję instancji kontrolnej, cenzorskiej, wskazującej właściwą normę. Próbuje dopasować ogólność dyrektywy moralnej do szczegółowej sytuacji, z którą musimy się zmierzyć”<sup>13</sup>. Analizując naturę sumienia, św. Tomasz z Akwinu wyodrębnił tzw. synderezę (prasumienie), która stanowi zasadniczy element świadomości dobra i zła. Tomiści uznają, że prasumienie to wspólna wszystkim ludziom intuicja moralna, wrodzone przeświadczenie o konieczności czynienia dobra i unikania zła, wewnętrzny imperatyw moralny. Wskazują, iż syndereza jest warunkiem życia moralnego, sumienie zaś właściwym aktem moralnym, rzeczywiście wprawiającym w ruch uczynki ludzkie<sup>14</sup>. Na poziomie synderezy staramy się dotrzeć do moralnych zasad prawa naturalnego, natomiast właściwe decyzje moralne podejmujemy dopiero na szczeblu sumienia aktualnego. Sumienie stanowi więc aktywność rozumu praktycznego, dzięki któremu ogólne prawa boskiego

<sup>11</sup> *Staatslexikon der Görres Gesellschaft*, t. 2, Freiburg 1986, nb. 1053.

<sup>12</sup> Por. A. Campbell-Garnett, *Conscience and Conscientiousness* [w:] *Moral Concepts*, red. J. Feinberg, Oxford 1969.

<sup>13</sup> T. Kononiuk, *Klauzula sumienia w zawodzie dziennikarza* [w:] *Między Klio a Themis. Księga dedykowana Profesorowi Jackowi Sobczakowi*, red. J.W. Adamowski, T. Wallas, K. Kakareko, Warszawa–Poznań 2016, s. 538.

<sup>14</sup> Św. Tomasz, *Traktat o człowieku (Suma teologiczna)*, Poznań 1956, kw. 80, a. 1, 2.

porządku stają się wskazówką postępowania w konkretnej sytuacji, dyrektywą działania.

Tak rozumiane sumienie pełni cztery funkcje:

- uświadamia jednostce jej własną podmiotowość;
- definiuje określoną powinność;
- nakłada odpowiedzialność za nasze wybory;
- pozwala ocenić spełniane uczynki<sup>15</sup>.

M. Drożdż określił sumienie jako przestrzeń, w której człowiek rozstrzyga o ważności i priorytecie wartości i w której łączą się ze sobą zasady i cnoty etyczne<sup>16</sup>. E. Ferenc-Szydełko zdefiniowała sumienie jako „wewnętrzny głos mówiący osobie, co powinna czynić, by w danej sytuacji osiągnąć najwięcej dobra dla siebie i innych, dobra spodziewanego niekiedy w odległej przyszłości”<sup>17</sup>. Sumienie można więc uznać za fenomen psychiczny istniejący jako kompleks psychicznej struktury jednostki oraz procesów

<sup>15</sup> Tamże, kw. 79, a. 13.

<sup>16</sup> M. Drożdż, *Ethos dziennikarski bez etyki...?* [w:] *Etyka dziennikarska: etyka – teoria – praktyka*, red. E. Pawlak-Hajno, J. Pleszczyński, Lublin 2012, s. 45.

<sup>17</sup> E. Ferenc-Szydełko, *Wolność sumienia jako dobro prawne...*, s. 671. Na temat znaczenia pojęcia sumienia w nauce prawa por. M. Jastrzębski, *Wolność myśli, sumienia i religii* [w:] *Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy*, red. L. Koba, W. Waclawczyk, Warszawa 2009; N. Kłaczyńska, *Dyskryminacja religijna a prawno-karna ochrona wolności sumienia i wyznania*, Wrocław 2005; J. Krukowski, *Konstytucyjna ochrona wolności sumienia i religii* [w:] *Sześć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Doświadczenia i inspiracje*, red. L. Garlicki, A. Szmyt, Warszawa 2003; Z. Łyko, *Wolność sumienia i wyznania w relacji: człowiek – kościoły – państwo* [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997; K. Pyclik, *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polskiej (założenia filozoficznoprawne)* [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002; P. Sarnecki, *Komentarz do art. 53 Konstytucji* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, red. L. Garlicki, Warszawa 2003; T. Sokołowski, *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka* [w:] *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, red. T. Smyczyński, Poznań 1999; E. Schwierskott, *Gwarancje wolności sumienia w systemach prawnych Polski i Niemiec*, „Przegląd Sejmowy” 2003, nr 6; K. Warchałowski, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Lublin 2004; M. Winiarczyk-Kossakowska, *Wolność sumienia i religii*, „Studia Prawnicze” 2001, z. 1.

w niej zachodzących<sup>18</sup>, którego istotą jest wydawanie osądów (przekonanie) o sprawiedliwości, lub jej braku, dokonanych przez człowieka wyborów, które odczuwa ona jako sprawiedliwe lub niesprawiedliwe<sup>19</sup>. W nauce prawa niemieckiego stwierdzono, że sumienie to norma odnosząca się do oceny dobra i zła, przy czym jej wyznacznikiem jest odczucie grupy, a nie jednostki<sup>20</sup>.

## 2.2. Sumienie a światopogląd

W *Słowniku filozofii* czytamy: „Każdy człowiek ma swój światopogląd, to jest zespół przekonań w sprawach egzystencjalnych i eschatologicznych, nawet jeśli jest on oparty na kanonie dogmatów religii”. W literaturze przedmiotu stwierdza się, że obok racjonalnych światopogląd obejmuje także emocjonalne oceny otaczającej rzeczywistości. Definicję przekonań, których ogół buduje światopogląd, w swoim orzecznictwie podał ETPC, który uznał je za pogląd człowieka na określony problem o fundamentalnym charakterze<sup>21</sup>. Wskazał, że termin „przekonania” odnosi się do poglądów „zasługujących na respekt w społeczeństwie demokratycznym i nieprzeciwstawiających się godności człowieka”, a więc dotyczących „istotnego i poważnego aspektu ludzkiego życia i postępowania”<sup>22</sup>.

„Przyjęcie pewnego światopoglądu, na który składa się wyznawanie określonej religii albo jej odrzucenie oraz udział w czynnościach, które ten wybór manifestują, ma znaczenie dla poczucia

<sup>18</sup> M. Herdegen, *Gewissensfreiheit und Normativität des positiven Rechts*, Heidelberg 1989, s. 137.

<sup>19</sup> R. Zippelius, *Deutsches Staatsrecht. Ein Studienbuch*, München 1982, nb. 34.

<sup>20</sup> Ch. Starck [w:] *Kommentar zum Grundgesetz, Das Bonner Grundgesetz I*, t. 1: *Präambel. Art. 1–19*, red. Ch. Starck, München 1999, art. 4, nb. 13; A. Podlech, *Grundrecht des Gewissensfreiheit und die besonderen Gewaltverhältnisse*, Berlin 1969, s. 26; M. Pietrzak, *Demokratyczne, świeckie państwo prawne*, Warszawa 2000, s. 276–277.

<sup>21</sup> Wyrok ETPC z 18 marca 2008 r., Blumberg przeciwko Niemcom, skarga nr 14618/03.

<sup>22</sup> Wyrok ETPC z 25 lutego 1982 r., Campbell i Cosans przeciwko Wielkiej Brytanii, nr skargi nr 7511/76.

tożsamości każdego człowieka, dla poczucia spójności między wartościami, które wyznaje, i tymi, którym odpowiadają jego zachowania”<sup>23</sup>.

### 2.3. Zakres znaczeniowy pojęcia „swoboda sumienia”

Jak słusznie zauważył L. Garlicki: „W sumieniu jednostki odzwierciedla się jej godność, co wiąże się jednocześnie z prawem do posiadania własnych przekonań etycznych, filozoficznych i religijnych”<sup>24</sup>. Dla wolności człowieka nieodzowna jest gwarancja wolnego kształtowania własnego sumienia oraz godności<sup>25</sup>. „Sumienie nie stanowi bowiem odizolowanego świata, lecz jest wynikiem komunikacji socjalnej. Do procesu budowy własnej osobowości i wyznaczników sumienia należy zaliczyć także wychowanie szkolne i rodzinne, wywierające wpływ na życie duchowe jednostki. Proces wychowania jest wynikiem formowania struktury osobowości przez otoczenie społeczne”<sup>26</sup>. „Możliwość dokonywania przez jednostkę, w granicach prawa, swobodnych wyborów zdaje się stanowić warunek *sine qua non* urzeczywistnienia przysługującej jej godności oraz wolności, która – zgodnie z powszechnie przyjmowaną interpretacją praw człowieka – będąc przyrodzoną – wyprzedza jakiegokolwiek akty władzy ustawodawczej”<sup>27</sup>.

W orzecznictwie sądowym wskazano: „Wolność sumienia nie oznacza jedynie prawa do reprezentowania określonego świato-

<sup>23</sup> Wyrok SN z 20 września 2013 r., II CSK 1/13, Lex nr 1388592.

<sup>24</sup> Szerzej zob. L. Garlicki, *Wolność sumienia i wyznania w orzecznictwie konstytucyjnym – status wspólnot religijnych*, „Biuletyn TK” 1999 (wydanie specjalne), s. 30–47.

<sup>25</sup> K. Daniel, *Kontrowersje wokół wprowadzenia wartości chrześcijańskich do prawa* [w:] *Dynamika wartości w prawie*, red. K. Pałeczki, Kraków 1997, s. 162; G. Leibholz, H.-J. Rink, D. Hesselberger, *Grundgesetz*, Köln 1988, art. 4, nb. 146.

<sup>26</sup> R. Bäumlín, E.-W. Böckenförde, *Das Grundrecht der Gewissensfreiheit. Veröffentlichungen der Vereinigung der Deutschen Staatsrechtslehrer*, Berlin 1970, s. 68.

<sup>27</sup> O. Nawrot, *Klauzula sumienia w zawodach medycznych w świetle standardów Rady Europy*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu” 2012, nr 3, s. 11–12 oraz podana tam literatura.



poglądu, ale przede wszystkim prawo do postępowania zgodnie z własnym sumieniem, do wolności od przymusu postępowania wbrew własnemu sumieniu. Instytucją stojącą na straży tej wolności jest tzw. klauzula sumienia, rozumiana jako możliwość niepodjęcia działania zgodnego z prawem i powinno, a jednocześnie sprzecznego ze światopoglądem<sup>28</sup>. W jednym z wyroków SN zauważył, że na swobodę sumienia składa się m.in. możliwość swobodnego wyboru światopoglądu, co ma fundamentalne znaczenie dla tożsamości każdego człowieka, dla systemu wartości, z którym się identyfikuje i z którym chce być identyfikowany<sup>29</sup>. „Określone sposoby zachowania się, zwłaszcza w trudnych sytuacjach życiowych (w tym w stanie choroby lub nawet zagrożenia życia), są zewnętrzną formą zmanifestowania przyjętego światopoglądu, a gwarancje ochrony swobody sumienia zostały ustanowione między innymi w tym celu, by uszanować wybory postaw życiowych dokonywane przez każdego człowieka indywidualnie i ze świadomością, że sam wybierający chce ponosić za nie odpowiedzialność”<sup>30</sup>.

Jak zauważyła Ewa Tuora-Schwierskott, w nauce niemieckiej wypracowano pogląd, zgodnie z którym „nie jest zadaniem państwa ustalanie treści wolności sumienia. Państwo może stać się aktywne tylko wtedy, gdy zostanie naruszony interes innych jednostek i wyłącznie w myśl konstytucyjnej zasady rozważenia interesów stron. Granice wpływu ze strony państwa są wytyczone tam, gdzie dochodzi do wyłączenia mechanizmów państwowych i konkurujących ze sobą wpływów społecznych wartości”<sup>31</sup>.

W orzecznictwie SN oraz w piśmiennictwie przyjmuje się szerokie rozumienie wyrażonej w art. 23 k.c. zasady ochrony swobody sumienia<sup>32</sup>. Wskazuje się, że „za swobodę (wolność)

<sup>28</sup> Wyrok TK z 15 stycznia 1991 r., U 8/90, Lex nr 25378.

<sup>29</sup> Wyrok z 20 września 2013 r., II CSK 1/13, Lex nr 1388592.

<sup>30</sup> Wyrok SN z 20 września 2013 r., II CSK 1/13, Lex nr 1388592.

<sup>31</sup> E. Tuora-Schwierskott, *Pojęcie sumienia w doktrynie konstytucjonalistów niemieckich w świetle ochrony prawnej wolności sumienia i religii*, „Państwo i Prawo” 2014, nr 8, s. 95.

<sup>32</sup> Por. wyrok SN z 12 czerwca 2002 r., III CKN 618/00, OSNC 2003, nr 6, poz. 84; wyrok SN z 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 69; wyrok SN z 20 września 2013 r., II CSK 1/13, OSNC-ZD 2014, nr D,

sumienia, której aspektem jest swoboda wyznania, uznaje się wolne, wynikające z własnego przekonania wyrażanie określonego światopoglądu, w tym także wybór i praktykowanie określonej religii oraz wybór systemu wartości, według którego dokonuje się oceny swoich zachowań, czynów, myśli i uczuć. Chroniąc swobodę sumienia, chroni się zatem sferę pojęć, wyobrażeń i przekonań jednostki, w tym i takich, które wiążą się z odpowiedzialnością na podstawowe pytania egzystencjalne<sup>33</sup>.

W piśmiennictwie swoboda sumienia pojmowana jest jako wolność od nieuprawnionej ingerencji w tę sferę świadomości i zachowań człowieka, która podlega jego moralnej ocenie, a także wolność odrzucania treści i sytuacji uznawanych przez jednostkę za naganne z moralnego punktu widzenia<sup>34</sup>. Wolność sumienia należy rozumieć jako posiadanie zagwarantowanej prawnie możliwości zachowania się zgodnie z imperatywami własnego sumienia, niezależnie od nakazów publicznej władzy państwowej<sup>35</sup>. Prawne gwarancje wolności sumienia służą temu, by zapewnić jednostce alternatywne formy zachowania się w celu uniknięcia lub zniwelowania powstałego konfliktu<sup>36</sup>.

Niemiecki Federalny Trybunał Konstytucyjny zdefiniował decyzję sumienia jako każdą poważną decyzję opartą na kategoriach dobra i zła, podjętą przez człowieka w określonej sytuacji, uznaną przez niego za nieodzowną i wiążącą, tak że każde postępowanie niezgodne z ową decyzją powoduje znaczny dyskomfort

---

poz. 69; M. Pazdan [w:] *Prawo cywilne*, red. M. Safjan, s. 1237; A. Cisek [w:] *Kodeks cywilny*, red. E. Gniewek, Warszawa 2004, s. 57; P. Księżak [w:] *Kodeks cywilny*, red. M. Pyziak-Szafnicka, s. 288–289; T. Sokołowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1: *Część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2009, s. 120.

<sup>33</sup> B. Janiszewska, komentarz do art. 23 k.c., teza 47 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. J. Gudowski, Lex 2018; por. wyrok SN z 20 września 2013 r., II CSK 1/13, OSNC-ZD 2014/D, poz. 69; z glosą Z. Strusa, „Forum Prawnicze” 2013, nr 5, s. 35; z glosą B. Rakoczego, „Przegląd Prawa Wyznaniowego” 2015, nr 1, s. 235; z glosą R. Kaczmarczyka, „Państwo i Prawo” 2017, nr 3, s. 134.

<sup>34</sup> T. Sokołowski, *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka* [w:] *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, red. T. Smoczyński, Poznań 1999, s. 264, 268.

<sup>35</sup> R. Bäumlín, E.-W. Böckenförde, *Das Grundrecht...*, s. 53.

<sup>36</sup> A. Podlech, *Grundrecht...*, s. 154–155.

psychiczny<sup>37</sup>. Powszechnie przyjmuje się, że sumienie ma dla jednostki zasadnicze znaczenie i stanowi jej indywidualne dobro; należy do jej najbardziej intymnej sfery. Wolność sumienia ma dla człowieka charakter esencjonalny, najbardziej go dotyka – dzięki niej ma on prawo zachowywać się według własnych wyborów wynikających z głębi psychiki<sup>38</sup>. Dla większości przedstawicieli nauki wolność sumienia stanowi rdzeń osobowości. Zdaniem E.W. Böckenfördego sumienie stanowi „najbardziej wewnętrzne centrum osobowości”, które musi być nienaruszalne i bezwzględnie chronione<sup>39</sup>. Z decyzją sumienia jednostka identyfikuje się tak silnie, że odstępianie od zachowania zgodnego z nakazem sumienia powoduje bardzo duży dyskomfort psychiczny<sup>40</sup>. Decyzja podejmowana w sumieniu, z całą powagą nie jest podyktowana poszukiwaniem komfortu, niewygodą czy brakiem chęci działania, lecz jej podjęcie w razie zastosowania przymusu powoduje, iż człowiek odczuwa głębokie naruszenie sfery własnej osobowości.

Jak zauważył w swoim orzecznictwie TK, wolność sumienia nie sprowadza się tylko do przyjmowania lub reprezentowania określonego światopoglądu oraz systemu wartości, ale ma być określana szerzej, obejmując także postępowanie zgodne z własnym sumieniem na zewnątrz, a zatem wobec innych osób<sup>41</sup>. W tym znaczeniu jest to wolność od przymusu postępowania wbrew własnemu sumieniu. E. Ferenc-Szydelko zauważyła jednak: „Obecnie kształtowanie się światopoglądu nie zawsze jest związane z religią. Światopogląd jest gruntem, z którego wyrasta sumienie człowieka – wewnętrzny strażnik należytego działania”<sup>42</sup>. Zarówno filozofia, jak i teologia wskazują na duchowy charakter sumienia, na wewnętrzną wolność i autonomię duchową osoby, sprowadzającą się do rozpoznania oraz wyboru między dobrem a złem. „Nakazy sumienia są odczuwalne jako bezwarunkowa

<sup>37</sup> Wyrok FTK z 20 grudnia 1960 r., I BvL 21/60 (BVerfGE 12, 45, 55).

<sup>38</sup> R. Bäuml, E.-W. Böckenförde, *Das Grundrecht...*, s. 74 i n.

<sup>39</sup> Tamże, s. 54–55.

<sup>40</sup> M. Herdegen, *Gewissensfreiheit und Normativität des positiven Rechts*, Heidelberg 1989, s. 145.

<sup>41</sup> Orzeczenie TK z 15 stycznia 1991 r., U 8/90, OTK 1991 Nr 1, poz. 8.

<sup>42</sup> E. Ferenc-Szydelko, *Wolność sumienia jako dobro prawne...*, s. 671.

powinność i w ten sposób odróżniają się od zwykłych poglądów na temat słusznego lub poprawnego zachowania<sup>43</sup>. J. Podkowiak stwierdził: „Wolność sumienia to autonomia człowieka w sferze dokonywania osądów i wyborów o charakterze moralnym i światopoglądowym, w tym wybór punktu odniesienia (uzasadnienia dla podejmowanych przez człowieka decyzji). Jest to wewnętrzna zdolność rozróżniania dobra od zła, uczynków godnych uznania od nagannych, stosownie do uznawanego przez daną osobę porządku wartości<sup>44</sup>. Wolność sumienia gwarantuje zachowanie tożsamości każdego człowieka oraz systemu wartości, z którymi się on identyfikuje i chce być identyfikowany<sup>45</sup>. „Swoboda sumienia to możliwość posiadania i kształtowania zespołu opinii i poglądów podporządkowanych określone systemowi wartości<sup>46</sup>.

Zachowanie, którego nie da się pogodzić z nakazami sumienia, może prowadzić do dyskomfortu psychicznego jednostki, wynikającego z konfliktu powstałego między jej wizją dobra oraz wyobrażeniami społeczności, w której jednostka egzystuje<sup>47</sup>.

Jak stwierdził A. Marek: „Państwo i prawo nie ingerują w przekonania człowieka, ponieważ nie jest możliwe kontrolowanie ludzkich myśli, świata wewnętrznego osoby<sup>48</sup>. Z drugiej jednak strony, jak zauważył W. Łączkowski, państwo stoi na straży systemu wartości, który został ukształtowany przez tradycję i jest powszechny, tzn. akceptowany przez większość obywateli. Konstytucja RP odwołuje się do chrześcijańskiego systemu wartości. „Nie ma takiej możliwości, żeby państwo było bezstronne<sup>49</sup>.

<sup>43</sup> K. Warchałowski, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Lublin 2004, s. 83–84.

<sup>44</sup> J. Podkowiak, *Cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych a wolność sumienia i religii [w:] Wolność wypowiedzi „versus” wolność religijna. Studium z zakresu prawa konstytucyjnego, karnego i cywilnego*, red. A. Biłgorajski, Warszawa 2015, s. 157.

<sup>45</sup> Por. wyrok SN z 20 września 2013 r., II CSK 1/13, Lex nr 1388592.

<sup>46</sup> L. Garlicki, *Wolność myśli, sumienia i wyznania [w:] Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, red. L. Garlicki, t. 1: *Komentarz do artykułów 1–18*, Warszawa 2010, s. 556–557.

<sup>47</sup> R. Bäumlín, E.-W. Böckenförde, *Das Grundrecht...*, s. 3 i 28.

<sup>48</sup> A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2005, s. 524.

<sup>49</sup> T. Krzyżak, *Biskupi wracają do klauzuli sumienia*, „Rzeczpospolita”, 7 października 2014.

Podobne stanowisko wyraziła E. Ferenc-Szydelko, która wskazała: „Światopogląd i sumienie są atrybutami wyłącznie osoby fizycznej, nie prawnej i nie państwa, bo te, jako twory kolektywne, nie mają psychiki. Dlatego postulatory »neutralności światopoglądowej państwa« są nieracjonalne. Można zgodzić się jedynie, że pod tym hasłem kryje się zasada niewtrącania się władzy państwowej do przekonania poszczególnych obywateli”<sup>50</sup>. Jednocześnie państwo nie może uzurpować sobie monopolu na prawdę<sup>51</sup>. Neutralność światopoglądowa państwa „w wychowaniu [szkolnym] musiałaby oznaczać, że wychowawca traktuje jako równie dobry każdy rodzaj postępowania wychowanka. A zatem w tak rozumianym wychowaniu takie postawy, jak uczciwość, odpowiedzialność, zdolność poświęcania się dla innych powinny być tak samo traktowane jak arogancja, cynizm, przestępczość. [...] wychowanek mógłby zawsze zadeklarować, że jego sposób postępowania jest zgodny z jego światopoglądem, a »neutralna« światopoglądowo szkoła musiałaby taką deklarację bezwzględnie respektować”<sup>52</sup>.

„Głośny przykład, często przytaczany w literaturze, w zakresie naruszenia swobody sumienia dziecka stanowi sprawa Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii<sup>53</sup>, która była przedmiotem rozstrzygnięcia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Sprawa dotyczyła tłumaczenia duńskiej książki dla dzieci, która zawierała nieprzyzwoite treści. Trybunał rozpatrywał sprawę w oparciu o art. 10 europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. z uwagi na ograniczenie swobody wypowiedzi w celu ochrony moralności. W efekcie uznano, iż książka mogła mieć szkodliwy wpływ na morale dzieci i młodzieży, a zakaz jej publikacji nie doprowadził do naruszenia swobody wypowiedzi. W świetle powyższego można przyjąć, iż zmuszanie bądź nakłanianie dziecka do zapoznania się z publi-

<sup>50</sup> E. Ferenc-Szydelko, *Wolność sumienia jako dobro prawne...*, s. 674.

<sup>51</sup> R. Bäuml, E.-W. Böckenförde, *Das Grundrecht...*, s. 7–8.

<sup>52</sup> Biskup M. Mendyk w wywiadzie pt. *Podręcznik niebezpieczny dla duszy*, przeprowadzonym przez T. Krzyżaka, „Rzeczpospolita”, 10 października 2014.

<sup>53</sup> Wyrok ETPC z 7 grudnia 1976 r., Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 5493/72.

kacjami, zdjęciami czy filmami zawierającymi sceny przemocy, okrucieństwa czy treści obsceniczne także będzie stanowiło naruszenie swobody sumienia, ze względu na podanie do świadomości dziecka treści niezgodnych z jego systemem wartości moralnych, co może nieodwracalnie naruszyć proces prawidłowego kształtowania się psychiki dziecka”<sup>54</sup>.

#### 2.4. Swoboda sumienia a wolność myśli

Obok wolności sumienia i wyznania często wymienia się także wolność myśli, za którą uważa się wolność intelektualną, dającą prawo do poszukiwań intelektualnych czy zdobywania wiedzy. Utrudnianie lub uniemożliwianie osobie, m.in. dziecku, aktywności w sferze nauki, kultury i sztuki stanowi więc naruszenie jej dóbr osobistych. Przez wolność myśli można rozumieć podlegającą ochronie prawnej proces zdobywania czy też tworzenia treści intelektualnych<sup>55</sup>. Jak wskazał T. Sokołowski, zdarzenia ograniczające wolność myśli dzieci miały miejsce m.in. w poprzednim ustroju politycznym, gdzie zakazane było poszukiwanie prawdy historycznej, ustrojowej czy filozoficznej. Ponadto nierzadko narzucano dzieciom przekonania polityczne i religijne. Państwo ingerowało nawet w sferę artystyczną, gdzie dyktowano ściśle określone treści i wzorce<sup>56</sup>.

<sup>54</sup> T. Sokołowski, *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka* [w:] *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, red. T. Smoczyński, Poznań 1999, s. 268.

<sup>55</sup> Tamże, s. 267–268.

<sup>56</sup> Tamże, s. 268.

### 3. Swoboda sumienia i wolność wyznania – zakres dozwolonej ingerencji

W wyroku z 7 października 2015 r. TK stwierdził: „Wolność sumienia rozumiana jest najczęściej jako zdolność do intelektualnej oceny własnych aktów jako dobrych albo złych, której podstawą jest oczywiście rozum”<sup>57</sup>. Przyjmuje się, że nakazy sumienia mogą wynikać z różnych systemów etycznych, moralnych, filozoficznych lub religijnych, do których mogą należeć agnostycyzm, racjonalizm czy ateizm. Trzeba je traktować tak jak systemy wartości oparte na religii. Tym samym wolność sumienia należy uznać za pojęcie szersze niż wolność religii. Decyzja sumienia może opierać się zarówno na przekonaniach religijnych, jak i niereligijnych, jeśli są one związane z konkretnym porządkiem wartości. Słusznie zauważono, że niezależnie od tego, czy poglądy jednostki są natury religijnej, czy nie, to mają taką samą wagę etyczną i muszą podlegać identycznej ochronie prawnej<sup>58</sup>.

W swoim orzecznictwie ETPC określił wyznanie jako posiadanie i kształtowanie zespołu opinii i poglądów przyporządkowujących świat elementowi transcendentnemu, opartemu na idei Istoty Najwyższej, Boga i zorganizowanemu według wyraźnego zarysowanego systemu aksjologicznego. W tym kontekście wyznanie jest wynikiem wiary i polega na przyjęciu systemu istniejącego poza wolą czy kontrolą jednostki<sup>59</sup>.

Zdaniem E.-W. Böckenfördego przedmiotem wolności sumienia jest nie tylko „wolność do działania według nakazów systemu własnych wartości”, lecz przede wszystkim nienaruszalność sumienia, a wszelkie wpływy z zewnątrz na decyzje podejmowane jako decyzje sumienia są absolutnie niedopuszczalne<sup>60</sup>. W wyroku z 6 kwietnia 2004 r. SN stwierdził, że wolność religii (wyznania) odnosi się do wiary w Boga, relacji człowieka do *sacrum*.

<sup>57</sup> Wyrok TK z 7 października 2015 r., K 12/14, Lex nr 1809416.

<sup>58</sup> R. Bäumlín, E.-W. Böckenförde, *Das Grundrecht...*, 79 i n.

<sup>59</sup> L. Garlicki, *Wolność myśli...*, s. 558.

<sup>60</sup> R. Bäumlín, E.-W. Böckenförde, *Das Grundrecht...*, s. 64.

„W ramach swobody sumienia mieści się również ochrona uczuć religijnych, czyli stanu psychicznego, którego istotę stanowi ustosunkowanie się wewnętrzne do przeszłych, obecnych i przyszłych zdarzeń, bezpośrednio lub pośrednio związanych z religią jako formą świadomości społecznej, obejmującą wierzenia dotyczące sensu i celu istnienia człowieka, ludzkości i świata”<sup>61</sup>. Podobne stanowisko wyraził J. Podkowiak, który zauważył, że uczucia religijne objęte gwarancjami wynikającymi z art. 53 Konstytucji RP stanowią dobra osobiste. Stwierdził: „chodzi tu o szczególnego rodzaju indywidualną więź emocjonalną i duchową z osobami, przedmiotami oraz miejscami uznawanymi przez jakąś część osób za święte i nienaruszalne”<sup>62</sup>.

W piśmiennictwie stwierdzono, że naruszenie swobody sumienia i wyznania może polegać na:

- ograniczeniu człowieka w przysługujących mu prawach ze względu na jego przynależność wyznaniową lub bezwyznaniowość, np. nierównym traktowaniu uczniów w szkole, sądzie, urzędzie itd. (por. art. 194 k.k.);
- przeszkadzaniu (uniemożliwianiu ich lub utrudnianiu) w uroczystościach religijnych lub wykonywaniu praktyk religijnych (por. art. 195 k.k.)<sup>63</sup>;
- znieważaniu przedmiotu czci religijnej (np. krzyż, relikwie, hostia, figury święte) lub miejsca kultu, znieważeniu Boga lub innych podmiotów danego kultu (święci, prorocy)<sup>64</sup> (por. art. 196 k.k.);
- uniemożliwianiu lub utrudnianiu komuś wyrażania jego przekonań religijnych<sup>65</sup>;
- wyśmiewaniu uczuć religijnych jednostki<sup>66</sup>;

<sup>61</sup> Zob. wyrok SN z 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 69.

<sup>62</sup> J. Podkowiak, *Cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych...*, s. 162.

<sup>63</sup> Por. wyrok SN z 20 września 2013 r., II CSK 1/13, OSNC-ZD 2014/D, poz. 69.

<sup>64</sup> Tak P. Księżak, komentarz do art. 23 k.c., teza 52 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka.

<sup>65</sup> Por. wyrok SN z 20 września 2013 r., II CSK 1/13, OSNC-ZD 2014/D, poz. 69; wyrok SN z 12 czerwca 2002 r., III CKN 618/00, OSNC 2003/6, poz. 84.

<sup>66</sup> Por. wyrok SA w Warszawie z 3 czerwca 2003 r., I ACa 1162/02, Lex nr 106889.



3. SWOBODA SUMIENIA I WOLNOŚĆ WYZNANIA – ZAKRES DOZWOLONEJ INGERENCJI

- podjęciu wobec osoby działań będących formą szykany w różnych sferach życia społecznego lub zawodowego ze względu na jej przekonania religijne;
- narzucaniu komuś obowiązku przyjęcia określonej religii;
- poddaniu kogoś wbrew jego woli praktykom religijnym<sup>67</sup>.

W dotychczasowej literaturze prawniczej kwestię naruszenia swobody sumienia analizowano w aspektach pozytywnym i negatywnym. Aspekt pozytywny dotyczący swobody sumienia przejawia się m.in. w:

- swobodzie wyboru religii;
- swobodzie posiadania oraz wyrażania przekonań religijnych<sup>68</sup>;
- swobodzie uczestnictwa w praktykach i obrzędach religijnych<sup>69</sup>;
- swobodzie publicznego manifestowania sądów moralnych<sup>70</sup>.

Natomiast aspekt negatywny tego dobra osobistego odnosi się do „swobody od religii” (*right to be alone in religion matters*), m.in. do:

- swobody od ingerencji w wyznawaną religię;
- swobody do niewyznawania żadnej religii;
- swobody ujawniania informacji na temat wyznawania wiary i przekonań w sprawach religii<sup>71</sup>.

W orzecznictwie sądowym za naruszenie swobody sumienia nie uznano następujących zachowań:

<sup>67</sup> Por. wyrok SN z 20 września 2013 r., II CSK 1/13, OSNC-ZD 2014/D, poz. 69; wyrok dotyczył udzielenia sakramentu namaszczenia chorych przez duchownego Kościoła katolickiego pacjentowi placówki leczniczej wbrew jego woli.

<sup>68</sup> Wyrok SN z 17 września 2014 r., I CSK 439/13, OSNC 2015/7–8, poz. 93; EPS 2015, nr 4, s. 56. Wyrok dotyczył nakazania wyznawcy religii sikhijskiej, aby – w ramach kontroli bezpieczeństwa na lotnisku, w odosobnionym miejscu, lecz w obecności strażników – zdjął turban. Uznano, że takie działanie ma podstawę w przepisach prawa, dlatego oddalono powództwo o ochronę dóbr osobistych.

<sup>69</sup> Wyrok SN z 12 czerwca 2002 r., III CKN 618/00, OSNC 2003/6, poz. 84.

<sup>70</sup> Tak J. Podkowik, *Cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych...*, s. 161.

<sup>71</sup> Por. wyrok SN z 20 września 2013 r., II CSK 1/13, OSNC-ZD 2014/D, poz. 69.

- zawieszenie symbolu religijnego w budynku władzy publicznej<sup>72</sup>;
- włączenie dziecka do wspólnoty Kościoła przez jego ochrzczenie oraz nauczanie go religii za zgodą i wiedzą rodziców<sup>73</sup>;
- decyzja o wykluczeniu z danej społeczności religijnej<sup>74</sup>;
- odbycia procesji religijnej bez odpowiedniego zgłoszenia albo z naruszeniem przepisów porządkowych nie uznano za naruszenie dóbr osobistych podmiotów trzecich<sup>75</sup>;

<sup>72</sup> W wyroku z 28 października 1998 r. (I ACa 612/98, OSA 1999/6, poz. 26) SA w Łodzi stwierdził, że nie każdy dyskomfort światopoglądowy odczuwany przez osoby niewierzące w związku z eksponowaniem w przestrzeni publicznej symbolu religijnego należy utożsamiać z naruszeniem ich wolności sumienia i wyznania. Także SA w Warszawie w wyroku z 9 grudnia 2013 r. (I ACa 608/13) wskazał, iż osoba o przeciętnej wrażliwości poddana oddziaływaniu symbolu religijnego w postaci krzyża wiszącego na ścianie w pasywny sposób nie wywodzi z kontaktu wzrokowego z nim odczuć negatywnych w stopniu, który ograniczałby jej wolność sumienia i wyznania, czyli swobodę światopoglądową. Wielka Izba Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w wyroku z 18 marca 2011 r. (Lautsi przeciwko Włochom, skarga nr 30814/06) uznała, że umieszczenie krzyża w sali lekcyjnej nie narusza wolności sumienia i wyznania, a obecność krzyża w salach lekcyjnych nie może być uważana za indoktrynację ze strony państwa. Dodatkowo podkreślono, iż krzyż jest symbolem zasadniczo biernym, dlatego nie można uznać, że wywiera jakąkolwiek presję na uczniów.

<sup>73</sup> Por. wyrok SA w Katowicach z 20 czerwca 2013 r., I ACa 353/13, Lex nr 1342252.

<sup>74</sup> Wyrok SA w Warszawie z 13 sierpnia 2003 r., VI ACa 81/03, Lex nr 139293. Odmienne stanowisko w tej kwestii wyraził J. Podkowik, który stwierdził: „O ile podzielam pogląd, że spory między wiernymi a związkiem wyznaniowym nie mieszczą się w kognicji sądu państwowego, o tyle nie zgadzam się z tezą, jakoby brak kognicji do stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych był równoznaczny z brakiem takiego naruszenia. Wykluczenie ze społeczności religijnej może bowiem moim zdaniem naruszać wolność osoby pragnącej wyznawać i uzewnętrzniać religię »z innymi« (art. 53 ust. 1 zd. 1 Konstytucji RP), a w konsekwencji – naruszać dobra osobiste” (J. Podkowik, *Cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych...*, s. 168).

<sup>75</sup> „Publiczne wykonywanie czynności religijnych stanowi jednakże przejaw korzystania z konstytucyjnie chronionej wolności uzewnętrzniania religii i – jako takie – objęte jest ochroną konstytucyjną. Z tego powodu, co do zasady, nie może zostać uznane za bezprawne w rozumieniu art. 24 k.c., i to, jak się wydaje, nawet wówczas, gdy narusza przepisy porządkowe lub administracyjne. [...] Przykładowo: procesja religijna odbywająca się bez odpowiedniego zgłoszenia albo z naruszeniem przepisów porządkowych nie może być uznana za naruszającą dobra osobiste podmiotów trzecich. O naruszeniu wolności od religii można byłoby natomiast mówić, gdyby procesję zorganizowano lub

## 3. SWOBODA SUMIENIA I WOLNOŚĆ WYZNANIA – ZAKRES DOZWOLONEJ INGERENCJI

- rzetelna krytyka danej religii, światopoglądu czy osób z nią związanych<sup>76</sup>;
- jawne głosowanie w sprawie z zakresu administracji publicznej dotyczące umieszczenia w sali konferencyjnej krzyża jako symbolu religijnego<sup>77</sup>.

W literaturze zauważono, że zarówno w orzecznictwie krajowym, jak i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka coraz częściej są poruszane problemy odnoszące się do wolności sumienia, które istnieją niezależnie od religii. ETPC zajmował się kwestią ochrony poglądów pacyfistycznych, np. w sprawie *Arrowsmith przeciwko Wielkiej Brytanii*<sup>78</sup>, w której osoba rozdawała ulotki propagujące poglądy pacyfistyczne i została zatrzymana za zakłó-

---

przeprowadzono z naruszeniem norm zakazujących ingerencji w prywatną własność bądź zakłócania praktyk religijnych przez wyznawców innych religii” (J. Podkowik, *Cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych...*, s. 166–167).

<sup>76</sup> W uzasadnieniu wyroku z 12 czerwca 2002 r. (III CKN 618/00, OSNC nr 6, poz. 84) w sprawie dotyczącej rozpowszechniania plakatu reklamującego film *Skandalista* Larry Flynt SN stwierdził: „nie istnieje abstrakcyjna wolność od obraźliwych i prześmiewczych wypowiedzi pod adresem światopoglądu lub religii jako takich, z którymi nawet zarzucający naruszenie dóbr osobistych się identyfikuje, na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych nie można domagać się ochrony przed krytyką – nawet niewysublimowaną w formie – danej religii, światopoglądu czy osób z nią związanych”.

<sup>77</sup> W wyroku z 12 marca 2013 r. (I 1997/12, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/cbo/query>, dostęp 10.02.2022 r.) NSA odniósł się do sprawy, w której stan faktyczny wyglądał następująco. Rada miasta w głosowaniu tajnym pozytywnie zaopiniowała wniosek o zawieszenie krzyża. Wojewoda zaskarżył uchwałę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu, który przyznał mu rację i stwierdził nieważność uchwały. Samorząd miasta, domagając się uchylecia wyroku sądu I instancji, powołał się na art. 53 ust. 7 konstytucji, stwierdzając, że odtajnienie głosowania doprowadziłoby do ujawnienia światopoglądów radnych. Sprawa trafiła do NSA, który nie podzielił tej argumentacji i przypomniał, iż zgodnie z art. 14 Ustawy o samorządzie gminnym uchwały rady gminy zapadają zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady, w głosowaniu jawnym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Sąd zaznaczył, że żadne inne przepisy nie przewidują, że uchwała w sprawie krzyża może być podjęta w trybie tajnym. Skonstatował, iż uchwała w sprawie zawieszenia krzyża w siedzibie urzędu gminy jest sprawą z zakresu administracji publicznej, a głosowanie nad nią nie powinno być tajne.

<sup>78</sup> Wyrok ETPC z 16 maja 1977 r., *Arrowsmith przeciwko Wielkiej Brytanii*, skarga nr 7050/75; zob. J.A. Frowein, W. Paukert, *Europäische Menschenrechtskonvention. EMRK – Kommentar*, Arlington 1996, s. 367–382.

canie porządku publicznego. Trybunał uznał, że takie poglądy podlegają ochronie na podstawie art. 9 EKPC. W innym przypadku chodziło o odmowę zapłaty podatków na rzecz państwa – skarżący argumentował, że w 40 proc. są one przeznaczane na zbrojenia, czego nie może pogodzić ze swoim sumieniem<sup>79</sup>. W kolejnej sytuacji sądy niemieckie rozpatrywały sprawę człowieka zatrudnionego na stanowisku drukarza, który nie zgodził się pracować przy publikacji książki o treściach neonazistowskich, gdyż w czasie wojny był więźniem w obozie koncentracyjnym, a pozycja, która miała się ukazać, negowała istnienie tych obozów i zawierała treści obrażające dawnych więźniów. Twierdził, że przygotowywanie takiej publikacji klóciłoby się z jego sumieniem. Za odmowę wykonania obowiązków drukarz został zwolniony. Sąd przychylił się do jego skargi i przywrócił go do pracy, powołując się na wolność sumienia zagwarantowaną w art. 4 ustawy zasadniczej RFN<sup>80</sup>. W innej sprawie pochodząca z Izraela pracownica zakładów metalowych odmówiła sprzedaży metalu do Iraku. Powołała się na względy sumienia, argumentując, że metal ten zostanie użyty do produkcji broni, która będzie wykorzystywana w walce z jej krajem<sup>81</sup>. W sprawie dotyczącej lekarza zatrudnionego do badań nad stworzeniem lekarstwa minimalizującego skutki choroby popromiennej, który miało stosować wojsko, pracownik odmówił wykonywania swoich obowiązków, gdyż twierdził, że nie może tego pogodzić z własnym sumieniem. Wskazał, iż przygotowanie takiego leku grozi brakiem zahamowań przed użyciem broni atomowej<sup>82</sup>.

Niemiecki Federalny Sąd Pracy (Bundesarbeitsgericht – BAG) przyjął zasadę, że pracownik może odmówić wykonania obowiąz-

<sup>79</sup> Zob. orzeczenie EKPC z 15 grudnia 1983 r., C. przeciwko Wielkiej Brytanii, DR 37, 142.

<sup>80</sup> Zob. wyrok Bundesarbeitsgericht z 20 grudnia 1984 r., „Neue Juristische Wochenschrift” 1986, nr 85.

<sup>81</sup> Zob. wyrok Sądu Pracy w Kolonii (ArbG) z 18 kwietnia 1989 r., „Neue Zeitschrift für Arbeitsrecht” 1991, nr 276.

<sup>82</sup> Zob. wyrok Federalnego Sądu Administracyjnego (Bundesverwaltungsgericht) z 24 maja 1989 r., „BVerwG ZBR” 1979, nr 202.

ków ze względu na przysługującą mu wolność religii i sumienia tylko wtedy, gdy zostaną spełnione następujące przesłanki:

- a) przewidywalności – bada się, czy powstanie konfliktu dało się przewidzieć w momencie podjęcia zatrudnienia przez pracownika;
- b) ochrony interesu zakładu – ustala się, czy istnieje konieczność wykonania obowiązków ze względu na interes zakładu oraz w jakim czasie praca musi być wykonana;
- c) unikania przyszłych konfliktów – sprawdza się, w jakim stopniu pracodawca powinien liczyć się z powstaniem tego typu konfliktów w przyszłości. Przyjmuje się, że jeżeli znał on przekonania religijne lub światopogląd pracownika w momencie jego zatrudnienia, a jednocześnie odmowa wykonania obowiązków nie narusza normalnego trybu pracy, którą mogą wykonać inni zatrudnieni, zostaje zminimalizowane ryzyko konfliktów na przyszłość – w tej sytuacji interes pracownika należy postawić przed interesem pracodawcy<sup>83</sup>.

<sup>83</sup> E.-M. Wenzel, *Religionsbedingte Konflikte im Arbeitsleben*, Aachen 2008, s. 60–69; A.H. Hansen, *Die rechtliche Behandlung von Glaubens- und Gewissenskonflikten im Arbeitsverhältnis*, Frankfurt am Main 2000, s. 114 i n. Na temat rozwiązywania konfliktów na tle wolności sumienia i religii w miejscu pracy w prawie niemieckim i amerykańskim zob. E. Tuora-Schwierskott, A. Malicka, *Wolność sumienia, religii i światopoglądu w niemieckim i amerykańskim prawie pracy – wybrane przykłady regulacji prawnych i orzecznictwa*, „Przegląd Sejmowy” 2014, nr 2, s. 77–88.



## Rozdział III

# INGERENCJA W SFERĘ UCZUĆ RELIGIJNYCH JAKO PRZEJAW NARUSZENIA SPOKOJU PSYCHICZNEGO CZŁOWIEKA

### 1. Uwagi ogólne

Jak już wskazano, w art. 23 k.c. nie zostało wymienione pojęcie uczuć religijnych. Istnienie takiego dobra osobistego można, tak jak czynią to niektórzy przedstawiciele doktryny prawa, wywieść z wymienionej w tym przepisie swobody sumienia. Niemniej jednak o ile ingerencja w swobodę sumienia może przybrać bardzo wiele różnych form, o tyle ingerencja w sferę uczuć religijnych zawsze skutkuje naruszeniem komfortu psychicznego, z czym niekoniecznie musi się wiązać uszczerbek w sferze materialnej. Trudno wyobrazić sobie ingerencję w sferę uczuć bez naruszenia komfortu psychicznego. Istotą tej ingerencji jest przecież wywołanie dyskomfortu psychicznego związanego z wyznawaną religią. Z tego względu dalsze rozważania będą prowadzone w kontekście uczuć religijnych jako elementu komfortu psychicznego, a ingerencja w sferę uczuć religijnych zostanie przeanalizowana przez pryzmat naruszenia tego komfortu. W pierwszej kolejności będzie zbadane to, w jakich okolicznościach jego naruszenie może być kwalifikowane w kategoriach naruszenia dobra osobistego.

## 2. Dobrostan psychiczny jako wartość chroniona konstrukcją dóbr osobistych prawa cywilnego

### 2.1. Odpowiedzialność prawna za naruszenie spokoju psychicznego w aspekcie historycznym

W starożytności oraz średniowieczu o odpowiedzialności prawnej za ingerencję w sferę psychiczną można mówić jedynie w przypadku zniewagi. Czyn ten był podstawą tzw. krwawej zemsty, która stanowiła najstarszy sposób ochrony cennych wartości (kara talionu, odwet)<sup>1</sup>. W prawie rzymskim funkcjonowała *iniuria*, pojmowana jako bezprawne naruszenie osobowości wolnego człowieka, co mogło polegać na naruszeniu jego ciała (*corpus*), godności (*dignitas*) lub dobrego imienia (*fama*)<sup>2</sup>. Rzymianie umożliwili zastąpienie zemsty okupem – poszkodowany dobrowolnie wyrzekał się zemsty w zamian za sumę pieniężną. W regulacjach europejskich rozwiązania wypracowane przez prawo rzymskie funkcjonowały do końca XVIII w.<sup>3</sup>

W okresie oświecenia jurysprudencja rozważała dopuszczalność zasądzenia kwoty pieniężnej na rzecz poszkodowanego za wyrządzoną mu krzywdę, z którą nie jest związany żaden uszczerbek materialny, np. jako rekompensata za zniewagę lub zgwałcenie kobiety<sup>4</sup>. Jak stwierdziła J. Fień, kompensacyjne zadośćuczynienie pojawiło się na przełomie XVIII i XIX w. jako efekt oddziaływania prawa natury, w którym uznawano za dopuszczalne majątkowe wynagrodzenie doznanych cierpień fizycznych i psychicznych<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową. Rozwój i funkcja społeczna*, Poznań 1956, s. 12.

<sup>2</sup> Por. K. Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1976, s. 435.

<sup>3</sup> Por. J. Matys, *Model zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu szkody niemajątkowej w kodeksie cywilnym*, Warszawa 2012, s. 28 i n.

<sup>4</sup> I. Lewandowska-Malec, *Dobra osobiste*, Warszawa 2014, s. 11 oraz cytowane tam piśmiennictwo.

<sup>5</sup> J. Fień, *Ewolucja zasad zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w polskim prawie cywilnym*, s. 447, [www.wspia.eu/file/20325/40-FIEN+JO-LANTA.pdf](http://www.wspia.eu/file/20325/40-FIEN+JO-LANTA.pdf), dostęp 10.02.2022 r.



Na ziemiach polskich obowiązujące na terenie byłego zaboru austriackiego *Codex Teresianus*, a potem ABGB<sup>6</sup> stwierdzały, że pokrzywdzony może domagać się od sprawcy naprawienia szkody niemajątkowej w przypadku uszkodzenia ciała jako nawiązki za doznany ból oraz równowartości rzeczy szczególnie upodobania, *pretium affectionis* (ABGB § 1325 i 1331). Polski Kodeks zobowiązań z 1933 r.<sup>7</sup> pozwalał dochodzić majątkowej rekompensaty za cierpienia fizyczne lub psychiczne. Wprowadzono zasadę podobną do tej przewidzianej w niemieckim BGB<sup>8</sup> – zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową mogło być przyznane jedynie w ściśle określonych sytuacjach<sup>9</sup>. „W przyjętych ostatecznie postanowieniach, we wskazanych przepisach, można się doszukiwać wzorów niemieckich oraz austriackich. Została wprowadzona zasada odrębności poprzez fakt, iż wynagrodzenie uszczerbku o charakterze niemajątkowym było niezależne od równoczesnego występowania szkody majątkowej”<sup>10</sup>.

Kodeks zobowiązań wprowadził zasadę, że prócz zadośćuczynienia pieniężnego za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną (art. 165 i 166 k.z.)<sup>11</sup> można domagać się odszkodowania za zniszczenie rzeczy szczególnie upodobania (*pretium affectionis*)

<sup>6</sup> Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch, austriacki kodeks cywilny z 1811 r.

<sup>7</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 października 1933 r. (Dz.U. z 1933 r. nr 82, poz. 598, ze zm.), dalej jako k.z., obowiązujący od 1 lipca 1934 r., uchylony przez ustawę z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r. nr 16, poz. 94, ze zm.), utracił moc obowiązującą 1 stycznia 1965 r., z wyjątkiem przepisów regulujących stosunek pracy, które uchylono z dniem 1 stycznia 1975 r.

<sup>8</sup> Bürgerliches Gesetzbuch, niemiecki kodeks cywilny uchwalony w 1896 r., obowiązujący od 1 stycznia 1900 r.

<sup>9</sup> A. Szpunar, *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową*, Bydgoszcz 1999, s. 18.

<sup>10</sup> J. Fień, *Ewolucja zasad zadośćuczynienia pieniężnego...*, s. 449.

<sup>11</sup> Można było domagać się zadośćuczynienia w przypadku naruszenia takich dóbr osobistych, jak zdrowie, wolność, cześć oraz integralność seksualna. Artykuł 166 k.z. dawał członkom najbliższej rodziny zmarłego prawo dochodzenia majątkowej rekompensaty za szkodę niemajątkową doznaną w wyniku śmierci poszkodowanego, gdy była ona następstwem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

– art. 160 k.z.<sup>12</sup> Polska doktryna prawa tego okresu nie posługiwała się jeszcze pojęciem dobra osobistego. Z tego względu art. 166 k.z., podobnie zresztą jak obecnie obowiązujący art. 446 § 4 k.c., dawał możliwość dochodzenia roszczeń jedynie w przypadkach wyraźnie w nim opisanych.

Wskazane powyżej regulacje zawarte w Kodeksie zobowiązań pozwalały niektórym przedstawicielom doktryny prawa twierdzić, że roszczenia majątkowe przysługują w dwóch odrębnych przypadkach – cierpien fizycznych i krzywdy moralnej. W orzecznictwie sądowym aprobatę uzyskał jednak pogląd, iż cierpienia fizyczne uznaje się za element krzywdy moralnej. Przyjmowano więc, że w ramach zadośćuczynienia kwoty pieniężnej nie można zasądzić odrębnie z tytułu krzywdy moralnej i cierpien fizycznych<sup>13</sup>. Na gruncie Kodeksu zobowiązań z 1933 r. przez krzywdę moralną rozumiano wszelkiego rodzaju ból i cierpienia duchowe wywołane utratą lub nadwyrężeniem jakiegokolwiek dobra posiadanego przez człowieka. Jako przykład podawano m.in. jego uczuciowy stosunek do innych osób, zwierząt czy nawet rzeczy<sup>14</sup>. Na podstawie art. 160 k.z. odszkodowanie mogło obejmować wartość szczególnego upodobania (*pretium affectionis*) w przypadku, gdy osoba odpowiedzialna wyrządziła szkodę, działając w złym zamiarze lub dopuszczając się rażącego niedbalstwa. Obecnie obowiązujące przepisy nie mogą stanowić podstawy do majątkowego wyrównywania *pretium affectionis*<sup>15</sup>.

<sup>12</sup> Por. A. Śmieja, *Instytucja zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w kodeksie zobowiązań i w kodeksie cywilnym*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2009, nr 3161, s. 497 i n.; por. także Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową. Rozwój i funkcja społeczna*, Poznań 1956, s. 8 i n.; S. Grzybowski, *Ochrona dóbr osobistych według przepisów ogólnych prawa cywilnego*, Warszawa 1957, s. 45 i n.

<sup>13</sup> Por. A. Miączyński, *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę spowodowaną naruszeniem dobra osobistego. Geneza, charakterystyka i ocena obowiązującej regulacji* [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, Kraków 2004, s. 235 i n.; I. Lewandowska-Malec, *Dobra osobiste*, Warszawa 2014, s. 11.

<sup>14</sup> Por. E. Jarra, *Szkody moralne a polski kodeks zobowiązań*, odbitka z „Themis Polskiej”, Warszawa 1935, s. 4.

<sup>15</sup> Zob. szerzej J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1975, s. 68, a także literatura i orzecznictwo tam powołane.

Po II wojnie światowej wykładnia wskazanych przepisów Kodeksu zobowiązań dokonywana przez Sąd Najwyższy zmierzala do tego, by ograniczyć możliwość zasądzenia zadośćuczynienia. Tolerowano przyznawanie go jako rekompensaty za osobiste cierpienia fizyczne w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, ale nie w sytuacji, gdy doszło do naruszenia czci lub śmierci członka rodziny. Uznano, że zasądzenie w takich sprawach sumy pieniężnej jest nieetyczne i niezgodne z zasadami prawa socjalistycznego<sup>16</sup>. W Kodeksie cywilnym z 1964 r. zasądzenie zadośćuczynienia było początkowo możliwe jedynie na podstawie art. 445 k.c. w przypadku naruszenia takich dóbr, jak zdrowie, wolność oraz integralność seksualna kobiety. W ramach nowelizacji z 23 sierpnia 1996 r. do Kodeksu cywilnego wprowadzono art. 448, który stanowi: „W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę [...]”. Jak wskazano w piśmiennictwie, celem nowelizacji było zapewnienie kompleksowej ochrony majątkowej dóbr osobistych osób fizycznych oraz prawnych<sup>17</sup>.

## 2.2. Ingerencja w spokój psychiczny jako główny element konstrukcyjny niektórych dóbr osobistych

Jedną z głównych przyczyn wprowadzenia ochrony dóbr osobistych człowieka była chęć ochrony jego godności. Efekt ten może być osiągnięty m.in. przez ochronę komfortu życia psychicznego (ochronę przed cierpieniem). Trudno nie zgodzić się z twierdzeniem, że naruszenie takich dóbr osobistych, jak cześć ludzka, prywatność, intymność, wizerunek, kult pamięci osoby zmarłej, więź rodzinna, swoboda sumienia wiąże się głównie z naruszeniem spokoju życia psychicznego człowieka i jest źródłem cierpień psychicznych (krzywdy). Podobnie znaczna część

<sup>16</sup> J. Matys, *Model zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu szkody niemajątkowej w kodeksie cywilnym*, Warszawa 2010, s. 43.

<sup>17</sup> *Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania*, red. G. Karaszewski, J. Ciszewski, Warszawa 2013, s. 694.

przejawów naruszenia wymienionego w art. 23 k.c. dobra osobistego w postaci swobody sumienia musi łączyć się z wywołaniem cierpienia (dyskomfortu) w obrębie uczuć religijnych (życia psychicznego związanego z religią).

Wszystkie chronione prawem dobra osobiste osób fizycznych (wymienione w art. 23 k.c. oraz uznane przez orzecznictwo) można podzielić na dwie grupy. W skład pierwszej wchodzi cenne dla każdego człowieka wartości niemajątkowe związane z życiem i zdrowiem człowieka (fizycznym i psychicznym), a w skład drugiej – pozostałe związane z ochroną innych niż życie i zdrowie wartości niemajątkowych. Można postawić tezę, że ingerencja w dobra osobiste osoby fizycznej zawsze w mniejszym lub większym stopniu powoduje dyskomfort psychiczny. W przypadku drugiej grupy dóbr ingerencja w sferę komfortu psychicznego wydaje się kluczowym elementem konstrukcyjnym oraz skutkiem takiego naruszenia.

Niedopuszczalnym uproszczeniem byłoby sprowadzenie istoty naruszenia dobra osobistego do ingerencji w sferę psychiczną. Dowodem jest choćby to, że dobra osobiste przysługują także osobom prawnym, choć o ingerencji w ich sferę psychiczną nie może być mowy. Dobra osobiste jest więc czymś więcej niż tylko źródłem dyskomfortu psychicznego. Niemniej jednak można zaryzykować twierdzenie, że jedną z głównych przyczyn ochrony dóbr osobistych człowieka jest chęć uchronienia go przed uszczerbkiem w sferze komfortu psychicznego (krzywdą), który wiąże się z ingerencją w uznaną przez system prawny i nadającą się do indywidualizacji kategorię wartości (interesów osobistych).

Można np. wskazać, że istotą naruszenia dobra osobistego w postaci czci ludzkiej (w formie zniewagi) jest zburzenie komfortu psychicznego pokrzywdzonego w zakresie postrzegania siebie jako osoby mającej godność ludzką. W wypadku zniesławienia jest to zakłócenie tego komfortu, jeśli chodzi o pozytywne postrzeganie siebie (swojego zachowania) przez innych członków społeczeństwa. Zniewaga powoduje dyskomfort w myśleniu, odczuwaniu samego siebie, zniesławienie zaś w postrzeganiu przez człowieka tego, co myślą o nim inni.

Przyrodzona i niezbywalna godność stanowi źródło wolności i praw człowieka (art. 30 Konstytucji RP). U źródeł cywilnopraw-

nej ochrony dóbr osobistych leży chęć ochrony godności ludzkiej (poczucia własnej godności), która jest elementem psychiki i konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości, w przekonaniu o swoim moralnym i etycznym nieposzlakowaniu, w oczekiwaniu szacunku ze strony innych. Naruszenie godności (zniewaga) polega przecież na ublizieniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego, a naruszenie dobrego imienia – na pomówieniu niewłaściwego postępowania w życiu osobistym i rodzinnym bądź zawodowym, co może narazić człowieka na utratę zaufania potrzebnego do zajmowania danego stanowiska, do wykonywania zawodu lub innej działalności<sup>18</sup>. Zarówno zniewaga, jak i zniesławienie są nakierowane na ingerencję w sferę ludzkiej psychiki, co skutkuje cierpieniem (krzywdą).

Jako kolejny przykład dobra osobistego, którego główną treścią jest troska o komfort psychiczny, można wskazać nietykalność mieszkania. Potwierdzeniem jest orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie dotyczącej naruszenia dóbr osobistych powodów przez zlokalizowanie w sąsiedztwie ich mieszkania zakładu świadczącego usługi pogrzebowe<sup>19</sup>. W sprawie tej SN dopatrywał się naruszenia dwóch dóbr osobistych nietykalności mieszkania i zdrowia. W uzasadnieniu stwierdził: „prawo do zachowania nietykalności mieszkania nie oznacza wyłącznie prawa do ochrony przed bezpośrednią ingerencją w sferę fizycznego korzystania z mieszkania, ale chroni także przed bezprawnym wtargnięciem w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje każdemu człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego posiadania miejsca, w którym koncentruje swoje istotne sprawy życiowe i chroni swoją prywatność [...]. Wskazane w skardze kasacyjnej prawo do odpoczynku oraz poczucia bezpieczeństwa, które uwzględnił sąd II instancji, stanowią powszechnie znane wartości dopełniające treść prawa osobistego określanego jako nietykalność mieszkania”<sup>20</sup>. Jak wskazał sąd, stan psychiczny i emocjonalny (jego komfort) są jak określił to sąd „wartością dopełniającą treść pra-

<sup>18</sup> Por. wyrok SN z 9 października 2002 r., IV CKN 1402/00, Lex nr 78364; wyrok SN z 8 października 1987 r., II CR 269/87, OSNC 1989, nr 4, poz. 66.

<sup>19</sup> Wyrok SN z 11 października 2007 r., IV CSK 264/07, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 82.

<sup>20</sup> Tamże.

wa osobistego<sup>21</sup>. Rozwijając to rozumowanie, można powiedzieć, że skoro jednym z głównych elementów pojęcia „mir domowy” jest troska o komfort psychiczny związany z mieszkaniem, to podobnie można postrzegać zniewagę, zniesławienie, ingerencję w prywatność lub kult pamięci osoby zmarłej, a także ingerencję w autorskie dobra osobiste. W tej optyce konkretne dobro osobiste wyznacza zatem pewne aspekty (sfery) życia, w których troska o spokój psychiczny ma charakter dopełniającej, a więc nie będzie obojętna dla zaistnienia ochrony prawnej.

Także w innej sprawie dotyczącej naruszenia miru domowego wyeksponowano element ingerencji w spokój psychiczny. Powód, który był dłużnikiem z przedawnionej już wierzytelności, dochodził ochrony prawnej przed natarczywym nękanie, dręczeniem i nagabywaniem ze strony pozwanego, którym była firma windykacyjna. Na tle tego stanu faktycznego Sąd Apelacyjny we Wrocławiu<sup>22</sup> słusznie stwierdził, że firma ta lekceważyła obywatela i nękała go na różne sposoby niezgodnie z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami i wymuszała na nim spłatę długu, wobec którego zgłosił on zarzut przedawnienia, lub uznał żądanie za bezpodstawne, co jest naruszeniem dóbr osobistych, a konkretnie wolności, miru domowego i prywatności. Przez pryzmat ochrony komfortu psychicznego związanego z pamięcią o zmarłym można też ocenić sprawy dotyczące ochrony kultu pamięci osoby zmarłej. W przypadku zaś naruszenia prawa do prywatności (intymności) istota naruszenia sprowadza się do zburzenia komfortu psychicznego pokrzywdzonego wynikającego z informacji na jego temat, które znalazły się w obiegu publicznym.

<sup>21</sup> Owo dopełnienie dobra osobistego, którym jest stan psychiczny, gdy przybiera postać cierpienia moralnego, staje się jednym z głównych wyznaczników pozwalających określić wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi. W wyroku z 4 lipca 1969 r. (I PR 178/69) SN stwierdził: „przewidziana w art. 444 § 1, 2 k.c. krzywda, za którą sąd może na podstawie art. 445 § 1 k.c. przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia moralne”.

<sup>22</sup> Wyrok SA we Wrocławiu z 15 lutego 2013, I ACa 31/13, [http://orzeczenia.wroclaw.sa.gov.pl/content/\\$N/15500000000503\\_I\\_ACa\\_000031\\_2013\\_Uz\\_2013-03-01\\_001](http://orzeczenia.wroclaw.sa.gov.pl/content/$N/15500000000503_I_ACa_000031_2013_Uz_2013-03-01_001), dostęp 10.02.2022 r.

Idąc tym tokiem rozumowania, można uznać, że wskazana w art. 23 k.c. swoboda sumienia jest nakierowana na ochronę komfortu stanu życia psychicznego człowieka w obrębie kwestii religijnych i światopoglądowych. Podsumowując tę myśl, stan psychiczny(jego komfort) ma więc znaczenie z punktu widzenia interpretacji dokonywanych w świetle art. 23 k.c. Komfort psychiczny człowieka jawi się jako *sui generis* wartość związana ze sferą życia człowieka objęta ochroną na podstawie konstrukcji dóbr osobistych. Choć w doktrynie krytycznie odniesiono się do poglądów uznających komfort życia psychicznego jako taki za odrębne, dobro osobiste nie sposób zaprzeczyć, że ów komfort to istotny korelat uznanych dóbr osobistych. Tego, iż elementem każdego naruszenia dobra osobistego jest ingerencja w sferę psychiczną (ból psychiczny), dowodzi także to, że w art. 448 k.c. ustawodawca połączył pojęcia naruszenia dóbr osobistych i krzywdy. Przy dochodzeniu roszczenia o zadośćuczynienie to właśnie rozmiar krzywdy, której miarę stanowią ból fizyczny lub dyskomfort psychiczny, jest podstawą do zasądzenia kwoty pieniężnej jako rekompensaty.

### 2.3. Ingerencja w spokój psychiczny jako źródło rozstroju zdrowia

Analizując w aspekcie prawnym przypadki, w których cierpienia psychiczne wywołał czyn niedozwolony, można wyróżnić sytuacje, w których wydarzenia powodują tak ostry wstrząs psychiczny, że staje się on bezpośrednią przyczyną rozstroju zdrowia, np. zniewaga może skutkować stresem, którego konsekwencją będzie zator lub zawał serca. W takich sytuacjach ingerencja w sferę psychiczną prowadzi do naruszenia dobra osobistego w postaci zdrowia. W orzecznictwie ugruntował się pogląd, że wywołanie znaczącego dyskomfortu (wstrząsu) psychicznego może prowadzić do rozstroju zdrowia<sup>23</sup>, przez który rozumie się dysfunkcję

<sup>23</sup> Por. wyrok SN z 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSN 1970, nr 7–8, poz. 129; wyrok SA w Poznaniu z 9 lipca 2003 r., I ACa 396/03, „Wokanda” 2004, nr 12,

„organizmu człowieka przez doprowadzenie do zakłócenia funkcjonowania jego poszczególnych układów i systemów (np. układu pokarmowego, systemu nerwowego)”<sup>24</sup>.

Należy jednak podkreślić, że chronionym dobrem osobistym jest tu zdrowie, a ingerencja może wywołać dysfunkcję systemu nerwowego lub zaburzenie stanu psychicznego. Opisane poniżej orzeczenia, z których wynika, iż ingerencja w sferę psychiczną powoduje rozstrój zdrowia, nie mogą stanowić argumentu za tym, aby komfort (dobrostan) psychiczny uznać za dobro osobiste. Są jednak dowodem, że głęboka ingerencja w sferę uczuć, także religijnych, może prowadzić do naruszenia zdrowia i przez to uruchamiać instrumentarium prawne art. 23, 24 i 448 k.c.

Przykładem sytuacji, w której doszło do ingerencji w sferę psychiczną człowieka, co wywołało konsekwencje zdrowotne, jest sprawa rozpatrywana w latach siedemdziesiątych przez Sąd Najwyższy. W wyroku z 24 lutego 1971 r.<sup>25</sup> stwierdził on: „hałas wytwarzany pracą wentylatora pozwanej przez okres 13 lat zatrzymał im [powodom – G.T.] życie [...] miał niekorzystny wpływ na stan ich zdrowia psychicznego, ujawniający się w stanach depresji psychicznej, a więc powodujący rozstrój zdrowia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c.” Warto zauważyć, że sama ingerencja w sferę psychiczną powodów polegająca na hałasowaniu nie wystarczała, by stwierdzić naruszenie ich dóbr osobistych. Dodatkowo konieczne było wykazanie, iż hałas doprowadził do rozstroju zdrowia. Z kolei Sąd Okręgowy w Koszalinie w uzasadnieniu orzeczenia słusznie stwierdził: „Zdrowie jest kategorią szeroką,

---

s. 41; odmiennie wyrok SN z 4 września 1967 r., I PR 23/67, OSP 1969, z. 1, poz. 5, z głoszą krytyczną Z. Radwańskiego tamże; wyrok SN z 24 lipca 1969 r., I PR 178/69, „Państwo i Prawo” 1970, z. 8–9, s. 412, z głoszą A. Szpunara; wyrok SN z 24 lutego 1971 r., II CR 619/70, OSN 1971, nr 10, poz. 182; wyrok SA w Krakowie z 24 czerwca 2008 r., I ACa 451/08; podobnie M. Wild, *Przesłanki zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę związaną z uszkodzeniem ciała lub uszczerbkiem na zdrowiu w praktyce sądowej*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2012, nr 2, s. 38.

<sup>24</sup> A Olejniczak, komentarz do art. 445 k.c. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Zobowiązania – część ogólna*, red. A. Kidyba, Lex/el 2014.

<sup>25</sup> Wyrok SN z 24 lutego 1971 r., II CR 619/70, Legalis nr 15226.



obejmującą również zdrowie psychiczne<sup>26</sup>. Prawo do ochrony zdrowia wynika wprost z art. 68 ust. 1 konstytucji<sup>27</sup>. W jednym z orzeczeń sąd rozpatrzył sytuację, gdy odebranie i utrata ukochanego kota wywołały rozstrój zdrowia powódki i naruszyły jej dobro osobiste<sup>28</sup>.

Wbrew pozorom wstrząs psychiczny jako źródło zadośćuczynienia może mieć zasadnicze znaczenie dla oceny stopnia uszczerbku na zdrowiu oraz wysokości zasądzonego zadośćuczynienia. Dobrze obrazuje to sprawa, w której czworo pasażerów samochodu osobowego zostało poszkodowanych w wypadku drogowym – mąż i ojciec rodziny zginął. Trwały uszczerbek na zdrowiu jego żony sąd określił na 60 proc., długotrwały uszczerbek na zdrowiu córki – na 45 proc., a długotrwały uszczerbek na

<sup>26</sup> Wyrok SO w Koszalinie z 22 lutego 2011 r., I C 124/10, Lex nr 1713914.

<sup>27</sup> Por. szerzej na ten temat A. Surówka, *Glosa do wyroku TK z 7 stycznia 2004 r. K. 14/2003, Teza nr 1, 46403/1*, „Przegląd Sejmowy” 2004, nr 6, s. 172. Teza, że wywołanie dyskomfortu (wstrząsu) psychicznego może w pewnych sytuacjach prowadzić do rozstroju zdrowia, jest powszechnie akceptowana w piśmiennictwie i orzecznictwie sądowym (por. wyrok SN z 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSN 1970, nr 7–8, poz. 129; wyrok SA w Poznaniu z 9 lipca 2003 r., I ACa 396/03, „Wokanda” 2004, nr 12, s. 41; odmiennie wyrok SN z 4 września 1967 r., I PR 23/67, OSP 1969, z. 1, poz. 5, z glosą krytyczną Z. Radwańskiego; wyrok SN z 24 lipca 1969 r., I PR 178/69, „Państwo i Prawo” 1970, z. 8–9, s. 412, z glosą A. Szpunara; wyrok SN z 24 lutego 1971 r., II CR 619/70, OSN 1971, nr 10, poz. 182; *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Zobowiązania. Część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, s. 565; *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Zobowiązania*, cz. 1, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, s. 754; A. Szpunar, *Odpowiedzialność cywilna. Komentarz w formie glos*, Sopot 1997, s. 561).

<sup>28</sup> Por. wyrok SO w Koszalinie z 22 lutego 2011 r., I C 124/10, Lex nr 1713914. W sprawie tej sąd w wyroku stwierdził: „pozwany Jacek D. 10 maja 2008 r. złapał kota, schował go do torby i wyniósł z bloku. [...] wyjaśnienia pozwanego co do przyczyny takiego działania oraz twierdzenia, że za blokiem kota wypuścił, nie mają żadnego znaczenia dla oceny jego postępowania. Faktem jest, że wszedł w posiadanie kota w sposób bezprawny i po tym, jak wyniósł go z bloku, kot do domu już nie wrócił. [...] Jacek D. naruszył dobro osobiste małoletniej Darii K. w postaci zdrowia psychicznego. Jak wynika bowiem z opinii biegłego psychologa, powódka na skutek utraty kota doznała istotnie dużych cierpień, przyjmujących formę urazu psychicznego. Zwierzę, szczególnie domowe, traktowane jest jak domownik, jak członek rodziny. [...] Uczucie przywiązania, miłości, chęci opieki sprawiają, że nagły brak pupila wywołuje żal, tęsknotę oraz pustkę”.

zdrowiu syna – na 45 proc. Za główny element uznał jednak nie uszczerbki fizyczne, ale psychiczne. U kobiety depresyjne zaburzenia reaktywne związane ze zdarzeniem wywołały 30-procentowy trwały uszczerbek, u dzieci zaś objawiała się tzw. przedłużona reakcja adaptacyjna, skutkując odpowiednio 30-procentowym długotrwałym uszczerbkiem u dziewczynki oraz 40-procentowym u chłopca<sup>29</sup>.

2 listopada 2017 r. kwestię uszczerbku na zdrowiu wywołanego naruszeniem uczuć religijnych rozpatrywał Sąd Okręgowy w Legnicy<sup>30</sup>. Powódka wskazała, że po tym, jak wbrew jej woli wykluczono ją ze wspólnoty religijnej, załamała się psychicznie i spędziła około trzech miesięcy w szpitalu psychiatrycznym. W pozwie stwierdziła, iż naruszenie dóbr osobistych skutkowało nie tylko powstaniem uszczerbku na zdrowiu psychicznym, ale też koniecznością poniesienia wydatków, m.in. na wizyty lekarskie, zakup leków, specjalistycznego materaca i poduszki, okularów, paliwa na dojazdy do lekarzy itp.<sup>31</sup> Sąd uznał jednak, że nie naruszono jej dóbr osobistych, w związku z czym nie sposób uznać, iż pogorszenie stanu zdrowia psychicznego było konsekwencją ingerencji w sferę jej uczuć religijnych.

## 2.4. Komfort psychiczny człowieka jako dobro osobiste

Z całą pewnością za źródło naruszenia dóbr osobistych nie można uznać każdej sytuacji powodującej ingerencję w sferę psychiczną człowieka. Analizując art. 23 k.c. oraz orzecznictwo sądowe, w którym zdefiniowano dobra osobiste niewymienione w tym przepisie, można powiedzieć, że spośród wielu różnych zdarzeń,

<sup>29</sup> Wyrok SA w Krakowie z 24 czerwca 2008 r., I ACa 451/08 (cyt. za M. Wild, *Przesłanki zadośćuczynienia pieniężnego...*, s. 38).

<sup>30</sup> Wyrok SO w Legnicy z 2 listopada 2017 r., I C 16/14, [http://orzeczenia.legnica.so.gov.pl/content/\\$N/15501000000503\\_I\\_C\\_000016\\_2014\\_Uz\\_2017-11-02\\_001](http://orzeczenia.legnica.so.gov.pl/content/$N/15501000000503_I_C_000016_2014_Uz_2017-11-02_001), dostęp 10.02.2022 r.

<sup>31</sup> Wyrok SO w Legnicy z 2 listopada 2017 r., sygn. I C 16/14, [http://orzeczenia.legnica.so.gov.pl/content/\\$N/15501000000503\\_I\\_C\\_000016\\_2014\\_Uz\\_2017-11-02\\_001](http://orzeczenia.legnica.so.gov.pl/content/$N/15501000000503_I_C_000016_2014_Uz_2017-11-02_001), dostęp 10.02.2022 r.

które mogą wywołać u człowieka cierpienie psychiczne, wyodrębniono jedynie kilkanaście sytuacji, które są relewantne prawnie i mogą zostać uznane za ingerencję w sferę dóbr osobistych osoby fizycznej. Mimo że katalog tych dóbr, których ochrona wynika z art. 23 k.c., jest otwarty, to, co oczywiste, ochrona prawna może dotyczyć tylko tych wartości, które stanowią dobra osobiste. Nie każda bowiem ingerencja w komfort psychiczny człowieka może być traktowana jako naruszenie dobra osobistego.

Jak zauważył M. Wild, „dolegliwości psychiczne mogą wystąpić również w przypadkach, w których brakuje naruszenia dóbr osobistych, a przyczyną tych dolegliwości może być np. nadwrażliwość »poszkodowanego«; w takich sytuacjach z zasady brakuje usprawiedliwienia dla przyznania »poszkodowanemu« zadośćuczynienia pieniężnego”<sup>32</sup>. Brak naruszenia dobra osobistego nie zawsze musi być jednak spowodowany nadwrażliwością powoda. Wydaje się, że nietrudno wskazać sytuacje, które mogą być źródłem dość intensywnego cierpienia psychicznego niewynikającego z nadwrażliwości, lecz będącego normalną reakcją każdego przeciętnego, rozsądnie myślącego obywatela, a mimo to nie można ich określić mianem ingerencji w sferę dóbr osobistych. Brak możliwości domagania się w tego rodzaju sytuacjach ochrony prawnej wynika z tego, że zdarzenia (okoliczności), które wywołały ów dyskomfort psychiczny, z różnych względów nie zostały uznane za ingerencję w sferę dóbr osobistych. Jako przykład można wskazać sprawę toczącą się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku<sup>33</sup>, w której powód dochodził zadośćuczynienia za naruszenie swojej więzi emocjonalnej z jednym z najważniejszych wydarzeń w swoim życiu – uroczystości zaślubin. Naruszenie miała spowodować osoba wynajęta do sfilmowania uroczystości – nagranie było wadliwe pod względem jakościowym. Sąd oddalił powództwo, a w uzasadnieniu orzeczenia stwierdził: „Choć pojęcie dóbr osobistych ma charakter dynamiczny, zależny od określonego poziomu rozwoju technologicznego i cywilizacyjnego, przyjętych w społeczeństwie zasad moralnych i prawnych, istniejącego rodzaju

<sup>32</sup> M. Wild, *Przestanki zadośćuczynienia pieniężnego...*, s. 38.

<sup>33</sup> Wyrok SO w Gdańsku z 20 października 2011 r., III Ca 499/11, Lex nr 1713953.

stosunków społecznych, gospodarczych, nawet politycznych (jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 16 lipca 1993 r. I PZP 28/93 OSNCP 1994/1 poz. 2), to koniecznym jest podkreślenie, że pojęcie to ma przede wszystkim charakter normatywny. Za dobra osobiste mogą być uznane wyłącznie te wartości, które podlegają ochronie prawnej<sup>34</sup>. Tym samym sąd uznał, że zburzenie komfortu psychicznego wywołane nieodwracalnym zniszczeniem dokumentacji filmowej z zaślubin nie podlega ochronie prawnej, a zachowania pozwanego nie da się zakwalifikować jako zniewagi, zniesławienia, naruszenia prywatności czy innego uznanego dobra osobistego.

W orzecznictwie za przedmiot ochrony nie uznano dobra osobistego w postaci wolności od lęku o stan zdrowia lub poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego<sup>34</sup>. Stwierdzono, że dóbr osobistych nie narusza skutkujące stresem uczestników postępowania jego przewlekłe rozpoznanie przez sąd<sup>35</sup> ani burzące spokój psychiczny wzburzenie klienta wywołane odmową wniesienia kasacji przez obrońcę z urzędu<sup>36</sup>. Podstawą ochrony dóbr osobistych nie jest także cierpienie psychiczne spowodowane zawinionym działaniem małżonka, którym doprowadził on do rozpadu związku małżeńskiego. W sprawie tej sąd stwierdził: „Nie można przyjąć, by pozwany poprzez doprowadzenie do rozpadu związku małżeńskiego dopuścił się naruszenia dobra osobistego powódki w postaci prawa kontynuowania prawidłowo funkcjonującego życia rodzinnego”<sup>37</sup>.

<sup>34</sup> Por. wyrok SN z 9 maja 2007 r., II CSK 42/07, Lex nr 393861. W sprawie tej powód dochodził zadośćuczynienia za to, że umieszczono go w jednej celi z osobą zakażoną wirusem HIV i nie poinformowano o tym zakażeniu.

<sup>35</sup> Wyrok SN z 6 maja 2010 r., II CSK 640/09, OSNC-ZD 2011, nr 1, poz. 4, s. 20; podobnie wyrok SN z 24 września 2015 r., V CSK 741/14, OSNC 2016, nr 7–8, poz. 95, s. 143.

<sup>36</sup> Wyrok SA w Warszawie z 23 czerwca 2016 r., VI ACa 263/15, [http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/\\$N/15450000003003\\_VI\\_ACa\\_000263\\_2015\\_Uz\\_2016-06-23\\_002](http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/$N/15450000003003_VI_ACa_000263_2015_Uz_2016-06-23_002).

<sup>37</sup> Wyrok SA w Katowicach z 30 kwietnia 2015 r., I ACa 60/15, Lex nr 1740651; por. także A.S. Tokarz, *Zdrada małżeńska. Zadośćuczynienie za zerwanie więzi rodzinnych*, „Przegląd Sądowy” 2011, nr 4, s. 107 i n.

Z analizy orzecznictwa wynika, że dobra osobiste nie chronią komfortu życia człowieka w zakresie, w którym wiąże się on z sytuacją materialną i warunkami egzystencji, np. Sąd Okręgowy w Łodzi stwierdził, iż korzystanie z telefonu komórkowego nie jest objęte ochroną prawa osobistego<sup>38</sup>. Powództwo o naruszenie dóbr osobistych i wynikające z tego zadośćuczynienie związane z zalaniem mieszkania oddalił SA w Gdańsku<sup>39</sup>. Uznano, że nie doszło do ingerencji w sferę dóbr osobistych w sytuacji, gdy mieszkańca zirytowało nieefektywne odśnieżanie miasta przez gminę<sup>40</sup>. W innym orzeczeniu stwierdzono, iż niezadowolenie więźnia z wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń i warunków higieny, świadczeń zdrowotnych, leków i artykułów sanitarnych nie wynikało z naruszenia jego dóbr osobistych, skoro otrzymane świadczenia były zgodne z Kodeksem karnym wykonawczym<sup>41</sup>.

Konstatacja, że nie każda ingerencja w komfort psychiczny może być traktowana jako naruszenie dobra osobistego, każe postawić pytanie o to, w jakiej sytuacji taka ingerencja stanowi naruszenie dóbr osobistych. Analiza orzecznictwa sądowego oraz wypowiedzi przedstawicieli doktryny prawa pozwalają stwierdzić, że istniejące koncepcje dóbr osobistych można podzielić na dwie grupy. Odpowiedź na powyższe pytanie zależy od tego, która koncepcja zostanie wykorzystana, by dokonać oceny. Aby przejść do odpowiedzi na postawione pytanie, w pierwszej kolejności należy scharakteryzować te koncepcje, a następnie udzielić odpowiedzi na gruncie każdej z nich. Na potrzeby niniejszego opracowania pierwsza określona zostanie mianem koncepcji zin-

<sup>38</sup> Wyrok SO w Łodzi z 3 grudnia 2015 r., III Ca 1381/15, <https://sip.lex.pl/orzeczenia-i-pisma-urzedowe/orzeczenia-sadow/iii-ca-1381-15-wyrok-sadu-okregowego-w-lodzi-522226115>.

<sup>39</sup> Wyrok SA w Gdańsku z 29 grudnia 2000 r., I ACa 910/00, OSA 2002, nr 2, poz. 11.

<sup>40</sup> Wyrok SA w Warszawie z 16 grudnia 2015 r., I ACa 490/15, [http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/\\$N/15450000000503\\_I\\_ACa\\_000490\\_2015\\_Uz\\_2015-12-16\\_001](http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/$N/15450000000503_I_ACa_000490_2015_Uz_2015-12-16_001), dostęp 10.02.2022 r.

<sup>41</sup> Wyrok SA w Łodzi z 10 lutego 2016 r., I ACa 1191/15, „Apelacja” 2016, nr 6, poz. 22.

dywidualizowania dóbr osobistych, a drugą – koncepcją dóbr osobistych jako wartości<sup>42</sup>.

#### 2.4.1. Koncepcje zindywidualizowania dóbr osobistych oraz dóbr osobistych jako wartości

Ponieważ katalog dóbr osobistych jest otwarty, wielu autorów jest zdania, że ochrona tych dóbr obejmuje również komfort psychiczny, a jego naruszenie wiąże się z psychicznym cierpieniem jednostki<sup>43</sup>. W orzeczeniach, które przy identyfikacji dobra osobistego w głównej mierze opierają się na kryterium wartości naruszonego dobra oraz stopnia dyskomfortu (cierpienia) wywołanego ingerencją, kluczową rolę odgrywają argumenty aksjologiczne dotyczące chronionej wartości oraz akty prawa międzynarodowego lub przepisy konstytucji, z których można wyprowadzić obowiązek ochrony danej wartości. Jak zauważyła T. Grzeszak, analizując rozstrzygnięcia sądowe odnoszące się do ochrony dóbr osobistych, można zauważyć, że w wielu orzeczeniach przy definiowaniu nowych dóbr osobistych wagę przykładają się głównie do powszechnego uznania określonej wartości za cenną w świadomości społecznej, zamiast ograniczać ochronę dóbr osobistych

<sup>42</sup> Przyjęta nomenklatura nawiązuje do pojęć, którymi posłużyła się T. Grzeszak (por. T. Grzeszak, *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane* [w:] *Experientia docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, red. T. Targosz, P. Podrecki, P. Kostański, Warszawa 2017, s. 896; T. Grzeszak, *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane*, „Przegląd Sądowy” 2018, nr 4, s. 7–41).

<sup>43</sup> Podobnie wyrok SA w Warszawie z 31 marca 2016 r., I A Ca 971/15, Legalis nr 1461122; wyrok SA w Krakowie z 22 grudnia 2016 r., I A Ca 1080/16, Legalis nr 1564477; wyrok SO w Krakowie z 22 grudnia 2018 r., I C 2007/13, niepubl.; wyrok SO w Warszawie z 24 lipca 2019 r., II C 598/17, niepubl.; wyrok SA w Białymstoku z 30 września 2015 r., I A Ca 403/15, Legalis nr 1352336. Szerzej na ten temat por. K. Kurosz, *Samorealizacja osoby ludzkiej jako element definicji dóbr osobistych Zbigniewa Radwańskiego. Uwagi na tle ochrony dóbr osobistych w świetle koncepcji psychologicznej Abrahama Masłowa*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2016, nr 3, s. 499 i n.; K. Osajda, *Zadośćuczynienie za doznanie przez bliskiego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku*, „Państwo i Prawo” 2016, nr 1, s. 77.

jedynie do pojęć związanych z ochroną zindywidualizowanego osobistego interesu<sup>44</sup>.

Jaskrawymi przykładami orzeczeń, w których bardzo wyraźnie skupiono się na randze chronionego dobra (jego wartości dla społeczeństwa) i pominięto potrzebę jego indywidualizacji, są wyroki SA w Krakowie z 2 sierpnia 2019 r.<sup>45</sup> i SA w Warszawie z 31 marca 2016 r.<sup>46</sup> Oba dotyczą ochrony tożsamości narodowej<sup>47</sup>.

Krytycy podejścia zaprezentowanego w tych orzeczeniach podnoszą argument, że fakt, iż określoną wartość chronią konstytucja oraz akty prawa międzynarodowego, np. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, nie oznacza, że chroni ją także prawo cywilne<sup>48</sup>. W wyroku z 24 października 2015 r. SN wyraźnie stwierdził, iż nie każde prawo człowieka, choćby znajdowało uzasadnienie w Konstytucji RP czy aktach prawa międzynarodowego, jest dobrem osobistym, mającym swoisty charakter prawny<sup>49</sup>. Zakotwiczenie danej wartości w normach prawa konstytucyjnego czy międzynarodowego może tylko świadczyć o randze idealnego interesu. Dlatego zdaniem krytyków opisanego wyżej podejścia, nazywanego tu koncepcją dóbr osobistych jako wartości, choć katalog dóbr osobistych jest otwarty, należy zachować daleko idącą powściągliwość w kreowaniu nowych

<sup>44</sup> Por. T. Grzeszak, *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane* [w:] *Experientia docet...*, s. 888.

<sup>45</sup> Wyrok SA w Krakowie z 2 sierpnia 2019 r., I ACa 768/18, [http://orzeczenia.krakow.sa.gov.pl/details/\\$N/15200000000503\\_I\\_ACa\\_000768\\_2018\\_Uz\\_2019-08-02\\_001](http://orzeczenia.krakow.sa.gov.pl/details/$N/15200000000503_I_ACa_000768_2018_Uz_2019-08-02_001), dostęp 10.02.2022 r.

<sup>46</sup> Wyrok SA w Warszawie z 31 marca 2016 r., I ACa 971/15, [http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/details/\\$N/15450000000503\\_I\\_ACa\\_000971\\_2015\\_Uz\\_2016-03-31\\_001](http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/details/$N/15450000000503_I_ACa_000971_2015_Uz_2016-03-31_001), dostęp 10.02.2022 r.

<sup>47</sup> Por. F. Rakiewicz, *Poczucie tożsamości narodowej jako dobro osobiste w świetle polskiego prawa cywilnego*, cz. 3, „System Prawa Prywatnego” 2012, nr 1, s. 90; por. M. Brzozowska-Pasieka, *Legitymacja czynna osób fizycznych i prawnych w sprawach o naruszenie prawa do tożsamości narodowej. Przegląd orzecznictwa polskiego z uwzględnieniem orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Monitor Prawniczy” 2019, nr 22, s. 1239.

<sup>48</sup> Jak słusznie zauważyła T. Grzeszak: „Jeszcze w 1948 r. dla F. Zolla prawa osobiste były prawami człowieka, z których niektóre są chronione w Polsce deliktowo” (por. F. Zoll, *Prawo cywilne w zarysie*, Kraków 1948, s. 128).

<sup>49</sup> Wyrok SN z 24 października 2015 r., V CSK 741/14, Legalis nr 1358761.

dóbr osobistych, aby nie doprowadzić do rozmycia ochrony cywilnoprawnej<sup>50</sup>. Zwolennicy koncepcji zindywidualizowania dóbr osobistych są zdania, że na ochronę prawną, w ramach konstrukcji dóbr osobistych, zasługuje jedynie ta wartość, która wypełnia wymóg indywidualizacji osobistego interesu. Oznacza to, że jednym z kluczowych kryteriów zakwalifikowania danej wartości jako dobra osobistego jest to, czy jej naruszenie godzi w indywidualny interes jednostki czy w dobro ogólnospołeczne<sup>51</sup>. Jako uzasadnienie tego stanowiska wskazuje się, że z istoty konstrukcji dóbr osobistych wynika, iż chronią one poszczególne, zindywidualizowane interesy osobiste jednostek, nie zaś kolektywne interesy grup lub całego społeczeństwa<sup>52</sup>. Wynika z tego m.in. podstawowa reguła, zgodnie z którą naruszenie zasługujące na ochronę prawną powinno dotyczyć jedynie konkretnego pokrzywdzonego (lub pokrzywdzonych), nadającego się do wyodrębnienia i zindywidualizowania z grupy, do której należy<sup>53</sup>. Wymóg indywidualizacji nie pozwala uznać, że doszło do naruszenia dobra osobistego, gdy:

- a) naruszenie dotyka w tym samym stopniu powoda i każdą inną osobę (np. zanieczyszczenie środowiska naturalnego);
- b) naruszenie dotyczy osoby trzeciej, z którą powód pozostaje w relacji emocjonalnej (np. zerwanie więzi uczuciowej między osobami spowodowane śmiercią przyjaciela), lub rzeczy albo zwierząt, do których żywi szczególne przywiązanie emocjonalne – *pretium affectionis*.

Swego rodzaju testem, czy dane dobro prawne chroni indywidualny interes osobisty pokrzywdzonego czy też wartość ogólnospołeczną, jest to, czy uprawniony może dysponować danym dobrem całkowicie według swojej woli, m.in. czy może skorzy-

<sup>50</sup> Por. uchwałę SN z 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, Legalis nr 260723. Por. J. Gudowski, *Uzasadnienie zdania odrębnego sędziego SN do uzasadnienia uchwały składu siedmiu sędziów SN z 27 marca 2018 r. o sygn. III CZP 60/17*, OSNC 2018, nr 9, poz. 83, s. 2.

<sup>51</sup> T. Grzeszak, *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane* [w:] *Experientia docet...*, s. 877.

<sup>52</sup> Por. wyrok SA w Warszawie z 31 marca 2016 r., I Aca 971/15, Legalis nr 1461122.

<sup>53</sup> P. Księżak, komentarz do art. 23 k.c. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. M. Pyziak-Szafnicka, P. Księżak, nt. 52.



stać z każdego z przewidzianych prawem cywilnym roszczeń ochronnych (art. 24 k.c.). W koncepcji zindywidualizowania dóbr osobistych szczególny nacisk kładzie się na to, aby pojęcie „dobro osobiste” w rozumieniu art. 23 k.c. ograniczyć jedynie do tego rodzaju niemajątkowych wartości idealnych, które ze swej natury chronią „zindywidualizowane interesy osobiste (idealne)” podmiotów prawa cywilnego i nadają się do tego, aby stać się przedmiotem wyłącznego władztwa osoby, która nimi dysponuje. Tylko od uprawnionego – dysponenta – określonego dobra osobistego powinna należeć decyzja, czy może nastąpić ingerencja w jego interes osobisty. Jak stwierdziła T. Grzeszak, cechą każdego dobra osobistego jest to, że można nim dysponować, godząc się lub nie na wkroczenie w jego sferę. „Interes osobisty – w znaczeniu własny – to taki, który uzasadnia ochronę roszczeniami zakazowymi i dysponowanie nim za pomocą zgody”<sup>54</sup>. Jak stwierdził P. Machnikowski, determinujące znaczenie przy kwalifikacji naruszenia w kategoriach dobra osobistego ma możliwość zastosowania roszczenia o zaniechanie naruszeń<sup>55</sup>. W przypadku wartości ogólnospołecznych lub kolektywnych, cennych dla pewnych grup osób, zgoda jednej osoby (członka społeczności lub grupy) nie spowoduje, że ingerencja w tego rodzaju wartość będzie dopuszczalna (legalna).

Wartością cenną dla każdego człowieka, zasługującą na ochronę prawną, jest np. środowisko naturalne – zgoda jednej osoby (jednego członka społeczności) na ingerencję w to dobro prawne nie spowoduje, że ingerencja stanie się legalna. Z drugiej strony gdyby przyznać cywilnoprawną ochronę z tytułu ingerencji w środowisko naturalne, z roszczeniami wobec naruszcyciela mogłyby wystąpić miliony osób. Podobne argumenty krytyczne formułowano w piśmiennictwie w odniesieniu do ochrony tożsamości narodowej. Stwierdzono: „W przypadku tożsamości narodowej trudno wyobrazić sobie wyrażenie zgody na wkroczenie w tę sferę przez osoby trzecie [...] Nie sposób też racjonalnie przyjąć, że każ-

<sup>54</sup> T. Grzeszak, *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane* [w:] *Experientia docet...*, s. 901.

<sup>55</sup> P. Machnikowski [w:] *Dobra osobiste w XXI wieku*, red. J. Balcarczyk, Warszawa 2012, s. 27.

dy członek narodu polskiego dysponuje roszczeniem zakazowym względem spółek wydawniczych w celu ochrony swojej tożsamości narodowej. Nie byłby to interes indywidualny, ale zbiorowy – każdemu Polakowi powinno bowiem zależeć na dobrym imieniu Rzeczypospolitej, a więc pośrednio i na swoim<sup>56</sup>.

Jeśli chodzi zaś o stwierdzenie, że wymóg indywidualizacji naruszenia dobra osobistego wyłącza z zakresu tego pojęcia wszelkie naruszenia nakierowane na osoby trzecie lub rzeczy (zwierzęta), z którymi powód pozostaje w silnej relacji emocjonalnej, to podnosi się argument, iż takie rozciąganie zakresu dóbr osobistych na różne uszczerbki nakierowane na inne osoby lub rzeczy i jedynie pośrednio, ubocznie oddziaływające na powoda w sposób nieuzasadniony rozszerzy odpowiedzialność sprawców takich czynów. Warto zauważyć, że jest to jeden z głównych argumentów przeciwników koncepcji ochrony dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej. Z jednej strony należy docenić słuszność takich racji, a z drugiej uwzględnić ogromną potrzebę społeczną, by chronić tego rodzaju niektóre relacje emocjonalne do innych osób, rzeczy czy zwierząt. Obowiązujące przepisy prawa cywilnego nie czynią zadość temu społecznemu poczuciu sprawiedliwości znacznej grupy społeczeństwa. Chodzi tu m.in. o brak możliwości dochodzenia roszczeń o zadośćuczynienie za umyślne zabicie zwierzęcia domowego (pupila)<sup>57</sup> oraz pogorszenie relacji między osobami najbliższymi w wyniku czynu niedozwolonego dokonanego w stosunku do jednej z nich (np. trwałe kalectwo

<sup>56</sup> A. Denys, *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2 sierpnia 2019 r. (sygn. I ACA 768/18)*, „Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM” 2020, nr 10, s. 307.

<sup>57</sup> Por. A. Szpunar (*Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998, s. 63) stwierdził: „jeżeli ktoś utracił zwierzę, do którego był szczególnie przywiązany, to odszkodowanie może w tym wypadku dotyczyć jedynie wartości wymiernej, czyli obejmować uszczerbek majątkowy”. Z kolei M. Nesterowicz (*Zadośćuczynienie pieniężne i odszkodowanie za śmierć lub uszkodzenie psa „rodzinnego” na skutek czynu niedozwolonego (w świetle orzecznictwa)*, „Przegląd Sądowy” 2019, nr 5, s. 115 i n.) wskazał, że w niektórych orzeczeniach odstąpiono od ugruntowanej dotychczas zasady, iż umyślne zabicie cudzego zwierzęcia domowego może skutkować jedynie odszkodowaniem w wysokości równej wartości rynkowej tego zwierzęcia.

dziecka spowodowane błędem medycznym jest zdaniem dużej części społeczeństwa podstawą, by dochodzić zadośćuczynienia dla rodzica, którego więź rodzinna z dzieckiem z tej przyczyny doznała uszczerbku). W mojej opinii nowelizacja art. 446 k.c. w 2008 r. i dodanie do tego przepisu § 4, który umożliwił dochodzenie roszczeń o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek śmierci najbliższego członka rodziny, jest dowodem, że dostrzeżono tego rodzaju wartości niemajątkowe, które mogą istnieć także w relacji między podmiotem a innymi osobami. Należy zaakcentować, iż choć roszczenie z art. 446 § 4 k.c. chroni niemajątkowy interes osobisty, to nie wiąże się z naruszeniem dobra osobistego<sup>58</sup>. Zarazem przywołane rozwiązanie może stanowić dowód na to, że dobra osobiste nie odnoszą się do naruszeń skierowanych na osoby lub rzeczy pozostające jedynie w relacji do powoda, a takie relacje mogą uzyskać ochronę prawną, o ile ustawodawca stworzy do tego podstawy.

Potrzeba indywidualizacji dobra osobistego jest szczególnie wyraźnie akcentowana w sprawach dotyczących ochrony dobra osobistego w postaci nazwiska. Kryterium indywidualizacji dobra osobistego stało się kluczem, by rozwiązać kwestię ochrony nazwiska rodzinnego jako oznaczenia przynależnego wszystkim członkom rodziny. Poglądy konstruujące ich prawo do nazwiska przedstawiano w polskiej doktrynie prawa jeszcze w okresie przedwojennym. Prezentował je Juliusz Sas-Wislocki. Opierając się na przykładach z orzecznictwa sądów francuskich, opowiedział się za tym, by członkom danego rodu przysługiwało prawo do ich nazwiska rodzinnego. Wskazał, że także na gruncie prawa polskiego poprawniejsze i bardziej trafne byłoby uznanie nazwiska nie za samoistne prawo przysługujące jednostce, lecz za wspólne uprawnienie podmiotowe ogółu jednostek, członków rodu, co w rzeczywistości oznaczałoby, iż każda osoba nosząca dane nazwisko rodowe byłaby uprawniona do jego obrony, lecz żadna z nich nie miałaby prawa do samowolnego dysponowania prawem

---

<sup>58</sup> Artykuł 446 § 4 k.c.: „Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”.

do niego<sup>59</sup>. W okresie międzywojennym pogląd przeciwny – że nazwisko stanowi wyłącznie dobro osób je noszących – formułował m.in. radca Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i kierownik referatu nazwisk w tym urzędzie Karol Oksza-Orzechowski<sup>60</sup>. Aktualne poglądy w tej kwestii dobrze ilustruje sprawa dotycząca użycia w publikacji prasowej nazwiska Lepczy. To przypadkowo wybrane przez autorkę materiału prasowego fikcyjne nazwisko okazało się szczególnie cenionym oznaczeniem jednej z rodzin. Nosząca je osoba wytoczyła powództwo o jego ochronę. Sąd stwierdził, że jej subiektywne poczucie nie może skutkować przyjęciem, iż doszło do naruszenia, choć gazeta nie uzyskała zgody na użycie nazwiska od powódki ani od żadnego z członków jej rodziny. Wskazał, że ochronie może podlegać jedynie nazwisko, które nosi konkretna osoba, a nie samo jego brzmienie, przynależne nieokreślonej grupie osób. O naruszeniu prawa do nazwiska można mówić tylko wtedy, gdy obiektywnie oceniane działanie godzące w to dobro nie dotyczy nazwiska w ogólności, lecz konkretnej noszącej je osoby, którą da się zidentyfikować spośród innych osób o tym nazwisku<sup>61</sup>. Sąd odrzucił więc koncepcję ochrony nazwiska pojmowanego jako *sui generis* wspólna nazwa członków rodziny i potwierdził, że ochrony prawnej może domagać się tylko konkretna osoba, która ucierpiała na skutek użycia jej nazwiska, nie zaś tak samo brzmiącego oznaczenia innej osoby. Jak już zauważono, rzadko się zdarza, by dane nazwisko nosiła tylko jedna osoba. Ustalenie osoby, której nazwisko zostało naruszone, wymaga uwzględnienia okoliczności konkretnego wypadku. By wykluczyć bezprawność naruszenia nazwiska, nie wystarczy wykazać, że inna nosząca je osoba wyraziła zgodę na jego użycie<sup>62</sup>. Problem dotyczący indywidualizacji dobra osobi-

<sup>59</sup> J. Sas-Wislocki, *Ochrona prawna nazwiska*, „Współczesna Myśl Prawnicza” 1938, nr 12, s. 22–31.

<sup>60</sup> K. Oksza-Orzechowski, *Zmiana nazwiska rodowego w świetle ustawodawstw niektórych krajów*, „Gazeta Administracji” 1938, nr 8, s. 499 i n.

<sup>61</sup> Wyrok SA w Krakowie z 11 grudnia 1998 r., I Aca 776/98 [w:] *Dobra osobiste. Zbiór orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Krakowie*, red. B. Gawlik, Kraków 1999, s. 359–365.

<sup>62</sup> P. Księżak, komentarz do art. 23 k.c., teza 56 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka.

stego w postaci nazwiska wystąpił w sprawie rejestracji znaku towarowego zawierającego nazwisko Kmita. Wydział Spraw Spornych Urzędu Patentowego uznał za niezasadne twierdzenia powoda Konrada Kmity, jakoby dopuszczenie do rejestracji znaku towarowego, którego brzmienie odpowiada nazwisku konkretnej osoby fizycznej lub nazwie danego rodu bez zgody noszących je osób, było sprzeczne z dobrymi obyczajami<sup>63</sup>.

Wskazane powyżej orzeczenia, które wpisują się w założenia koncepcji dóbr osobistych jako wartości, niewątpliwie znacznie poszerzają zakres ochrony prawnej wartości niemajątkowych. Można zaryzykować stwierdzenie, że ukształtowanie się takiej linii orzeczniczej w dużej mierze wynika z silnej presji społecznej domagającej się tego rodzaju rozwiązań poszerzających zakres ochrony dóbr osobistych. Orzeczenia te czynią zadość tej potrzebie, lecz jednocześnie pomijają wymóg indywidualizacji naruszonego dobra osobistego. Spór zwolenników obu opisanych koncepcji wydaje się mieć kluczowe znaczenie przy ocenie naruszenia spokoju psychicznego, a w szczególności ingerencji w sferę uczuć religijnych. Moim zdaniem powyższe rozważania teoretyczno-prawne powinny stać się punktem wyjścia do dalszych analiz na temat poszerzenia zakresu ochrony sfery życia psychicznego człowieka na te jej aspekty, które obecnie nie korzystają z ochrony prawnej.

Według mnie w polskim społeczeństwie w ostatnich latach dokonała się duża zmiana stosunków społecznych, co pozwala rozpocząć dyskusję na temat zmiany dotychczasowej praktyki oraz poszukiwania argumentów na temat takiej wykładni art. 23 k.c., która pozwoli skonstruować ochronę spokoju psychicznego w każdej sytuacji, w której ingerencja ma charakter zindywidualizowany i dokonano jej z zamiarem skrzywdzenia innego człowieka. W mojej opinii wypracowanie takiej wykładni pozwoli dopasować praktykę stosowania prawa do obecnego społecznego poczucia sprawiedliwości.

---

<sup>63</sup> Zob. orzeczenia Wydziału Odwoławczego Urzędu Patentowego RP z 13 maja i 10 czerwca 1937 r., nr odw. 2209/37, „Wiadomości Urzędu Patentowego” 1938, nr 3, s. 86–88.

Jaskrawym przykładem nieakceptowalnej społecznie praktyki stosowania art. 23 k.c. są sprawy dotyczące naruszeń komfortu psychicznego polegających na umyślnym zabiciu cudzego zwierzęcia domowego, np. psa traktowanego jak członek rodziny. W tego rodzaju sytuacjach sprawca ponosi odpowiedzialność majątkową jedynie w zakresie zapłaty odszkodowania o wartości równej cenie zwierzęcia. W przypadku zwierząt nierasowych są to kwoty rzędu kilkudziesięciu złotych. Wydaje się, że w obecnej sytuacji więź emocjonalna człowieka z jego pupilem, nierzadko jedynym towarzyszem życia, jest równie silna jak z osobą bliską. Obowiązujące aktualnie w systemie polskiego prawa cywilnego zasady, ograniczające możliwość dochodzenia roszczeń za zabicie zwierzęcia jedynie do odszkodowania jak za zniszczenie rzeczy, są niewystarczające. Warto przypomnieć, że art. 160 k.z. dawał podstawy, by domagać się odszkodowania w odniesieniu do rzeczy szczególnego upodobania (*pretium affectionis*), gdy osoba odpowiedzialna wyrządziła szkodę, działając w złym zamiarze lub dopuszczając się rażącego niedbalstwa. Obecny brak tego rodzaju odpowiedzialności na gruncie prawa prywatnego należy ocenić negatywnie i traktować po części jako relikw socjalistycznego myślenia o odpowiedzialności odszkodowawczej oraz jej roli w społeczeństwie. Dobrym przykładem na to, że orzecznictwo sądowe zauważa rozdzźwięk między praktyką orzecniczą w sprawie wykładni art. 23 k.c. a społecznym poczuciem sprawiedliwości, są choćby nieliczne jeszcze orzeczenia, w których sądy odważyły się wbrew panującemu kanonowi zasądzić zadośćuczynienie na rzecz osoby, której zwierzę domowe (pupil) zostało zabite<sup>64</sup>.

Warto wskazać, że np. w prawie amerykańskim wyróżniono kategorię deliktów polegających na umyślnym spowodowaniu cierpienia (*international infliction of mentalis distress*). Dotyczą one m.in. sytuacji, w których pozwany swym nagannym i zamierzonym zachowaniem powoduje u powoda intensywne emocje wywołujące u niego poważny wstrząs psychiczny, mogący także skutkować cierpieniami fizycznymi, np. poronieniem lub ata-

<sup>64</sup> Szeroko na ten temat oraz cytowane tam orzecznictwo zob. M. Nesterowicz, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, s. 115 i n.

kiem serca. Do tej grupy sądy amerykańskie zaliczają m.in. głupie kawały, np. zawiadomienie powódki o rzekomym ciężkim wypadku męża. Zastrzec należy jednak, że sądy amerykańskie nie uwzględniają jednak *pretium affectionis* (*sentimental value*) – emocji wywołanych zniszczeniem rzeczy powoda<sup>65</sup>. Wydaje się, że podobny jak w opisanym tu rozwiązaniu skutek miała przynieść zaproponowana przez S. Grzybowskiiego ochrona dobra osobistego w postaci wolności od złośliwego niepokojenia, którą jednak skrytykowano w doktrynie prawa<sup>66</sup>.

#### 2.4.2. Ingerencja w sferę komfortu psychicznego człowieka na gruncie koncepcji zindywidualizowania dóbr osobistych oraz dóbr osobistych jako wartości

T. Grzeszak stwierdziła: „Sądy, które utożsamiają naruszenie uczuć człowieka z naruszeniem dóbr osobistych, dokonują selekcji dóbr osobistych, biorąc pod uwagę znaczenie danego interesu dla człowieka i rozmiar doznanego uszczerbku (cierpienia fizycznego lub psychicznego). Aspekty konstrukcyjne, techniczno-prawne są spychane czasem na drugi plan. Nie są rozważane dalekosiężne skutki powoływania do życia tak rozumianych dóbr osobistych. To doprowadziło do ukształtowania się kontrowersyjnej linii orzeczniczej”<sup>67</sup>. Trudno nie zgodzić się ze wskazaną wyżej autorką, że w orzecznictwie są zauważalne ogromne rozbieżności w podejściu do sytuacji, w których na plan pierwszy wysuwa się naruszenie sfery uczuć lub komfortu psychicznego.

W tej części zostaną wskazane przykłady orzeczeń sądowych, w których kryterium znaczenia naruszonego interesu i rozmiar doznanego uszczerbku (cierpienia) miały dla sądów pierwszorzędne znaczenie przy ocenie ingerencji w sferę dóbr osobistych.

<sup>65</sup> Por. R. Tokarczuk, *Prawo amerykańskie. Podręcznik*, Warszawa 2011, s. 221.

<sup>66</sup> Por. S. Grzybowski, *Ochrona dóbr osobistych według przepisów ogólnych prawa cywilnego*, Warszawa 1957, s. 104–106.

<sup>67</sup> T. Grzeszak, *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane*, „Przegląd Sądowy” 2018, nr 4, s. 18.

Kwalifikacji do tej sfery dokonywano niezależnie od tego, czy spełniono warunek indywidualizacji naruszonego interesu.

Kryterium indywidualizacji dobra osobistego sądy wielokrotnie pomijały w orzeczeniach w sprawach dotyczących naruszenia miru domowego. Wysuwano głównie argumenty związane z doznany przez powodów dyskomfortem<sup>68</sup>. W wyroku z 13 kwietnia 2011 r. SA w Warszawie stwierdził: „godziwe warunki mieszkaniowe są emanacją, materializacją dobra osobistego w postaci prawa do odpoczynku, miejsca integralności rodziny, rozwoju duchowego”<sup>69</sup>. W wyroku z 15 października 2010 r.<sup>70</sup> SN uznał, że pozbawienie możliwości korzystania z wielu przejawów współczesnej cywilizacji na skutek odcięcia prądu elektrycznego narusza dobra osobiste<sup>71</sup>. Jako naruszenie miru domowego skutkujące cierpieniami psychicznymi wynikającymi z uciążliwych doznań zmysłowych w orzecznictwie traktowano hałas przekraczający dozwolone normy<sup>72</sup>, uciążliwe zapachy<sup>73</sup>, ograniczenie dostępu światła przez zasłonięcie części okna<sup>74</sup>, zakłócanie ciszy nocnej, spokoju i wypoczynku<sup>75</sup>, sąsiedztwo domu pogrzebowego<sup>76</sup> i bezprawną rozbiórkę domu<sup>77</sup>.

Kolejną kategorią spraw, w których decydujące kryterium stanowiła wartość naruszonego dobra, a przesłanka indywidu-

<sup>68</sup> Por. M. Woźniak, *Naruszenie dóbr osobistych hałasem*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 6, s. 3 oraz cytowane tam orzecznictwo.

<sup>69</sup> Wyrok SA w Warszawie z 13 kwietnia 2011 r., VI ACa 1310/10, Lex nr 852390.

<sup>70</sup> Wyrok SN z 15 października 2010 r., V CSK 90/10, Lex nr 1001338.

<sup>71</sup> Odmienny pogląd wyraziły SN w wyroku z 7 grudnia 2011 r. (II CSK 160/11 (<http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia/ii%20csk%20160-11-1.pdf>, dostęp 10.02.2022 r.) oraz SA w Warszawie w wyroku z 3 września 2013 r. (I ACa 176/13, Lex nr 1363396).

<sup>72</sup> Wyrok SA w Krakowie z 25 lutego 2015 r., I ACa 1719/14, Lex nr 1668606.

<sup>73</sup> Wyrok SA w Gdańsku z 17 lutego 2015 r., I ACa 448/14, [http://orzeczenia.gdansk.sa.gov.pl/details/\\$N/15100000000503\\_I\\_ACa\\_000448\\_2014\\_Uz\\_2015-02-17\\_001](http://orzeczenia.gdansk.sa.gov.pl/details/$N/15100000000503_I_ACa_000448_2014_Uz_2015-02-17_001), dostęp 10.02.2022 r.

<sup>74</sup> Wyrok SA w Białymstoku z 11 grudnia 2014 r., I ACa 593/14, Lex nr 1602855.

<sup>75</sup> Wyrok SA w Krakowie z 29 stycznia 2015 r., I ACa 1551/14, Lex nr 1661187.

<sup>76</sup> Wyrok SN z 11 października 2007 r., IV CSK 264/07, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 82, s. 117.

<sup>77</sup> Wyrok SN z 21 kwietnia 2010 r., V CSK 352/09, <https://www.saos.org.pl/judgments/92103>, dostęp 10.02.2022 r.



alizacji dobra osobistego nie miała rozstrzygającego znaczenia, były orzeczenia sądów dotyczące ochrony poczucia godności narodowej<sup>78</sup>. Można tu np. wskazać wyroki: SA w Krakowie z 2 sierpnia 2019 r.<sup>79</sup> i SA w Warszawie, który orzekł w sprawie o ochronę godności narodowej powoda, który poczuł się głęboko urażony sformułowaniem „polskie obozy koncentracyjne”<sup>80</sup>. W uzasadnieniu sąd wskazał: „Owa relacja pomiędzy jednostką a wspólnotą narodową i jej dziedzictwem, mająca bezpośredni wpływ na poczucie godności osobistej jednostki i dobre imię każdego Polaka, każe przyjąć, że zarzut postawiony grupie, jaką jest naród jako całość, jest zarzutem godzącym bezpośrednio w dobra osobiste każdego, kto się z tą grupą utożsamia”<sup>81</sup>.

W ramach kolejnej grupy spraw, w których decydującym kryterium była wartość naruszonego dobra, można wymienić te dotyczące naruszenia relacji międzyludzkich, w tym rodzinnych. W nowszym orzecznictwie wyodrębniono dobro osobiste, którego istotą jest ochrona przed krzywdą (cierpieniem) wywołaną zerwaniem lub bezprawnym ograniczeniem prawidłowych relacji pomiędzy członkami wspólnoty rodzinnej. Dobro to określa się mianem więzi emocjonalnej, więzi rodzinnej, prawa do życia w rodzinie, a jego naruszenie powoduje ból, cierpienie i rodzi

<sup>78</sup> Na temat ochrony tożsamości narodowej por. F. Rakiewicz, *Poczucie tożsamości narodowej jako dobro osobiste w świetle polskiego prawa cywilnego*, „Studia z Prawa Prywatnego” 2012, nr 1 i 3; M. Jabczuga-Kurek, *Legitymacja czynna członka zbiorowości w nietypowych sprawach o ochronę czci i dobrego imienia* [w:] *Usus magister est optimus. Rozprawy prawnicze ofiarowane profesorowi Andrzejowi Kubasowi*, red. B. Jelonek-Jarco, R. Kos, J. Zawadzka, Warszawa 2016, s. 13. Odmienne P. Księżak (komentarz do art. 23 k.c., teza 117 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka), który akceptuje tożsamość narodową jako dobro osobiste, ale podkreśla konieczność każdorazowego zbadania, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych konkretnej osoby (osób), nie zaś narodu jako całości.

<sup>79</sup> Wyrok SA w Krakowie z 2 sierpnia 2019 r., I ACa 768/18, [http://orzeczenia.krakow.sa.gov.pl/details/\\$N/15200000000503\\_I\\_ACa\\_000768\\_2018\\_Uz\\_2019-08-02\\_001](http://orzeczenia.krakow.sa.gov.pl/details/$N/15200000000503_I_ACa_000768_2018_Uz_2019-08-02_001), dostęp 10.02.2022 r.

<sup>80</sup> Wyrok SA w Warszawie z 31 marca 2016 r., I ACa 971/15, Legalis nr 1461122.

<sup>81</sup> Tamże.

poczucie krzywdy<sup>82</sup>. Za dobro osobiste uznaje się zatem relację między małżonkami lub konkubentami albo rodzicem a dziećmi<sup>83</sup>. Istotą tak pojmowanego dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie jest więc szczególna więź emocjonalna członków rodziny, która doznaje uszczerbku w wyniku śmierci członka rodziny lub innego ważnego ograniczenia relacji między jej członkami. Niewątpliwie tego rodzaju sytuacje mogą być źródłem głębokich cierpień psychicznych.

Z analizy orzecznictwa wynika, że naruszenie więzi rodzinnej może nastąpić zasadniczo na trzy sposoby:

- a) spowodowanie śmierci członka rodziny;
- b) dokonanie czynu uniemożliwiającego nawiązanie prawidłowej więzi rodzinnej z dzieckiem (który np. spowodował jego upośledzenie umysłowe i fizyczne);
- c) uniemożliwienie nawiązania lub utrzymywania prawidłowych kontaktów z członkami rodziny (np. zakaz kontaktów dziadka z wnukiem).

We współczesnym orzecznictwie sądowym oraz w piśmiennictwie w zasadzie nie ma sporu co do tego, że spowodowanie śmierci członka rodziny może w pewnych okolicznościach naruszać dobra osobiste. W wyroku z 7 kwietnia 2016 r. SN stwierdził, iż więź rodzinna, stanowiąca fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny, podlega ochronie prawnej na podstawie art. 18 i 71 Konstytucji RP w związku z art. 23 k.r.o. i jest chroniona na podstawie art. 23 i 24 k.c. Z analizy orzecznictwa wynika, że dla istnienia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej konieczna jest silna więź emocjonalna pomiędzy członkami rodziny<sup>84</sup>.

W orzecznictwie wskazano, że za dobro osobiste należy uznać jedynie tę więź rodzinną, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy<sup>85</sup>. Znaczna część przedstawicieli orzecznictwa jest zdania, iż przyznanie zadośćuczynienia za

<sup>82</sup> Zob. P. Szymańska *vel* Szymanek, *Więź rodzinna w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 45, s. 335–336 oraz cytowane tam orzecznictwo.

<sup>83</sup> Por. wyrok SA w Warszawie z 22 grudnia 2016 r., I ACa 2073/15, Lex nr 2231439.

<sup>84</sup> Por. wyrok SA w Warszawie z 9 stycznia 2013 r., I ACa 915/12, Lex nr 1289618.

<sup>85</sup> Wyrok SA w Łodzi z 10 marca 2015 r., I ACa 1359/14, Lex nr 1675898.

śmierć osoby najbliższej uzasadniają zarówno art. 446 § 4 k.c., jak i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.<sup>86</sup>

Rozbieżności w orzecznictwie i w doktrynie wywołuje kwestia, czy dochodzi do naruszenia dobra osobistego w przypadku ograniczenia lub pogorszenia jakości istniejącej więzi rodzinnej. Część doktryny stoi na stanowisku, że ochroną opisywanego dobra osobistego jest objęte także prawo do niezakłóconego życia w pełnej rodzinie. W orzecznictwie przyjmuje się, iż naruszenie dobra osobistego następuje jedynie w sytuacji, w której członek rodziny jest niezdolny do samodzielnej egzystencji, wykonywania podstawowych czynności życiowych i w konsekwencji do nawiązania typowej dla więzi rodzinnej<sup>87</sup>. Opisywany tu aspekt ochrony życia rodzinnego budzi spory w orzecznictwie. Na przełomie 2018 i 2019 r., w odstępie kilku miesięcy pojawiły się dwie zupełnie sprzeczne uchwały podjęte przez siedmioosobowe składy Sądu Najwyższego. Sprzeczne uchwały dotyczyły możliwości dochodzenia roszczeń majątkowych z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej. 27 marca 2018 r. siedmio-

<sup>86</sup> Por. wyrok SA w Łodzi z 7 sierpnia 2014 r., I ACa 212/14, Lex nr 1506246; wyrok SN z 16 kwietnia 2014 r., V CSK 320/13, Lex nr 1463645; wyrok SA w Łodzi z 7 marca 2014 r., I ACa 1187/13, Lex nr 1454547; uchwała SN z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Lex nr 604152; A. Mączyński, *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę spowodowaną naruszeniem dobra osobistego. Geneza, charakterystyka i ocena obowiązującej regulacji* [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, red. M. Pyziak-Szafnicka, Kraków 2004, s. 230 i n.; A. Cisek, W. Dubis, komentarz do art. 448 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2016; M. Safjan, komentarz do art. 448 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2011; A. Szpunar, *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową*, Bydgoszcz 1999, s. 208 i n.; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *W sprawie wykładni art. 448 k.c.*, „Przegląd Sądowy” 1997, nr 1, s. 6 i n.; B. Kordasiewicz, *Cywilnoprawna ochrona prawa do prywatności*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2000, z. 1, s. 50; M. Wałachowska, *Zadośćuczynienie pieniężne za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia w prawie polskim*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2012, nr 2, s. 10 i n.

<sup>87</sup> Por. wyrok SN z 9 sierpnia 2016 r., II CSK 719/15, OSNC 2017, nr 5, poz. 60, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2016, nr 10, poz. 10; J. Matys, *Wpływ zasad słuszności na zadośćuczynienie pieniężne z tytułu szkody niemajątkowej* [w:] *Wokół zasad prawa cywilnego*, red. T. Mróz, S. Prutis, Warszawa 2006, s. 46 i n., 57.

osobowy skład Izby Cywilnej SN wydał trzy jednobrzmiące uchwały, w których stwierdził, że „szczególna więź emocjonalna pomiędzy osobami najbliższymi, wynikająca z przynależnego każdej z nich indywidualnie poczucia bliskości i przywiązania, nierozzerwalnie związana z naturą człowieka i kształtująca jego tożsamość, stanowi wartość podlegającą ochronie prawnej na podstawie przepisów o dobrach osobistych (art. 23, 24 i 448 k.c.)”<sup>88</sup>. Wydawało się, że ochrona więzi rodzinnej została w orzecznictwie przesadzona. Większość sądów powszechnych dostosowała swoje rozstrzygnięcia do tych uchwał. 22 października 2019 r. w sprawie I NSNZP 2/19 siedmioosobowy skład Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN wydał jednak uchwałę, wskazując w niej, że „osobie bliskiej poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia, nie przysługuje zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c.”<sup>89</sup> Analiza argumentów zwolenników i przeciwników ochrony więzi rodzinnej między żyjącymi członkami rodziny przekracza ramy niniejszego opracowania, w tym zakresie warto odesłać do bogatego piśmiennictwa<sup>90</sup>. Z analizy

<sup>88</sup> Por. trzy uchwały SN z 27 marca 2018 r.: III CZP 36/17, OSNC 2018, nr 11, poz. 103; III CZP 60/17, OSNC 2018, nr 9, poz. 83; III CZP 69/17, OSNC 2018, nr 4, poz. 104.

<sup>89</sup> Por. uchwałę SN z 22 października 2019 r., I NSNZP 2/19, OSNKN 2020, nr 2, poz. 11, OSP 2020, nr 5, poz. 38.

<sup>90</sup> Por. T. Grzeszak, *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane*, „Przegląd Sądowy” 2018, nr 4, s. 40 i n.; P. Szymańska vel Szymanek, *Więź rodzinna w orzecznictwie SN*, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 45, s. 335 i n.; B. Lackoroński, *Więzi rodzinne jako dobro osobiste – uwagi na tle wyroku SN z 9 sierpnia 2016 roku*, II CSK 719/15 [w:] *Zadośćuczynienie na rzecz poszkodowanego w wypadku komunikacyjnym i na rzecz osób najbliższych. Materiały z konferencji naukowej, Warszawa, Sąd Najwyższy, 24 maja 2017 roku*, red. M. Zieliński, Warszawa 2017, s. 96; L. Bosek, *W sprawie kwalifikacji więzi rodzinnej jako dobra osobistego (uwagi krytyczne na tle aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego)*, „Forum Prawnicze” 2015, nr 3, s. 9 i n.; M. Kaliński, *Ograniczenie indemnizacji do podmiotów bezpośrednio poszkodowanych – w związku z nowelizacją art. 446 Kodeksu cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2004, nr 3, s. 20 i n.; K. Osajda, *Zadośćuczynienie za doznanie przez bliskiego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku*, „Państwo i Prawo” 2016, nr 1, s. 83 i n.; E. Bagińska, *Kompensacja krzywdy osób najbliższych w razie poniesienia przez poszkodowanego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu – przegląd rozwiązań*

orzecznictwa sądowego wynika ponadto, że pojęciem dobra osobistego, którym jest życie rodzinne, można objąć także prawo do utrzymywania z członkami rodziny osobistych kontaktów, które przysługują rodzicom z dziećmi oraz dalszym krewnym, np. dziadkom i wnukom<sup>91</sup>.

Należy też wspomnieć o omówionym szerzej w dalszej części książki wyroku z 6 kwietnia 2004 r.<sup>92</sup>, gdzie SN uznał, że poniżając papieża, naruszono uczucia religijne jego przyjaciela. W tej sprawie Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo, Sąd Apelacyjny<sup>93</sup> oddalił je zaś z powodu braku legitymacji czynnej powoda, a w uzasadnieniu wyroku wskazał: „Dla ustalenia naruszenia dobra osobistego jako dobra indywidualnego, nierozdzielnie związanego z konkretną osobą, konieczne jest stwierdzenie bezprawnego zachowania się podmiotu dobro to naruszającego, dającego się zindywidualizować przeciw tej osobie” po czym Sąd Najwyższy uwzględnił kasację powoda<sup>94</sup>.

---

*europjskich [w:] Rozprawy z prawa prywatnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiołkowi*, red. M. Pazdan *et al.*, Warszawa 2017, s. 643 i n.; T. Nowakowski, *Zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie więzi rodzinnej. Glosa do uchwały SN z dnia 22.10.2019 r.*, *I NSNZP 2/19*, OSP 2020, nr 5, poz. 38; M. Bogucki, *Zadośćuczynienie za krzywdę osobom najbliższym poszkodowanego. Glosa do uchwały SN z dnia 27 marca 2018 r.*, *III CZP 60/17*, „Palestra” 2019, nr 6, s. 137–143; M. Łolik, *Więź emocjonalna między osobami najbliższymi jako dobro osobiste. Glosa do uchwały SN z dnia 27 marca 2018 r.*, *III CZP 60/17*, „Przegląd Sądowy” 2019, nr 9, s. 110–122; M. Wałachowska, *Naruszenie dóbr osobistych członków rodziny w związku ze spowodowaniem śmierci osoby bliskiej. Glosa do wyroku SN z dnia 14 stycznia 2010 r.*, *IV CSK 307/09*, OSP 2011, nr 2, poz. 15.

<sup>91</sup> Por. wyrok SA w Katowicach z 4 listopada 2011 r., I ACa 374/11, Lex nr 1171249.

<sup>92</sup> Wyrok SN z 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia/1/I%20CK%20484-03-1.pdf>, dostęp 10.02.2022 r.

<sup>93</sup> Wyrok SA w Warszawie z 3 czerwca 2003 r., I ACa 1162/02, „Wokanda” 2004, nr 6, s. 35.

<sup>94</sup> Wyrok SN z 6 kwietnia 2004 r., ICK 484/03, OSNC 2005 nr 4, poz. 69; por. aprobujące glosy: K. Skubisz, *Glosa do wyroku SN z 6.04.2004 r.*, *I CK 484/03*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 4; B. Rakoczy, *Glosa do wyroku SN z 6.04.2004 r.*, *I CK 484/03*, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 10. Krytycznie ocenili wskazany wyrok: P. Księżak, komentarz do art. 23 k.c., pkt 53 i n. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka; K. Kurosz, *Samorealizacja osoby ludzkiej jako element definicji dóbr osobistych Zbigniewa Radwańskiego. Uwagi na temat ochrony dóbr osobistych w świetle koncepcji*

Na marginesie warto przywołać sformułowany w doktrynie prawa karnego pogląd, zgodnie z którym przy wykładni pojęcia naruszenia uczuć religijnych w świetle art. 196 k.k., jak wskazał SN, naruszenie musi mieć charakter zindywidualizowany. W uzasadnieniu SN stwierdził: „Podkreślenia wymaga, że istotą przestępstwa z art. 196 k.k. jest to, że pokrzywdzony, którego uczucia zostały obrażone przez publiczne znieważenie przedmiotu czci religijnej, winien niejako bezpośrednio doznać tej obrazy. Obraza uczuć religijnych nie może sprowadzać się do tego, że pokrzywdzony niejako »poszukuje« zdarzeń, sytuacji, które mogłyby jego uczucia obrażać, stojąc na stanowisku, że obowiązkiem każdego współobywatela bądź współmieszkańca jest takie zachowanie, które nie będzie z jednej strony prowadziło do publicznego znieważenia przedmiotu czci religijnej i w konsekwencji obrażało uczuć religijnych. Prowadzi to do wniosku, że obrażony w uczuciach religijnych może być ten, kto był obserwatorem zniewagi przedmiotu czci religijnej, a nie ten, który dowiedział się o takim znieważeniu, nawet publicznym, po jakimś czasie lub wręcz poszukiwał informacji o takim znieważeniu”<sup>95</sup>. W mojej opinii zaprezentowane rozumowanie dotyczące obowiązku „indywidualizacji” naruszenia uczuć religijnych na gruncie art. 196 k.k. pozostaje aktualne także przy interpretacji naruszenia uczuć religijnych w świetle art. 23 k.c.

---

*psychologicznej Abrahama Maslowa*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2016, nr 3, s. 517; T. Grzeszak, *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane*, „Przegląd Sądowy” 2018, nr 4, s. 31–32. Warto zauważyć, że w podobnej sprawie, w której ksiądz żądał ochrony swojego dobra osobistego w związku z naruszaniem dobrego imienia swojego arcybiskupa – J. Paetza, Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił powództwo, wskazując, że nie naruszono dobra powoda (Wyrok SA w Warszawie z 11 lutego 2005 r., VI ACa 752/04, Legalis).

<sup>95</sup> Postanowienie SN z 5 marca 2015 r., III KK 274/14, OSNKW 2015/9/72.

## 2.5. Ingerencja w sferę komfortu psychicznego człowieka na gruncie koncepcji ochrony dóbr osobistych jako zasady prawa

Jak wynika z opisanych wyżej wypowiedzi przedstawicieli doktryny prawa oraz judykatury, w obecnym orzecznictwie można wyróżnić dwa główne sposoby identyfikowania dóbr osobistych, opisane tu jako koncepcje zindywidualizowania dóbr osobistych oraz dóbr osobistych jako wartości. Istniejący stan rzeczy w tej materii T. Grzeszak scharakteryzowała następująco: „Następuje destabilizacja systemu praw osobistych, ponieważ podważone zostały fundamenty myślenia prawniczego o dobrach osobistych, a w szczególności zanegowano dotychczasowe rozumienie ich osobistego charakteru [...] Rozdźwięk w orzecznictwie i w doktrynie jest faktem. Znalezienie jednoznacznych argumentów na poparcie stanowiska jednej ze stron jest niemożliwe, ponieważ obie strony sporu odwołują się do własnego przekonania o tym, co jest sprawiedliwe. Dopiero zajęcie stanowiska przez ustawodawcę może zakończyć ten spór”<sup>96</sup>.

W mojej opinii aby zrozumieć zjawiska związane z interpretacją i stosowaniem art. 23 k.c., należy odwołać się do sformułowanej w nauce prawa teorii dotyczącej zasad prawa. Nie ulega dyskusji, że ochrona dóbr osobistych podlega ciągłej kreatywnej wykładni. Przepisy te stosuje się w sposób odpowiadający potrzebom społecznym. Oczywiście obecna konstrukcja normatywna ma swoje ograniczenia, jednak nie sposób zaprzeczyć, że istnieje tendencja interpretacyjna, aby ochroną prawną coraz szerzej obejmować dobra niemajątkowe. We współczesnym orzecznictwie sądowym można dostrzec silne dążenie, aby zwiększać zakres ochrony niemajątkowych praw osobistych i obejmować nią nowe wartości. Według mnie tę potrzebę można zaspokoić albo przez zmianę wykładni art. 23 k.c., tak by stała się ona swego rodzaju klauzulą generalną, albo przez ingerencję ustawodawcy, który wprowadzi stosowne regulacje prawne – inne niż ochrona za pomocą konstrukcji dóbr

<sup>96</sup> T. Grzeszak, *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane*, „Przegląd Sądowy” 2018, nr 4, s. 40.

osobistych. Jako przykład tego rodzaju aktywności ustawodawcy, który postrzegać można w kategoriach odpowiedzi na opisywaną tu presję społeczną do rozszerzenia zakresu ochrony wartości niemajątkowych wskazać można dokonaną w 2008 r. nowelizację art. 446 k.c. Do tego przepisu dodano wtedy § 4, który dał podstawę, by dochodzić roszczeń o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek śmierci najbliższego członka rodziny. Roszczenie to, co trzeba podkreślić, nie jest nazywane roszczeniem z tytułu naruszenia dobra osobistego najbliższego członka rodziny. Formalnie nie wiąże się ono z naruszeniem art. 23 k.c. i art. 448 k.c. Nie ulega jednak wątpliwości, że dzięki tej nowelizacji więź rodzinna, nawet jeśli nie zostanie uznana za dobro osobiste, może być chroniona na podstawie art. 446 § 4 k.c. jako wartość niemajątkowa *sui generis*.

Chronioną prawem cywilnym wartość niemajątkową związaną z komfortem życia psychicznego człowieka, która nie jest dobrem osobistym, stanowi spokojny wypoczynek (urlop). Sąd Najwyższy w wyroku z 24 marca 2011 r. w sprawie I CSK 372/10 uznał, że w tej sytuacji roszczenia o zadośćuczynienie nie można oprzeć na przepisach o ochronie dóbr osobistych. Stwierdził: „Prawo do spokojnego wypoczynku (urlopu) nie jest dobrem osobistym mieszczącym się w katalogu dóbr zawartym w art. 23 k.c. Zachowanie się organizatora turystyki prowadzące do »zmarnowania urlopu« może jednak naruszać dobra osobiste przykładowo wymienione w tym przepisie”. W uzasadnieniu wskazał: „aktualnie przyznanie zadośćuczynienia możliwe jest w ramach reżimu odpowiedzialności deliktowej. Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym nieuczciwe biuro turystyczne odpowiada za niewykonanie bądź nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych”. Na szczególną uwagę zasługuje uchwała z 19 listopada 2010 r. w sprawie III CZP 79/10, w której SN stwierdził: „art. 11a ust. 1 ustawy o usługach turystycznych może być podstawą odpowiedzialności organizatora turystyki za szkodę niemajątkową klienta w postaci tzw. zmarnowanego urlopu”<sup>97</sup>. Za słusznością zaprezentowanego poglądu opowiedział

<sup>97</sup> Uchwała SN z 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia/III%20CZP%2079-10.pdf>, dostęp 10.02.2022 r.



się Europejski Trybunał Wspólnot Europejskich, który w wyroku z 12 marca 2002 r. (sprawa C-168/00, Simone Leitner przeciwko TUI Deutschland GmbH Co. KG) orzekł, iż art. 5 Dyrektywy 90/314 w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek<sup>98</sup> „musi być interpretowany w tym znaczeniu, że nadaje on zasadniczo konsumentowi prawo do naprawienia szkody moralnej wynikającej z niewykonania lub niewłaściwego wykonania świadczeń stanowiących zorganizowaną podróż”<sup>99</sup>.

Na podstawie analizy orzeczeń dotyczących art. 23 k.c. należy postawić tezę, że zwolennicy koncepcji dóbr osobistych jako wartości traktują art. 23 k.c. nie tyle jako klauzulę generalną, ile raczej jako jedną z zasad prawa cywilnego, podlegającą ogólnym zasadom wykładni. Moje dalsze rozumowanie przy interpretacji orzecznictwa zaliczonego do kategorii określanej tu jako „dobra osobiste jako wartości” opiera się na tezie, że sądy wydające wyroki zgodnie z tą koncepcją, działając z pominięciem wymogu indywidualizacji dobra osobistego, postrzegają art. 23 k.c. jako przepis wyrażający jedną z tzw. „zasad prawa”, podlegającej ogólnym zasadom wykładni<sup>100</sup>. W mojej opinii odpowiedzi na pytanie o to, dlaczego i na jakiej podstawie niektóre sytuacje powodujące intensywny dyskomfort psychiczny zostały zaliczone do katalogu

<sup>98</sup> Artykuł 5 Dyrektywy 90/314/EWG stanowi: „Państwa Członkowskie podejmą wszelkie niezbędne kroki w celu zapewnienia odpowiedzialności organizatora i/lub punktu sprzedaży detalicznej wobec konsumenta za właściwe wykonanie zobowiązań wynikających z umowy, niezależnie od tego, czy obowiązki te mają być wykonane przez organizatora i/lub punkt sprzedaży detalicznej czy usługodawcę. Nie narusza to uprawnień organizatora i/lub punktu sprzedaży detalicznej w stosunku do tych usługodawców”.

<sup>99</sup> Wyrok SN z 24 marca 2011 r., I CSK 372/10, Lex nr 927833; por. także wyrok SN z 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/OrzeczeniaI/III%20CZP%2079-10.pdf>, dostęp 10.02.2022 r.; wyrok Europejskiego Trybunału Wspólnot Europejskich z 12 marca 2002 r., Simone Leitner przeciwko TUI Deutschland GmbH Co. KG, C-168/00, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/ALL/?uri=CELEX%3A62000CJ0168>, dostęp 10.02.2022 r.

<sup>100</sup> Por. P. Sut, *Problem twórczej wykładni przepisów o ochronie dóbr osobistych*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 9, s. 26 i n.; J. Wróblewski, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław 1990; T. Gizbert-Studnicki, *Wykładnia celowościowa*, „Studia Prawnicze” 1985, nr 3–4, s. 52 i n.

dóbr osobistych, a inne nie, należy szukać w koncepcji ochrony dóbr osobistych jako „zasady prawa”.

L. Leszczyński wskazał, że przez zasadę prawa rozumie się rodzaj normy prawnej wyróżniającej się od zwykłych norm prawnych ponadprzeciętną doniosłością aksjologiczną, funkcjonalną i hierarchiczną. Zasady prawa chronią wartości prawne usytuowane na szczycie aksjologicznej hierarchii prawodawcy, wartości podstawowe dla całego systemu prawnego lub co najmniej jednej gałęzi czy działu prawa<sup>101</sup>. We współczesnej literaturze prawniczej wskazano: „zasady prawa operują według schematu »bardziej lub mniej« (ang. *more or less*), czyli [...] można je spełnić w większym lub mniejszym stopniu. Podkreśla się ich podważalność (ang. *defeasibility*) w sensie możliwości niezastosowania zasady, której hipoteza odpowiada okolicznościom rozstrzyganego przypadku w związku z tym, iż zasady konkurencyjne okazały się posiadać w konkretnej sprawie większą wagę, a tym samym pierwszeństwo realizacji”<sup>102</sup>. Ta cecha zasad prawa przywodzi na myśl konstrukcję ochrony dóbr osobistych, które jak wiadomo, w pewnych szczególnych okolicznościach muszą ustąpić przed takimi wartościami, jak działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego czy dozwolonej krytyki prasowej.

Ustawodawca nie zdefiniował jednoznacznie pojęć „zasady prawa” oraz „klauzula generalna” i rzadko zdarza się, aby tym mianem wprost określił normy prawne. Jak wskazuje się w literaturze, nawet gdy stosowanie zasad prawa wiąże się z potrzebą ich twórczej interpretacji, zazwyczaj sędzia ma mniejszą swobodę przy podejmowaniu decyzji niż przy stosowaniu klauzuli generalnej. Przy interpretacji zakresu znaczeniowego pojęcia zasad prawa punktem wyjścia są akt normatywny oraz stanowisko judykatury oraz jurysprudencji, a w dalszej kolejności oceny społeczne. W wypadku klauzul generalnych słabnie siła oddziaływania tekstu prawnego, który odsyła do wymienionych w swej treści

<sup>101</sup> L. Leszczyński, G. Maroń, *Pojęcie i treść zasad prawa oraz generalnych klauzul odsyłających. Uwagi porównawcze*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2013, nr 1, s. 81, 82; por. S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974.

<sup>102</sup> L. Leszczyński, G. Maroń, *Pojęcie i treść zasad prawa...*, s. 82.

wartości pozaprawnych<sup>103</sup>. Z powyższych względów uważam, że w orzecznictwie sądowym opartym na koncepcji dóbr osobistych jako wartości sposób interpretacji art. 23 k.c. jest bliższy konstrukcji zasady prawnej niż klauzuli generalnej. Ponadto wykładnia gramatyczna art. 23 k.c. czy jakiegokolwiek innego przepisu związanego z ochroną dóbr osobistych nie pozwala mówić, że ustawodawca w prosty sposób odwołał się do stosowania norm i ocen pozaprawnych przy interpretacji tego przepisu.

Rekonstrukcja normatywnej treści zasady prawa, którą w niniejszym przypadku jest zasada ochrony dóbr osobistych, podobnie jak w przypadku zwykłych norm prawnych powinna rozpocząć się od zastosowania reguł językowych. Cechą charakterystyczną różnych zasad prawa funkcjonujących w systemie prawnym jest to, że częściej niż w przypadku zwykłych norm prawnych nie udaje się w pełni ustalić językowo jednoznacznej treści zasady, a przede wszystkim jej zakresu<sup>104</sup>. Jak wiadomo, wykładnia gramatyczna nie jest właściwym narzędziem, aby wyczerpująco wyliczyć wszystkie dobra osobiste zasługujące na ochronę, gdyż art. 23 k.c. zawiera jedynie przykładowe wyliczenie chronionych dóbr osobistych. Aby więc ustalić, czy w rozpatrywanym przypadku nieopisanym w art. 23 k.c. lub dotychczasowym orzecznictwie ma się do czynienia z dobrem osobistym, organ stosujący prawo jest zmuszony posługiwać się wykładnią inną niż gramatyczna.

W piśmiennictwie wskazuje się, że przy wykładni zasady prawa wśród systemowych dyrektyw interpretacyjnych kluczowe miejsce zajmuje dyrektywa kształtowania spójności systemu prawa polegająca na tym, że znaczenie zasady prawa należy ukształtować tak, aby nie uniemożliwiało ono ochrony wartości konkurencyjnych lub skorelowanych z innymi zasadami prawa. Przy interpretacji przepisów artykułujących zasadę prawa trzeba także sięgnąć do reguł celowościowych i funkcjonalnych oraz ustalić jej *ratio legis*. Dodatkowo warto odwołać się do kontekstu społecznego, a zwłaszcza następstw przyjęcia określonej interpretacji zasady, oraz porównać rozumienie zasady prawnej obowiązującej

---

<sup>103</sup> Tamże, s. 89.

<sup>104</sup> Tamże, s. 83.

w innych państwach tej samej kultury prawnej lub w prawie międzynarodowym, np. orzecznictwie trybunałów strasburskiego czy luksemburskiego. Można też sięgnąć do aksjologii pozaprawnej<sup>105</sup>. Jak wskazano w piśmiennictwie: „wartości moralne polityczne, ekonomiczne czy wartości o innej niż prawna proveniencji stanowią instrumentarium, przy pomocy którego interpretator jest w stanie zmodyfikować (zawęzić, rozszerzyć) zakres znaczeniowy zasady wyłaniający się po wykładni językowej czy systemowej”<sup>106</sup>.

W mojej opinii wskazane cechy zasady prawa oraz ocena art. 23 k.c. przez ten pryzmat pozwoliła zwolennikom koncepcji dóbr osobistych jako wartości zrezygnować z konieczności indywidualizacji chronionego interesu na rzecz innych wartości, w ich ocenie cenniejszych, takich jak społeczne następstwa, spójność systemu prawa czy aksjologia pozaprawna. O słuszności tego rozwiązania nie powinni toczyć teoretycznego sporu zwolennicy różnych koncepcji, lecz należy tę kwestię zbadać naukowo, co pozwoli ustalić realne konsekwencje tego rodzaju orzeczeń i na bazie weryfikowanych eksploracji socjologicznych, ekonomicznych i psychologicznych oraz wyciągnąć wnioski na przyszłość.

### 3. Dyskomfort psychiczny wywołany ingerencją w sferę uczuć religijnych jako naruszenie dobra osobistego

Pojęcia spokoju psychicznego i cierpienia psychicznego należy sobie przeciwstawić. Stan spokoju psychicznego to stan wolności od cierpienia w tej sferze. W piśmiennictwie takie cierpienia opisano jako „ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, które bezpośrednio związane są ze stanem zdrowia oraz dalszymi następstwami, w postaci chociażby odczuwalnego dyskomfortu

<sup>105</sup> Tamże, s. 84.

<sup>106</sup> Tamże, s. 85.

## 3. DYSKOMFORT PSYCHICZNY WYWOŁANY INGERENCJĄ W SFERĘ UCZUĆ RELIGIJNYCH...

w wygodzie, mobilności, zeszpecenia, niemożliwości wykonywania określonych aktywności życiowych, poczucia nieprzydatności społecznej czy nawet wykluczenia”<sup>107</sup>.

W obecnym stanie prawnym nie wszystkie sytuacje, które wywołują szkodę niemajątkową, np. dyskomfort psychiczny czy wręcz cierpienia psychiczne, można objąć ochroną prawną za pomocą konstrukcji dóbr osobistych prawa cywilnego. Obrazowo ujął to Sąd Okręgowy w Gdańsku, który w jednym z uzasadnień słusznie stwierdził: „miłość do rodziców czy przywiązanie do zwierząt domowych mieszczą się we wskazanej formule wartości uznanych w społeczeństwie, ale nie są dobrami osobistymi. Do naruszenia któregoś z wymienionych lub uznanych w judykaturze dóbr nie da się sprowadzić również naruszenia spokoju psychicznego człowieka i jego uczuć czy też, tak jak w tym przypadku, wywołania określonego negatywnego stosunku emocjonalnego do zdarzenia czy rzeczy”<sup>108</sup>.

Sąd Najwyższy wskazał, że dobra osobiste są czymś „szczególnie cennym, trzeba więc dążyć do zapewnienia ich ochrony w każdym przypadku, w którym odniesiony w nich uszczerbek znajduje potwierdzenie nie tylko w odczuciu samego zainteresowanego, ale i w zobiektywizowanej ocenie zewnętrznej. Z drugiej strony nie można nadużywać instrumentów prawnych właściwych tej ochronie dla przypadków drobnych, incydentalnych, dotyczących wyłącznie subiektywnych przeżyć samego powoda. Taki sposób postępowania prowadziłby bowiem do niedopuszczalnego deprecjonowania samego przedmiotu ochrony, naruszając jednocześnie zasadę *minima non curat praetor*”<sup>109</sup>. Warto wspomnieć, że w orzecnictwie SN pojawiło się krytycznie ocenione przez doktrynę prawa orzeczenie z 17 marca 1988 r. (z krytyczną glosą J. Szachułowicza<sup>110</sup>), gdzie SN za dobro osobiste uznał spokój psychiczny człowieka.

<sup>107</sup> Por. *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Zobowiązania. Część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, s. 565; podobnie *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Zobowiązania*, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, s. 754.

<sup>108</sup> Wyrok SO w Gdańsku z 20 października 2011 r., III Ca 499/11, Lex nr 1713953.

<sup>109</sup> Wyrok SN z 20 września 2013 r., II CSK 1/13, Lex nr 1388592.

<sup>110</sup> Wyrok SN z 17 marca 1988 r., IV CR 64/88, OSP 1989, z. 2, poz. 35.

Podobnie w literaturze podaje się w wątpliwość istnienie wyróżnionego przez S. Grzybowskiego odrębnego dobra osobistego w postaci wolności od złośliwego niepokojenia<sup>111</sup>. Zdaniem P. Księżaka przyjęcie takiej koncepcji może łatwo prowadzić do akceptacji tezy o ochronie całości życia uczuciowego człowieka, niezmaćanego spokoju psychicznego, a zatem ogólnego praktycznie nieograniczonego prawa osobistości<sup>112</sup>.

Istnieje wiele orzeczeń dotyczących sytuacji, w których choć powód doznał nieprzyjemności lub czuł dyskomfort psychiczny związany z pewną sytuacją, nie stwierdzono naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego. Przykładem może być tu będąca przedmiotem rozpoznania SA w Katowicach sprawa, w której powód starał się udowodnić, że nieudostępnienie informacji publicznej (polegające na odmowie kserokopii całych akt) wywołało dyskomfort psychiczny stanowiący naruszenie jego dobra osobistego<sup>113</sup>. W piśmiennictwie słusznie stwierdzono: „Nie każda bowiem niedogodność, dyskomfort wywołany czyimś zachowaniem czy nawet krzywda oznacza, że naruszone zostało podlegające ochronie dobro osobiste”<sup>114</sup>.

<sup>111</sup> Por. S. Grzybowski, *Ochrona dóbr osobistych według przepisów ogólnych prawa cywilnego*, Warszawa 1957, s. 104–106.

<sup>112</sup> P. Księżak, komentarz do art. 23 k.c., pkt 31 i n. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka.

<sup>113</sup> Wyrok SA w Katowicach z 30 lipca 2010 r., I ACa 412/2010, Lex nr 785441.

<sup>114</sup> P. Księżak, komentarz do art. 23 k.c. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka, Warszawa 2014.

W wyroku z 16 listopada 2000 r. (I PKN 537/00, OSNAPiUS 2002, nr 11, poz. 269, z glosą H. Szewczyk, „Państwo i Prawo” 2003, z. 4, s. 126) Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że nie ma dobra osobistego w postaci trwałości miejsca pracy i dlatego nawet wadliwe rozwiązanie stosunku pracy nie może być uznane za naruszenie dóbr osobistych rodzące roszczenia z art. 24 k.c. (chyba że łączyły się z naruszeniem innych dóbr, np. czci). Również słusznie SN w wyroku z 11 lutego 1998 r. (III CKN 355/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 149) wskazał: „Nie stanowi bezprawnego naruszenia dóbr osobistych członka koła łowieckiego skreślenie go z listy członków uchwałą uprawnionego organu statutowego, także w razie zmiany tej decyzji przez organ nadrzędny”. Na gruncie prawa pracy SN stwierdził: „Odpowiedzialność odszkodowawcza pracodawcy z art. 94(3) § 3 Kodeksu pracy powstaje jedynie w sytuacji, gdy pracownik wskutek mobbingu doznał rozstroju zdrowia kwalifikowanego w kategoriach medycznych [...]. Nie jest więc w tym przypadku wystarczające

## 3. DYSKOMFORT PSYCHICZNY WYWOŁANY INGERENCJĄ W SFERĘ UCZUĆ RELIGIJNYCH...

Problem, czy spokój psychiczny lub wręcz wolność od stresu można traktować jako odrębne dobro osobiste, był przedmiotem oceny w sprawie rozpatrywanej przez SA w Warszawie<sup>115</sup>. Stan faktyczny wyglądał następująco. Kilka dni przed planowanym terminem imprezy rodzinnej, na której organizację zawarł umowę z powódką, pozwany (właściciel restauracji) poinformował ją, że wycofuje się z przedsięwzięcia. Zdarzenie to, zdaniem powódki, wywołało intensywny stres. Nagłą zmianę pierwotnych planów co do lokalizacji uroczystości negatywnie odebrali goście, co wpłynęło negatywnie na obraz i ocenę powódki w ich oczach. Sąd Apelacyjny stwierdził, że same tylko ujemne przeżycia powódki, poczucie krzywdy i rozczarowanie oraz przeżyty stres nie świadczą jeszcze o naruszeniu dóbr osobistych w postaci czci, zdrowia czy prawa do niezakłóconego życia w rodzinie. Sąd ustalił, iż występujący u powódki stres wywołany zdarzeniem nie spowodował jakichkolwiek ujemnych konsekwencji w zakresie ingerencji w jej dobro osobiste w postaci zdrowia. Dodał, że stres jako czynnik natury psychicznej jest jednym z doświadczeń emocjonalnych człowieka i jako taki stanowi immanentną część życia codziennego. Podkreślił, iż występowanie stresu nie świadczy o naruszeniu dobra osobistego, a wolność od stresu nie stanowi odrębnego dobra osobistego, gdyż ten jest tylko jednym z aspektów zdrowia psychicznego. W opisywanym orzeczeniu powtórzono zasadę, że w przypadku stresu można mówić o naruszeniu dobra osobistego jedynie wówczas, gdy konsekwencją jego jest wywołanie rozstroju zdrowia.

Poniżej przedstawiono przykłady orzeczeń, w których ingerencja w spokój psychiczny człowieka nie stanowiła naruszenia dóbr osobistych, nawet jeśli wiązała się ze sferą przeżyć religijnych i światopoglądowych.

---

wykazanie następstw w sferze psychicznej poszkodowanego, takich jak uczucie smutku, przygnębienia, żalu i innych negatywnych emocji”. Por. wyrok SN z 21 czerwca 2013 r., III BP 4/12; podobnie SN w wyroku z 7 maja 2009 r. (III PK 2/09, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia1/iii%20opk%202-09-1.pdf>, dostęp 10.02.2022 r.).

<sup>115</sup> Wyrok SA w Warszawie z 16 września 2014 r., VI ACa 1841/13, [http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/\\$N/15450000003003\\_VI\\_ACa\\_001841\\_2013\\_Uz\\_2014-09-16\\_002](http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/$N/15450000003003_VI_ACa_001841_2013_Uz_2014-09-16_002), dostęp 10.02.2022 r.

### 3.1. Symbole religijne w przestrzeni publicznej, które nie zostały uznane za przejaw ingerencji w sferę dóbr osobistych osób niewierzących lub wyznających inne religie

Wiele orzeczeń sądów dotyczyło spraw, w których powództwa o naruszenie dóbr osobistych były oparte na tezie, że znajdujące się w przestrzeni publicznej symbole religijne naruszają spójność życia psychicznego osób niewierzących lub wyznających inne religie. Tego rodzaju pozwy co do zasady oddalano, sądy nie stwierdzały w tego rodzaju okolicznościach naruszenia dóbr osobistych. Na przykład w 2012 r. pozew do Sądu Okręgowego w Warszawie złożyła grupa posłów Twojego Ruchu, którzy stwierdzili, że symbol krzyża w przestrzeni publicznej godzi w ich dobro osobiste w postaci wolności religijnej. Sąd pierwszej instancji w wyroku z 14 stycznia 2013 r.<sup>116</sup> oddalił powództwo, zauważając, że nie można uznać, by obecność w Sejmie krzyża lub jakichkolwiek innych symboli religijnych naruszała dobra osobiste. Sąd Apelacyjny w Warszawie, do którego posłowie wnieśli apelację, wskazał, że krzyż może wisieć w Sejmie, gdyż nie narusza dóbr osobistych, a eksponowanie tego symbolu mieści się w zakresie prawa do publicznego demonstrowania wyznania religijnego<sup>117</sup>. Z lektury uzasadnienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie wynika, że głównym elementem, który poddany został pod rozważenie, był fakt „czy eksponowanie krzyża łacińskiego na sali posiedzeń plenarnych Sejmu RP może zostać zakwalifikowane jako wywieranie presji światopoglądowej na powodów, którzy wykonują obowiązki posłów”. Czy tego rodzaju stan zakwalifikować należy do kategorii ingerencji w sferę psychiczną. W uzasadnieniu wyroku wskazał: „dla rozstrzygnięcia, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów, decydujące znaczenie miało ustalenie, czy eksponowanie krzyża łacińskiego na sali posiedzeń plenarnych Sejmu RP

<sup>116</sup> Wyrok SO w Warszawie z 14 stycznia 2013 r., I C 716/12, niepublikowany, cyt. za *Wyrok w sprawie krzyża w Sejmie*, „Niedziela” z 9 grudnia 2013 r.

<sup>117</sup> *Wyrok w sprawie krzyża w Sejmie*, „Niedziela” z 9 grudnia 2013 r.; wyrok Sąd Apelacyjny w Warszawie z 9 grudnia 2013 r. I ACa 608/13, <https://waw.sa.gov.pl/new,mg,1.html,172>, dostęp 10.02.2022 r.



## 3. DYSKOMFORT PSYCHICZNY WYWOŁANY INGERENCJĄ W SFERĘ UCZUĆ RELIGIJNYCH...

może zostać zakwalifikowane jako wywieranie presji światopoglądowej na powodów, którzy wykonują obowiązki posłów na Sejm RP. Wolność religijna ma bowiem nie tylko wymiar indywidualny, czyli prywatny, ale również społeczny, czyli publiczny. Umieszczanie krzyża w miejscach publicznych stanowi formę uzewnętrzniania wyznawanej religii. Krzyż łaciński jest przede wszystkim symbolem religijnym, nie można jednak pomijać jego znaczenia jako symbolu kultury i tożsamości państwowej. Fakt jego umieszczenia na sali posiedzeń plenarnych Sejmu wiąże się jedynie z tzw. pasywnym oddziaływaniem tego symbolu, a takie oddziaływanie nie stanowi przejawu religijnej indoktrynacji ze strony państwa, naruszającej wolność sumienia i wyznania posłów. Przeciętny człowiek nie wywodzi z kontaktu wzrokowego z tego typu symbolem tak negatywnych odczuć w stopniu, który ograniczałby jego wolność sumienia i wyznania, czyli swobodą światopoglądową. W szczególności dotyczy to powodów, posłów na Sejm RP, czyli osób dojrzałych, aktywnych życiowo i społecznie, o ukształtowanym światopoglądzie<sup>118</sup>.

Także w sprawie rozpatrywanej przez SA w Łodzi podniesiono, że symbol religijny w przestrzeni publicznej narusza uczucia religijne osoby niewierzącej<sup>119</sup>. Stan faktyczny przedstawiał się następująco. W 1990 r. na sali obrad Rady Miejskiej w Łodzi umieszczono krzyż. 12 listopada 1997 r. powód zwrócił się do przewodniczącego rady miejskiej z wnioskiem o usunięcie krzyża, powołując się na art. 25 ust. 2 Konstytucji RP, wskazując, iż narusza on jego wolność sumienia i stanowi formę jego dyskryminacji jako osoby niewierzącej. Sąd I instancji uznał, że roszczenie powoda w konkretnym stanie faktycznym nie jest zasadne. Powód wywodził swoje roszczenie z przepisów o ochronie dóbr osobistych – określonych w art. 23 i 24 k.c. Sąd stwierdził, iż samo zawieszenie krzyża w sali obrad Rady Miejskiej nie narusza w sensie obiektywnym swobody sumienia. Sąd Apelacyjny pod-

<sup>118</sup> Wyrok SA w Warszawie z 9 grudnia 2013 r., I ACa 608/13, <https://waw.sa.gov.pl/new/mg,1.html,172>, dostęp 10.02.2022 r.

<sup>119</sup> Wyrok SA w Łodzi z 28 października 1998 r., I ACa 612/98, OSA 1999, nr 6, poz. 26, <https://sip.lex.pl/orzeczenia-i-pisma-urzedowe/orzeczenia-sadow/i-aca-612-98-wyrok-sadu-apelacyjnego-w-lodzi-520131073>, dostęp 10.02.2022 r.

kreślił, że aby skutecznie zrealizować roszczenie o ochronę dóbr osobistych, powód musi udowodnić, iż naruszono konkretne dobro osobiste. Powód tymczasem zamierzał tylko wykazać, że działania władzy publicznej są sprzeczne z prawem, przytaczając tak w pozwie, jak i w apelacji odmienną wykładnię powołanych przepisów prawnomaterialnych. Samo ustalenie bezprawności działania pozwanego, nawet gdyby na moment założyć jej zaistnienie, nie wystarczy, by uwzględnić powództwo o ochronę dóbr osobistych bez udowodnienia, że do naruszenia dobra osobistego w ogóle nie doszło. Uzasadniając brak naruszenia dobra osobistego w postaci swobody sumienia, Sąd Apelacyjny wskazał, że skarżący w sposób nieskrępowany mógł wybrać swój światopogląd i swobodnie, bez żadnych ograniczeń może go także realizować, nie ponosząc jakichkolwiek ujemnych tego konsekwencji. W przytoczonym stanie faktycznym przeciętny człowiek obiektywnie nie wywodzi negatywnych odczuć w stopniu ograniczającym swobodę sumienia. Samo zawieszenie symbolu religijnego w budynku władzy publicznej nie wystarczy, aby przyjąć, że naruszono swobodę sumienia.

Prezentacji symbolu religijnego w przestrzeni publicznej nie uznano za ingerencję w sferę dóbr osobistych także w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2002 r.<sup>120</sup> Pozwany w ramach prowadzonego przedsięwzięcia umieścił na terenie miasta czterdzieści plakatów reklamujących film *Skandalista Larry Flynt*, na których przedstawiono mężczyznę przepasanego na biodrach flagą amerykańską, z ramionami rozpostartymi na tle łona kobiecego, okrytego bielizną typu bikini. Postać ta mogła być kojarzona z Jezusem Chrystusem zawieszonym na krzyżu. Sąd Apelacyjny wskazał, że dla ochrony uczuć religijnych w wymiarze powszechnym właściwe są normy chroniące porządek publiczny, a nie przepisy o ochronie dóbr osobistych. „Można uznać, że plakat szokuje lub przekracza normy obyczajowe, jednak w sytuacji wolnego rynku i wolności przekazu

<sup>120</sup> Wyrok SN z 12 czerwca 2002 r., III CKN 618/00, OSNC 2003/6/84, <https://sip.lex.pl/orzeczenia-i-pisma-urzedowe/orzeczenia-sadow/iii-ckn-618-00-wyrok-sadu-najwyzszego-520172035>, dostęp 10.02.2022 r.

komercyjnego nałożenie restrykcji na te wolności musi wynikać z norm o charakterze karnoprawnym, strzegących zachowania porządku powszechnego w demokratycznym społeczeństwie [...] Rozpowszechnienie plakatu nie wyeliminowało możliwości uzewnętrzniania przez powoda swoich przekonań religijnych. Powód może domagać się, aby nie podejmowano działań wpływających bezpośrednio na jego uczucia religijne, ale tylko wówczas, gdy istnieje norma zakazująca podejmowania tego typu działań”. Od wyroku Sądu Apelacyjnego złożono kasację.

Sąd Najwyższy stwierdził, że dobro osobiste wymienione w art. 23 k.c. i podlegające ochronie to swoboda w zakresie przyjęcia określonego wyznania, wyrażania przekonań religijnych oraz wykonywania określonych praktyk – jego naruszenie polega zatem m.in. na narzucaniu przyjęcia określonej religii, podejmowaniu praktyk bądź działań, które stanowią przeszkodę w realizowaniu któregośkolwiek ze wskazanych aspektów wolności wyznania. Wskazał, iż naruszanie swobody sumienia występuje w sytuacjach, w których zachowanie się podmiotu uniemożliwia lub utrudnia innej osobie wyznawanie i praktykowanie wybranej religii. W zaistniałej sytuacji rozpowszechnianie plakatu reklamującego wspomniany film nie miało żadnego związku z możliwością wyznawania i praktykowania przez powoda religii, trafnie zatem Sąd Apelacyjny przyjął, że pozwany nie naruszył dobra osobistego powoda, jakim jest swoboda sumienia.

Dla ukształtowania przedstawionej wyżej praktyki sądów polskich ogromne znaczenie miał wyrok ETPC z 18 marca 2011 r. w sprawie Lautsi przeciwko Włochom<sup>121</sup>, odnoszący się do zagadnienia obecności krzyża w przestrzeni publicznej. W 2009 r. trybunał rozpatrzył skargę złożoną przez obywatelkę Włoch będącą ateistką, która domagała się, aby jej dzieci uczyły się w salach lekcyjnych bez krzyża. Lautsi zażądała od dyrekcji szkoły usunięcia krzyża, co jednak spotkało się z odmową. Sprawa trafiła przed Trybunał Konstytucyjny Włoch – przychylił się on do stanowiska tamtejszego rządu, który uznał obecność

<sup>121</sup> Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 3 listopada 2009 r., skarga nr 30814/06, Lautsi przeciwko Włochom, Lex nr 523579.

krzyża w szkole za rzecz naturalną, bo jest to nie tylko symbol religijny, lecz także patriotyczny, a zatem trwale związany z historią i konstytucją Włoch. Wówczas Lautsi skierowała skargę do ETPC, który w wyroku z 3 listopada 2009 r. stwierdził, że obecność krzyży w salach lekcyjnych narusza zagwarantowane Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. wolność sumienia i wyznania, a także prawo rodziców do wychowania dzieci według swoich przekonań. W wyroku ETPC przyznano rację skarżącej, trybunał w uzasadnieniu wskazał, iż państwo nie powinno narzucać, nawet pośrednio, żadnej wiary w miejscach publicznych, a obecność krzyża może być źródłem zaburzeń emocjonalnych u uczniów innych wyznań lub ateistów. Rząd włoski odwołał się od tego wyroku do Wielkiej Izby trybunału, która w składzie siedemnastu sędziów w wyroku z 18 marca 2011 r. całkowicie zmieniła swoje poprzednie orzeczenie. Wskazała, że nie doszło do naruszenia wolności sumienia i wyznania, a obecność krzyża w salach lekcyjnych nie może być uważana za indoktrynację ze strony państwa. Podkreśliła, iż krzyż jest symbolem zasadniczo biernym, więc nie można uznać, że wywiera jakąkolwiek presję na uczniów<sup>122</sup>.

### 3.2. Wykluczenie ze wspólnoty religijnej jako przejaw naruszenia dobra osobistego w postaci uczuć religijnych

Druga kategoria spraw, w których sąd oddalił powództwo o naruszenie dóbr osobistych z powodu ingerencji w spokój psychiczny związany ze sferą religijną i światopoglądową, dotyczy wykluczenia ze wspólnoty religijnej. Można tu wskazać wyrok wydany 2 listopada 2017 r. przez Sąd Okręgowy w Legnicy<sup>123</sup>. Powódka dochodziła przeciwko hierarsze związku wyznaniowego roszczeń z tytułu naruszenia jej dóbr osobistych polegającego na jej

<sup>122</sup> Wyrok Wielkiej Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 18 marca 2011 r., skarga nr 30814/06, Lautsi przeciwko Włochom, Lex nr 784874.

<sup>123</sup> Wyrok SO w Legnicy z 2 listopada 2017 r., I C 16/14, Lex nr 2436707.

## 3. DYSKOMFORT PSYCHICZNY WYWOŁANY INGERENCJĄ W SFERĘ UCZUĆ RELIGIJNYCH...

naznaczeniu, bezpodstawnym wykluczeniu ze zboru, a także lekceważącym zachowaniu pozwanego, który odmawiał udzielenia jej głosu na zebraniach. Sąd uznał, że zastrzeżenia powódki co do zachowań pozwanego oraz surowej oceny moralnej dokonanej przez wspólnotę wyznaniową, do której chciała należeć, leżą poza kognicją sądu. „Stąd też sąd powszechny nie ma prawa ingerencji w wewnętrzne sprawy żadnego kościoła lub związku wyznaniowego. Do »swojego zakresu« kościoła lub związku wyznaniowego należy zaliczyć nie tylko ich działalność religijną *sensu stricto*, ale również sprawy organizacyjno-samorządowe, co rozciąga się na ich wewnętrzną organizację, hierarchię, kompetencje i stosunki między jednostkami, organami i innymi podmiotami struktury kościoła lub związku oraz elekcję i obsadę personalną urzędów (funkcji) sprawujących kult, zajmujących się nauczaniem lub zarządzaniem, a także kwestie odnoszące się do przyjmowania albo wykluczania wiernych ze wspólnoty”<sup>124</sup>.

### 3.3. Oczernianie wspólnoty religijnej, do której osoba należy, jako przejaw naruszenia dobra osobistego w postaci uczuć religijnych

Szczególna kategoria spraw, które często wiążą się z naruszeniem uczuć religijnych, dotyczy nieuzasadnionego oczerniania wspólnoty religijnej jako grupy niezindywidualizowanych osób. Odpowiedzialność prawna wynikająca z naruszenia dóbr osobistych członka grupy łączy się z problematyką legitymacji czynnej i zostanie szczegółowo omówiona w dalszej części pracy. W tym miejscu warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że pojawiły się orzeczenia, gdzie odstąpiono od zasady ogólnej, zgodnie z którą nieuzasadnione oczernianie wspólnoty, która wywarła doniosły wpływ na osobowość człowieka, może stanowić formę poniżenia jego godności i naruszenie dobra osobistego<sup>125</sup>. Jako przykład

<sup>124</sup> Tamże; podobnie wyrok SO w Toruniu z 14 marca 2019 r., I C 1093/18, Lex nr 2638943.

<sup>125</sup> Por. wyrok SA w Warszawie z 31 marca 2016 r., I ACa 971/15, Lex nr 2041824.

tego rodzaju orzeczenia sprzecznego z dotychczas przyjętą linią orzeczniczą można przytoczyć wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który stwierdził: „Sfera przekonań, poglądów i wyobrażeń jednostki na temat wspólnoty, z którą się utożsamia, zaliczana do integralności psychicznej człowieka, wchodzi w zakres jego dobra osobistego”<sup>126</sup>. W sprawie tej powód wskazał, że stwierdzenie „polskie obozy koncentracyjne” godzi w jego dobro osobiste w postaci poczucia tożsamości narodowej jako Polaka. SA w Warszawie uznał, iż relacja między jednostką a narodem, do którego należy, jest tak silna, że każda wypowiedź oczerniająca naród godzi w dobra osobiste każdego jego członka. W cytowanym wyżej orzeczeniu SA w Warszawie ustalono że „relacja pomiędzy jednostką a wspólnotą narodową i jej dziedzictwem, mająca bezpośredni wpływ na poczucie godności osobistej jednostki i dobre imię każdego Polaka, każe przyjąć, że zarzut postawiony grupie, jaką jest naród jako całość, jest zarzutem godzącym bezpośrednio w dobra osobiste każdego, kto się z tą grupą utożsamia”<sup>127</sup>. Jak się wydaje, rozumowanie to można by odnieść do wspólnoty religijnej, a zatem każda wypowiedź oczerniająca grupę religijną narusza dobro osobiste każdego jej członka.

Należy jednak podkreślić, że przytoczone orzeczenie i jemu podobne, w których uznano tożsamość narodową za dobro osobiste, są w piśmiennictwie krytykowane ze względu na niewypełnianie wymogu indywidualizacji naruszenia dobra osobistego w odniesieniu do konkretnego pokrzywdzonego. Jak wskazała T. Grzeszak, oczerniające naród wypowiedzi są źródłem dyskomfortu (cierpienia) dla jego członków i zasługują na ochronę prawną. Interes zbiorowy przeważa tu jednak nad prywatnym. Cywilnoprawna konstrukcja ochrony dóbr osobistych istnieje, by chronić interes prywatny, i ze swej natury nie nadaje się do ochrony interesów zbiorowych. Świadczy o tym choćby fakt, że zgoda pokrzywdzonego nie spowoduje, iż szkalujące naród wypowiedzi staną się dopuszczalne. Ponadto z powodztwem przeciw autorowi wypowiedzi oczerniającej naród mógłby wystąpić każdy jego

<sup>126</sup> Wyrok SA w Warszawie z 31 marca 2016 r., I ACa 971/15, Lex nr 2041824.

<sup>127</sup> Tamże.

## 3. DYSKOMFORT PSYCHICZNY WYWOŁANY INGERENCJĄ W SFERĘ UCZUĆ RELIGIJNYCH...

członek. Konsekwencją byłyoby nieproporcjonalne do naruszenia obciążenie pozwanego skutkami finansowymi postępowań (zwrot kosztów sądowych, zasądzone roszczenia o uchylenie skutków naruszenia i ewentualne zadośćuczynienie).

W sytuacji gdy odrzuci się racje zwolenników koncepcji indywidualizacji dóbr osobistych, argumentację użytą w cytowanym wyżej orzeczeniu dotyczącym ochrony osoby fizycznej przed oczernianiem wspólnoty narodowej, do której ona należy, *per analogiam* można odnieść do ochrony osoby fizycznej przed oczernianiem jej wspólnoty religijnej.

Te same argumenty można wykorzystać, aby twierdzić, że oczernianie grupy, do której należy dana osoba, narusza godność każdego z jej członków, a ponieważ ma wpływ na ich życie prywatne, może naruszać ich dobra osobiste. Nie ulega przecież wątpliwości, iż wspólnota religijna, podobnie jak narodowa, może wywierać doniosły wpływ na osobowość człowieka i w związku z tym jej szkalowanie może skutkować poniżeniem godności jej członka. W pewnych wypadkach rola wspólnoty religijnej może być o wiele większa niż wspólnoty narodowej. Parafrazując cytowane orzeczenie Sądu Apelacyjnego, można twierdzić, że nieuzasadnione oczernianie wspólnoty religijnej lub przekraczająca dozwolone ramy jej krytyka mogą godzić w wewnętrzne przekonanie jednostki (powoda) o własnej wartości, nieposzlakowaniu jako członka grupy religijnej, co może godzić w wolę zachowania więzi istniejących w tej sferze. Opisane zachowania mogą wzbudzać uzasadniony niepokój psychiczny o to, jak osoba będzie postrzegana jako członek danego wyznania przez członków innych grup społecznych.

W cytowanym orzeczeniu SA w Warszawie prawo do tożsamości narodowej skonstruował na podstawie art. 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności<sup>128</sup>. Było to możliwe dzięki temu, że w art. 8 obszernie zdefiniowano życie prywatne. ETPC stwierdził: „art. 8 Konwen-

<sup>128</sup> W kwestii prawa do tożsamości narodowej Sąd Apelacyjny przywołał wyroki ETPC z 15 października 2015 r., w sprawie Pernicek ca Szwajcaria, nr skargi 27510/08, i z 15 marca 2012 r., Aksu v. Turcja, nr skargi 4149/04 i 41029/040, Lex nr 1122816.

cji jest szerokim terminem, który nie daje się wyczerpująco zdefiniować. Koncepcja autonomii osobistej stanowi ważną zasadę stojącą za wykładnią gwarancji przewidzianych w art. 8. Może zatem uwzględniać szereg aspektów fizycznej i społecznej tożsamości osoby [...] wszelkie negatywne stereotypowanie grupy, kiedy osiąga określony poziom, może wpływać na poczucie tożsamości grupy oraz na odczuwanie własnej wartości i pewności siebie przez osoby należące do takiej grupy. W tym sensie może być postrzegane jako mające wpływ na życie prywatne członków grupy”<sup>129</sup>.

Jak już jednak zauważono, krytycy rozumowania zaprezentowanego w cytowanym wyroku SA w Warszawie twierdzą, że choć wypowiedzi mogły wywołać uzasadniony dyskomfort lub krzywdę psychiczną, to nie mogą być oceniane jako naruszenie dóbr osobistych. Zdaniem reprezentujących ten pogląd przedstawicieli doktryny prawa podstawy ochrony dóbr osobistych członka grupy zaistnieją tylko wtedy, gdy będzie można wykazać, że określoną wypowiedź oczerniającą grupę skierowano do konkretnej osoby lub nadających się do zindywidualizowania członków grupy. Testem zindywidualizowania naruszenia może być to, czy ewentualna zgoda pokrzywdzonego lub nadających się do zindywidualizowania pokrzywdzonych może uchylić stan naruszenia wywołany daną wypowiedzią tak, że żadna inna osoba z powodu tej wypowiedzi nie będzie w stanie wystąpić z roszczeniem.

Tak więc w przypadku wypowiedzi oczerniających wspólnoty lub grupy religijne naruszenie uczuć religijnych jej członków, jak się wydaje, będzie zasługiwało na ochronę prawną, o ile naruszenie nakierowane było na poniżenie konkretnej zindywidualizowanej osoby lub osób ze względu na przynależność do grupy wyznaniowej.

Jak stwierdzono w piśmiennictwie, konieczność wykazania interesu osobistego sprawia, że spod ochrony konstrukcją dóbr osobistych są wyłączone wszelkiego rodzaju wypowiedzi nakierowane na naruszenie ogólnie cenionych symboli, wartości reli-

<sup>129</sup> Wyrok ETPC z 15 marca 2012 r. *Aksu v. Turcja*, nr skargi 4149/04 i 41029/040, Lex nr 1122816, tłumaczenie Redakcja Publikacji Elektronicznych Wolters Kluwer.



gijnych, patriotycznych, gdy dotyczą wydarzeń historycznych lub aktualnych i powodują przykrość wielu osób jednocześnie<sup>130</sup>, a nie mają służyć wywołaniu dyskomfortu psychicznego konkretnego człowieka lub kilku zindywidualizowanych osób.

Można więc uznać, że konstrukcja dóbr osobistych nie obejmuje wypowiedzi nakierowanych na całą grupę (wszystkich jej członków). Przykładowe stwierdzenia „katolicy to złodzieje” lub „kto jest wierzący, ten musi być głupi” nie naruszają dóbr osobistych żadnego członka Kościoła Rzymskokatolickiego. Choć profanacja symboli religijnych, np. podarcie na koncercie muzycznym Biblii lub Koranu, domalowanie na wizerunku Matki Boskiej wąsów, zniszczenie obrazów religijnych lub innych przedmiotów kultu, może rodzić dyskomfort osób wierzących, nie może być uznana za naruszenie dóbr osobistych konkretnej osoby lub osób, a zatem jako takiej co do zasady nie dotyczy jej art. 23 k.c. Zastrzec jednak należy tu, że wyłom w tego rodzaju postrzeganiu opisywanej odpowiedzialności czynią orzeczenia oparte na koncepcji dóbr osobistych jako wartości, gdzie element indywidualizacji dobra osobistego jest pomijany. W kontekście poczynionych uwag warto zauważyć tu, że zawarty w art. 23 k.c. wymóg indywidualizacji naruszenia dobra osobistego istotnie odróżnia odpowiedzialność prawną za obrazę uczuć religijnych na gruncie art. 196 k.k. od odpowiedzialności na podstawie art. 23 k.c.

### 3.4. Naruszenie uczuć religijnych w relacji interpersonalnej

Analiza spraw dotyczących naruszenia uczuć religijnych świadczy o tym, że sądy zetknęły się z pytaniem o to, czy źródłem naruszenia dóbr osobistych w postaci uczuć religijnych może być oczernianie osoby innej niż powód, dla którego ta osoba ma znaczenie z punktu widzenia wyznawanej przez niego religii. Dla oceny zagadnienia naruszenia uczuć religijnych istotna jest

<sup>130</sup> R. Markiewicz, J. Barta, *Media a dobra osobiste*, Warszawa 2009, s. 55 i n.; J. Wierciński, *Niemajątkowa ochrona czci*, Warszawa 2002, s. 79 i n.

więc ocena kwestii naruszenia dóbr osobistych widzianych przez pryzmat relacji interpersonalnych. W tym kontekście warto przywołać wyrok z 6 kwietnia 2004 r.<sup>131</sup>, gdzie SN uznał, że zniewagi kierowane nie pod adresem powoda, ale jego przyjaciela, którym był Jan Paweł II, naruszyły uczucia religijne przyjaciela papieża. Stan faktyczny przedstawiał się w sposób następujący. W jednym z dzienników 26 listopada 1997 r. ukazał się artykuł zatytułowany *Joannes Paulus dixit*, w którym skrytykowano następujący fragment wypowiedzi Ojca św.: „teoria ewolucji Darwina jest nie tylko hipotezą naukową, lecz czymś więcej”. Pozwany, którym był autor artykułu, negatywnie ocenił cytowane sformułowanie, stwierdzając, że papież w sposób typowy dla dygnitarzy kościelnych posługuje się niedomówieniami i truizmami. Następnie autor przeciwstawił słowom papieża esej o teorii ewolucji J. Ratzingera, stwierdzając: „myśl sformułowana tak niechlujnie przez J.P. II nie jest Jego myślą oryginalną, jak zresztą wszystko, co mówi i pisze. To tylko zwulgaryzowanie wyników dociekań J. Ratzingera, nie wiem, czy identycznego z kardynałem J. Ratzingerem”. Krytyczny wobec papieża tekst został zakończony następująco: „Jakże ponuro prymitywnie brzmi niechlujna i bełkotliwa wypowiedź J.P. II na tle wytwornego, ale popularnego bądź co bądź eseju Ratzingera! Jak temu człowiekowi, który w rzeczywistości nigdy nie przestał być prostackim wikarym z Niegowici, nie wstyd tak kompromitować siebie (to najmniejsza), związku religijnego, któremu szefuje, i narodu, do którego niegdyś należał!”<sup>132</sup>.

<sup>131</sup> Wyrok SN z 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia1/I%20CK%20484-03-1.pdf>, dostęp 10.02.2022 r.; por. K. Skubisz, *Glosa do wyroku SN z 6.04.2004 r., I CK 484/03*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 4; B. Rakoczy, *Glosa do wyroku SN z 6.04.2004 r., I CK 484/03*, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 10; wyrok SN z 12 czerwca 2002 r., III CKN 618/00, OSNC 2003, nr 6, poz. 84; wyrok SA w Łodzi z 28 października 1998 r., I ACa 612/98, OSA 1999, nr 6, poz. 26, s. 21; por. M. Pietrzak, *Glosa do wyroku SA w Łodzi z 28.10.1998 r., I ACa 612/98*, „Przegląd Sejmowy” 2000, nr 3, s. 105; L. Wiśniewski, *Glosa do wyroku SA w Łodzi z 28.10.1998 r., I ACa 612/98*, „Przegląd Sejmowy” 2000, nr 3, s. 113.

<sup>132</sup> Por. uzasadnienie wyroku SN w z 6 kwietnia 2004 r., I CK 484/03, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia1/I%20CK%20484-03-1.pdf>, dostęp 10.02.2022 r.

## 3. DYSKOMFORT PSYCHICZNY WYWOŁANY INGERENCJĄ W SFERĘ UCZUĆ RELIGIJNYCH...

Na tle tak ustalonego stanu faktycznego sąd okręgowy uwzględnił powództwo o naruszenie dóbr osobistych przyjaciela Jana Pawła II i stwierdził, że artykuł wywołał bardzo silną reakcję, niechęć i niesmak, spowodował zakłócenie dobrych obyczajów, kultury dyskusji i krytyki. W tym rozumieniu publikacja naruszyła dobra osobiste *sensu largo* osób znających jej treść, a w wypadku polskich katolików – uczucia religijne, godząc w najwyższy żyjący autorytet moralny. Sąd I instancji uznał legitymację czynną powoda (przyjaciela Papieża) i uwzględnił fakt, że jest on kapłanem Kościoła katolickiego, ma tytuł prałata i należy do najbliższego otoczenia papieża. Sąd stwierdził, iż z racji tego, że powód jest z papieżem szczególnie związany, mógł poczuć się bezpośrednio dotknięty treścią artykułu. Rozpoznawszy apelację pozwanych, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 3 czerwca 2003 r. zmienił zaskarżone orzeczenie i powództwo oddalił. Podkreślił, że użyte w artykule sformułowania dotyczące Ojca św. są wysoce naganne, a zachowanie pozwanych było obiektywnie niewłaściwe, nie oznacza to jednak, iż zaistniały przesłanki do zastosowania art. 24 § 1 k.c. Podkreślił, że zasadniczym problemem jest to, czy powołane fragmenty tekstu naruszyły dobro osobiste powoda, tj. jego uczucia religijne. W uzasadnieniu wskazał: „dla ustalenia naruszenia dobra osobistego jako dobra indywidualnego, nierozzerwalnie związanego z konkretną osobą, konieczne jest stwierdzenie bezprawnego zachowania się podmiotu, który dobro to narusza, przy czym zachowanie to da się zindywidualizować jako skierowane przeciwko określonej osobie. Taka sytuacja nie zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż fragmenty przedmiotowej publikacji pozostają bez związku z możliwością wyrażania przez powoda jego uczuć religijnych (w tym uczuć, jakimi darzy papieża Jana Pawła II), indywidualnie lub wspólnie z innymi osobami, prywatnie lub publicznie, jak również nie wyśmiewa uczuć religijnych powoda ani ich nie krytykuje [...] Artykuł 24 k.c. służy wyłącznie ochronie dóbr osobistych jednostki, a dla ochrony określonego dobra w wymiarze powszechnym właściwe są normy chroniące porządek publiczny”<sup>133</sup>. Od tego wyroku powód

---

<sup>133</sup> Tamże.

złożył kasację. Sąd Najwyższy, odnosząc się do zarzutów apelacji, wskazał: „Chroniąc wolność religii, chroni się zatem sferę pojęć, wyobrażeń i przekonań religijnych danej osoby, a w tym obszarze autonomicznych wartości jednostki mieszczą się także jej uczucia religijne. Można je określić jako stan psychiczny, którego istotę stanowi ustosunkowanie się wewnętrzne do przeszłych, obecnych i przyszłych zdarzeń, bezpośrednio lub pośrednio związanych z religią jako formą świadomości społecznej, obejmującej wierzenia dotyczące sensu i celu istnienia człowieka, ludzkości i świata”. W dalszej części uzasadnienia SN rozważał, „kto jest podmiotem uprawnionym do dochodzenia ochrony dobra osobistego w postaci uczuć religijnych w przypadku, gdy nastąpiło znieważenie papieża Jana Pawła II, w szczególności zaś czy powód Zdzisław P. jest uprawniony do dochodzenia ochrony dobra osobistego w postaci uczuć religijnych, które zostały naruszone przez fakt znieważenia Jana Pawła II jako – z teologicznego punktu widzenia – pasterza całego Kościoła katolickiego. [...] W dalszej części uzasadnienia stwierdzono, że: nie sposób jednak nie dostrzec, że w przypadku naruszenia uczuć religijnych będących z istoty swej kategorią subiektywną, rolę kryterium obiektywnego może pełnić także stosunek bliskości osoby zainteresowanej, którą jest duchowny katolicki, do papieża Jana Pawła II jako pasterza całego Kościoła katolickiego. Ten wątek nie został dostrzeżony przez Sąd Apelacyjny, tymczasem jest poza sporem, że powód jest powiązany z papieżem Janem Pawłem II nie tylko uczuciowo, religijnie i światopoglądowo, lecz także funkcyjnie i hierarchicznie [...] nie ulega więc wątpliwości, że powoda łączą z papieżem Janem Pawłem II szczególnie silne związki uczuciowe. To jest źródłem istnienia u niego dobra osobistego w postaci uczuć religijnych, a zarazem przyjaźni z papieżem jako najwyższym autorytetem wiary i moralności. Z tych względów nie można podzielić stanowiska Sąd Apelacyjnego”.

Należy podkreślić, że w innej, ale podobnej (wręcz analogicznej) sprawie, w której jeden z księży domagał się ochrony swojego dobra osobistego w związku z naruszeniem dobrego imienia swojego arcybiskupa – J. Paetza, Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił powództwo i stwierdził, że nie można tu mówić o naru-

szeniu dobra powoda jako przyjaciela i podwładnego oczernianego hierarchy<sup>134</sup>.

Przywołane orzeczenia dotyczące naruszenia dóbr osobistych przyjaciela papieża wydane przez sąd I instancji oraz Sąd Najwyższy wpisują się w nurt orzecznictwa opartego na koncepcji dóbr osobistych jako wartości. Nie ulega wątpliwości, że oba te sądy, w przeciwieństwie do Sądu Apelacyjnego, zignorowały wymóg indywidualizacji dobra osobistego ze względu na cenną wartość, którą chciały chronić – dobre imię Ojca św., uznawanego wówczas za najwyższy autorytet moralny. Nie ulega wątpliwości, że gdy wydawano te orzeczenia, istniała silna presja przeważającej większości społeczeństwa, by wypowiedzi pozwanego uznać za niedopuszczalne i postawić tamę dla podobnych wystąpień w przyszłości.

W tym kontekście można się zastanawiać, czy takie rozciągnięcie ochrony wynikającej z art. 23 k.c. i rezygnacja z indywidualizacji naruszenia dobra osobistego nie prowadzą do swego rodzaju cenzury następczej. Przy wykładni art. 23 k.c., w której sąd decyduje, czy określony interes (wartość) zasługuje na ochronę, mimo że powód nie jest bezpośrednio dotknięty naruszeniem, kompetencje sądu cywilnego zdają się wykraczać poza ramy prawa prywatnego. Gdy art. 23 k.c. jest stosowany tak, iż ma chronić wartości cenne dla całego społeczeństwa, nie zaś interesy osobiste konkretnej osoby lub osób, zaciera się różnica między prawem prywatnym i publicznym. W takich sytuacjach sądy cywilne za pomocą wyroków formalnie rozstrzygających spór między powodem a pozwanym pośrednio kreują normy zachowań dotyczące ogółu społeczeństwa. Nie chodzi tu bynajmniej o oddziaływanie orzecznictwa mocą jego autorytetu, lecz o coś znacznie więcej – o kształtowanie norm akceptowanych zachowań społecznych. Pod pretekstem rozpatrzenia sprawy cywilnej (prywatnej) w istocie są rozstrzygane sprzeczne interesy prywatny i publiczny (ogólnospołeczny).

<sup>134</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 11 lutego 2005 r., VI ACa 752/04, Legalis.

### 3.5. Krzywda jako przesłanka zadośćuczynienia za naruszenie spokoju psychicznego wywołane naruszeniem uczuć religijnych

Obowiązujące przepisy prawa cywilnego stanowią, że wyrządzenie szkody czynem niedozwolonym kreuje obowiązek jej naprawienia. Szkodą na osobie może być uszkodzenie ciała wywołujące rozstrój zdrowia lub spowodowanie cierpień psychicznych. Może mieć ona charakter majątkowy lub niemajątkowy. Nie zawsze jednak, gdy szkoda skutkuje uczuciem bólu, cierpieniami fizycznymi lub psychicznymi, należy się zadośćuczynienie. Jak wynika z Kodeksu cywilnego<sup>135</sup>, przysługuje ono tylko wtedy, gdy szkoda ma charakter niemajątkowy, który określić można mianem krzywdy. W tym kontekście należy rozstrzygnąć, czy za naruszenie uczuć religijnych, jako szczególną formę wkroczenia w sferę wolności sumienia i wyznania, może zostać nałożony obowiązek wypłaty zadośćuczynienia. Jest to istotne ze względu na podnoszone w piśmiennictwie postulaty, aby z Kodeksu karnego usunąć art. 196 k.k., a ochronę uczuć religijnych i ograniczyć do rozwiązań wynikających z prawa cywilnego<sup>136</sup>.

W niniejszej części zostanie podjęta próba odpowiedzi na pytanie o to, kiedy można uznać, że ingerencja w spokój psychiczny człowieka związany ze sferą jego uczuć religijnych może być uznana za działanie, wywołujące krzywdę i pozwalające na domaganie się zadośćuczynienia, jakie zaś zachowania mieszczące się w pojęciu szkody niemajątkowej nie będą powodować krzywdy w sensie normatywnym i nie będą dawać podstaw, do dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienia.

Na gruncie Kodeksu cywilnego zadośćuczynienie z powodu wyrządzenia innej osobie cierpień psychicznych można zasądzić tylko wtedy, gdy są wypełnione dyspozycje art. 445 § 1, 446 § 4

<sup>135</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. z 2017 r. Dz.U. poz. 682 z późn. zm.).

<sup>136</sup> A. Wąsek, *Ochrona uczuć religijnych w prawie karnym* [w:] *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000, s. 254; R. Paprzycki, *Graj, szatanie, Prawnokarna ochrona sumienia i wyznania a działalność satanistów*, „Rzeczpospolita” z 21 września 2000 r., s. C-3.

i 448 k.c. Analiza tych przepisów pozwala stwierdzić, że takie zasądzenie jest uzależnione od łącznego spełnienia dwóch przesłanek. Pierwsza to wystąpienie okoliczności opisanych w danym przepisie, które ogólnie można nazwać zdarzeniami powodującymi szkodę niemajątkową:

- w art. 445 § 1<sup>137</sup> i 2 w związku z 444 § 1 k.c. możliwość żądania zadośćuczynienia uzależniono od tego, czy doszło do uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, pozbawienia wolności osoby domagającej się zasądzenia roszczenia lub czy była ona ofiarą czynu nierządnego;
- w art. 446 k.c.<sup>138</sup> możliwość żądania zadośćuczynienia uzależniono od zaistnienia śmierci osoby najbliższej osoby domagającej się zasądzenia roszczenia;
- w art. 448 k.c.<sup>139</sup> możliwość żądania zadośćuczynienia uzależniono od tego, czy naruszono dobro osobiste osoby domagającej się zasądzenia roszczenia.

Drugi warunek niezbędnny, aby można było zasądzić zadośćuczynienie, to zaistnienie krzywdy osoby występującej z roszczeniem. Na gruncie obowiązujących przepisów zadośćuczynienie pieniężne można przyznać jedynie w ściśle określonych przez prawo przypadkach, i jest ono uwarunkowane wystąpieniem „krzywdy”.

W *Słowniku języka polskiego PWN* wskazano, że krzywdą to „szkoda moralna, fizyczna lub materialna wyrządzona komuś niezasłużenie; też: nieszczyście lub obraza dotykające kogoś niesłusznie”<sup>140</sup>. W języku prawniczym pojęcie to ma inny zakres znaczeniowy niż w mowie potocznej. Jak wskazano w piśmiennictwie, w cytowanych regulacjach termin „krzywdą” ma znacze-

<sup>137</sup> Artykuł 445 § 1 k.c.: W wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

<sup>138</sup> Artykuł 446 § 4 k.c.: Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

<sup>139</sup> Artykuł 448 k.c.: W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę [...].

<sup>140</sup> Por. <http://sjp.pwn.pl/slowniki/krzywdy.html>, dostęp 20.11.2021 r.

nie węższe niż pojęcie „szkoda niemajątkowa”. Pojęcie „szkody niemajątkowej” może być rozumiane szerzej niż pojęcie krzywdy, w zakres pojęcia „szkody niemajątkowej” wchodzić będą m.in. wszelkie stany faktyczne, które burzą spokój psychiczny człowieka, choć niektóre z nich nie skutkują obowiązkiem wypłaty zadośćuczynienia. Może to być np. zawinione przez sprawcę zabicie zwierzęcia domowego, z którym właściciel był emocjonalnie związany, lub zniszczenie rzeczy szczególnie upodobańca (*pretium affectionis*)<sup>141</sup>. Można więc powiedzieć, że szkoda niemajątkowa występuje zawsze, gdy dochodzi do wyrządzenia innej osobie bólu, cierpienia lub wywołania dyskomfortu psychicznego. Krzywda stanowi zaś jedynie niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych i może polegać na fizycznych dolegliwościach lub psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych z naruszeniem. Ustalenie rozmiaru doznanej krzywdy ma podstawowe znaczenie dla wyznaczenia sumy, która ma stanowić jej pieniężną rekompensatę. Przy ustalaniu tego zakresu uwzględnia się m.in. rodzaj naruszonego dobra, zakres (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałość skutków naruszenia i stopień ich uciążliwości, a także stopień winy sprawcy i jego zachowanie po dokonaniu naruszenia<sup>142</sup>.

W aktualnym stanie prawnym nie ulega wątpliwości, że krzywda, za którą sąd tytułem zadośćuczynienia może przyznać kwotę pieniężną, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i moralne<sup>143</sup>. W polskim prawie cywilnym powszechnie akceptuje się założenie, iż ochrona majątkowa udzielana pokrzywdzonemu, którego dobra osobiste zostały naruszone, odgrywa wyłącznie rolę kompensacyjną i nie można jej przypisywać funkcji represyjnych. Rekompensata majątkowa w tej sytuacji ma m.in. umożliwić

<sup>141</sup> Por. K. Kurosz, *Czy w prawie polskim dopuszczalne jest zadośćuczynienie pieniężne za śmierć zwierzęcia?*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2017, nr 1, s. 131–160; M. Nesterowicz, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, „Przegląd Sądowy” 2019, nr 5, s. 115–130.

<sup>142</sup> Por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, Lex nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, Lex nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210.

<sup>143</sup> Wyrok SN z 4 lipca 1969 r., I PR 178/69, OSNC 1970, nr 4, poz. 71.



## 3. DYSKOMFORT PSYCHICZNY WYWOŁANY INGERENCJĄ W SFERĘ UCZUĆ RELIGIJNYCH...

przewyciężenie przykrych doznań psychicznych, których przyczyną było naruszenie dóbr osobistych. Temu celowi ma służyć nie tylko zapewnienie pokrzywdzonemu satysfakcji moralnej w postaci stwierdzenia bezprawnego zachowania naruszcyciela oraz krzywdy po stronie żądającego ochrony prawnej, lecz także nałożenie na naruszcyciela obowiązku świadczenia pieniężnego<sup>144</sup>.

Aby więc zaistniała odpowiedzialność prawna na podstawie art. 23 k.c. w związku z art. 448 k.c., należy wykazać, że powstała krzywda wywołana naruszeniem spokoju psychicznego związanego z uczuciami religijnymi człowieka.

Warto dodać, że jeśli nawet dana wartość zostanie uznana za dobro osobiste, to nie zawsze z tytułu jego naruszenia pokrzywdzonemu przysługuje zadośćuczynienie pieniężne. Tezę tę potwierdził Sąd Apelacyjny w Białymstoku, który stwierdził: „ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym”<sup>145</sup>.

<sup>144</sup> Por. uchwałę SN (pełna Izba Cywilna) z 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSN 1974, nr 9, poz. 145; wyrok SN z 22 maja 1990 r., II CR 225/90, Lex nr 9030; wyrok SN z 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, Lex nr 50884; wyrok SN z 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, Lex nr 146356; A. Cisek, W. Dubis, art. 445, nb 3 i 23 [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2013; J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1975, s. 68 i n.; M. Pazdan [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1: *Część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2012, s. 1166 i 1169; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania*, Warszawa 2012, nb. 659, 663 i 664; M. Safjan, art. 445, nb. 18 [w:] K. Pietrzykowski, *Komentarz*, t. 1, Warszawa 2011; A. Szpunar, *Przestanki przewidzianego w art. 448 k.c. zadośćuczynienia*, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 1, s. 15.

<sup>145</sup> Por. wyrok SA w Białymstoku z 4 lipca 2008 r., I ACa 278/08, Lex nr 531750.



## Rozdział IV

# NARUSZENIE DOBRA OSOBISTEGO W POSTACI UCZUĆ RELIGIJNYCH JAKO PRZEJAW DYSKRYMINACJI

### 1. Uwagi wprowadzające

Przed dyskryminacją chronią akty prawa międzynarodowego zarówno o charakterze globalnym, jak i regionalnym<sup>1</sup>. Do najistotniejszych należą:

- Karta Narodów Zjednoczonych<sup>2</sup> – zgodnie z jej art. 1 pkt 3 do celów ONZ należy m.in. popieranie poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności dla wszystkich, bez względu na rasę, płeć, język lub wyznanie, i zachęcanie do tego;
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka<sup>3</sup> – w jej preambule stwierdzono, że uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwo-

---

<sup>1</sup> G. Barrett, *Reexamining the Concept and Principle of Equality in EC Law*, „Yearbook of European Law” 2003, t. 22, s. 120.

<sup>2</sup> Karta Narodów Zjednoczonych z 26 czerwca 1945 r. (Dz.U. z 1947 r. nr 23, poz. 90).

<sup>3</sup> Artykuł 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności stanowi, że korzystanie z wymienionych w niej praw i wolności powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn.

- ści i pokoju świata. Artykuł 1 zd. 1 konwencji stanowi: „wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw”;
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych – wskazano w nim: „wszyscy są równi wobec prawa i są uprawnieni bez żadnej dyskryminacji do jednakowej ochrony prawnej” (art. 26 zd. 1);
  - Konwencja ONZ w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej<sup>4</sup>;
  - Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet<sup>5</sup>;
  - Konwencja nr 111 Międzynarodowej Organizacji Pracy zakazująca dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i pracy<sup>6</sup>.
- W Europie największe znaczenie w opisywanym zakresie mają:
- Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności – w jej art. 14 wprowadzono zakaz dyskryminacji, przepis ten stanowi: „korzystanie z praw i wolności wymienionych w niniejszej Konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn”;
  - Protokół nr 12 do Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności podpisany 4 listopada 2000 r., którego art. 1 stanowi: „1. Korzystanie z każdego prawa ustanowionego przez prawo powinno być

<sup>4</sup> Międzynarodowa konwencja ONZ w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej otwarta do podpisu w Nowym Jorku 7 marca 1966 r. (Dz.U. z 1969 r. nr 25, poz. 187).

<sup>5</sup> Konwencja ONZ w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 18 grudnia 1979 r. (Dz.U. z 1982 r. nr 10, poz. 71).

<sup>6</sup> Konwencja dotycząca dyskryminacji w zatrudnieniu i wykonywaniu zawodu – konwencja nr 111 Międzynarodowej Organizacji Pracy, uchwalona przez Konferencję Ogólną MOP 25 czerwca 1958 r. w Genewie, Oświadczenie rządowe z 23 czerwca 1961 r. w sprawie ratyfikacji Konwencji nr 111 (Dz.U. 1961 nr 42 poz. 219).

zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie lub z jakichkolwiek innych przyczyn. 2. Nikt nie może być dyskryminowany przez jakiegokolwiek władze publiczne z któregokolwiek z powodów wymienionych w ustępie 1”.

W prawie UE zasadę równości wyrażają przepisy traktatowe zakazujące dyskryminacji. W art. 2 TUE<sup>7</sup> zasadę równości wymieniono na równi z zasadami poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, państwa prawnego oraz poszanowania praw człowieka, w tym osób należących do mniejszości. W traktacie podkreślono, że wartości te są wspólne dla państw członkowskich w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz równości kobiet i mężczyzn<sup>8</sup>. W odniesieniu do tej regulacji TS w jednym z orzeczeń stwierdził: „zakazy dyskryminacji przewidziane w Traktacie są jedynie szczególnym wyrazem ogólnej zasady równości, która stanowi jedną z podstawowych zasad prawa wspólnotowego”<sup>9</sup>. „TS w wielu rozstrzygnięciach używa zamiennej pojęć równości i niedyskryminacji, w zależności od tego, czy chce zwrócić uwagę na aspekt pozytywny, czy też negatywny”<sup>10</sup>.

W Karcie Praw Podstawowych UE zasadę równości wobec prawa wyrażono w art. 20. Artykuł 21 ust. 1 stanowi zaś: „Zaka-

<sup>7</sup> Traktat o Unii Europejskiej został podpisany w Maastricht 7 lutego 1992 r., Dziennik Urzędowy C 326, 26/10/2012 P. 0001–0390.

<sup>8</sup> Szerzej por. M. Bell, *Equality and the European Union Constitution*, „Industrial Law Journal” 2004, t. 33, nr 3, s. 244; A.T. Williams, *Promoting Justice after Lisbon: Groundwork for a New Philosophy of EU Law*, „Oxford Journal of Legal Studies” 2010, t. 30, nr 4, s. 676 i 678; C. Mchugh, *The Equality Principle in EU Law: taking a human rights approach?*, „Irish Student Law Review” 2006, t. 14, s. 43; M. Domańska, *Zasada równości (zakaz dyskryminacji)* [w:] *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, t. 1, red. A. Wróbel, Warszawa 2010, s. 157.

<sup>9</sup> Por. np. wyroki TS z 19 października 1977 r., C-117/76 oraz C-16/77, Albert Ruckdeschel & Co. i Hansa-Lagerhaus Ströh & Co. przeciwko Hauptzollamt Hamburg-St. Annen; Diamalt AG przeciwko Hauptzollamt Itzehoe, ECLI:EU:C:1977:160

<sup>10</sup> A. Wróbel, *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Komentarz*, Warszawa 2020, komentarz do art. 20, rozdział IV.

zana jest wszelka dyskryminacja, w szczególności ze względu na płeć, rasę, kolor skóry, pochodzenie etniczne lub społeczne, cechy genetyczne, język, religię lub przekonania, poglądy polityczne lub wszelkie inne poglądy, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną”. TSUE w wyroku z 17 kwietnia 2018 r. wskazał: „jako jedna z ogólnych zasad prawa Unii zakaz wszelkiej dyskryminacji, ze względu na religię lub przekonania, jest normą o charakterze bezwzględnie wiążącym. Ów zapisany w art. 21 ust. 1 Karty zakaz samoistnie przyznaje jednostkom prawo, na które mogą się one bezpośrednio powoływać w sporze dotyczącym jednej z dziedzin objętych prawem Unii”<sup>11</sup>. Komentując powyższe rozstrzygnięcie, A. Wróbel stwierdził: „wyrok w sprawie Egenberger przesądza co najmniej dwie kwestie, po pierwsze – art. 21 ust. 1 ma charakter bezwzględnie wiążący, po drugie – art. 21 ust. 1 przyznaje osobom sądowo egzekwowlalne prawo podmiotowe”<sup>12</sup>.

Zakazu dyskryminacji dotyczą następujące dyrektywy UE:

- Dyrektywa Rady 86/613/EWG z dnia 11 grudnia 1986 r. w sprawie stosowania zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn pracujących na własny rachunek, w tym w rolnictwie, oraz w sprawie ochrony kobiet pracujących na własny rachunek w okresie ciąży i macierzyństwa<sup>13</sup>;

<sup>11</sup> Tamże, pkt 76.

<sup>12</sup> A. Wróbel, *Karta Praw Podstawowych...*, komentarz do art. 21, rozdział I, D.4; podobnie wyrok TS z 22 stycznia 2019 r., C-193/17, Cresco Investigation GmbH przeciwko Markusowi Achatziem, ECLI:EU:C:2019:43; zob. M. Kułak, *Skutek bezpośredni zasady niedyskryminacji w relacjach horyzontalnych – glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 22 stycznia 2019 r., C-193/17, Cresco Investigation*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2019, nr 6. Odmienne stanowisko przedstawiono w wyroku z 17 września 2018 r., C-68/17, IR przeciwko JQ, ECLI:EU:C:2018:696, pkt 69, zob. M. Domańska, *Przestrzeganie etyki opartej na religii lub przekonaniach jako przesłanka uzasadniająca odmienne traktowanie pracowników – glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 11 września 2018 r., C-68/17, IR przeciwko JQ*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2019, nr 4.

<sup>13</sup> Dz.Urz. WE L 359 z 19 grudnia 1986, s. 56; Dz.Urz. UE, polskie wydanie specjalne, rozdz. 5, t. 1, s. 330.

- Dyrektywa Rady 2000/43/WE z dnia 29 czerwca 2000 r. wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne<sup>14</sup>;
- Dyrektywa Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy<sup>15</sup>;
- Dyrektywa Rady 2004/113/WE z dnia 13 grudnia 2004 r. wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania mężczyzn i kobiet w zakresie dostępu do towarów i usług oraz dostarczania towarów i usług<sup>16</sup>;
- Dyrektywa 2006/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 lipca 2006 r. w sprawie wprowadzenia w życie zasady równości szans oraz równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zatrudnienia i pracy (wersja przedredagowana)<sup>17</sup>;
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/54/UE z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie środków ułatwiających korzystanie z praw przyznanych pracownikom w kontekście swobodnego przepływu pracowników<sup>18</sup>.

W motywach 11 i 12 Dyrektywy 2000/78/WE<sup>19</sup> wskazano: „Dyskryminacja ze względu na religię lub przekonania, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną może być przeszkodą w realizacji celów Traktatu WE, w szczególności w zakresie wysokiego poziomu zatrudnienia i ochrony socjalnej, podnoszenia poziomu i jakości życia, spójności gospodarczej i społecznej, solidarności i swobodnego przepływu osób. W tym celu wszelka bezpośrednia i pośrednia dyskryminacja ze względu na wyznawaną religię lub przekonania, niepełnosprawność, wiek lub orientację

<sup>14</sup> Dz.Urz. WE L 180 z 19 lipca 2000 r., s. 22; Dz.Urz. UE, polskie wydanie specjalne, rozdz. 20, t. 1, s. 23.

<sup>15</sup> Dz.Urz. WE L 303 z 2 grudnia 2000 r., s. 16; Dz.Urz. UE, polskie wydanie specjalne, rozdz. 5, t. 4, s. 79.

<sup>16</sup> Dz.Urz. UE L 373 z 21 grudnia 2004 r., s. 37.

<sup>17</sup> Dz.Urz. UE L 204 z 26 lipca 2006 r., s. 23.

<sup>18</sup> Dz.Urz. UE L 128 z 30 kwietnia 2014 r., s. 8.

<sup>19</sup> Dyrektywa Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy, Dz.U. UE, L.2000.303.16 z 12 lutego 2000 r.

seksualną w zakresie regulowanym niniejszą dyrektywą powinna być w całej Wspólnocie zakazana [...]. Ocena stanu faktycznego, który nasuwa przypuszczenie o istnieniu bezpośredniej lub pośredniej dyskryminacji, należy do sądu krajowego lub innego właściwego organu, zgodnie z prawem krajowym lub praktyką krajową, które mogą przewidywać w szczególności, że fakt występowania dyskryminacji pośredniej można udowodnić z wykorzystaniem wszelkich środków, również na podstawie danych statystycznych”.

Wskazane akty prawa UE zostały implementowane do prawa krajowego Ustawą z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania<sup>20</sup>. W wymienionych wyżej aktach prawa międzynarodowego oraz we wspomnianej ustawie cechami chronionymi prawnie przed dyskryminacją są religia, wyznanie i światopogląd. Dyrektywa 2000/78/WE, która zakazuje dyskryminacji z powodu religii lub przekonań, nie definiuje tych pojęć<sup>21</sup>; podobnie jak polska ustawa zawiera jednak definicje m.in. dyskryminacji bezpośredniej, pośredniej i nierównego traktowania.

Zgodnie z art. 3 opisywanej ustawy przez dyskryminację bezpośrednią rozumie się „sytuację, w której osoba fizyczna ze względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, religię, wyznanie, światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną jest traktowana mniej korzystnie, niż jest, była lub byłaby traktowana inna osoba w porównywalnej sytuacji”. Dyskryminację pośrednią zaś zdefiniowano jako „sytuację, w której dla osoby fizycznej ze względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, religię, wyznanie, światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną na skutek pozornie neutralnego postanowienia, zastosowanego kryterium lub podjętego działania występują lub mogłyby wystąpić niekorzystne dysproporcje

<sup>20</sup> Ustawa z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania, Dz.U.2020.2156 t.j. z 12 marca 2020 r.

<sup>21</sup> Więcej na temat trudności w definiowaniu religii lub wyznania por. L. Vickers, *Religion and belief discrimination in Employment – the EU law*, Luxemburg 2006, s. 25–31, file:///C:/Users/PRACOW~1/AppData/Local/Temp/relanbel\_en.pdf.



lub szczególnie niekorzystna dla niej sytuacja, chyba że postanowienie, kryterium lub działanie jest obiektywnie uzasadnione ze względu na zgodny z prawem cel, który ma być osiągnięty, a środki służące osiągnięciu tego celu są właściwe i konieczne”<sup>22</sup>.

Główny element dyskryminacji to zatem „niedozwolone kryterium różnicujące lub niedozwolona podstawa (*prohibited ground*) nierównego traktowania. Jest to, najogólniej rzecz ujmując, pewna cecha, właściwość lub charakterystyka osoby, ze względu na które wyodrębnia się daną jednostkę spośród innych osób, i ze względu na tę cechę traktuje się tę osobę inaczej, z reguły mniej korzystnie, niż osoby, które nie mają tej cechy, właściwości lub charakterystyki”<sup>23</sup>. Orzecznictwo TSUE nie kreuje dodatkowych zakazanych kryteriów różnicujących poza tymi wskazanymi w prawie pierwotnym i pochodnym UE. Na przykład w wyroku z 18 grudnia 2014 r.<sup>24</sup> trybunał nie uznał macierzyństwa<sup>25</sup> ani otyłości za nowe zakazane kryteria różnicujące. Stwierdził też, że ta ostatnia nie stanowi niepełnosprawności w rozumieniu Dyrektywy Rady 2000/78/WE z 27 listopada 2000 r.

Ustawa o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania posługuje się także pojęciem nierównego traktowania, które zdefiniowano w art. 3 pkt 5 jako „traktowanie osób fizycznych w sposób będący jednym lub kilkoma z następujących zachowań: dyskryminacją bezpośrednią, dyskryminacją pośrednią, molestowaniem, molestowaniem seksualnym, a także mniej korzystnym traktowaniem osoby fizycznej wynikającym z odrzucenia molestowania lub molestowania

<sup>22</sup> Por. J. Maliszewska-Nienartowicz, *Dyskryminacja pośrednia w prawie Unii Europejskiej*, Toruń 2012.

<sup>23</sup> A. Wróbel, *Karta praw podstawowych...*, komentarz do art. 21, rozdział II, A, pkt 1; por. D. Schiek, L. Waddington, M. Bell, *Non-discrimination Law*, Oxford–Portland–Oregon 2007, s. 31; S. Fredman, *Discrimination Law*, Oxford 2011, s. 111–112.

<sup>24</sup> Wyrok TSUE z 18 grudnia 2014 r., C-354/13, Fag og Arbejde (FOA), działający w imieniu Karstena Kaltofta, przeciwko Kommunernes Landsforening (KL), działającemu w imieniu Billund Kommune, ECLI:EU:C:2014:2463.

<sup>25</sup> Por. wyrok TSUE z 18 marca 2014 r., C-363/12, Z., przeciwko A Government department, The Board of management of a community school, ECLI:EU:C:2014:159.

wania seksualnego lub podporządkowania się molestowaniu lub molestowaniu seksualnemu, oraz zachęcanie do takich zachowań i nakazywanie tych zachowań”.

Ocena, czy dany przepis lub praktyka narusza wyartykułowany w tych dyrektywach zakaz dyskryminacji bezpośredniej, składa się z następujących etapów:

- 1) zbadanie, czy dany przepis lub praktyka mieszczą się w zakresie zastosowania dyrektywy;
- 2) ocena, czy dany przepis lub praktyka wprowadzają różnicę w traktowaniu opartą bezpośrednio na niedozwolonym kryterium różnicującym;
- 3) ocena, czy zestawiane ze sobą sytuacje są porównywalne;
- 4) ocena, czy dany przepis lub praktyka wprowadza różnicę w traktowaniu ze względu na zastosowane kryterium różnicujące;
- 5) ocena, czy dany przepis lub praktyka powodują mniej korzystne traktowanie osób, do których zastosowano dane kryterium różnicujące;
- 6) ocena, czy takie odmienne traktowanie nie stanowi dyskryminacji, ale tylko wtedy, gdy dyrektywa dopuszcza usprawiedliwienie dyskryminacji bezpośredniej<sup>26</sup>.

## 2. Dyskryminacja z powodów religijnych a możliwość dochodzenia ochrony z tytułu naruszenia dóbr osobistych

### 2.1. Naruszenie uczuć religijnych w świetle Ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania

W kontekście naruszenia dóbr osobistych w wyniku dyskryminacji istotne znaczenie mają art. 13 oraz 16 Ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej

<sup>26</sup> Por. A. Wróbel, *Karta praw podstawowych...*, komentarz do art. 21, rozdział III, pkt 3.

## 2. DYSKRYMINACJA Z POWODÓW RELIGIJNYCH A MOŻLIWOŚĆ DOCHODZENIA OCHRONY...

w zakresie równego traktowania. Artykuł 16 stanowi: „Dochodzenie roszczeń na podstawie niniejszej ustawy nie pozbawia prawa do dochodzenia roszczeń na podstawie przepisów innych ustaw”, art. 13 zaś: „Każdy, wobec kogo zasada równego traktowania została naruszona, ma prawo do odszkodowania. W sprawach naruszenia zasady równego traktowania stosuje się przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2020 r. poz. 1740)”.

Zgodnie z przedstawionymi regulacjami łącznie z roszczeniem odszkodowawczym dochodzonym na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy wdrożeniowej można dochodzić roszczeń z tytułu ochrony dóbr osobistych<sup>27</sup>. Jak wynika z analizy opisanych poniżej spraw, przejawy dyskryminacji mogą być w wielu przypadkach kwalifikowane także jako źródło naruszenia dóbr osobistych (m.in. czci ludzkiej lub wolności). Dyskryminacja może prowadzić także do naruszenia dobra osobistego w postaci uczuć religijnych. Nie każdy jednak przejaw dyskryminacji zabronionej ustawą wdrożeniową narusza dobra osobiste. Jedynie w pewnych sytuacjach zakresy regulacji cytowanej ustawy oraz przepisów cywilnoprawnych, których przedmiotem jest ochrona dóbr osobistych, się nakładają. Wydaje się, że stanowisko to potwierdził SA w Warszawie. „Dobra w postaci wolności nauczania i niepoddawania dyskryminacji w życiu społecznym mają charakter gwarantowanych konstytucyjnie praw obywatelskich, niepodlegających ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Za dobra osobiste można bowiem uznać jedynie takie wartości, które są inherentnie związane z osobowością człowieka. Nie powinno się zatem uznawać za dobra osobiste w rozumieniu art. 23 k.c. takich zagwarantowanych konstytucyjnie praw i wolności obywatelskich, które nie odnoszą się do indywidualności człowieka i nie stanowią jego nieodłącznego atrybutu. Tym samym wolność nauczania i zakaz dyskryminacji nie są dobrami osobistymi, których ochrony można dochodzić na podstawie art. 23 i 24 k.c.”<sup>28</sup>

<sup>27</sup> M. Kułak, komentarz do art. 16 teza 2 [w:] *Ustawa o wdrożeniu niektórych przepisów...*

<sup>28</sup> Por. wyrok sądu I instancji przytoczony w uzasadnieniu wyroku SA w Warszawie z 13 listopada 2009 r. (I ACa 769/09), który odmiennie ocenił zagadnienie.

Podobnie Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 24 lutego 2011 r.<sup>29</sup> stwierdził, że prawo do równego traktowania nie jest dobrem osobistym, ale przysługującym jednostce prawem, którego naruszenie może spowodować uszczerbek w jej dobrach osobistych.

Nie powinno budzić wątpliwości, że w przypadku dyskryminacji ze względu na przynależność do danej grupy, np. wyznaniowej lub etnicznej, możliwość dochodzenia roszczeń z tytułu dóbr osobistych zależy od tego, czy da się zidentyfikować powoda jako adresata działania dyskryminującego. Formułowanie ogólnych pejoratywnych ocen na temat wszystkich członków danej grupy nie może być więc traktowane jako ingerencja w sferę dóbr osobistych spowodowana dyskryminacją. Jedynie konkretyzacja naruszenia w odniesieniu do określonej osoby pozwala skutecznie podnosić roszczenia na podstawie art. 23 k.c. Dobrym przykładem sytuacji, gdy doszło do dyskryminacji ze względu na przynależność etniczną, a potem do konkretyzacji naruszenia dobra osobistego w stosunku do danej osoby, jest sprawa, w której właściciel klubu nocnego zakazał wpuszczania do lokalu osób pochodzenia romskiego. Ochrona lokalu nie pozwoliła wejść powodowi, informując go o decyzji właściciela. Wyrokiem z 29 lutego 2012 r.<sup>30</sup> SA w Poznaniu stwierdził, że zakaz wstępu Romów wynikał z wprowadzenia zabronionego kryterium dyferencjacji i stanowił przejaw nierównego traktowania ze względu na pochodzenie narodowe<sup>31</sup>. Uznał, iż ponieważ odmowa wstępu dotyczyła miejsca otwartego dla publiczności, z uwagi na pochodzenie narodowe lub etniczne powoda naruszono jego wynikające z niezbywalnej godności ludzkiej dobro osobiste w postaci prawa do godności osobistej oraz do wysokiego poczucia własnej wartości<sup>32</sup>.

Innym ciekawym przypadkiem jest sprawa, którą rozpatrywał Sąd Apelacyjny w Warszawie<sup>33</sup>. Stan faktyczny przedstawiał

<sup>29</sup> Wyrok SA w Szczecinie z 24 lutego 2011 r., I ACa 13/11, Lex nr 1213812.

<sup>30</sup> Wyrok SA w Poznaniu z 29 lutego 2012 r., I ACa 1162/11, Lex nr 1133337.

<sup>31</sup> P. Księżak, komentarz do art. 23 k.c. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Wyrok SA w Warszawie z 13 listopada 2009 r., I ACa 769/09, Lex nr 832535.

się następująco. Dyrektor Centrum Sportu i Rekreacji (CSiR) przy udziale pracownika, w ramach wykonywania obowiązków służbowych, przeprowadziła kontrolę na zarządzanej przez siebie pływalni w zakresie przestrzegania regulaminu. Stwierdzono, że tor nr 1 zajmuje trzech anglojęzycznych chłopców w wieku około 10 lat, z którymi zajęcia prowadzi powód. Zapytany, czy ma zgodę na prowadzenie zajęć zorganizowanych, odpowiedział, że nią nie dysponuje. Dyrektor CSiR poinformowała go, że prowadząc zajęcia bez zezwolenia dyrektora, łamie regulamin pływalni i w związku z tym zakomunikowała mu, iż nakłada na niego zakaz korzystania z usług CSiR. Regulamin pływalni w punkcie 11 przewidywał, że naukę i doskonalenie pływania zarówno dla grup zorganizowanych, jak i indywidualnie może prowadzić wyłącznie instruktor CSiR lub inne osoby fizyczne i prawne za pisemną zgodą dyrektora. W myśl punktu 33 nieprzestrzeganie postanowień regulaminu może skutkować zakazem korzystania z pływalni. Ponieważ powód regularnie łamał regulamin, prowadząc niezgodnie z zakupioną usługą i bez zgody dyrektora zorganizowane indywidualne lekcje pływania, czym narażał miasto stołeczne na straty, dyrektor podniosła, że musiała podjąć radykalną decyzję i całkowicie zabronić powodowi korzystania z usług świadczonych na pływalniach CSiR.

Na tle przedstawionego stanu faktycznego sąd I instancji uznał, że działanie pozwanej nie było bezprawne i nie stanowiło przejawu dyskryminacji powoda, gdyż działała ona w granicach swoich kompetencji, wykonując obowiązki nałożone przez jednostkę nadzorującą. Pozwana, pełniąc funkcję dyrektora CSiR, była odpowiedzialna za powierzone jej mienie miejskie, jego eksploataowanie i związany z tym budżet. W ocenie sądu powód narażał miasto na straty, gdyż wbrew regulaminowi, mającemu zapewnić możliwie wysoki stopień bezpieczeństwa korzystającym z obiektu, zwłaszcza dzieciom, doprowadził do sytuacji, w której dzieci uczyły się pływać pozbawione opieki uprawnionych osób: rodziców, opiekuna prawnego, pracownika CSiR lub osoby mającej zgodę dyrekcji.

Sąd Apelacyjny dokonał nieco innej oceny – stwierdził, że prowadzenie i utrzymywanie pływalni stanowi realizację zadania

jednostki samorządu terytorialnego i jakiegokolwiek ograniczenia w dostępie do takiego obiektu muszą być ściśle uzasadnione, co wynika z konstytucyjnej zasady prawa do wolności, wyrażonej w art. 31 Konstytucji RP. Rozporządzenie wykonawcze z dnia 6 maja 1997 r. w sprawie określenia warunków bezpieczeństwa osób przebywających w górach, pływających, kąpiących się i uprawiających sporty wodne (Dz.U.97.57.358) nakłada obowiązek sporządzenia regulaminu kąpieliska i pływalni. W § 15 pkt 3e załącznika nr 4 wskazano, iż osoby naruszające porządek publiczny lub regulamin będą usuwane z terenu kąpieliska lub pływalni. Sąd Apelacyjny podkreślił, że przepis ten nie daje wszakże podstaw, by w regulaminie umieścić zapis umożliwiający wydanie konkretnej osobie generalnego zakazu wstępu. W załączniku jest mowa jedynie o usuwaniu z terenu pływalni jako reakcji na określone zachowanie, a nie o działaniach prewencyjno-represyjnych związanych z uprzednim zachowaniem danego użytkownika. Regulamin wprawdzie przewiduje sytuacje, w których można odmówić wstępu na pływalnię (pkt 4), ale tylko ze względu na szczegółowo opisane cechy bądź zachowanie potencjalnych użytkowników obiektu. Oceniając postępowanie pozwanej, odmiennie niż sąd I instancji, sąd apelacyjny stwierdził, że regulamin nie może być podstawą, by sformułować spersonifikowany zakaz niepowiązany z określonym zachowaniem. Jako taki nosi znamiona sankcji i w konsekwencji godzi w wolność powoda, bez ustawowego umocowania naruszając art. 31 ust. 3 konstytucji. Zgodnie z zasadą wyrażoną w tym przepisie ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być wprowadzane tylko w ustawie i jedynie wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla zapewnienia jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. W konkluzji sąd stwierdził, że nałożony przez pozwaną na powoda całkowity zakaz korzystania z usług świadczonych na pływalniach CSiR wykroczył poza materię, która legła u podstaw jego wydania. Dodał, iż konsekwencje zakazu są szersze niż uniemożliwienie prowadzenia nauki pływania bez zgody dyrektora CSiR – powód w ogóle nie może korzy-

## 2. DYSKRYMINACJA Z POWODÓW RELIGIJNYCH A MOŻLIWOŚĆ DOCHODZENIA OCHRONY...

stać z pływalni należących do CSiR. Reasumując, zastosowany przez pozwaną zakaz, mimo że znajduje oparcie w punkcie 33 regulaminu, w sposób nieuprawniony narusza wolność powoda. Upoważnienie dyrektora CSiR do wydania generalnego zakazu korzystania z pływalni przez osobę, która naruszyła regulamin, wykracza poza dozwolone przytoczonym rozporządzeniem przypadki usuwania z pływalni. W uzasadnieniu sąd stwierdził, że żądanie, aby znieść zakaz korzystania z pływalni, jest w świetle art. 24 zd. 1 k.c. zasadne. Naruszenie wolności powoda polegało na generalnym zakazie wstępu na basen, a nie na odmówieniu mu wstępu w związku z zamiarem prowadzenia lekcji pływania bez zgody przewidzianej regulaminem. Choć w przytoczonych fragmentach uzasadnienia sąd nie użył pojęcia dyskryminacji, to nie ulega wątpliwości, że ingerencja w sferę wolności powoda do tego się sprowadzała.

Jak stwierdzono w piśmiennictwie, jako przejaw dyskryminacji ze względu na religię czy swobodę wyznania, stanowiący jednocześnie naruszenie dóbr osobistych, można traktować wprowadzanie nieuzasadnionych ograniczeń w wyrażaniu swoich przekonań oraz praktykowaniu religii<sup>34</sup>. „Jeżeli zatem np. określona grupa zleceniobiorców albo uczniów (zgodnie z zakresem przedmiotowym ustawy) traktowana jest gorzej wyłącznie ze względu na swoją religię i w ten sposób pozbawiana jakichkolwiek elementów wolności religijnej jej członków, to można mówić o naruszeniu swobody sumienia jako dobra osobistego. Tak samo, jak się zdaje, obrażanie uczuć religijnych, stanowiące przejaw molestowania ze względu na religię, mogłoby również naruszać nie tylko godność, lecz także właśnie swobodę sumienia”<sup>35</sup>.

<sup>34</sup> Por. wyrok SN z 12 czerwca 2002 r., III CKN 618/00, OSNC 2003, nr 6, poz. 84.

<sup>35</sup> M. Kułak, komentarz do art. 16 teza 6 [w:] *Ustawa o wdrożeniu niektórych przepisów...*

## 2.2. Naruszenie uczuć religijnych w świetle przepisów antydyskryminacyjnych zawartych w Kodeksie pracy

W art. 2 ust. 2 Ustawy o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania stwierdzono, że przepisów jej rozdziałów I i II nie stosuje się do pracowników w zakresie uregulowanym przepisami Kodeksu pracy. Wyłączenie to nie odnosi się do rozdziału III, określającego „organy właściwe w sprawach przeciwdziałania naruszeniom zasady równego traktowania”. Ustawa wdrożeniowa ma więc w całości zastosowanie do osób wykonujących pracę na podstawie innej niż stosunek pracy. Główna różnica między przepisami Kodeksu pracy przeciwdziałającymi dyskryminacji a ustawą wdrożeniową jest to, że ten pierwszy akt zawiera otwarty katalog zakazanych kryteriów nierównego traktowania, w art. 3 pkt 5 tego drugiego umieszczono zaś katalog zamknięty. Główne podobieństwo obu konstrukcji sprowadza się do tego, że na mocy art. 13 ustawy z tytułu naruszenia zasady równego traktowania poszkodowany ma prawo do odszkodowania, do którego – tak samo jak według art. 183d k.p. – stosuje się Kodeks cywilny<sup>36</sup>.

Artykuł 11<sup>3</sup> Kodeksu pracy stanowi: „Jakakolwiek dyskryminacja w zatrudnieniu, bezpośrednia lub pośrednia, w szczególności ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony, zatrudnienie w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy – jest niedopuszczalna”. Zakazu dyskryminacji dotyczą także artykuły od 18<sup>3a</sup> do 18<sup>3c</sup> Kodeksu pracy.

W orzecznictwie istnieje ugruntowany pogląd, że nie jest bezprawne prawidłowe wykonywanie uprawnień przysługujących pracodawcy, w granicach określonych przez prawo, choć może to prowadzić do ingerencji w sferę dóbr osobistych pracownika<sup>37</sup>.

<sup>36</sup> E. Maniewska, komentarz do art. 18<sup>3a,b,c,d,e</sup>, teza 1.2 [w:] K. Jaśkowski, E. Maniewska, *Komentarz aktualizowany do Kodeksu pracy*, Lex/el. 2021.

<sup>37</sup> W wyroku z 16 listopada 2000 r. (I PKN 537/00, OSNAPiUS 2002, nr 11, poz. 269) SN stwierdził, że możliwość stosowania przepisów prawa cywilnego



W kontekście ochrony przed dyskryminacją z powodów religijnych wydaje się więc szczególnie istotne, by rozważyć dopuszczalność umieszczania przez pracodawcę w regulaminach pracy postanowień, które mogą ingerować w sferę uczuć religijnych i skutkować nierównym traktowaniem lub wręcz dyskryminacją niektórych pracowników. Zagadnienie to TSUE rozstrzygał na podstawie unijnych przepisów dotyczących zakazu dyskryminacji. Kwestie te były przedmiotem pytań prejudycjalnych zadawanych TSUE przez sądy krajowe, a dotyczących interpretacji przepisów antidyskryminacyjnych zawartych w wymienionych dyrektywach UE. Przytoczone niżej judykaty TSUE odnoszą się bezpośrednio do realizacji wolności wyznania i zakresu jej dozwolonych ograniczeń, mają zatem bezpośredni wpływ na ocenę dopuszczalności ingerencji w sferę uczuć religijnych pracowników.

Przy rozpatrywaniu tego typu spraw na gruncie prawa UE punktem wyjścia zawsze jest ugruntowana w orzecznictwie interpretacja art. 18 TFUE, zgodnie z którą zróżnicowane uznaje się za zgodne z art. 12 TFUE tylko wtedy, gdy łącznie są spełnione dwie przesłanki:

- 1) istnieją ku temu obiektywne uzasadnione podstawy;
- 2) zastosowane środki są zgodne z zasadą proporcjonalności<sup>38</sup>.

Konsekwencje stosowania tej zasady na tle konkretnych stanów faktycznych obrazuje przytoczone niżej orzecznictwo TSUE.

W sprawie Samira Achbita i Centrum voor gelijkheid van kansen en voor racismebestrijding przeciwko G4S Secure Solutions NV (C-157/15)<sup>39</sup> rozważano dopuszczalność wprowadzenia

---

o ochronie dóbr osobistych jest wykluczona w przypadku rozwiązania (także wadliwego) stosunku pracy (art. 23, 24, 448 k.c.), chyba że w związku z tym rozwiązaniem pracodawca naruszy dobro osobiste pracownika poza zakresem stosunku pracy, podejmując działania niemieszczące się w ukształtowanej przez ustawodawcę formie i treści czynności prawnej rozwiązującej stosunek pracy.

<sup>38</sup> Por. opinię rzecznik generalnej Stix-Hackl z 6 grudnia 2001 r., C-224/00, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Włoskiej, ECLI:EU:C:2001:671, pkt 40); wyrok z 6 października 2009 r., C-123/08, Dominic Wolzenburg, ECLI:EU:C:2009:616, pkt 63.

<sup>39</sup> Wyrok TSUE z 14 marca 2017 r., w sprawie Samira Achbita i Centrum voor gelijkheid van kansen en voor racismebestrijding przeciwko G4S Secure Solutions NV, C-157/15, ECLI:EU:C:2017:203.

do regulaminu pracy całkowitego zakazu noszenia w miejscu pracy widocznych symboli politycznych, światopoglądowych lub religijnych. TSUE stwierdził, że wynikający z regulaminu zakaz noszenia chusty islamskiej nie jest dyskryminacją bezpośrednią ze względu na religię lub przekonania w rozumieniu art. 2 ust. 2 lit. a dyrektywy 2000/78<sup>40</sup>, gdyż zakaz wynikający z regulaminu pracy dotyczy wszystkich pracowników i odnosi się do wszelkich sposobów uzewnętrzniania przekonań. Wyjaśnił, że mogłoby to stanowić przejaw dyskryminacji pośredniej w rozumieniu art. 2 ust. 2 lit. b dyrektywy, gdyby:

- a) zakaz noszenia w miejscu pracy widocznych symboli politycznych, światopoglądowych lub religijnych w rzeczywistości stawiał osoby wyznające daną religię lub mające określone przekonania w niekorzystnej sytuacji;
- b) postanowienie regulaminu nie było uzasadnione tym, że pracodawca w relacjach z klientami realizuje politykę neutralności politycznej, światopoglądowej i religijnej;
- c) środki mające służyć realizacji tego celu nie były właściwe i konieczne.

W omawianej sprawie zakaz noszenia chusty islamskiej trybunał uznał za dopuszczalny, wskazując, że był on konieczny dla realizacji celu pracodawcy, a jego zakres ograniczał się do ścisłego minimum i dotyczył tylko tych pracowników, którzy wchodzi w relacje z klientami. W podobnej sprawie (C-804/18)<sup>41</sup> w odpowiedzi na pytanie prejudycjalne trybunał stwierdził, iż wykładni art. 1 i art. 2 ust. 2 lit. a) dyrektywy 2000/78 należy dokonywać tak, by wewnętrzna regulacja przedsiębiorstwa zakazująca pracownikom noszenia w miejscu pracy wszelkich widocznych symboli politycznych, światopoglądowych lub religijnych nie stanowiła w odniesieniu do pracowników, którzy przestrzegają religijnych zasad dotyczących ubioru, bezpośredniej dyskryminacji ze względu na religię lub przekonania w rozumieniu tej dyrektywy, jeżeli regulacja ta jest stosowana ogólnie i bez rozróżnienia.

<sup>40</sup> Przepis ten został implementowany w art. 183a § 1 i 3 k.p.

<sup>41</sup> Wyrok TSUE Wyrok Trybunału (wielka izba) z 15 lipca 2021 r., IX przeciwko WABE eV i MH Müller Handels GmbH przeciwko MJ, sprawy połączone, C-804/18 I C-341/19, ECLI:EU:C:2021:594.

W sprawie Asma Bougnaoui i Association de défense des droits de l'homme (ADDH) v. Micropole SA<sup>42</sup>, odnoszącej się do zakresu dozwolonej ingerencji pracodawcy w sferę uczuć religijnych pracowników, rozważano, czy może on domagać się od pracownika, by w kontaktach z klientem zaniechał prezentacji symboli religijnych (w tym wypadku chusty islamskiej). Aby zrezygnować z używania tych symboli, domagał się od pracodawcy jeden z jego klientów. Zakaz używania symboli religijnych nie wynikał z regulaminu pracy, ale z polecenia pracodawcy wobec pracownika. Trybunał stwierdził, że chęci uwzględnienia przez pracodawcę życzenia klienta, aby świadczonych u niego usług nie wykonywała pracownica nosząca chustę, nie można uznać za istotny i determinujący wymóg zawodowy w rozumieniu art. 4 ust. 1 dyrektywy 2000/78. W rezultacie zauważył, iż wymóg, by zaprzestać noszenia chusty w kontaktach z klientem, może oznaczać dyskryminację bezpośrednią. Wskazał, że nie zostały spełnione warunki konieczne, by pracodawca uwolnił się od zarzutu dyskryminacji, ani wymaganie, aby ograniczenie nałożone na pracownika było uzasadnione rodzajem działalności zawodowej lub warunkami jej wykonywania. Dodał, iż tego wymogu nie wypełnia chęć uwzględnienia życzeń klienta.

Polityka neutralności realizowana przez prywatnych przedsiębiorców była przedmiotem kolejnych pytań stawianych TSUE. W sprawie C-804/18 drugie z takich pytań dotyczyło tego, czy odmienne traktowanie ze względu na religię lub płeć, wynikające z wewnętrznej regulacji przedsiębiorstwa, może być uzasadnione wolą prowadzenia przez pracodawcę polityki neutralności politycznej, światopoglądowej lub religijnej wobec klientów lub użytkowników, by uwzględnić ich uzasadnione oczekiwania<sup>43</sup>. Trybunał

<sup>42</sup> Wyrok TSUE z 14 marca 2017 r., Asma Bougnaoui i Association de défense des droits de l'homme (ADDH) v. Micropole SA, C-188/15, ECLI:EU:C:2017:204.

<sup>43</sup> Pytanie to zostało sformułowane na tle następującego stanu faktycznego. Pielęgniarka zatrudniona w WABE w 2016 r. postanowiła nosić chustę islamską. W marcu 2018 r. WABE przyjęło „Instrukcję administracyjną w sprawie przestrzegania wymogu neutralności”. W wydanej przez WABE „Ulotce informacyjnej dotyczącej zasady neutralności” udzielono odpowiedzi na pytanie, czy można nosić krzyż chrześcijański, muzułmańską chustę lub żydowską jarmułkę: „Nie, nie jest to dozwolone, ponieważ nauczyciele nie

odpowiedział twierdząco, zastrzegając, że jest to dopuszczalne o tyle, o ile: 1) polityka ta odpowiada rzeczywistej konieczności po stronie pracodawcy (uzasadniają ją oczekiwania klientów i niekorzystne konsekwencje, które pracodawca poniósłby wobec braku takiej polityki; 2) polityka jest realizowana spójnie i konsekwentnie; 3) zakaz ogranicza się do tego, co konieczne.

W sprawie C-341/19<sup>44</sup> sąd odsyłający chciał ustalić, czy dyskryminacja pośrednia ze względu na religię lub przekonania, wynikająca z wewnętrznej regulacji przedsiębiorstwa zakazującej noszenia w miejscu pracy widocznych symboli politycznych, światopoglądowych lub religijnych, by realizować politykę neutralności, może być uzasadniona jedynie wtedy, gdy taki zakaz obejmuje wszelkie widoczne formy wyrażania przekonań politycznych, światopoglądowych lub religijnych, czy też zakaz ten może ograniczać się do rzucających się w oczy symboli o dużym rozmiarze<sup>45</sup>. Odpowiadając na to pytanie, Trybunał stwierdził, że

powinni wpływać na dzieci w odniesieniu do religii. Świadomy wybór ubioru podyktowanego względami religijnymi lub światopoglądowymi jest sprzeczny z zasadą neutralności<sup>46</sup>. 1 czerwca 2018 r. IX stawiała się w miejscu pracy w chustce islamskiej. Ponieważ odmówiła jej zdjęcia, dyrektorka placówki tymczasowo zawiesiła ją w pełnieniu obowiązków. 4 czerwca 2018 r. IX ponownie stawiała się w miejscu pracy w chustce. Tego samego dnia udzielono jej ostrzeżenia za noszenie chusty 1 czerwca i wezwano ją, by w celu poszanowania zasady neutralności świadczyła pracę bez nakrywania głowy chustą. Ponieważ IX ponownie odmówiła, została odesłana do domu i tymczasowo zawieszona w pełnieniu obowiązków. W tym samym okresie WABE otrzymało informację od innej pracownicy, noszącej łańcuszek z krzyżykiem, że zrezygnowała z tej praktyki.

<sup>44</sup> Wyrok TSUE Wyrok Trybunału (wielka izba) z 15 lipca 2021 r. IX przeciwko WABE eV i MH Müller Handels GmbH przeciwko MJ, sprawy połączone, C-804/18 I C-341/19, ECLI:EU:C:2021:594.

<sup>45</sup> Pytanie to zostało sformułowane na tle następującego stanu faktycznego. „MJ od 2002 r. jest zatrudniona w jednej z filii MH jako doradca ds. sprzedaży i kasjerka. Od 2014 r. nosi chustę islamską. Ponieważ MJ nie zastosowała się do prośby MH o zdjęcie tej chusty w miejscu pracy, została przesunięta na inne stanowisko, umożliwiające jej noszenie chusty. W czerwcu 2016 r. MH ponownie zwróciło się o zdjęcie chusty. W następstwie odmowy zastosowania się do tej prośby MJ została odesłana do domu. W lipcu 2016 r. MH nakazało jej stawienie się w miejscu pracy bez rzucających się w oczy symboli o dużym rozmiarze, wyrażających jakiegokolwiek przekonania religijne, polityczne lub światopoglądowe. MJ wniosła powództwo do sądów krajowych o stwierdzenie,

## 2. DYSKRYMINACJA Z POWODÓW RELIGIJNYCH A MOŻLIWOŚĆ DOCHODZENIA OCHRONY...

polityka neutralności w przedsiębiorstwie ma uzasadnienie tylko wtedy, gdy wynikający z niej zakaz dotyczy wszelkich widocznych form wyrażania przekonań politycznych, światopoglądowych lub religijnych. Zakaz ograniczający się do symboli dużych, rzucających się w oczy może stanowić bezpośrednią dyskryminację.

W mojej opinii przedstawiona interpretacja przepisów antydyskryminacyjnych UE ma bezpośrednie przełożenie na procesy dotyczące naruszenia dóbr osobistych. W sytuacjach, w których za dozwoloną uznano ingerencję w sferę uczuć religijnych pracownika w postaci zakazu noszenia symboli religijnych w pracy, wyłączona zostaje bezprawność naruszenia dobra osobistego. Po wprowadzaniu przez pracodawcę polityki neutralności zakazującej pracownikom noszenia symboli religijnych, spełniającej wymagania określone przez trybunał, pracownik nie może dochodzić ochrony z tytułu naruszenia przysługującego mu na gruncie art. 23 k.c. dobra osobistego w postaci uczuć religijnych.

---

że nakaz jest nieważny, i o zasądzenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę” (por. uzasadnienie w sprawie). Wyrok TSUE (wielka izba) z 15 lipca 2021 r. IX przeciwko WABE eV i MH Müller Handels GmbH przeciwko MJ, sprawy połączone, C-804/18 I C-341/19, ECLI:EU:C:2021:594.



## Rozdział V

# LEGITYMACJA PROCESOWA DO DOCHODZENIA ROSZCZEŃ Z TYTUŁU NARUSZENIA DÓBR OSOBISTYCH W POSTACI UCZUĆ RELIGIJNYCH

## 1. Legitymacja czynna w dochodzeniu roszczeń z tytułu naruszenia uczuć religijnych

### 1.1. Tradycyjny zakres legitymacji procesowej czynnej w sprawach o naruszenie dóbr osobistych

Co do zasady roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, w tym m.in. z tytułu naruszenia uczuć religijnych, może dochodzić tylko osoba bezpośrednio poszkodowana, a zatem ta, do której skierowano konkretną wypowiedź lub zachowanie naruszające te dobra osobiste<sup>1</sup>. Czynnici legitymowana jest więc jedynie osoba pokrzywdzona – oprócz sytuacji, w których roszczenie zostało zbyte lub weszło do spadku<sup>2</sup>. Co do zasady legitymowana czynnie może być zarówno osoba fizyczna, jak i prawna<sup>3</sup>,

<sup>1</sup> P. Księżak, komentarz do art. 23, pkt 51 i n. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka.

<sup>2</sup> Por. wyrok SN z 26 października 2001 r., V CKN 195/01, Lex nr 53107; wyrok SA w Warszawie z 11 lutego 2005 r., VI ACa 752/04, Lex nr 1642247.

<sup>3</sup> Por. wyroki SN: z 16 kwietnia 1999 r., II CKN 279/98, Lex nr 385601; z 24 września 2008 r., II CSK 126/08, OSNC-ZD 2009/2, poz. 58; z 13 stycznia 2012 r., I CSK 790/10, Lex nr 1129077; wyrok SA w Warszawie z 22 lipca

ale w sprawach o zadośćuczynienie za krzywdę wnoszonych na podstawie art. 448 k.c. legitymacja czynna osób prawnych jest w orzecznictwie kwestionowana<sup>4</sup>. Nie budzi wątpliwości, że naruszenie uczuć religijnych można odnosić wyłącznie do osób fizycznych. W piśmiennictwie wskazano: „Poszkodowanym w rozumieniu prawnym – i uprawnionym do odszkodowania – może być tylko taki podmiot (poszkodowany ekonomicznie), przeciwko któremu bezpośrednio było skierowane zdarzenie sprawcze i którego ochronę ma na celu konkretna norma stanowiąca *in casu* podstawę odpowiedzialności. Problem tkwi bowiem w tym, że dotychczas nie zaproponowano lepszej teorii mogącej służyć podmiotowemu ograniczeniu kompensacji deliktowej. Zarazem konieczność takiego ograniczenia nie budzi wątpliwości”<sup>5</sup>.

Naruszenie uczuć religijnych zazwyczaj nie jest skierowane bezpośrednio do konkretnej osoby, która subiektywnie czuje się pokrzywdzona (której uczucia religijne zostały naruszone), ale jest to zazwyczaj wypowiedź, gest, rysunek lub inne zachowanie adresowane do nieokreślonego kręgu odbiorców, które w równym stopniu uderza w uczucia wszystkich wyznawców danej religii lub osób niewierzących. Jak się wydaje, dobrym tego przykładem jest głośna sprawa wydrukowania karykatur proroka Mahometa przez francuski tygodnik satyryczny „Charlie Hebdo” w 2015 r. Publikacji tej nie skierowano do konkretnej osoby lub osób, a mimo to wydanie rysunków skutkowało oburzeniem milionów muzułmanów i stało się przyczyną ataku bombowego na siedzibę redakcji 7 stycznia 2015 r. W powyższym kontekście na szczególną uwagę zasługuje kwestia odpowiedzialności prawnej za naru-

---

2005 r., VI ACa 136/05, niepubl.; wyrok SA w Warszawie z 27 października 2005 r., VI ACa 123/05, Lex nr 1642467; wyrok SA we Wrocławiu z 26 września 2006 r., I ACa 893/06, Lex nr 338345; wyrok SA w Warszawie z 6 września 2013 r., I ACa 456/13, Lex nr 1394305; wyrok karny SN z 13 grudnia 2000 r., II KKN 75/00, Lex nr 50928.

<sup>4</sup> Wyrok SA w Krakowie z 28 września 1999 r., I ACa 464/99, TPP 2002/3, s. 131; podobnie wyrok SN z 14 maja 2009 r., I CSK 440/08, Lex nr 511034.

<sup>5</sup> J. Jastrzębski, *Granice kompensacji [w:] Odpowiedzialność odszkodowawcza*, red. J. Jastrzębski, Warszawa 2007. Podobnie P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2014, s. 404 i n.



szenie dóbr osobistych spowodowane wypowiedzią odnoszącą się do grupy niezidentyfikowanych osób, w tym do wszystkich wyznawców danej religii. W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że zarówno w nauce prawa cywilnego, jak i judykaturze powszechnie przyjmuje się, iż dobro osobiste może być naruszone także wypowiedzią odnoszącą się do pewnej kategorii (grupy) osób, do której zalicza się pokrzywdzony (powód). Tego rodzaju odpowiedzialność za wypowiedź skierowaną do całej grupy może się jednak pojawić tylko wówczas, gdy zostaną spełnione określone warunki. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 26 października 2001 r.<sup>6</sup>, w razie naruszenia dobra osobistego grupy osób roszczenia z art. 24 k.c. przysługują osobom należącym do grupy wyłącznie wtedy, gdy wszystkich jej członków można zindywidualizować. W piśmiennictwie zauważono, że muszą być spełnione także dodatkowe kryteria ograniczające. „Po pierwsze, grupa musi być niewielka. Trudno sobie wyobrazić przyznanie roszczeń wszystkim lekarzom czy nauczycielom w razie sformułowania obraźliwej opinii odnoszącej się do nich. Po drugie, należy ustalić, czy wypowiedź odnosi się do zindywidualizowanych członków grupy, czy do grupy jako takiej. Ochrona przysługuje jedynie w tej pierwszej sytuacji”<sup>7</sup>. Podobnie w wyroku z 26 października 2001 r. SN wskazał: „Dla ustalenia naruszenia dobra osobistego jako dobra indywidualnego, nierozzerwalnie związane go z konkretną osobą konieczne jest stwierdzenie bezprawnego zachowania się podmiotu dobro to naruszającego, dającego się zindywidualizować przeciwko osobie ubiegającej się o udzielenie jej ochrony. Celem prawa chroniącego dobra osobiste jest ochrona jednostki, a nie grup. W przypadku działania skierowanego wobec grupy osoba wchodząca w jej skład może domagać się ochrony jej dóbr osobistych, jeżeli okoliczności, w których to działanie nastąpiło, pozwalają jego adresatom zidentyfikować tę osobę jako należącą do określonego kręgu podmiotów”<sup>8</sup>.

<sup>6</sup> Wyrok SN z 26 października 2001 r., V CKN 195/01, Lex, nr 53107.

<sup>7</sup> Por. P. Księżak, komentarz do art. 23, teza nr 40 [w:] *Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka, Warszawa 2009.

<sup>8</sup> Por. wyrok SN z 26 października 2001 r., V CKN 195/01, cyt. za: M. Zaremba, *Prawo prasowe. Ujęcie praktyczne*, Warszawa 2007, s. 153–154.

W piśmiennictwie stwierdzono, że w przypadku „kolektywnego zniesławienia pozwany poniesie odpowiedzialność za naruszenie czci członka danej zbiorowości, gdy zarzut dotyczy grupy na tyle skonkretyzowanej, że może być on obiektywnie odniesiony do każdego z jej członków, w tym żądającego ochrony powoda, lub już niezależnie od wielkości grupy, gdy szczególne okoliczności danej sprawy obiektywnie świadczą o tym, że odniesiono się do konkretnej osoby, która żąda ochrony”<sup>9</sup>.

Lektura przytoczonych judykatów oraz wypowiedzi przedstawicieli nauki prawa prowadzi do wniosku, że generalnie konstrukcja roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych nie może być wykorzystywana w sytuacji, gdy naruszające uczucia religijne zachowanie nie jest skierowane do konkretnej osoby lub osób, ale do wszystkich wyznawców określonej religii czy członków Kościoła lub związku wyznaniowego. Grupa wyznawców danej religii lub światopoglądu zazwyczaj jest zbyt duża, aby można było zidentyfikować jej wszystkich członków lub nawet precyzyjnie i obiektywnie odróżnić ich od pozostałych członków społeczeństwa. Często trudne do ustalenia i niejednoznaczne są także kryteria przynależności do takiej grupy, w większości przypadków stwierdzenie ewentualnej przynależności jest wyrazem subiektywnej, nieweryfikowanej oceny konkretnej osoby, która siebie do takiej grupy chce zasadnie lub niezasadnie zaliczyć. Nie sposób, nawet w Polsce, podać imion i nazwisk wszystkich chrześcijan, prawosławnych, agnostyków czy ateistów. Członkowie społeczeństwa nie mają więc instrumentów, które pozwalałyby jednoznacznie daną osobę zakwalifikować do określonej grupy wyznaniowej lub bezwyznaniowej.

<sup>9</sup> *Głosa J. Wiercińskiego do wyroku SN z 21 września 2006 r., I CSK 118/06, OSP 2009, nr 10, poz. 107.*

## 1.2. Zakres legitymacji czynnej w sprawach dotyczących wszystkich bez wyjątku członków grupy (przynależność do narodu)

Istnieją nowsze orzeczenia, które otworzyły drogę do dochodzenia roszczeń przez osobę należącą do dużej, niedającej się zidentyfikować grupy, np. narodu. W jednej z pierwszych tego rodzaju spraw 31 marca 2016 r. wyrok wydał Sąd Apelacyjny w Warszawie<sup>10</sup>. Dotyczyła ona naruszenia dóbr osobistych na skutek użycia przez pozwanego sformułowania „polskie obozy koncentracyjne”. W orzeczeniu za uzasadnione uznano roszczenie z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Wskazano, że „oczerniająca wypowiedź dotyczyć miała wszystkich bez wyjątku członków grupy osób”. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny zauważył: „Może być bowiem tak, że wypowiedź dotyczy całej grupy, niektórych jej członków bądź tylko jednego z nich. Stanowisko, że wypowiedź dotyczyła konkretnego członka grupy, a w konsekwencji że doszło do naruszenia jego czci, jest uzasadnione między innymi wtedy, gdy wypowiedź miała dotyczyć wszystkich bez wyjątku jej członków. W tym kontekście znaczenia nabiera rodzaj stawianego zarzutu i jego publiczny odbiór, reakcja społeczna. [...] Owa relacja pomiędzy jednostką a wspólnotą narodową i jej dziedzictwem, mająca bezpośredni wpływ na poczucie godności osobistej jednostki i dobre imię każdego Polaka, każe przyjąć, że zarzut postawiony grupie, jaką jest naród jako całość, jest zarzutem godzącym bezpośrednio w dobra osobiste każdego, kto się z tą grupą utożsamia”.

Z kolei SA w Krakowie<sup>11</sup> stwierdził: „Nie powinno budzić wątpliwości, że w przypadku osoby fizycznej jej integralność tworzą także elementy związane z tożsamością, również wynikające z przynależności do grupy, w tym narodu. W konsekwencji zasadne jest wyodrębnienie dobra w postaci tożsamości narodowej. Istnienie tego dobra nie jest kwestionowane tak w orzecznictwie sądów polskich, jak i orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (wyrok SA w Krakowie z 22 grudnia 2016 r.,

<sup>10</sup> Wyrok SA w Warszawie z 31 marca 2016 r., I ACa 971/15, Lex nr 2041824.

<sup>11</sup> Wyrok SA w Krakowie z 23 marca 2021 r., I ACa 808/19, Lex nr 3189588.

I ACa 1080/16, wyrok SA w Warszawie z 31 marca 2016 r., I ACa 971/15, wyrok SA w Białymstoku z 30 września 2015 r., I ACa 403/15, wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Wielka Izba, z 15 października 2015 r., 27510/08, wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Wielka Izba, z 15 marca 2012 r., 4149/04)<sup>12</sup>.

Z przytoczonych uzasadnień obu sądów apelacyjnych wynika, że na ochronę prawną zasługuje jedynie ta relacja między jednostką a wspólnotą, do której ta jednostka należy, i jej dziedzictwem, która jest na tyle silna, iż ma bezpośredni wpływ na poczucie godności osobistej danej jednostki i dobre imię każdego członka tej wspólnoty. Zdaniem wymienionych sądów w takich okolicznościach należy przyjąć, że zarzut oczerniający całą grupę, w której skład wchodzi jednostka, godzi bezpośrednio w dobra osobiste każdej osoby, która się z tą grupą utożsamia.

W powyższych orzeczeniach zawarto tezę, że przynależność do narodu pozwala domagać się ochrony prawnej dóbr osobistych każdemu jego członkowi, co otwiera dyskusję na temat możliwości dochodzenia roszczeń przez członków innych grup społecznych, np. wspólnot religijnych, z powodu wypowiedzi lub działań oczerniających te grupy jako całość (np. wszystkich bez wyjątku członków wspólnoty religijnej). Przynależność do wspólnoty religijnej dla wielu osób jest bowiem nie mniej ważna niż przynależność do narodu, a często kwestie te są nierozdzielnie ze sobą powiązane. Można więc postawić tezę, że przynależność do narodu może tworzyć integralność osoby fizycznej w takim samym zakresie, jak przynależność do grupy religijnej czy wyznaniowej. Jak wiadomo, w wielu kulturach tożsamość narodowa ściśle łączy się z wyznaniem religijnym. Bardzo często elementem tradycji i tożsamości narodowej jest element religijny. Przy tego rodzaju ujęciu ochrona tożsamości narodowej musiałaby się wiązać z ochroną przynależności jednostki do grupy religijnej. Fundamentem tożsamości niektórych osób jest przecież właśnie przynależność do wspólnoty religijnej, a nie narodowej.

---

<sup>12</sup> Tamże.

Rozszerzeniu na każdego członka narodu legitymacji procesowej czynnej w sprawach o naruszenie dóbr osobistych spotkało się ze sprzeciwem niektórych przedstawicieli doktryny prawa. Krytyka ta wiąże się z opisanymi wyżej koncepcjami zindywidualizowania dóbr osobistych oraz dóbr osobistych jako wartości. Prezentowane rozszerzenie zakresu legitymacji czynnej wynika z tej drugiej koncepcji i jest wynikiem postrzegania ochrony dóbr osobistych w sposób charakterystyczny dla koncepcji dóbr osobistych jako wartości. Argumenty jej zwolenników i przeciwników pozostają aktualne także w odniesieniu do legitymacji procesowej w dochodzeniu roszczeń na podstawie art. 23 k.c. (w tym zakresie porównaj rozważania zawarte w rozdziale II, pkt 4.2.4.1 oraz pkt 4.2.3.2).

## 2. Legitymacja bierna w dochodzeniu roszczeń z tytułu naruszenia uczuć religijnych

W procesie o naruszenie dóbr osobistych legitymowany biernie może być każdy podmiot, któremu w świetle przepisów można przypisać odpowiedzialność prawną za naruszenie uczuć religijnych. W pierwszej kolejności tego rodzaju odpowiedzialność ponosi podmiot prawa cywilnego, który dopuścił się naruszenia. Od tej ogólnej zasady istnieje kilka wyjątków, które rozszerzają zakres odpowiedzialności na inne podmioty niż osoba, która dokonała naruszenia, przypadki te zostaną omówione poniżej. Rozwiązania techniczne zastosowane przy komunikacji internetowej sprzyjają publikacji treści w sposób anonimowy, często uniemożliwiający dotarcie do podmiotu dopuszczającego się naruszenia, np. rozpowszechniającego treści ingerujące w sferę dóbr osobistych. Obowiązujące rozwiązania prawne pozwalają rozpowszechniać treści anonimowo lub pod pseudonimem. Generalnie z całokształtu obowiązujących obecnie regulacji prawnych wynika, że prawny obowiązek posługiwania się własnym imieniem i nazwiskiem oraz ujawniania swej tożsamości istnieje tylko

wtedy, gdy obliuguje do tego przepis ustawy<sup>13</sup>. Ponadto w pewnych sferach życia przepisy wyraźnie gwarantują możliwość zachowania anonimowości (np. art. 16 pkt 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych czy art. 15 ust. 1 ustawy Prawo prasowe). Skoro więc system prawny pozwala publikować anonimowo, a w niektórych sytuacjach także zabezpiecza tajemnicę dotyczącą tożsamości podmiotu dokonującego publikacji, odpowiedzialność za naruszenie prawa spowodowane przez podmioty korzystające z prawa do bycia anonimowym musi zostać scedowana na osoby trzecie<sup>14</sup>.

## 2.1. Odpowiedzialność pomocnika, podżegacza oraz osoby, która świadomie skorzystała z wyrządzonej szkody (art. 422 k.c.)

Na gruncie prawa cywilnego krąg podmiotów odpowiedzialnych za naruszenie rozszerzono w art. 422 k.c., gdzie przewidziano możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności pomocnika<sup>15</sup>, podżegacza<sup>16</sup> oraz osoby, która świadomie skorzystała z wyrządzonej szkody. Podmioty te ponoszą odpowiedzialność również wtedy, gdy nie można przypisać odpowiedzialności sprawcy naruszenia. W praktyce ma znaczenie, czy przepis ten można wykorzystywać wobec dostawców usług internetowych udostęp-

<sup>13</sup> Szerzej na ten temat zob. G. Tylec, *Imię i nazwisko osoby fizycznej oraz ich ochrona w polskim prawie cywilnym*, Lublin 2013, s. 143 i n.

<sup>14</sup> Tenże, *Odpowiedzialność osób trzecich za naruszenie prawa autorskiego w Internecie* [w:] *Internet a prawo autorskie*, red. A. Niewęglowski, M. Chrzanowski, Lublin 2016, s. 84 i n.

<sup>15</sup> Pomocnikiem jest osoba, której zachowanie umożliwia lub ułatwia sprawcy dokonanie czynu bezprawnego (zob. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Wyrządzenie szkody przez kilka osób*, Warszawa 1978, s. 109).

<sup>16</sup> Podżegaczem jest osoba, która nakłoniła sprawcę do wyrządzenia szkody (zob. Z. Banaszczyk, komentarz do art. 422 [w:] *Kodeks cywilny*, t. 1: *Komentarz do artykułów 1–499<sup>11</sup>*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2005, nb. 7–9; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Wyrządzenie szkody...*, s. 107; P. Machnikowski [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009, s. 421).

niających naruszające dobra osobiste treści na stronach www<sup>17</sup>. W piśmiennictwie wskazano, że interpretacja art. 422 k.c. nie jest jednoznaczna, w związku z czym postuluje się, by – w celu rozwiania wątpliwości – znowelizować prawo określające relacje między art. 422 k.c. i art. 14 Ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną (u.ś.u.d.e.)<sup>18</sup>.

Odpowiedzialność podmiotów wymienionych w art. 422 k.c. ukształtowano na zasadzie winy. Jest to odpowiedzialność za czyn własny, solidarna ze sprawcą szkody. Generalnie przepis ten ma zastosowanie w razie naruszenia dóbr osobistych, jednak osoby wymienione w art. 422 k.c. można pociągnąć do odpowiedzialności tylko wtedy, gdy takie naruszenie doprowadziło do wyrządzenia szkody majątkowej. Konsekwencją takiego naruszenia mogą być szkoda majątkowa oraz krzywda. Na gruncie polskiego prawa cywilnego zadośćuczynienie za krzywdę wywołaną naruszeniem dóbr osobistych może być przyznane tylko w ściśle określonych przez prawo przypadkach, gdy przewiduje to konkretny przepis. Wykładnia gramatyczna prowadzi do wniosku, że art. 422 k.c. może mieć zastosowanie jedynie w sytuacji, gdy powstała szkoda majątkowa. Tezę tę potwierdzają orzeczenia, w których zakwestionowano stosowanie art. 422 k.c. do odpowiedzialności z tytułu naruszenia autorskich praw osobistych (art. 78 pr. aut.), gdyż „roszczenie o usunięcie tych skutków – niebędące roszczeniem o odszkodowanie – można kierować wyłącznie przeciwko temu, kto swoim zachowaniem naruszył autorskie prawa osobiste”<sup>19</sup>. W związku z tym, że art. 422 k.c. pozwala dochodzić roszczeń jedynie w sytuacji, gdy zaistniała szkoda majątkowa, bardzo wąski jest zakres jego zastosowania w sprawach o naruszenie uczuć reli-

<sup>17</sup> Zagadnienie to omówili szeroko: G.J. Pacek, P. Wasilewski, *Pomocnictwo w ujęciu cywilistycznym a odpowiedzialność dostawców usług hostingowych – dwugłos w sprawie*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2008, nr 7, s. 26 i n.

<sup>18</sup> Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną, Dz.U.2020.344 t.j.

<sup>19</sup> Wyrok SN z 3 czerwca 2015 r., V CSK 599/14, OSNC 2016, nr 6, poz. 74, z omówieniem M. Czajkowskiej-Dąbrowskiej, *Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa*, red. J. Kosonoga, Warszawa 2016, s. 132.

gijnych, gdzie zazwyczaj dochodzi do wyrządzenia szkód o charakterze niemajątkowym.

## 2.2. Krąg podmiotów odpowiedzialnych za opublikowanie materiału prasowego naruszającego uczucia religijne

Artykuł 38 Prawa prasowego jako podmioty solidarnie odpowiedzialne za naruszenie prawa cywilnego dokonane w prasie (a więc także w publikacjach internetowych stanowiących prasę w rozumieniu art. 7 tej ustawy) wskazuje, oprócz autora materiału prasowego (który ma prawo pozostać anonimowy), redaktora, wydawcę oraz inną osobę, która spowodowała opublikowanie tego materiału. Sąd Najwyższy wskazał, że gdy ma miejsce odpowiedzialność na zasadzie art. 38 Prawa prasowego, każda z osób wymienionych w tym przepisie odpowiada za własne odrębne działanie – autor za napisanie i skierowanie publikacji do druku, redaktor naczelny za dopuszczenie do opublikowania naruszającego dobra osobiste materiału, a wydawca za to, że ma faktyczny i twórczy wpływ na charakter czasopisma. Każda z tych osób ponosi zatem odpowiedzialność w granicach określonych w ustawie, odrębnie dla każdej z nich<sup>20</sup>.

W praktyce wątpliwości budzi rozgraniczenie między wydawcą prasy internetowej, który na ogólnych zasadach może ponosić odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego, a service providerem, który na mocy art. 14 u.s.u.d.e. od takiej odpowiedzialności może być wyłączony. Z tego względu pasywne przechowywanie treści przez podmiot świadczący usługi hostingowe należy odróżnić od działalności redakcyjnej i wydawniczej. Na gruncie prawa prasowego w praktyce orzeczniczej za wydawcę uważa się każdy podmiot, który we własnym imieniu i na własny rachunek prowadzi działal-

<sup>20</sup> Postanowienie SN z 4 września 2008 r., IV CZ 74/08, Lex 461793; podobnie wyrok SN z 26 września 2002 r., III CKN 1037/00, „Rzeczpospolita” 2002, nr 246, s. C4.



ność w zakresie publikowania lub rozpowszechniania materiałów spełniających ustawową definicję prasy z art. 7 ust. 2 pkt 1 Prawa prasowego. J. Barta i R. Markiewicz stwierdzili, że działalność redakcyjna (a zatem pozwalająca przyjąć status wydawcy, który uniemożliwia powołanie się na wyłączenie odpowiedzialności dla przechowującego dane podmiotu świadczącego usługi hostingowe) jest realizowana jedynie wówczas, gdy redakcja wybiera materiały udostępniane on-line. Nie mają natomiast takiego charakteru techniczne zmniejszanie rozmiaru plików lokowanych na stronie hostingowanej ani ich segregowanie tematyczne<sup>21</sup>.

Ogólne zasady odpowiedzialności podlegają modyfikacji, jeśli osoba w świetle art. 38 Prawa prasowego odpowiedzialna za dokonane naruszenie ma status pracownika w rozumieniu Kodeksu pracy (dotyczy to m.in. zatrudnionych w redakcji dziennikarzy oraz redaktora naczelnego). W takiej sytuacji zasady odpowiedzialności są kształtowane na podstawie przepisów działu piątego k.p. „Odpowiedzialność materialna pracowników” (art. 113–123 k.p.<sup>22</sup>). W art. 120 § 1 wskazano: „W razie wyrządzenia przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych szkody osobie trzeciej, zobowiązany do naprawienia szkody jest wyłącznie pracodawca”. Artykuł 119 stanowi: „Odszkodowanie ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, jednak nie może ono przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody”. W art. 122 k.p. stwierdzono: „Jeżeli pracownik umyślnie wyrządził szkodę, jest obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości”.

Opisane powyżej ogólne zasady odpowiedzialności redaktora wyłącza art. 42 Prawa prasowego w sytuacji, gdy są publikowane treści nadesłane przez Polską Agencję Prasową, komunikaty urzędowe, o których mowa w art. 34 tej ustawy, jak również orzeczenia i ogłoszenia wskazane w art. 35. Ogólne zasady odpowiedzialności wydawcy i redaktora nie obowiązują także w przypadku ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36.

<sup>21</sup> J. Barta i R. Markiewicz, *Przechowywanie utworów na stronach internetowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2009, z. 105, s. 12.

<sup>22</sup> Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, t.j. Dz.U.2020.1320.

### 2.3. Krąg podmiotów odpowiedzialnych za naruszenie uczuć religijnych przy publikowaniu niebędących prasą form przekazu ludzkich myśli (art. 54b ustawy Prawo prasowe)

Artykuł 54b Prawa prasowego stanowi: „Przepisy o odpowiedzialności prawnej i postępowaniu w sprawach prasowych stosuje się odpowiednio do naruszeń prawa związanych z przekazywaniem myśli ludzkiej za pomocą innych niż prasa środków przeznaczonych do rozpowszechniania, niezależnie od techniki przekazu, w szczególności publikacji nieperiodycznych oraz innych wytworów druku, wizji i fonii”. W tym przepisie odpowiedzialność i postępowanie w sprawach prasowych rozszerzono na wszelkie naruszenia prawa związane z przekazywaniem myśli ludzkiej za pomocą innych niż prasa środków przeznaczonych do rozpowszechniania. Jak wskazano w piśmiennictwie: „Z mocy art. 54b ustawy Prawo prasowe według tych zasad kształtować się będzie odpowiedzialność m.in. redaktorów wydawnictw książkowych, twórców filmów, wideokaset, wydawców płyt gramofonowych i taśm magnetofonowych [...] wydawców publikacji nieperiodycznych, w tym także książek”<sup>23</sup>. W wyroku z 14 stycznia 2015 r. SN stwierdził, że zasady odpowiedzialności przewidziane w Prawie prasowym mają zastosowanie do ustalania odpowiedzialności za wypowiedzi, które pojawiły się na niebędącej prasą stronie internetowej gminy. W wyroku wskazał: „zgodnie z postanowieniem art. 41 ustawy z 1984 r. – Prawo prasowe, mającym zastosowanie także do relacji zamieszczanych na informacyjnej stronie internetowej gminy na podstawie art. 54b powyższej ustawy, publikowanie m.in. zgodnych z prawdą i rzetelnych sprawozdań z jawnych posiedzeń rad narodowych oraz ich organów, a także publikowanie rzetelnych, zgodnych z zasadami współżycia społecznego ujemnych ocen m.in. działalności publicznej służy realizacji zadań określonych w art. 1 ustawy z 1984 r. – Prawo prasowe i pozostaje pod ochroną prawa”<sup>24</sup>. W innym rozstrzygnięciu dotyczącym

<sup>23</sup> J. Sobczak, *Prawo prasowe. Komentarz*. Warszawa 2008, s. 900.

<sup>24</sup> Wyrok SN z 14 stycznia 2015 r., II CSK 296/14, Lex nr 1659223.

stosowania art. 54b wskazano: „co prawda w aktualnym orzecznictwie wskazuje się, że blogi internetowe mogą zostać uznane za prasę, lecz wymogi, jakie są stawiane takiemu ich statusowi, są wysokie (periodyczność przekazu, ogólnoinformacyjny charakter, oznaczenie adresem, tytułem, nazwą lub linkiem, proces przygotowawczy publikacji). Działalność prowadzoną w formie bloga będzie można jednak oceniać na gruncie Prawa prasowego przez odesłanie z art. 54b”<sup>25</sup>.

W wyroku z 17 listopada 2009 r. SA we Wrocławiu wskazał, że aby zastosować art. 54b Prawa prasowego, publikacja nie musi być tytułem prasowym, konieczne jest natomiast istnienie związku przyczynowego między działaniem osób, które próbuje się pociągnąć do odpowiedzialności, a zamieszczeniem w internecie materiałów naruszających prawo<sup>26</sup>. W sprawie tej administratorzy strony internetowej nie mieli technicznej możliwości, aby kontrolować wpisy internautów, zarówno przed ich ułożeniem, jak i po alarmującej informacji od pokrzywdzonego umieszczoną treścią. SA we Wrocławiu uznał, że dla ustalenia odpowiedzialności prawnej musi istnieć związek przyczynowy między zachowaniem administratora strony a skutkiem w postaci szkody osoby pokrzywdzonej opublikowaną treścią<sup>27</sup>.

#### 2.4. Odpowiedzialność podmiotów świadczących usługi drogą elektroniczną za publikację treści naruszających uczucia religijne

Odpowiedzialność za opublikowanie w internecie treści naruszających uczucia religijne można rozważać także na gruncie Ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, który to akt powstał w wyniku implementacji Dyrektywy 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 8 czerwca 2000 r. w sprawie

<sup>25</sup> Zob. wyrok SA w Łodzi z 18 stycznia 2013 r., I ACa 1031/2012, Lex nr 5155013.

<sup>26</sup> Zob. wyrok SA we Wrocławiu z 17 listopada 2009 r., I ACa 949/2009, „Rejent” 2010, nr 2, s. 139.

<sup>27</sup> Por. M. Brzozowska-Pasieka, M. Olszyński, J. Pasieka, *Prawo prasowe. Komentarz praktyczny*, komentarz do art. 54b teza 5, lex/el 2013.

niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego (dyrektywa o handlu elektronicznym). „W pojęciu usługodawcy w rozumieniu art. 2 pkt 6 ustawy z 2002 o świadczeniu usług drogą elektroniczną mieszczą się podmioty pośredniczące w dostępie do usług internetowych, w tym podmioty świadczące tzw. usługę hostingu”<sup>28</sup>. Dyrektywa ta, podobnie jak u.s.u.d.e., pozwala wyróżnić cztery kategorie podmiotów uczestniczących w procesie świadczenia usługi elektronicznej: network provider – operator sieci telekomunikacyjnej; access provider – podmiot umożliwiający dostęp użytkownikom do sieci komputerowej, który nie może kontrolować zasobów udostępnianych przez indywidualnych użytkowników; service provider – dostawca usług internetowych świadczący usługę hostingu, czyli udostępniania miejsca na serwerach dla materiałów dostarczonych przez użytkowników; content provider – dostawca zawartości sieci<sup>29</sup>.

Gdy podmiot świadczący usługi w internecie udostępnia miejsce na swoim serwerze, każdy z użytkowników może publikować treści bez ich uprzedniej, wstępnej weryfikacji. Usługobiorca może publikować anonimowo. Z mocy art. 14 ust. 1 u.s.u.d.e. podmiot świadczący usługi w sieci nie ponosi odpowiedzialności za rozpowszechnianie przez usługobiorcę bezprawnych treści, które odbywa się za pośrednictwem należących do niego serwerów, gdy udostępniając zasoby sieci w celu przechowywania danych przez usługobiorcę, nie wie o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nim działalności, a w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nim działalności niezwłocznie uniemożliwi dostęp do tych danych. Odpowiedzialność dostawcy usługi internetowej jest wyłączona, dopóki nie ma on wiedzy o zaistniałym naruszeniu prawa. Zawiadomienie organu urzędowego lub wiarygodna wiadomość powodują, że po stronie dostawcy usługi powstaje obowiązek, by

<sup>28</sup> Wyrok SA w Krakowie z 19 stycznia 2012 r., I ACa 1273/11, Lex nr 1107102.

<sup>29</sup> Por. X. Konarski, *Komentarz do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną*, Warszawa 2004, s. 123.

uniemożliwić dostęp do treści rozpowszechnianych z naruszeniem prawa pod rygorem odpowiedzialności za dokonane naruszenie.

Sąd Najwyższy wskazał: „odpowiedzialność podmiotu świadczącego hosting jest możliwa w dwóch przypadkach, a mianowicie: gdy posiada on wiedzę o bezprawnym charakterze udostępnionych za jego pośrednictwem danych, a także wtedy, gdy mimo otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze udostępnionych danych nie uniemożliwił on dostępu do tych danych. Usługodawca świadczący usługi polegające na umożliwieniu bezpłatnego dostępu do utworzonego przez siebie portalu dyskusyjnego nie ponosi odpowiedzialności za naruszenie dóbr osoby trzeciej, chyba że wiedział, że wpis na portalu narusza te dobra, i nie usunął go niezwłocznie”<sup>30</sup>. W literaturze wskazuje się, że działalność podmiotów świadczących usługi hostingowe można oceniać w kontekście pomocnictwa. Przyjmuje się, iż usługobiorca (dostawca treści) z wielokrotnia utworów na serwerach podmiotu świadczącego usługę i tylko on bezpośrednio narusza prawo, nie zaś pasywny operator udostępnianego sprzętu<sup>31</sup>. Gdy dostawca usługi internetowej samodzielnie udostępnia materiały naruszające prawa osób trzecich, np. dobra osobiste lub prawa autorskie, ponosi odpowiedzialność na zasadach ogólnych i nie ma znaczenia, czy udostępnione materiały uzyskał od osoby trzeciej.

Odrębnej analizy wymaga kwestia wyłączenia odpowiedzialności prasy za naruszające prawo publikacje na podstawie art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e. Należy rozróżnić dwie sytuacje:

- prasa (wydawca) jest usługobiorcą (content providerem) i korzysta z usługi hostingu świadczonej przez usługodawcę – podmiot zewnętrzny (service providera);
- prasa (wydawca) jest właścicielem serwera, na którym są rozpowszechniane treści tworzone przez redakcję i czytelników.

W pierwszym przypadku odpowiedzialność prasy jest ukształtowana na zasadach ogólnych i nie ma zastosowania u.ś.u.d.e.,

<sup>30</sup> Wyrok SN z 14 stycznia 2015 r., II CSK 747/13, Lex nr 1628912.

<sup>31</sup> J. Barta i R. Markiewicz, *Przechowywanie utworów...*, s. 8.

gdyż prasa występuje jedynie jako dostawca treści, a nie podmiot świadczący usługi hostingowe, którego odpowiedzialność z mocy art. 14 ust. 1 u.s.u.d.e. może być wyłączona. Jak wskazał W. Gontarski: „przepisy ustawowe pozwalają przyjąć, że spółka będąca wydawcą prasowym dysponującą stroną internetową, na której publikowana jest elektroniczna wersja dziennika redagowanego przez zatrudnionych tam niezależnych dziennikarzy, nie korzysta z wyłączenia odpowiedzialności”<sup>32</sup>.

W drugiej sytuacji na wyłączenie odpowiedzialności za naruszenie prawa na podstawie art. 14 ust. 1 u.s.u.d.e. nie może powoływać się ani redaktor, ani wydawca prasy elektronicznej, jeśli zawartość elektronicznego wydania została przygotowana (zredagowana i wyedytowana) przez redakcję. Wydaje się, że kiedy dochodzi do rozpowszechnienia materiału redakcyjnego (przygotowanego lub stworzonego przez osoby zatrudnione w redakcji), nie sposób twierdzić, że dostawca usługi hostingowej nie znał jego treści. Podobnie należy ocenić sytuację, gdy redakcja rozpowszechnia każdy inny materiał prasowy lub gdy odbywa się to pod jej kontrolą, także gdy nie wytworzyła ona materiału (dotyczy to np. listów od czytelników, ich zdjęć czy wypowiedzi)<sup>33</sup>. Pogląd ten koresponduje ze stanowiskiem judykatury: „Usługodawca nie ma wprawdzie obowiązku monitorowania sieci, jednakże sytuacja, w której po stronie usługodawcy istnieje stan wiedzy o fakcie naruszenia czy też bezprawnym charakterze tego naruszenia, prowadzi do wystąpienia odpowiedzialności po stronie usługodawcy”<sup>34</sup>. Sąd Najwyższy w wyroku z 10 stycznia 2014 r. wyraźnie stwierdził, że uzyskanie przez usługodawcę informacji o bezprawnym charakterze udostępnianych przez niego danych wyłącza brak jego odpowiedzialności w świetle art. 14

<sup>32</sup> W. Gontarski, *Głosa do wyroku TS z dnia 11 września 2014 r.*, C-291/13, Lex/el. 2014.

<sup>33</sup> Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo prasowe materiałem prasowym jest każdy opublikowany lub przekazany do opublikowania w prasie tekst albo obraz o charakterze informacyjnym, publicystycznym, dokumentalnym lub innym, niezależnie od środków przekazu, rodzaju, formy, przeznaczenia czy autorstwa.

<sup>34</sup> Wyrok SA w Katowicach z 13 lutego 2014 r., I ACa 1086/13, Lex nr 1437961.

ust. i u.s.u.d.e. bez względu na to, co jest źródłem jego tej wiedzy – żądanie osoby dotkniętej bezprawnym wpisem czy uzyskanie tej wiedzy samoistnie, np. na skutek działania moderatora, lub nawet w inny sposób<sup>35</sup>. Gdy redakcja wie lub powinna wiedzieć o bezprawnym charakterze przechowywanych na swym serwerze danych, jej odpowiedzialność kształtuje się na podstawie art. 38 pr. pras., a jeśli naruszające uczucia religijne treści zamieszczono na stronie internetowej, która nie spełnia ustawowych przesłanek definicji prasy z art. 7 pr. pras. – na podstawie art. 54b w związku z art. 38 pr. pras.

Przedstawione rozwiązania prawne pozwalają odnieść się do zagadnienia odpowiedzialności prawnej prasy za naruszające uczucia religijne wpisy dokonywane przez czytelników na prowadzonym przez redakcję forum internetowym. Jeżeli redakcja nie moderuje takich wpisów, tzn. ich nie kontroluje, to do ewentualnej odpowiedzialności redakcji występującej w roli service providera należy stosować zasady opisane w art. 14 ust. 1 u.s.u.d.e. Gdyby okazało się, że redakcja moderuje zamieszczane na forum treści, to jej odpowiedzialność jest kształtowana na podstawie art. 38 pr. pras. i nie wyłącza jej art. 14 ust. 1 u.s.u.d.e.<sup>36</sup> W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera wyrok SN z 30 września 2016 r., gdzie stwierdzono, że to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia, iż przed doręczeniem jej pozwu nie wiedziała o godzących w cudze dobra osobiste komentarzach internautów. „Jako wiedzę administratora o inkryminowanych komentarzach internautów [...] należy zakwalifikować sytuację, kiedy administrator w związku z doświadczeniem z dotychczasowej działalności na polu świadczenia usług hostingu liczy się z realną możliwością dokonywania przez internautów wpisów o treści naruszającej dobra osobiste konkretnych osób, a to w związku z treścią artykułu prasowego, pod którym anonimowi internauci zamieszczają swoje opinie, i godząc się z tym, nie podejmuje stosownych działań, pomimo zatrudniania pracowników, któ-

<sup>35</sup> Por. wyrok SN z 10 stycznia 2014 r., I CSK 128/13, Lex nr 1526612.

<sup>36</sup> Por. M. Brzozowska-Pasieka, M. Olszyński, J. Pasieka, *Prawo prasowe...*, komentarz do art. 7 pkt A.

rzy zajmują się także usuwaniem wpisów naruszających interesy ekonomiczne administratora (chodzi np. o wpisy będące reklamą czy informacją handlową internautów), oraz pomimo wiedzy, że system automatycznej filtracji używanego przez internautów słownictwa nie jest skuteczny<sup>37</sup>.

## 2.5. Odpowiedzialność za umieszczenie linku do treści naruszających uczucia religijne

Wątpliwości budzi to, jak interpretować zamieszczenie na stronie internetowej linku do materiału zawierającego bezprawne treści (np. naruszającego uczucia religijne). Użytkownik internetu, klikając w odnośnik, często nawet nie zauważa, że jest automatycznie przekierowywany na inną stronę, na której może zapoznać się z rozpowszechnionymi bezprawnie treściami. Stosowanie linków, deep linków i framingu jest dziś w internecie powszechną praktyką. Wykorzystuje się je zarówno w celach prywatnych (np. umieszczanie odnośnika w ramach prywatnego konta na portalu Facebook), jak i biznesowych, zarobkowych (np. w celu promocji lub reklamy). W analizowanej kwestii podstawowe znaczenie ma orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie *Svensson i in.* (C-466/12) z 13 lutego 2014 r.<sup>38</sup>, w którym stwierdzono, że co do zasady nie stanowi czynności publicznego udostępnienia zamieszczanie na stronie internetowej linków odsyłających do utworów chronionych ogólnie dostępnych na innej stronie internetowej. W piśmiennictwie wyrażono pogląd, że orzeczenie to, dzięki utrzymaniu legalności linkowania, ocaliło internet<sup>39</sup>. Nad tym problemem po raz kolejny pochylił się TSUE w wyroku w sprawie *GS Media BV*<sup>40</sup>. Orzekł, że aby stwierdzić, czy

<sup>37</sup> Wyrok SN z 30 września 2016 r., I CSK 598/15, Lex nr 2151458.

<sup>38</sup> Orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie *Svensson i in.*, C-466/12 z 13 lutego 2014, ZOTSiS 2014/2/I-76.

<sup>39</sup> Por. R. Markiewicz, *Svensson a sprawa polska*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2014, nr 126, s. 59 i n.

<sup>40</sup> Wyrok TSUE z 8 września 2016 r. w sprawie *GS Media BV*, C-160/15, ZOTSiS 2016/9/I-644.



umieszczenie w witrynie internetowej hiperłączy odsyłających do utworów w innej witrynie internetowej stanowi publiczne udostępnienie i tym samym narusza prawa autorskie, należy określić, czy te hiperłączy zostały udostępnione bez celu zarobkowego oraz czy link umieściła osoba, która nie wiedziała lub nie mogła wiedzieć, że utwory do których odnosi się zamieszczony link, są zamieszczone nielegalnie.

Linkowanie i jego charakter były przedmiotem jedynie kilku orzeczeń sądów powszechnych w Polsce. Jako pierwszy tematem zajął się SA w Krakowie w wyroku z 20 lipca 2004 r.<sup>41</sup> Sprawa dotyczyła naruszenia dóbr osobistych poprzez zamieszczenie linku do witryny, na której wizerunek powódki przedstawiono bez jej zgody. Sąd stanął na stanowisku, że ulokowanie odnośnika spełnia cechy publicznego udostępnienia wizerunku. Z kolei SA w Katowicach sprawę dotyczącą naruszenia dóbr osobistych<sup>42</sup> rozpatrzył pod zupełnie innym kątem. Stwierdził, że zamieszczenie linku należy przyrównać do skorzystania przez pozwanego z prawa cytatu. Tym samym uznał, iż takie działanie nie jest bezprawne i nie stanowi naruszenia dóbr osobistych. W późniejszych orzeczeniach widać już wpływ opisanego powyżej orzecznictwa TSUE. Badając dopuszczalność posłużenia się linkami, SA w Gdańsku w wyroku z 11 kwietnia 2014 r.<sup>43</sup> oraz SA w Warszawie w wyroku z 7 maja 2014 r.<sup>44</sup> odwołały się do orzeczenia TSUE z 13 lutego 2014 r. w sprawie Svensson. W sprawie dotyczącej naruszenia dóbr osobistych SA w Gdańsku zaaprobował wyrażone tam stanowisko TSUE, natomiast SA w Warszawie w sprawie o ochronę praw autorskich uznał, że rozumowanie TSUE nie jest jednoznacznie słuszne.

<sup>41</sup> Wyrok SA w Krakowie z 20 lipca 2004 r., I ACa 564/04, <https://sip.lex.pl/orzeczenia-i-pisma-urzedowe/orzeczenia-sadow/i-aca-564-04-wyrok-sadu-apelacyjnego-w-krakowie-520235834>.

<sup>42</sup> Wyrok SA w Katowicach z 18 grudnia 2013 r., V ACa 524/13, Lex nr 1415953.

<sup>43</sup> Wyrok SA w Gdańsku z 11 kwietnia 2014 r., I ACa 7/14, Lex nr 1544696.

<sup>44</sup> Wyrok SA w Warszawie z 7 maja 2014 r., I ACa 1663/13, [http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/\\$N/15450000000503\\_I\\_ACa\\_001663\\_2013\\_Uz\\_2014-05-07\\_001](http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/$N/15450000000503_I_ACa_001663_2013_Uz_2014-05-07_001), dostęp 10.02.2022 r.

W polskiej doktrynie dominuje pogląd, że odesłanie do utworu udostępnianego w internecie nie stanowi korzystania z tego utworu. W przypadku zawinionego zamieszczenia linku do materiałów zawierających bezprawnie rozpowszechniane treści proponuje się, aby odpowiedzialność prawną podmiotu zamieszczającego konstruować na podstawie art. 422 k.c. w ramach pomocnictwa.

Jak się wydaje, kluczowy dla odpowiedzialności za umieszczenie linku do materiału naruszającego uczucia religijne jest wyrok z 18 grudnia 2013 r.<sup>45</sup>, gdzie SA w Katowicach stwierdził, że redakcja może ponosić odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych bohatera materiału prasowego, do którego odesłanie ulokowano na stronie internetowej gazety. Wskazał, iż obowiązek rzetelności dziennikarskiej oraz troski o ochronę dóbr osobistych istnieje zarówno w przypadku publikowania materiałów, jak i wtedy, gdy są zamieszczane linki do nich na innych stronach.

---

<sup>45</sup> Wyrok SA w Katowicach z 18 grudnia 2013 r., V ACa 524/13, Lex nr 1415953.

## Rozdział VI

# TREŚĆ ROSZCZEŃ W SPRAWACH O NARUSZENIE DÓBR OSOBISTYCH W POSTACI UCZUĆ RELIGIJNYCH

### 1. Uwagi ogólne

**D**o roszczeń niemajątkowych o ochronę dóbr osobistych należą roszczenia o:

- 1) usunięcie skutków naruszenia, w szczególności o złożenie oświadczenia o odpowiedniej treści (art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i 37 pr. pras.);
- 2) zaniechanie planowanego naruszenia lub dalszych naruszeń (art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i 37 pr. pras.);
- 3) ustalenie stosunku prawnego lub prawa (art. 189 k.p.c.).

Roszczenia niemajątkowe o ochronę dóbr osobistych są niezbywalne, nie podlegają zrzeczeniu, dziedziczeniu i przedawnieniu. Przesłanką odpowiedzialności niemajątkowej jest bezprawność zachowania sprawcy naruszenia. Na osobie legitymowanej czynnie spoczywa ciężar udowodnienia odpowiedzialności sprawcy zgodnie z art. 6 k.c. Jest to łatwiejsze dzięki przewidzianemu w art. 24 § 1 k.c. domniemaniu bezprawności naruszenia dóbr osobistych.

Do roszczeń majątkowych o ochronę dóbr osobistych należą roszczenia o:

- 1) zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę (art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.);
- 2) zapłatę sumy pieniężnej na wskazany przez powoda cel społeczny (art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.);

- 3) naprawienie wyrządzonej naruszeniem dobra osobistego szkody majątkowej (art. 24 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. lub innym właściwym przepisem tytułu VI „Czyny niedozwolone” księgi III k.c.).

Przesłankami odpowiedzialności majątkowej są bezprawność zachowania sprawcy oraz co do zasady jego wina. Roszczenia z art. 448 k.c. można w pewnych przypadkach zbyć na zasadach wskazanych w art. 449 k.c. Może to nastąpić tylko wtedy, gdy roszczenia te są wymagalne i zostały uznane na piśmie albo przyznane prawomocnym orzeczeniem. Roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy uznano je na piśmie albo gdy powództwo wytoczono za życia poszkodowanego (art. 445 § 3 k.c.). Roszczenia te podlegają przedawnieniu na zasadach wskazanych w art. 442<sup>1</sup> k.c.<sup>1</sup>

<sup>1</sup> Artykuł 442<sup>1</sup> § 1 k.c.: Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

§ 2. Jeżeli szkoda wynikała ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

§ 3. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

§ 4. Przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności.

## 2. Roszczenie o usunięcie rozpowszechnionych treści naruszających uczucia religijne jako modyfikowanie historii

W kontekście roszczeń o usunięcie rozpowszechnionych treści naruszających uczucia religijne szczególne znaczenie ma stanowisko wyrażone przez SA w Warszawie w wyroku z 24 marca 2016 r.<sup>2</sup>: „Nie jest zasadniczo dopuszczalne na gruncie art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka modyfikowanie i usuwanie *ex post* treści zawartych w archiwach internetowych gazet, a więc uprzednio już dostępnych opinii publicznej i będących przedmiotem żywej publicznej debaty. Nie jest rolą władzy sądowniczej angażowanie się w przepisywanie historii poprzez nakazywanie usunięcia ze sfery publicznej wszelkich śladów publikacji, które na mocy wydanych w przeszłości prawomocnych wyroków sądowych uznano za materiały stanowiące bezpodstawne ataki na dobre imię jednostek. Z tych względów za środek odpowiedni w celu ochrony dóbr osobistych jednostki naruszonych na skutek publikacji zamieszczonej w internetowym archiwum, a zarazem proporcjonalny w świetle art. 10 Europejskiej Konwencji uznaje się nakaz opublikowania obok zamieszczonego w internecie artykułu odpowiedniego zastrzeżenia. Zastrzeżenie to może przybrać również postać informacji o sądowym rozstrzygnięciu uznającym konkretne stwierdzenia i fakty przytoczone w tym artykule za bezprawne naruszenie dóbr osobistych danej osoby. Taka forma ochrony nie prowadzi natomiast do »zmieniania historii«, usuwania z domeny publicznej informacji stanowiących uprzednio przedmiot ożywionej dyskusji publicznej. Dotyczy to w szczególności informacji odnoszących się do osób pełniących funkcje publiczne i w ramach tych funkcji aktywnie włączających się w debatę publiczną dotyczącą tematów istotnych dla opinii publicznej»<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Wyrok SA w Warszawie VI ACa 1813/14, Lex nr 2067973.

<sup>3</sup> Por. wyrok ETPC z 10 marca 2009 r., *Times Newspapers Ltd.* (nr 1 i 2) przeciwko Wielkiej Brytanii, skargi nr 3002/03 i 23676/03; wyrok ETPC z 16 lipca 2013 r., *Remuszko przeciwko Polsce*, skarga nr 1562/10.

### 3. *Web blocking* – blokowanie stron internetowych oraz wyników wyszukiwania jako szczególny rodzaj roszczenia o usunięcie bezprawnie rozpowszechnianych w internecie materiałów naruszających uczucia religijne

Podmioty świadczące usługi hostingowe w myśl u.ś.u.d.e. ponoszą odpowiedzialność za rozpowszechnianie bezprawnych treści dopiero z chwilą, gdy zostaną poinformowane, że ich działalność może być bezprawna; mechanizm ten zwalnia te podmioty z obowiązku monitorowania publikowanych treści. W praktyce konstrukcja ta powoduje, że gdy określona treść zostanie usunięta z jednego miejsca w internecie, jest replikowana w dziesiątkach innych. Walka z naruszeniami metodą przewidzianą w u.ś.u.d.e. jest więc mało efektywna. Jako rozwiązanie zaproponowano, by wydawać sądowe nakazy blokowania całych stron (*website blocking injunctions*) lub usuwać daną stronę z wyników wyszukiwania generowanych przez popularne wyszukiwarki. Taką blokadę mogą wprowadzić firmy świadczące usługi dostępu do internetu. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej potwierdził w swym orzecznictwie, że sąd może nakazać blokadę strony<sup>4</sup>. W wyroku z 23 czerwca 2020 r.<sup>5</sup> w sprawie *Bulgakov v. Rosja* ETPC wskazał jednak, iż blokowanie całej witryny internetowej z powodu jednego fragmentu zabronionego materiału jest środkiem ekstremalnym, porównywalnym z zakazem wydawania gazety lub funkcjonowania stacji telewizyjnej.

W Polsce orzeczenia dotyczące blokady strony internetowej lub konta użytkownika są bardzo nieliczne. W piśmiennictwie wskazano, że przyczyną tego stanu rzeczy jest brak w krajowym porządku prawnym odpowiedniej podstawy, która pozwalałaby

<sup>4</sup> Por. wyroki TSUE z 27 marca 2014 r. w sprawie C-314/12 *UPC Telekabel* i z 19 lutego 2009 r. w sprawie C-557/07 *LSG Tele2*, a także opinię rzecznika generalnego M. Szpunara z 8 lutego 2016 r. w sprawie C-610/15 *Stichting Brein*.

<sup>5</sup> Wyrok ETPC *Bulgakov v. Rosja* z 23 czerwca 2020 r., sygn. 20159/15, ECLI:CE:ECHR:2020:0623JUD002015915.

na takie działanie. Ciekawym przykładem tego rodzaju rozstrzygnięcia, w którym odwołano się do umowy użytkownika z serwisem internetowym, jest wyrok z 18 września 2017 r.<sup>6</sup>, gdzie SA w Krakowie utrzymał w mocy orzeczenie sądu niższej instancji dotyczące nakazu usunięcia konta użytkownika, w którym znajdował się link do rozpowszechnianego bezprawnie utworu audiowizualnego. W uzasadnieniu stwierdził: „Brak jest podstaw prawnych do przyznania komukolwiek prawa podmiotowego do posiadania konta w serwisie [...] Posiadanie konta w tym serwisie jest jedynie wyrazem korzystania z ogólnej swobody działania, przysługującej każdemu podmiotowi prawa cywilnego. Nie może jednak umykać z pola widzenia okoliczność, iż warunki utrzymywania konta użytkownika określa pozwana, i to pozwana może je ustalić w taki sposób, aby w odpowiedni sposób sankcjonować naruszenia praw dokonane przez użytkowników serwisu [...] z regulaminu pozwanej wynika, że użytkownik serwisu pozwanej musi się liczyć z usunięciem konta w przypadku dokonania naruszeń praw autorskich. Skoro tak – to roszczenie powodów o usunięcie konta użytkownika, w którym znajduje się link do utworu audiowizualnego [...] co do których wiedzę o bezprawnym ich rozpowszechnianiu pozwana uzyskała [...] znajduje usprawiedliwienie w okolicznościach sprawy. [...] Skoro powyższe roszczenie *de facto* zmierza tylko do tego, by pozwana czyniła użytek z uprawnień, które sama sobie przyznała w regulaminie świadczenia usług, to w konsekwencji uwzględnienie tej treści roszczenia odnosi się jedynie do sfery prawnej strony pozwanej, a zatem nie ingeruje w prawa osób trzecich. Inaczej; skoro pozwana, mając taką możliwość, nie decyduje się z własnej inicjatywy uniemożliwić naruszającemu korzystanie z jej usług w dbałości o własne źródło przychodów – to należy ją do tego zobowiązać za pomocną nakazu sądowego; nałożyć prawny obowiązek działania. Tyle i tylko tyle”.

W zakresie żądania, aby usuwać wyniki wyszukiwania bezprawnie rozpowszechnianych w sieci materiałów, fundamentalne znaczenie ma wyrok z 13 maja 2014 r. w sprawie Google Spain

<sup>6</sup> Wyrok SA w Krakowie z 18 września 2017 r., I ACa 1494/15, Lex nr 2354397.

C-131/12, w którym TSUE stwierdził, że popularne wyszukiwarki powinny umożliwiać internautom usunięcie z indeksu wyszukiwania treści (*de-indexing*) naruszających ich dobra osobiste. W uzasadnieniu wskazał, iż osoba, której dobra osobiste zostały naruszone w sieci, nie jest w stanie efektywnie uzyskiwać sądowych nakazów usunięcia ich z każdej możliwej strony i w związku z tym powinna mieć możliwość odcięcia do niej dostępu poprzez usunięcie jej z wyszukiwarek. W Polsce w tego rodzaju sprawie analogicznie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 13 grudnia 2018 r.<sup>7</sup>

#### 4. Zabezpieczenie powództwa w sprawach o naruszenie dóbr osobistych

Podmiot legitymowany czynnie może żądać, by sąd zabezpieczył powództwo na zasadach określonych w art. 730 i n. k.p.c. Sąd może to zrobić przed wszczęciem postępowania lub w jego toku. Udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania, jeżeli uprawdopodobni roszczenie lub że ma w zabezpieczeniu interes prawny. Taki interes istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie. Jak wynika z art. 755 § 2 k.p.c., w sprawach o ochronę dóbr osobistych zabezpieczenie polegające na zakazie publikacji może być udzielone tylko wtedy, gdy nie sprzeciwia się temu ważny interes publiczny. Udzielając zabezpieczenia, sąd określa czas trwania zakazu, który nie może być dłuższy niż rok. Jeżeli postępowanie w sprawie jest w toku, uprawniony może przed upływem okresu, na który orzeczono zakaz publikacji, domagać się dalszego zabezpieczenia; przepisy zdania pierwszego i drugie-

<sup>7</sup> Wyrok SN z 13 grudnia 2018 r., I CSK 690/17, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia3/i%20csk%20690-17-1.pdf>, dostęp 10.02.2022 r.



go stosuje się. Jeżeli uprawniony zażądał dalszego zabezpieczenia, zakaz publikacji pozostaje w mocy do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia wniosku.

## 5. Właściwość miejscowa sądu w sprawach o naruszenie dóbr osobistych

Co do zasady powództwo wytacza się przed sąd I instancji, w którego okręgu pozwany ma miejsce zamieszkania (art. 27 ust. 1 k.p.c.). Artykuł 35 k.p.c. wskazuje, że powództwo o roszczenie z czynu niedozwolonego można wytoczyć przed sąd, w którego okręgu nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jeżeli podmiot naruszający dobra osobiste ma miejsce zamieszkania lub siedzibę za granicą, stosuje się Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (wersja przekształcona)<sup>8</sup>. Zgodnie z art. 7 pkt 2 tego aktu w sprawach dotyczących czynu niedozwolonego lub czynu podobnego do czynu niedozwolonego osoba zamieszkująca na terytorium jednego z państw członkowskich może być pozwana w sądzie państwa członkowskiego, na którego terytorium nastąpiło lub mogło nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę. W wypadku naruszenia dóbr osobistych za pośrednictwem internetu powód może wytoczyć powództwo przed sądami państwa członkowskiego, w którym nadawca tych treści ma siedzibę, bądź przed sądami państwa członkowskiego, w którym znajduje się centrum jej interesów życiowych. Jeżeli naruszenie dóbr osobistych nastąpiło za pośrednictwem strony internetowej funkcjonującej w języku polskim, to należy przyjąć, że czyn niedozwolony miał także miejsce na terytorium Polski

<sup>8</sup> Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (wersja przekształcona), Dz.Urz. UE L 351, s. 1.

i niezależnie od miejsca zamieszkania osoby, która opublikowała treści naruszające dobra osobiste osoby trzeciej, powództwo może zostać wytoczone także przed sądem w Polsce.

## 6. Uwagi *de lege ferenda* dotyczące środków ochrony prawa cywilnego w zakresie zwalczania naruszeń uczuć religijnych w internecie

Zgłaszając postulaty nowelizacji prawa mające wzmocnić ochronę dóbr osobistych, w tym uczuć religijnych, należy zwrócić szczególną uwagę na propozycję, by wprowadzić instytucję pozwu anonimowego<sup>9</sup>, mającą służyć rozwiązywaniu problemów, z którymi zderzają się podmioty pokrzywdzone naruszeniem dóbr osobistych oraz praw autorskich za pomocą bezprawnych anonimowych publikacji w internecie. W projekcie zmiany Kodeksu postępowania cywilnego oraz Prawa telekomunikacyjnego zaproponowano, aby w Kodeksie postępowania cywilnego dodać dział IX „Postępowanie w sprawach o ochronę dóbr osobistych przeciwko osobom o nieustalonej tożsamości”. Powód wnosiłby pozew bez wskazania danych osobowych pozwanego (proponowany art. 505<sup>42</sup> § 1 k.p.c., tzw. ślepy pozew – ang. *John Doe lawsuit*). Przepisy tego działu miałyby znaleźć zastosowanie do spraw o ochronę dóbr osobistych, jeżeli do ich naruszenia doszło za pośrednictwem internetu, a powód nie zna danych osobowych pozwanego koniecznych do wniesienia pozwu. Ciężar ustalenia tych danych miałby ciążyć na sędzię rozpoznającym sprawę, który byłby zobowiązany zwrócić się do operatora publicznej sieci telekomunikacyjnej lub dostawcy publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych o udostępnienie danych, o których mowa

<sup>9</sup> Propozycja pozwu anonimowego została zawarta w projekcie zmiany ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy Prawo telekomunikacyjne (druk Sejmu VIII Kadencji nr 1715). Projekt został odrzucony 29 września 2017 r. w pierwszym czytaniu na posiedzeniu nr 48.

w art. 180c ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne, by ustalić dane osobowe pozwanego.

Propozycja ta wydaje się uzasadniona, jeśli wziąć pod uwagę problemy z ustaleniem tożsamości podmiotu naruszającego prawo w internecie. Obecnie jeśli podmiot, którego prawa zostały naruszone, chce dochodzić ochrony prawnej, jest zobowiązany wskazać w pozwie tożsamość pozwanego, jego imię i nazwisko (nazwę) oraz adres, pod który należy doręczać mu pisma procesowe (art. 126 § 1 w zw. z art. 187 § 1 k.p.c.). Niewskazanie tych danych prowadzi do zwrotu pozwu (art. 130 k.p.c.). Jak wynika z art. 18 ust. 6 u.s.u.d.e., usługodawca nieodpłatnie udostępnia dane, o których mowa w ust. 1–5, uprawnionym na podstawie odrębnych przepisów organom państwa na potrzeby prowadzonych przez nie postępowań. Podmioty niebędące organami państwa nie są upoważnione do otrzymania takich danych<sup>10</sup>. Trudność w uzyskaniu przez pokrzywdzonego danych osobowych naruszciciela dóbr osobistych sprawia, że pokrzywdzony inicjuje postępowanie karne, częstą jako podstawę wskazując ścigane z oskarżenia prywatnego przestępstwa zniesławienia (art. 212 k.k.<sup>11</sup>) i zniewagi (art. 214 k.k.). Organy ścigania po przyjęciu skargi mają obowiązek zabezpieczyć dowody przestępstwa, po czym przesyłają skargę do właściwego sądu (art. 488 § 1 k.p.k.<sup>12</sup>). Jeśli pokrzywdzony wniesie skargę w rozumieniu art. 488 § 1 k.p.k. i nie określi w niej sprawcy z imienia i nazwiska, policja ma obowiązek podjąć czynności zmierzające do ustalenia jego tożsamości (w ramach zabezpieczenia dowodów)<sup>13</sup>. Nie ulega wątpliwości, że stosownie do art. 18 ust. 6 u.s.u.d.e. organy ścigania są uprawnione do wystąpienia do service providera z żądaniem, aby udostępnił dane osobowe sprawcy naruszenia, które zostają ustalone na

<sup>10</sup> Por. K. Kłafkowska-Waśniowska, *Komentarz do art. 18 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną* [w:] *Świadczenie usług drogą elektroniczną oraz dostęp warunkowy. Komentarz do ustawy*, red. D. Lubasz et al., Lex nr 334468.

<sup>11</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, t.j. Dz.U.2020.1444.

<sup>12</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, t.j. Dz.U.2020.30.

<sup>13</sup> T. Razowski, A. Tomaszewski, *O właściwym rozumieniu skargi o wszczęcie postępowania w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego (art. 488 § 1 k.p.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 6, s. 153 i nast.

potrzeby postępowania karnego. W następnej kolejności osoba pokrzywdzona wykorzystuje je, dochodząc swoich praw na drodze cywilnoprawnej. W związku z tą praktyką zaproponowano wskazane wyżej zmiany do ustawy. W uzasadnieniu jej projektu wskazano m.in.: „długotrwałość i nieefektywność procedury przewidzianej przez ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych powoduje, iż część osób w celu ustalenia danych osobowych sprawcy naruszenia korzysta obecnie z przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. poz. 555, z późn. zm.) dotyczących postępowania w sprawach z oskarżenia prywatnego. Możliwości wykorzystania tej drogi są jednak ograniczone, a ponadto instytucje procesu karnego zostały powołane do innych celów i nie powinny być wykorzystywane jako narzędzie do ustalania danych osobowych sprawcy naruszenia w celu późniejszego wytoczenia przeciwko niemu procesu cywilnego”<sup>14</sup>.

Aby uzyskać wyższą efektywność w dochodzeniu opisywanych roszczeń, należy także uregulować w krajowym porządku prawnym zasady stosowania elektronicznych mechanizmów wyszukiwania treści naruszających prawo, blokowania dostępu do stron internetowych i kont użytkowników oraz usuwania wyników wyszukiwania bezprawnych treści. Asumptem do tego rodzaju działań legislacyjnych jest art. 17 Dyrektywy z dnia 17 kwietnia 2019 r w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym oraz zmiany dyrektyw 96/9/WE i 2001/29/WE<sup>15</sup>. Przepis ten co prawda dotyczy ochrony praw autorskich, niemniej jednak rozwiązania wypracowane na gruncie prawa autorskiego mogą być zastosowane także do ochrony dóbr osobistych.

Jak stwierdził P. Księżak: „Udzielenie ochrony prawu do negatywnej wolności religijnej mogłoby nastąpić, gdyby osoby niewierzące przedstawiły dowody doznania konkretnej szkody

<sup>14</sup> Uzasadnienie projektu ustawy, druk Sejmu VIII Kadencji nr 1715.

<sup>15</sup> Dyrektywa 2019/790/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym oraz zmiany Dyrektyw 96/9/WE i 2001/29/WE, (Dz.Urz. UE L 130/92 z 17 maja 2019 r.).

6. UWAGI DE LEGE FERENDA DOTYCZĄCE ŚRODKÓW OCHRONY PRAWA CYWILNEGO...

(krzywdy) wyrządzonej na skutek realizacji prawa do publicznego uzewnętrzniania religii przez osoby wierzące”<sup>16</sup>. J. Podkowiak wskazał: „odmiennie od dominującej linii orzeczniczej – przyjmuję, że narusza dobra osobiste człowieka profanacja przedmiotów kultu religijnego, bluźniercze wypowiedzi, a nawet wyśmiewanie dogmatów wiary, z którymi wiąże człowieka emocjonalna (duchowa) więź”<sup>17</sup>.

---

<sup>16</sup> Zob. P. Księżak, komentarz do art. 23 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz...*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka, uw. 53.

<sup>17</sup> Tak J. Podkowiak, *Cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych...*, s. 162.



## ZAKOŃCZENIE

Z przeprowadzonych na kartach niniejszego opracowania rozważań wynika, że ochronę uczuć religijnych w prawie cywilnym należy postrzegać jako jedną z form ochrony opisanej w art. 23 k.c. wolności sumienia. Uczucia religijne zostały zidentyfikowane w nauce oraz orzecznictwie na gruncie różnych gałęzi prawa, zakres znaczeniowy tego pojęcia w zasadzie nie budzi wątpliwości. Wybierając spośród wielu różnych definicji, jako reprezentatywną można przytoczyć tę wyrażoną w uzasadnieniu orzeczenia TK<sup>1</sup>: „Uczucia religijne to stan psychiczny, którego istotę stanowi ustosunkowanie się wewnętrzne człowieka do zdarzeń bezpośrednio lub pośrednio związanych z religią. Naruszenie tego dobra osobistego to rozpatrywana w aspekcie obiektywnym, realna ingerencja w sferę psychiczną człowieka związaną z kwestią jego religijności lub bezwyznaniowości, której skutkiem może być krzywda lub nawet rozstrój zdrowia psychicznego”. O ile nie budzi wątpliwości samo pojęcie uczuć religijnych i to, że mieści się ono w ramach opisanej w art. 23 k.c. wolności sumienia, o tyle nie do końca jasna jest wzajemna relacja terminów „uczucia religijne” i „wolność sumienia”. W niniejszej pracy zaproponowano stanowisko, zgodnie z którym każdą ingerencję w sferę uczuć religijnych należy postrzegać jako naruszenie wolności sumienia, ale nie każde naruszenie tej wolności musi być zakwalifikowane jako ingerencja w sferę uczuć religijnych.

Zgodnie z jedną z tez badawczych, która w opinii autora została potwierdzona, ingerencja w sferę uczuć religijnych zawsze wiąże

---

<sup>1</sup> Wyrok TK z 6 października 2015 r., SK 54/13, Dz.U.2015.1632 z 16 października 2015 r.

## ZAKOŃCZENIE

się z naruszeniem komfortu psychicznego człowieka. Z przeprowadzonych rozważań wynika, że spokój psychiczny człowieka jako taki nie jest samoistnym dobrem osobistym. Naruszenie tego spokoju to tylko jeden z wielu różnych skutków wywołanych ingerencją w jakiś aspekt życia człowieka, np. łączący się z wykonywaniem swobody sumienia (zarówno w wymiarze zewnętrznym, jak i wewnętrznym). Skutkuje to naruszeniem spokoju życia psychicznego w obrębie swobody sumienia, co można określić jako naruszenie uczuć religijnych. Ingerencja w dobro osobiste, którym są uczucia religijne (rozumiane jako element swobody sumienia), może więc naruszać komfort życia psychicznego człowieka, powodując krzywdę.

Analiza spraw cywilnych dotyczących naruszeń uczuć religijnych pozwala podzielić te naruszenia według aspektów wewnętrznego (m.in. zachowania obrażające, znieważające lub dyskryminujące ze względu na religię, którą dany człowiek wyznaje lub której nie wyznaje) i zewnętrznego. Przykładami naruszenia dobra osobistego w postaci uczuć religijnych dotyczących aspektu zewnętrznego wolności sumienia są np. wszelkiego rodzaju zachowania uniemożliwiające osobie fizycznej uzewnętrznianie wyznawanej przez nią religii – a także brak jej uzewnętrzniania, oraz przymuszające człowieka do bycia uczestnikiem lub przedmiotem praktyk religijnych. W każdym z tych przypadków aby stwierdzić naruszenie dobra osobistego, należy obiektywnie wykazać głęboki dyskomfort psychiczny związany z ograniczeniem możliwości samorealizacji i wyrażania własnej tożsamości. Okoliczności te świadczą o tym, że naruszenie było realną ingerencją w sferę godności ludzkiej. Ingerencja w sferę uczuć religijnych może częściowo pokrywać się z naruszeniem takich dóbr osobistych, jak cześć ludzka, wolność, działalność twórcza, kult pamięci osoby zmarłej lub naruszenie miru domowego. W świetle sformułowanej wyżej definicji uczuć religijnych można stwierdzić, że wszelkie przypadki zniewagi lub zniesławienia, jeśli tylko wiążą się ze sferą wolności sumienia, automatycznie naruszają dobro osobiste w postaci uczuć religijnych.

Jak wynika z analizy aktualnego orzecznictwa sądowego, stwierdzenie naruszenia dobra osobistego w postaci uczuć reli-



gijnych zależy od przyjęcia jednej z dwóch konkurujących ze sobą w orzecznictwie koncepcji pojmowania dóbr osobistych – oznaczonych w niniejszym opracowaniu jako koncepcja zindywidualizowania dóbr osobistych i koncepcja dóbr osobistych jako wartości. Różnica w ocenie stanów faktycznych na ich podstawie przejawia się m.in. w ocenie, czy istnieje konieczność indywidualizacji naruszenia w odniesieniu do konkretnej nadającej się do zidentyfikowania osoby lub osób. W praktyce sprowadza się to do tego, że zwolennicy koncepcji dóbr osobistych jako wartości, z uwagi na występującą w konkretnym stanie faktycznym wysoką wartość naruszonego dobra, są w stanie zastosować cywilnoprawną konstrukcję ochrony dóbr osobistych także do przypadków, w których naruszenie nie miało charakteru zindywidualizowanego. Jaskrawym tego przykładem jest opisane w pracy orzeczenie dotyczące naruszenia uczuć religijnych przyjaciela Jana Pawła II za pomocą oczerniających wypowiedzi skierowanymi pod adresem papieża. Podobnie w sprawach dotyczących naruszenia dobra osobistego w postaci tożsamości i godności narodowej za podmiot legitymowany do wystąpienia z powództwem uznano każdego członka narodu. Widoczne w niektórych orzeczeniach opartych na koncepcji dóbr osobistych jako wartości pomijanie elementu indywidualizacji naruszenia dobra osobistego prowadzi do skrajnego braku pewności prawa. Jak wynika z analizy orzecznictwa, w praktyce istnieje więc duża niepewność co do tego, kiedy sąd może stwierdzić, iż doszło do ingerencji w sferę dóbr osobistych. W tego rodzaju sprawach, jak wynika z analizy uzasadnień sądowych, kluczowym kryterium jest взгляд na potrzebę ochrony szczególnie cennych wartości ogólnospołecznych. Zgodnie z koncepcją dóbr osobistych jako wartości można stwierdzić, że z naruszeniem dobra osobistego w postaci uczuć religijnych mamy do czynienia wtedy, gdy ingerencja w sferę spokoju psychicznego odnosząca się do swobody wyznania narusza szczególnie cenne dla całego społeczeństwa dobro prawne, np. gdy oczernia się przywódcę religijnego uznawanego powszechnie za autorytet moralny, są znieważane symbole religijne związane z tożsamością narodową lub symbole te są znieważane i może to spowodować niepokoje społeczne (demonstracje, zamieszki lub ataki bombowe).

## ZAKOŃCZENIE

W niniejszej pracy zaprezentowano pogląd, zgodnie z którym postrzeganie konstrukcji prawnej dóbr osobistych przez zwolenników koncepcji dóbr osobistych jako wartości nie jest typowe ani dla konstrukcji praw osobistych podmiotowych, ani dla traktowania art. 23 k.c. jako swoistej klauzuli generalnej, lecz charakterystyczne dla sposobu realizacji obowiązującej w danym systemie prawa tzw. zasady prawa.

Przedstawiona analiza orzecznictwa sądowego oraz wypowiedzi doktryny prawa doprowadziła do następujących wniosków dotyczących zakresu ochrony prawnej uczuć religijnych w prawie cywilnym. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że jedynym spójnym logicznie sposobem opisu współczesnego orzecznictwa sądowego dotyczącego ochrony dóbr osobistych a w tym m. in. ochrony uczuć religijnych jest przyporządkowanie zapadłych rozstrzygnięć sądowych do kategorii wpisujących się do kategorii koncepcji indywidualizacji dóbr osobistych lub koncepcji dóbr osobistych jako wartości. Kryteria brane pod uwagę przy ocenie konkretnych stanów faktycznych na podstawie obu koncepcji są na tyle różne, że mogą prowadzić do przeciwstawnych wniosków.

Przy stosowaniu koncepcji indywidualizacji dóbr osobistych poza zakresem ochrony prawnej dobra osobistego w postaci uczuć religijnych znajduje się cała gama sytuacji mogących powodować dyskomfort psychiczny osoby fizycznej związany z jej przeżyciami religijnymi lub antyreligijnymi, jeśli nie da się stwierdzić, że naruszenie dotyczyło konkretnej, dającej się zindywidualizować osoby lub osób. Jak podkreślają zwolennicy tego podejścia, warunkiem ochrony uczuć religijnych jako dobra osobistego jest powiązanie zindywidualizowanego zachowania sprawczego z konkretnym pokrzywdzonym. Jeśli wypowiedź dotyczy grupy, przesłanką odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych jej członków jest to, by była ona niewielka, a jej członków dało się zindywidualizować. W rezultacie poza zakresem ochrony dóbr osobistych w postaci uczuć religijnych są wszelkie wzbudzające negatywne emocje, ogólne (skierowane do nieokreślonego kręgu odbiorców) wypowiedzi na temat wszystkich członków grup wyznaniowych lub ateistów, wszystkich duchownych danego wyznania, a także znieważające oraz przekraczające ramy dozwolonej krytyki nega-

tywne opinie i wypowiedzi o dogmatach i symbolach religijnych, przedmiotach, miejscach lub osobach<sup>2</sup> czczonych przez wyznawców danej religii. Poza zakresem ochrony art. 23 k.c. znajduje się także mowa nienawiści związana z tematyką religijną, o ile nie odnosi się do konkretnych, nadających się do zindywidualizowania osób. Fundamentalny dla zwolenników tej koncepcji wymóg indywidualizacji osoby pokrzywdzonej naruszeniem dobra osobistego poza zakresem art. 23 k.c. stawia wszelkie, wywołujące zazwyczaj głęboki dyskomfort psychiczny wśród wyznawców danej religii, bluźniercze i znieważające wypowiedzi na temat Boga (absolutu) oraz przedmiotów lub symboli go reprezentujących, czyli wszystkie zachowania, które można nazwać profanacją (zbeszczeszczaniem). Tego rodzaju podejście do interpretacji art. 23 k.c. powoduje, że konstrukcji ochrony dóbr osobistych nie można wykorzystywać, by eliminować z życia społecznego wiele kategorii głęboko bulwersujących niektóre wspólnoty religijne zachowań. Można tu np. wskazać sytuację, gdy w 2015 r. francuski tygodnik satyryczny „Charlie Hebdo” opublikował karykatury proroka Mahometa, a w konsekwencji na siedzibę redakcji przeprowadzono atak bombowy, w którym zginęło 12 osób, a rannych zostało 11.

Zupełnie odmiennie wygląda ochrona dobra osobistego, jakim są uczucia religijne, na podstawie koncepcji dóbr osobistych jako wartości – w pierwszej kolejności uwzględnia się tu wagę naruszonego dobra prawnego. Stosowanie tej koncepcji pozwala wyeliminować z życia społecznego zachowania będące źródłem głębokiego dyskomfortu (upokorzenia, cierpienia) dla rzesz wyznawców danej religii. Wydaje się, że w pewnych sytuacjach może to rozładować napięcie i w konsekwencji chronić bezpieczeństwo i spokój publiczny. Warto zauważyć, że w tym przypadku powództwo cywilne konkretnej osoby fizycznej, aby zaniechać działania lub zadośćuczynić za naruszenie uczuć religijnych, staje się pretekstem, by chronić wartości ogólnospołeczne. Powód w tego rodzaju sprawach jest jedynie wyrazicielem

<sup>2</sup> Chodzi tu oczywiście o osoby inne niż te, które mogłyby wytoczyć powództwo jako pokrzywdzone skierowaną bezpośrednio pod ich adresem wypowiedzią.

## ZAKOŃCZENIE

dyskomfortu psychicznego wszystkich wyznawców danej religii związanego z naruszeniem, wnosząc powództwo, żąda wydania wyroku, który w takim samym stopniu będzie dotyczyć uczuć religijnych jego oraz innych osób, niebędących stroną w procesie i wyznających tę samą religię.

Jak pokazuje dokonane tu porównanie, konsekwencje zastosowania obu opisanych koncepcji pojmowania dóbr osobistych różnią się znacząco. Zwolennicy każdej z nich mają istotne argumenty na obronę swoich racji. Oba rozwiązania mają wady i zalety. Celem niniejszej pracy nie jest to, aby wykazać słuszność jednego z nich<sup>3</sup>, lecz by zwrócić uwagę na panującą obecnie niepewność prawa, a wręcz chaos w obrębie cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych. Spostrzeżenie to powinno być istotną przesłanką w dyskusji o tym, że zagadnienie ochrony dóbr osobistych w Kodeksie cywilnym wymaga ingerencji ustawodawcy.

Szczególnie istotne dla ochrony uczuć religijnych w prawie cywilnym wydają się zagadnienia związane z problematyką dyskryminacji i ograniczeń prezentowania uczuć (przekonań) religijnych przez pracownika w czasie wykonywania jego obowiązków pracowniczych. Ukształtowane przez orzecznictwo TSUE na podstawie prawa UE zasady polityki neutralności wyznaniowej, stanowiące element wewnętrznych regulacji prawa pracy danego pracodawcy, wyłączają bezprawność naruszenia dóbr osobistych w świetle art. 24 k.c. Stosowanie ich w praktyce prowadzi do głębokiej ingerencji w spokój psychiczny związanej z przeżywaniem uczuć religijnych, często sprzecznej z obowiązującymi w Polsce normami kulturowymi. Istotne na bazie prowadzonych rozważań jest spostrzeżenie, że ochrona uczuć religijnych może być w relacjach pracowniczych silnie limitowana. Przepisy przeciwdziałające dyskryminacji z powodów religijnych są przejawem unifikacji ochrony uczuć religijnych w prawie europejskim. Wspólne dla wszystkich systemów prawnych państw europejskich wydają się wspomniane sformułowane w orzecznictwie TSUE zasady tworzenia polityki neutralności przez pracodawców.

---

<sup>3</sup> Autor niniejszego rozwiązania jest zwolennikiem koncepcji indywidualizacji dóbr osobistych.

Choć formalnie dotyczą one jedynie relacji pracowniczych, to można przypuszczać, że będą one mocno oddziaływać także na inne sfery życia. W moim przeświadczeniu zasady te wyznaczają kierunek, w którym będzie się rozwijać podejście do religijności w życiu publicznym.

Powyższa analiza zakresu ochrony uczuć religijnych w Kodeksie cywilnym pozwala porównać zakres ochrony uczuć religijnych na podstawie przepisów cywilnych i karnych. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że prawo karne chroni jedynie przed przejawami naruszenia uczuć religijnych enumeratywnie opisanymi w art. 194 (ograniczanie człowieka w przysługujących mu prawach ze względu na jego przynależność wyznaniową albo bezwyznaniowość), art. 195 (złośliwe przeszkadzanie publicznie wykonywaniu aktu religijnego kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej, złośliwe przeszkadzanie pogrzebowi, uroczystościom lub obrzędom żałobnym) i art. 196 k.k. (publiczne znieważanie przedmiotu czci religijnej, znieważanie miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych). Kodeks karny nie chroni więc przed wszelkimi naruszeniami uczuć religijnych, ale jedynie tymi, które wypełniają znamiona wskazanych czynów zabronionych. Prawo cywilne za pomocą konstrukcji dóbr osobistych chroni natomiast przed wszelkimi kategoriami zachowań, które wkraczając w swobodę sumienia, naruszają sferę uczuć religijnych. Jak zauważono, zwolennicy koncepcji dóbr osobistych jako wartości są skłonni chronić przed każdym naruszeniem uczuć religijnych, o ile istotnie ingeruje ono w cennie wartości ogólnospołeczne. Zwolennicy indywidualizacji dóbr osobistych skłonni są stosować konstrukcję dóbr osobistych do każdej ingerencji, jeśli tylko jest spełniony warunek indywidualizacji naruszonego dobra osobistego. Powoduje to, że w praktyce sankcji prawnej podlegają tylko zachowania skierowane bezpośrednio do dających się indywidualizować osób lub członków danej grupy lub wspólnoty religijnej. Zauważyć należy więc, że przy zastosowaniu koncepcji indywidualizacji dóbr osobistych poza ochroną prawa cywilnego pozostają wszelkie zachowania (wypowiedzi) odnoszące się do wszystkich wyznawców danej religii. Konieczność wykaza-

## ZAKOŃCZENIE

nia, że naruszono interes osobisty konkretnej osoby, sprawia, iż spod ochrony konstrukcją dóbr osobistych są wyłączone wszelkie wypowiedzi wymierzone w ogólnie cenione symbole i wartości oraz dotyczące wydarzeń historycznych lub aktualnych i powodujące przykrość u wielu osób jednocześnie<sup>4</sup>, a nienakierowane na wywołanie dyskomfortu psychicznego konkretnej osoby lub osób. W świetle koncepcji indywidualizacji dóbr osobistych profanacja symboli religijnych, znieważanie przedmiotów lub podmiotów kultu, znieważanie miejsc przeznaczonych do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, złośliwe przeszkadzanie obrzędom lub czynnościom religijnym, gdy nie można ich uznać za naruszenie dóbr osobistych konkretnej, zindywidualizowanej osoby lub osób, co do zasady nie podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. W prawie cywilnym, odwrotnie niż w karnym, nie ma znaczenia, czy naruszenie uczuć religijnych miało charakter zawniony i publiczny, a ewentualna wina naruszydciela nie wpływa na jego odpowiedzialność prawną, a tylko na jej zakres (por. art. 448 k.c.). Ogromna niepewność co do interpretacji prawa, dotycząca m.in. tego, czy rozpatrujący konkretną sprawę sąd przyjmie koncepcję indywidualizacji dóbr osobistych czy koncepcje dóbr jako wartości, także istotnie odróżnia praktykę ochrony uczuć religijnych w prawie karnym i cywilnym.

Negatywnie należy ocenić postulaty niektórych przedstawicieli doktryny, aby uchylić chroniące uczucia religijne przepisy karne, a pozostawić jedynie cywilne. Zgodnie z przeważającą wśród przedstawicieli doktryny prawa cywilnego opinią koncepcji indywidualizacji dóbr osobistych nie można stosować do sytuacji, w których nie da się zindywidualizować naruszonego dobra osobistego. Jak wyżej wskazano, takie rozwiązanie umożliwia bezkarne, w świetle przepisów cywilnych, naruszanie grupowych uczuć religijnych np. członków Kościołów i związków wyznaniowych. Ograniczenie ochrony prawnej uczuć religijnych jedynie do prawa cywilnego zagrażałoby ochronie bezpieczeństwa publicznego. Uchylenie przepisów karnych chroniących uczucia

<sup>4</sup> R. Markiewicz, J. Barta, *Media a dobra osobiste*, Warszawa 2009, s. 55 i n.; J. Wierciński, *Niemajątkowa ochrona czci*, Warszawa 2002, s. 79 i n.

religijne spowodowałyby lukę w systemie ochrony prawnej, której nie mogłoby wypełnić prawo cywilne. Mogłoby to skutkować naruszeniem porządku publicznego i prowadzić do tragicznych wydarzeń, takich jak zamach na redakcję francuskiego tygodnika „Charlie Hebdo” w 2015 r.

Widać wyraźnie, że konstrukcje cywilnoprawne ukształtowano jako instrument ochrony interesów osobistych (prywatnych) i nie nadają się one ze swej natury do ochrony interesu publicznego.





# BIBLIOGRAFIA

## Akty prawne

### Akty prawa międzynarodowego

Karta Narodów Zjednoczonych z 26 czerwca 1945 r., Dz.U. z 1947 r. nr 23, poz. 90.

Konwencja dotycząca dyskryminacji w zatrudnieniu i wykonywania zawodu – Konwencja nr 111 Międzynarodowej Organizacji Pracy, uchwalona przez Konferencję Ogólną MOP 25 czerwca 1958 r. w Genewie, Oświadczenie rządowe z 23 czerwca 1961 r. w sprawie ratyfikacji Konwencji nr 111, Dz.U. 1961 nr 42, poz. 219.

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona 4 listopada 1950 r. w Rzymie, ratyfikowana przez Polskę 2 października 1992 r., Dz.U. z 1993 r. nr 61, poz. 284 ze zm.

Konwencja ONZ w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 18 grudnia 1979 r., Dz.U. z 1982 r. nr 10, poz. 71.

Konwencja ONZ w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, otwarta do podpisu w Nowym Jorku 7 marca 1966 r., Dz.U. z 1969 r. nr 25, poz. 187.

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, otwarty do podpisania 19 grudnia 1966 r., ratyfikowany przez Polskę 3 marca 1977 r. Dz.U. z 1977 r. nr 38, poz. 167.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r., uchwalona jako rezolucja przez Zgromadzenie Ogólne ONZ, <http://libr.sejm.gov.pl/tekoi/txt/onz/1948.html>.

## BIBLIOGRAFIA

## Prawo Unii Europejskiej

- Dyrektywa 2006/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 lipca 2006 r. w sprawie wprowadzenia w życie zasady równości szans oraz równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zatrudnienia i pracy (wersja preredagowana), Dz.Urz. UE L 204 z 26 lipca 2006 r.
- Dyrektywa 2019/790/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 kwietnia 2019 r. w sprawie prawa autorskiego i praw pokrewnych na jednolitym rynku cyfrowym oraz zmiany Dyrektyw 96/9/WE i 2001/29/WE, Dz.Urz. UE L 130/92 z 17 maja 2019 r.
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/54/UE z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie środków ułatwiających korzystanie z praw przyznanych pracownikom w kontekście swobodnego przepływu pracowników, Dz.Urz. UE L 128 z 30 kwietnia 2014 r.
- Dyrektywa Rady 86/613/EWG z dnia 11 grudnia 1986 r. w sprawie stosowania zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn pracujących na własny rachunek, w tym w rolnictwie, oraz w sprawie ochrony kobiet pracujących na własny rachunek w okresie ciąży i macierzyństwa, Dz.Urz. WE L 359 z 19 grudnia 1986 r., Dz.Urz. UE, polskie wydanie specjalne, rozdz. 5, t. 1.
- Dyrektywa Rady 2000/43/WE z dnia 29 czerwca 2000 r. wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania osób bez względu na pochodzenie rasowe lub etniczne, Dz.Urz. WE L 180 z 19 lipca 2000 r., Dz.Urz. UE, polskie wydanie specjalne, rozdz. 20, t. 1.
- Dyrektywa Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy, Dz.Urz. WE L 303 z 2 grudnia 2000 r., Dz.Urz. UE, polskie wydanie specjalne, rozdz. 5, t. 4.
- Dyrektywa Rady 2004/113/WE z dnia 13 grudnia 2004 r. wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania mężczyzn i kobiet w zakresie dostępu do towarów i usług oraz dostarczania towarów i usług, Dz.Urz. UE L 373 z 21 grudnia 2004 r.
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (wersja przekształcona), Dz.Urz. UE L 351.

Traktat o Unii Europejskiej podpisany w Maastricht 7 lutego 1992 r.,  
Dz.Urz. C 326, 26/10/2012 P. 0001–0390.

## Prawo polskie

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U.  
nr 78, poz. 483, sprost. Dz.U. z 2001 r. nr 28, poz. 319.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r.  
Kodeks karny, Dz.U. z 1932 r. nr 60, poz. 571.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października  
1933 r. Dz.U. z 1933 r. nr 82, poz. 598, ze zm.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, t.j. z 2017 r., Dz.U.  
poz. 682 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające Kodeks  
cywilny Dz.U. z 1964 r. nr 16, poz. 94, ze zm.
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r., Kodeks karny, Dz.U.1969.13.94.
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, t.j. Dz.U.2020.1320.
- Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, t.j. Dz.U.2018.1914.
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia  
i wyznania, t.j. Dz.U.2017.1153.
- Ustawa z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, t.j. Dz.U.2020.805.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, t.j. Dz.U.2020.1444.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, t.j.  
Dz.U.2020.30.
- Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektronicz-  
ną, t.j. Dz.U.2020.344.
- Ustawa z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii  
Europejskiej w zakresie równego traktowania, t.j. Dz.U.2020.2156  
z 12 marca 2020 r.

## Prawo państw obcych

Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch, austriacki kodeks cywilny z 1811 r.  
Bürgerliches Gesetzbuch, niemiecki kodeks cywilny uchwalony w 1896 r.,  
obowiązujący od 1 stycznia 1900 r.

BIBLIOGRAFIA

## Orzecznictwo

### Orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

- Orzeczenie EKPC z 15 grudnia 1983 r., C. przeciwko Wielkiej Brytanii, DR 37, 142.
- Wyrok ETPC z 7 grudnia 1976 r., Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 5493/72.
- Wyrok ETPC z 16 maja 1977 r., Arrowsmith przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 7050/75.
- Wyrok ETPC z 25 lutego 1982 r., Campbell i Cosans przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 7511/76.
- Wyrok ETPC z 25 maja 1993 r., Kokkinakis v. Grecja, skarga nr 14307/88.
- Wyrok ETPC z 20 września 1994 r., Otto-Preminger-Institut v. Austria, skarga nr 13470/87.
- Wyrok ETPC z 15 lutego 2001 r., Dahlab przeciwko Szwajcarii, skarga nr 42393/98.
- Wyrok ETPC z 18 marca 2008 r., Blumberg przeciwko Niemcom, skarga nr 14618/03.
- Wyrok ETPC z 10 marca 2009 r., Times Newspapers Ltd. (nr 1 i 2) przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 3002/03 i 23676/03.
- Wyrok ETPC, Wielka Izba, z 3 listopada 2009 r., Lautsi przeciwko Włochom, skarga nr 30814/06.
- Wyrok ETPC z 18 marca 2011 r., Lautsi przeciwko Włochom, skarga nr 30814/06.
- Wyrok ETPC z 15 marca 2012 r., Aksu v. Turcja, nr skargi 4149/04 i 41029/040.
- Wyrok ETPC z 16 lipca 2013 r., Remuszko przeciwko Polsce, skarga nr 1562/10.
- Wyrok ETPC z 15 października 2015 r., Pernicek przeciwko Szwajcarii skarga nr 27510/08.
- Wyrok ETPC z 23 czerwca 2020 r., Bulgakov v. Rosja, skarga nr 20159/15.

## Orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej

- Postanowienie TSUE z 19 lutego 2009 r., C-557/07, LSG-Gesellschaft zur Wahrnehmung von Leistungsschutzrechten GmbH przeciwko Tele2 Telecommunication GmbH.
- Wyrok TS z 19 października 1977 r., C-117/76 oraz C-16/77 Albert Ruckdeschel & Co. i Hansa-Lagerhaus Ströh & Co. przeciwko Hauptzollamt Hamburg-St. Annen, Diamalt AG przeciwko Hauptzollamt Itzehoe, ECLI:EU:C:1977:160.
- Wyrok TSUE z 12 marca 2002 r., Simone Leitner przeciwko TUI Deutschland GmbH Co. KG, C-168/00, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/ALL/?uri=CELEX%3A62000CJ0168>.
- Wyrok TSUE z 6 października 2009 r., Dominic Wolzenburg, C-123/08, ECLI:EU:C:2009:616, pkt 63.
- Wyrok TSUE z 13 lutego 2014 r., Svensson i in, C-466/12, ZOTSiS 2014/2/I-76.
- Wyrok TSUE z 18 marca 2014 r., Z. przeciwko A Government department, The Board of management of a community school, C-363/12, ECLI:EU:C:2014:159.
- Wyrok TSUE z 27 marca 2014 r. w sprawie C-314/12, UPC Telekabel, ZOTSiS 2016/7/I-528.
- Wyrok TSUE z 18 grudnia 2014 r., Fag og Arbejde (FOA), C-354/13, ECLI:EU:C:2014:2463.
- Wyrok TSUE z 8 września 2016 r., GS Media BV, C-160/15, ZOTSiS 2016/9/I-644.
- Wyrok TSUE z 14 marca 2017 r., Asma Bougnaoui i Association de défense des droits de l'homme (ADDH) v. Micropole SA, C-188/15, ECLI:EU:C:2017:204.
- Wyrok TSUE z 14 marca 2017 r., Samira Achbita i Centrum voor gelijkheid van kansen en voor racismebestrijding przeciwko G4S Secure Solutions NV, C-157/15, ECLI:EU:C:2017:203.
- Wyrok TSUE z 17 kwietnia 2018 r., C-414/16, Vera Egenberger przeciwko Evangelisches Werk für Diakonie und Entwicklung eV, ECLI:EU:C:2018:257.
- Wyrok TSUE z 17 września 2018 r., IR przeciwko JQ, C-68/17 ZOT-SiSPI 2018/9/I-696.

BIBLIOGRAFIA

- Wyrok TSUE z 22 stycznia 2019 r., C-193/17, Cresco Investigation GmbH przeciwko Markusowi Achatziem, ECLI:EU:C:2019:43.  
Wyrok TSUE (Wielka Izba) z 15 lipca 2021 r., IX przeciwko WABE eV i MH Müller Handels GmbH przeciwko MJ, sprawy połączone, C-804/18 I C-341/19, ECLI:EU:C:2021:594.

## Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego

- Orzeczenie TK z 7 czerwca 1994 r., K 17/93, OTK 1994, nr 1, poz. 11.  
Uchwała TK z 2 marca 1994 r., W 3/93, Dz.U. z 1994 r. nr 36, poz. 137.  
Wyrok TK z 15 stycznia 1991 r., U 8/90, Lex nr 25378.  
Wyrok TK z 11 października 2006 r., P 3/06, Dz.U.2006.190.1409.  
Wyrok TK z 2 grudnia 2009 r., sygn. U 10/07, OTK ZU nr 11/A/2009, poz. 163, Dz.U.2009.210.1629.  
Wyrok TK z 6 lipca 2011 r., P 12/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 51.  
Wyrok TK z 10 grudnia 2014 r., K 52/13, Dz.U.2014.1794.  
Wyrok TK z 6 października 2015 r., SK 54/13, Dz.U.2015.1632 z 16 października 2015 r.  
Wyrok TK z 7 października 2015 r., K 12/14, Lex nr 1809416.

## Orzeczenia Sądu Najwyższego

- Uchwała SN (pełna Izba Cywilna) z 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSN 1974, nr 9, poz. 145.  
Uchwała SN z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Lex nr 604152.  
Uchwała SN z 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, Legalis nr 260723, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia1/III%20CZP%2079-10.pdf>.  
Uchwała SN z 29 października 2012 r., I KZP 12/12, OSNKW 2012/11/112.  
Uchwała SN z 27 marca 2018 r., III CZP 69/17, OSNC 2018, nr 4, poz. 104.  
Uchwała SN z 27 marca 2018 r., III CZP 60/17, OSNC 2018, nr 9, poz. 83.  
Uchwała SN z 27 marca 2018 r., III CZP 36/17, OSNC 2018, nr 11, poz. 103.

- Uchwała SN z 22 października 2019 r., INSNZP 2/19, OSNKN 2020, nr 2, poz. 11, OSP 2020, nr 5, poz. 38.
- Postanowienie SN z 4 września 2008 r., IV CZ 74/08, Lex 461793.
- Postanowienie SN z 5 marca 2015 r., III KK 274/14, OSNKW 2015/9/72.
- Wyrok SN z 4 września 1967 r., I PR 23/67, OSP 1969, z. 1, poz. 5, z głosą krytyczną Z. Radwańskiego.
- Wyrok SN z 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSN 1970, nr 7–8, poz. 129.
- Wyrok SN z 24 lipca 1969 r., I PR 178/69, OSNC 1970/4/71, „Państwo i Prawo” 1970, z. 8–9, z głosą A. Szpunara.
- Wyrok SN z 24 lutego 1971 r., II CR 619/70, OSN 1971, nr 10, poz. 182.
- Wyrok SN z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210.
- Wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81.
- Wyrok SN z 8 października 1987 r., II CR 269/87, OSNC 1989, nr 4, poz. 66.
- Wyrok SN z 17 marca 1988 r., IV CR 64/88, OSP 1989, z. 2, poz. 35.
- Wyrok SN z 22 maja 1990 r., II CR 225/90, Lex nr 9030.
- Wyrok SN z 17 lutego 1993 r., III KRN 24/92, „Wokanda” 1993, nr 10.
- Wyrok SN z 11 lutego 1998 r., III CKN 355/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 149.
- Wyrok SN z 16 kwietnia 1999 r., II CKN 279/98, Lex nr 385601.
- Wyrok SN z 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, Lex nr 50884.
- Wyrok SN z 16 listopada 2000 r., I PKN 537/00, OSNAPiUS 2002, nr 11, poz. 269, z głosą H. Szewczyk, „Państwo i Prawo” 2003, z. 4.
- Wyrok SN z 13 grudnia 2000 r., II KKN 75/00, Lex nr 50928.
- Wyrok SN z 26 października 2001 r., V CKN 195/01, Lex nr 53107.
- Wyrok SN z 12 czerwca 2002 r., III CKN 618/00, OSNC nr 6, poz. 84.
- Wyrok SN z 26 września 2002 r., III CKN 1037/00, „Rzeczpospolita” 2002, nr 246.
- Wyrok SN z 9 października 2002 r., IV CKN 1402/00, Lex nr 78364.
- Wyrok SN z 6 kwietnia 2004 r., ICK 484/03, OSNC 2005 nr 4, poz. 69, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia1/I%20CK%20484-03-1.pdf>, z aprobującą głosą K. Skubisz, *Glosa do wyroku SN z 6.04.2004 r., I CK 484/03*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 4.
- Wyrok SN z 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, Lex nr 146356.
- Wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, Lex nr 198509.
- Wyrok SN z 9 maja 2007 r., II CSK 42/07, Lex nr 393861.
- Wyrok SN z 11 października 2007 r., IV CSK 264/07, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 82.

## BIBLIOGRAFIA

- Wyrok SN z 7 maja 2009 r., III PK 2/09, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia1/iii%20pk%202-09-1.pdf>.
- Wyrok SN z 14 maja 2009 r., I CSK 440/08, Lex nr 511034.
- Wyrok SN z 21 kwietnia 2010 r., V CSK 352/09, <https://www.saos.org.pl/judgments/92103>.
- Wyrok SN z 6 maja 2010 r., II CSK 640/09, OSNC-ZD 2011/1, poz. 4.
- Wyrok SN z 15 października 2010 r., V CSK 90/10, Lex nr 1001338.
- Wyrok SN z 24 marca 2011 r., I CSK 372/10, Lex nr 927833.
- Wyrok SN z 7 grudnia 2011 r., II CSK 160/11, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia1/ii%20csk%20160-11-1.pdf>n.
- Wyrok SN z 21 czerwca 2013 r., III BP 4/12, Lex nr 1511151.
- Wyrok SN z 20 września 2013 r., II CSK 1/13, OSNC-ZD 2014/D, poz. 69; z glosą Z. Strusa, „Forum Prawnicze” 2013, nr 5; z glosą B. Rakoczego, „Przegląd Prawa Wyznaniowego” 2015, nr 1; z glosą R. Kaczmarczyka, „Państwo i Prawo” 2017, nr 3.
- Wyrok SN z 10 stycznia 2014 r. r., I CSK 128/13, Lex nr 1526612.
- Wyrok SN z 16 kwietnia 2014 r., V CSK 320/13, Lex nr 1463645.
- Wyrok SN z 17 września 2014 r., I CSK 439/13, OSNC 2015/7–8, poz. 93, EPS 2015, nr 4.
- Wyrok SN z 14 stycznia 2015 r., II CSK 747/13, Lex nr 1628912.
- Wyrok SN z 14 stycznia 2015 r., II CSK 296/14, Lex nr 1659223.
- Wyrok SN z 3 czerwca 2015 r., V CSK 599/14, OSNC 2016, nr 6, poz. 74, z omówieniem M. Czajkowskiej-Dąbrowskiej, *Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa*, red. J. Kosonoga, Warszawa 2016.
- Wyrok SN z 24 października 2015 r., V CSK 741/14, OSNC 2016/7–8, poz. 95.
- Wyrok SN z 9 sierpnia 2016 r., II CSK 719/15, OSNC 2017/5/60, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2016, nr 10, poz. 10.
- Wyrok SN z 30 września 2016 r., I CSK 598/15, Lex nr 2151458.
- Wyrok SN z 13 grudnia 2018 r., I CSK 690/17, <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia3/i%20csk%20690-17-1.pdf>.

## Wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego

- Wyrok NSA z 12 marca 2013 r., I 1997/12, <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/cbo/query>.



## Orzeczenia polskich sądów powszechnych

### Wyroki sądów apelacyjnych

- Wyrok SA w Białymstoku z 4 lipca 2008 r., I ACa 278/08, Lex nr 531750.
- Wyrok SA w Białymstoku z 11 grudnia 2014 r., I ACa 593/14, Lex nr 1602855.
- Wyrok SA w Białymstoku z 30 września 2015 r., I ACa 403/15, Legalis nr 1352336.
- Wyrok SA w Gdańsku z 29 grudnia 2000 r., I ACa 910/00, OSA 2002/2, poz. 11.
- Wyrok SA w Gdańsku z 11 kwietnia 2014 r., I ACa 7/14, Lex nr 1544696.
- Wyrok SA w Gdańsku z 17 lutego 2015 r., I ACa 448/14, [http://orzeczenia.gdansk.sa.gov.pl/details/\\$N/15100000000503\\_I\\_ACa\\_000448\\_2014\\_Uz\\_2015-02-17\\_001](http://orzeczenia.gdansk.sa.gov.pl/details/$N/15100000000503_I_ACa_000448_2014_Uz_2015-02-17_001).
- Wyrok SA w Katowicach z 30 lipca 2010 r., I ACa 412/2010, Lex nr 785441.
- Wyrok SA w Katowicach z 4 listopada 2011 r., I ACa 374/11, Lex nr 1171249.
- Wyrok SA w Katowicach z 20 czerwca 2013 r., I ACa 353/13, Lex nr 1342252.
- Wyrok SA w Katowicach z 18 grudnia 2013 r., V ACa 524/13, Lex nr 1415953.
- Wyrok SA w Katowicach z 13 lutego 2014 r., I ACa 1086/13, Lex nr 1437961.
- Wyrok SA w Katowicach z 30 kwietnia 2015 r., I ACa 60/15, Lex nr 1740651.
- Wyrok SA w Krakowie z 11 grudnia 1998 r., I Aca 776/98, cyt. za *Dobra osobiste. Zbiór orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Krakowie*, red. B. Gawlik, Kraków 1999.
- Wyrok SA w Krakowie z 28 września 1999 r., I ACa 464/99, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2002, nr 3.
- Wyrok SA w Krakowie z 20 lipca 2004 r., I ACa 564/04, <https://sip.lex.pl/orzeczenia-i-pisma-urzedowe/orzeczenia-sadow/i-aca-564-04-wyrok-sadu-apelacyjnego-w-krakowie-520235834>.
- Wyrok SA w Krakowie z 24 czerwca 2008 r., I ACa 451/08, cyt. za M. Wild, *Przesłanki zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę zwią-*

## BIBLIOGRAFIA

- zaną z uszkodzeniem ciała lub uszczerbkiem na zdrowiu w praktyce sądowej*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2012, nr 2.
- Wyrok SA w Krakowie z 19 stycznia 2012 r., I ACa 1273/11, Lex nr 1107102.
- Wyrok SA w Krakowie z 29 stycznia 2015 r., I ACa 1551/14, Lex nr 1661187.
- Wyrok SA w Krakowie z 25 lutego 2015 r., I ACa 1719/14, Lex nr 1668606.
- Wyrok SA w Krakowie z 22 grudnia 2016 r., I ACa 1080/16, Legalis nr 1564477.
- Wyrok SA w Krakowie z 18 września 2017 r., I ACa 1494/15, Lex nr 2354397.
- Wyrok SA w Krakowie z 2 sierpnia 2019 r., I ACa 768/18, [http://orzeczenia.krakow.sa.gov.pl/details/\\$N/152000000000503\\_I\\_ACa\\_000768\\_2018\\_Uz\\_2019-08-02\\_001](http://orzeczenia.krakow.sa.gov.pl/details/$N/152000000000503_I_ACa_000768_2018_Uz_2019-08-02_001).
- Wyrok SA w Krakowie z 23 marca 2021 r., I ACa 808/19, Lex nr 3189588.
- Wyrok SA w Łodzi z 28 października 1998 r., I ACa 612/98, OSA 1999/6/26, <https://sip.lex.pl/orzeczenia-i-pisma-urzedowe/orzeczzenia-sadow/i-aca-612-98-wyrok-sadu-apelacyjnego-w-lodzi-520131073>.
- Wyrok SA w Łodzi z 18 stycznia 2013 r., I ACa 1031/2012, Lex nr 5155013.
- Wyrok SA w Łodzi z 7 marca 2014 r., I ACa 1187/13, Lex nr 1454547.
- Wyrok SA w Łodzi z 7 sierpnia 2014 r., I ACa 212/14, Lex nr 1506246.
- Wyrok SA w Łodzi z 10 marca 2015 r., I ACa 1359/14, Lex nr 1675898.
- Wyrok SA w Łodzi z 10 lutego 2016 r., I ACa 1191/15, „Apelacja” 2016, nr 6, poz. 22.
- Wyrok SA w Poznaniu z 9 lipca 2003 r., I ACa 396/03, „Wokanda” 2004, nr 12.
- Wyrok SA w Poznaniu z 29 lutego 2012 r., I ACa 1162/11, Lex nr 1133337.
- Wyrok SA w Szczecinie z 24 lutego 2011 r., I ACa 13/11, Lex nr 1213812.
- Wyrok SA w Warszawie z 3 czerwca 2003 r., I ACa 1162/02, Lex nr 106889, „Wokanda” 2004, nr 6.
- Wyrok SA w Warszawie z 13 sierpnia 2003 r., VI ACa 81/03, Lex nr 139293.
- Wyrok SA w Warszawie z 11 lutego 2005 r., VI ACa 752/04, Legalis.
- Wyrok SA w Warszawie z 22 lipca 2005 r., VI ACa 136/05, niepubl.
- Wyrok SA w Warszawie z 27 października 2005 r., VI ACa 123/05, Lex nr 1642467.

- Wyrok SA w Warszawie z 13 listopada 2009 r., I ACa 769/09, Lex nr 832535.
- Wyrok SA w Warszawie z 13 kwietnia 2011 r., VI ACa 1310/10, Lex nr 852390.
- Wyrok SA w Warszawie z 9 stycznia 2013 r., I ACa 915/12, Lex nr 1289618.
- Wyrok SA w Warszawie z 3 września 2013 r., I ACa 176/13, Lex nr 1363396.
- Wyrok SA w Warszawie z 6 września 2013 r., I ACa 456/13, Lex nr 1394305.
- Wyrok SA w Warszawie z 9 grudnia 2013 r. I ACa 608/13, <https://waw.sa.gov.pl/new,mg,1.html>, 172.
- Wyrok SA w Warszawie z 7 maja 2014 r., I ACa 1663/13, [http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/\\$N/15450000000503\\_I\\_ACa\\_001663\\_2013\\_Uz\\_2014-05-07\\_001](http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/$N/15450000000503_I_ACa_001663_2013_Uz_2014-05-07_001).
- Wyrok SA w Warszawie z 16 września 2014 r., VI ACa 1841/13, [http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/\\$N/154500000003003\\_VI\\_ACa\\_001841\\_2013\\_Uz\\_2014-09-16\\_002](http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/$N/154500000003003_VI_ACa_001841_2013_Uz_2014-09-16_002).
- Wyrok SA w Warszawie z 2 września 2015 r., VI ACa 1312/14, Lex nr 1934402.
- Wyrok SA w Warszawie z 16 grudnia 2015 r., I ACa 490/15, [http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/\\$N/15450000000503\\_I\\_ACa\\_000490\\_2015\\_Uz\\_2015-12-16\\_001](http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/$N/15450000000503_I_ACa_000490_2015_Uz_2015-12-16_001).
- Wyrok SA w Warszawie z 24 marca 2016 r., VI ACa 1813/14, Lex nr 2067973.
- Wyrok SA w Warszawie z 31 marca 2016 r., I ACa 971/15, Legalis nr 1461122, [http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/details/\\$N/15450000000503\\_I\\_ACa\\_000971\\_2015\\_Uz\\_2016-03-31\\_001](http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/details/$N/15450000000503_I_ACa_000971_2015_Uz_2016-03-31_001).
- Wyrok SA w Warszawie z 23 czerwca 2016 r., VI ACa 263/15, [http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/\\$N/154500000003003\\_VI\\_ACa\\_000263\\_2015\\_Uz\\_2016-06-23\\_002](http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/$N/154500000003003_VI_ACa_000263_2015_Uz_2016-06-23_002).
- Wyrok SA w Warszawie z 22 grudnia 2016 r., I ACa 2073/15, Lex nr 2231439.
- Wyrok SA we Wrocławiu z 26 września 2006 r., I ACa 893/06, Lex nr 338345.
- Wyrok SA we Wrocławiu z 17 listopada 2009 r., I ACa 949/2009, „Rejent” 2010, nr 2.

BIBLIOGRAFIA

Wyrok SA we Wrocławiu z 15 lutego 2013 r., I ACa 31/13, [http://orzeczenia.wroclaw.sa.gov.pl/content/\\$N/15500000000503\\_I\\_ACa\\_000031\\_2013\\_Uz\\_2013-03-01\\_001](http://orzeczenia.wroclaw.sa.gov.pl/content/$N/15500000000503_I_ACa_000031_2013_Uz_2013-03-01_001).

### Wyroki sądów okręgowych

Wyrok SO w Gdańsku z 20 października 2011 r., III Ca 499/11, Lex nr 1713953.

Wyrok SO w Koszalinie z 22 lutego 2011 r., I C 124/10, Lex nr 1713914.

Wyrok SO w Krakowie z 22 grudnia 2018 r., I C 2007/13, niepubl.

Wyrok SO w Legnicy z 2 listopada 2017 r., I C 16/14, Lex nr 2436707.

Wyrok SO w Łodzi z 3 grudnia 2015 r., III Ca 1381/15, <https://sip.lex.pl/orzeczenia-i-pisma-urzedowe/orzeczenia-sadow/iii-ca-1381-15-wyrok-sadu-okregowego-w-lodzi-522226115>.

Wyrok SO w Toruniu z 14 marca 2019 r., I C 1093/18, Lex nr 2638943.

Wyrok SO w Warszawie z 14 stycznia 2013 r., I C 716/12, niepublikowany, cyt. za *Wyrok w sprawie krzyża w Sejmie*, „Niedziela” z 9 grudnia 2013 r.

Wyrok SO w Warszawie z 24 lipca 2019 r., II C 598/17, niepubl.

### Wyroki sądów obcych

Wyrok Federalnego Sądu Administracyjnego (Bundesverwaltungsgericht) z 24 maja 1989 r., „BVerwG ZBR” 1979, nr 202.

Wyrok Federalnego Sądu Pracy (Bundesarbeitsgericht) z 20 grudnia 1984 r., „Neue Juristische Wochenschrift” 1986, nr 85.

Wyrok Federalnego Trybunału Konstytucyjnego RFN z 20 grudnia 1960 r., I BvL 21/60, BVerfGE 12, 45, 55.

Wyrok Sądu Pracy w Kolonii (ArbG) z 18 kwietnia 1989 r., „Neue Zeitschrift für Arbeitsrecht” 1991, nr 276.

## Literatura

- Andrzejuk A., *Prasumienie (synderesis) i sumienie (conscientia) w ujęciu św. Tomasza z Akwinu*, „Roczniki Filozoficzne” 1997, t. 45, nr 1.
- Bagińska E., *Kompensacja krzywdy osób najbliższych w razie poniesienia przez poszkodowanego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu – przegląd rozwiązań europejskich* [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Popiołkowi*, red. M. Pazdan et al., Warszawa 2017.
- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009.
- Banaszczyk Z. [w:] *Kodeks cywilny, t. 1: Komentarz do artykułów 1–499<sup>1</sup>*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2005.
- Barrett G., *Reexamining the Concept and Principle of Equality in EC Law*, „Yearbook of European Law” 2003.
- Barta J., Markiewicz R., *Przechowywanie utworów na stronach internetowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2009, z. 105.
- Bäumlin R., Böckenförde E.-W., *Das Grundrecht der Gewissensfreiheit. Veröffentlichungen der Vereinigung der Deutschen Staatsrechtslehrer*, Berlin 1970.
- Bell M., *Equality and the European Union Constitution*, „Industrial Law Journal” 2004, t. 33, nr 3.
- Bethge H. [w:] *Handbuch des Staatsrechts der Bundesrepublik Deutschland*, t. 6, red. J. Isensee, P. Kirchhof, Heidelberg 1989.
- Bieczyński M.M., *Prawne granice wolności twórczości artystycznej w zakresie sztuk wizualnych*, Warszawa 2011.
- Bleckmann A., *Staatsrecht*, t. 2: *Die Grundrechte*, Köln–Berlin–Bonn–München.
- Bogucki M., *Zadośćuczynienie za krzywdę osobom najbliższym poszkodowanego. Glosa do uchwały SN z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 60/17*, „Palestra” 2019, nr 6.
- Bosek L., *W sprawie kwalifikacji więzi rodzinnej jako dobra osobistego (uwagi krytyczne na tle aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego)*, „Forum Prawnicze” 2015.
- Bóbr W.J., *Sumienie* [w:] *Słownik filozofii*, red. J. Hartman, Kraków 2004.

## BIBLIOGRAFIA

- Brzozowska-Pasieka M., *Legitymacja czynna osób fizycznych i prawnych w sprawach o naruszenie prawa do tożsamości narodowej. Przegląd orzecznictwa polskiego z uwzględnieniem orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Monitor Prawniczy” 2019, nr 22.
- Brzozowska-Pasieka M., Olszyński M., Pasieka J., *Prawo prasowe. Komentarz praktyczny*, Lex/el. 2013.
- Campbell-Garnett A., *Conscience and Conscientiousness* [w:] *Moral Concepts*, red. J. Feinberg, Oxford 1969.
- Cisek A. [w:] *Kodeks cywilny, t. 1: Komentarz do artykułów 1–534*, red. E. Gniewek, Warszawa 2004.
- Cisek A., Dubis W. [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2013.
- Cisek A., Dubis W., komentarz do art. 448 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2016.
- Czepita S., Pohl Ł., *Obraza uczuć religijnych, kiedy mówimy o przestępstwie*, „Rzeczpospolita”, 12 września 2012.
- Daniel K., *Kontrowersje wokół wprowadzenia wartości chrześcijańskich do prawa* [w:] *Dynamika wartości w prawie*, red. K. Pałeczki, Kraków 1997.
- Denys A., *Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2 sierpnia 2019 r. (sygn. I ACa 768/18)*, „Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM” 2020, nr 10.
- Dębowski J., Gawor L., Jedynak S., Kosior K., Zdybel J., *Mata encyklopedia filozofii, pojęcia, problemy, kierunki, szkoły*, Bydgoszcz 1996.
- Domańska M., *Przestrzeganie etyki opartej na religii lub przekonaniach jako przestępstwo uzasadniająca odmienne traktowanie pracowników – glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 11.09.2018 r., C-68/17, IR przeciwko JQ, EPS 2019, nr 4.*
- Domańska M., *Zasada równości (zakaz dyskryminacji)* [w:] *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, red. A. Wróbel, t. 1, Warszawa 2010.
- Drożdż M., *Ethos dziennikarski bez etyki...?* [w:] *Etyka dziennikarska: etyka – teoria – praktyka*, red. E. Pawlak-Hajno, J. Pleszczyński, Lublin 2012.
- Ferenc-Szydelko E., *Wolność sumienia jako dobro prawne*, <https://www.google.com/url?sa=t&rcrt=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2a->

- hUKEwidtYCRkMrzAhWQzYsKHXgcDIYQFnoECAUQAQ&url=https%3A%2F%2Frepo.uni.opole.pl%2Fdocstore%2Fdownload%2FUOoaf21of7odd4939a818dd3dafcd5e21%2FSzydelkoFeren-cEWolnosc.pdf&usg=AOvVawob6nINu6aVBej6puo\_5\_wZ.
- Fień J., *Ewolucja zasad zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w polskim prawie cywilnym*.
- Fredman S., *Discrimination Law*, Oxford 2011.
- Frowein J.A., Paukert W., *Europäische Menschenrechtskonvention. EMRK – Kommentar*, Arlington 1996.
- Galewska E., *Obowiązek poszanowania przekonań religijnych w ustawie o radiofonii i telewizji*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2015, nr 2.
- Garlicki L., *Przesłanki ograniczania konstytucyjnych praw i wolności na tle orzecznictwa Trybunatu Konstytucyjnego*, „Państwo i Prawo” 2001, nr 10.
- Garlicki L., *Wolność myśli, sumienia i wyznania [w:] Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, red. L. Garlicki, t. 1: *Komentarz do artykułów 1–18*, Warszawa 2010.
- Garlicki L., *Wolność sumienia i wyznania w orzecznictwie konstytucyjnym – status wspólnot religijnych*, „Biuletyn TK” 1999.
- Gizbert-Studnicki T., *Wykładnia celowościowa*, „Studia Prawnicze” 1985, nr 3–4.
- Gontarski W., *Glosa do wyroku TS z dnia 11 września 2014 r., C-291/13*, Lex/el. 2014.
- Grzeszak T., *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane [w:] Experientia docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, red. P. Kostański, P. Podrecki, T. Targosz, Warszawa 2017.
- Grzeszak T., *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane*, „Przegląd Sądowy” 2018, nr 4.
- Grzybowski S., *Ochrona dóbr osobistych według przepisów ogólnych prawa cywilnego*, Warszawa 1957.
- Gudowski J., *Uzasadnienie zdania odrębnego sędziego SN do uzasadnienia uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2018 r. o sygn. III CZP 60/17*, OSNC 2018, nr 9, poz. 83.
- Hansen A.H., *Die rechtliche Behandlung von Glaubens- und Gewissenskonflikten im Arbeitsverhältnis*, Frankfurt am Main 2000.
- Herdegen M., *Gewissensfreiheit und Normativität des positiven Rechts*, Heidelberg 1989.

BIBLIOGRAFIA

- Herzog R. [w:] *Evangelisches Staatslexikon*, red. R. Herzog et al., Stuttgart 1987.
- Hypś S. [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2017.
- Hypś S. [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2015.
- Jabczuga-Kurek M., *Legitymacja czynna członka zbiorowości w nietypowych sprawach o ochronę czci i dobrego imienia* [w:] *Usus magister est optimus. Rozprawy prawnicze ofiarowane profesorowi Andrzejowi Kubasowi*, red. B. Jelonek-Jarco, R. Kos, J. Zawadzka, Warszawa 2016.
- Janiszewska B., komentarz do art. 23 k.c., teza 47 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. J. Gudowski, Lex 2018.
- Janyga W. [w:] *Kodeks karny. Część szczególna, t. 1*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2013.
- Janyga W., *Przestępstwo obrazy uczuć religijnych w polskim prawie karnym w świetle współczesnego pojmowania wolności sumienia i wyznania*, Warszawa 2010.
- Jarra E., *Szkody moralne a polski kodeks zobowiązań*, odbitka z „Themis Polskiej”, Warszawa 1935.
- Jastrzębski J., *Granice kompensacji* [w:] *Odpowiedzialność odszkodowawcza*, red. J. Jastrzębski, Lex 2007.
- Jastrzębski M., *Wolność myśli, sumienia i religii* [w:] *Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy*, red. L. Koba, W. Waclawczyk, Warszawa 2009.
- Kaliński M., *Ograniczenie indemnizacji do podmiotów bezpośrednio poszkodowanych – w związku z nowelizacją art. 446 Kodeksu cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 2004, nr 3.
- Kamiński I.C., *Media w Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* [w:] *Prawo mediów*, red. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak, Warszawa 2005.
- Kamiński I.C., *Wolność religijna a jednostka* [w:] *Prawne granice sumienia i wyznania*, red. J. Kondratiewa-Bryzik, R. Wieruszewski, M. Wyrzykowski, Lex/el. 2012.
- Kłafkowska-Waśniowska K., *Komentarz do art. 18 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną* [w:] *Świadczenie usług drogą elektroniczną oraz dostęp warunkowy. Komentarz do ustawy*, red. D. Lubasz et al., Warszawa 2011.



- Kłaczyńska N., *Dyskryminacja religijna a prawnokarna ochrona wolności sumienia i wyznania*, Wrocław 2005.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, red. A. Kidyba, t. 3: *Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 2014.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Zobowiązania*, cz. 1, red. J. Gudowski, Warszawa 2013.
- Kolańczyk K., *Prawo rzymskie*, Warszawa 1976.
- Konarski X., *Komentarz do ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną*, Warszawa 2004.
- Kononiuk T., *Klauzula sumienia w zawodzie dziennikarza [w:] Między Klio a Themis. Księga dedykowana Profesorowi Jackowi Sobczakowi*, Warszawa–Poznań 2016.
- Kordasiewicz B., *Cywilnoprawna ochrona prawa do prywatności*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2000, z. 1.
- Kotas S., Lewandowska P., *Ochrona uczuć religijnych a wolność wypowiedzi*, Warszawa 2017.
- Kozłowska-Kalisz P. [w:] *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Mozgawa, Lex/el. 2021.
- Krajewski R., *Ochrona wolności sumienia i wyznania w świetle Kodeksu karnego z 1997 r.*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 3.
- Krukowski J., *Konstytucyjna ochrona wolności sumienia i religii [w:] Sześć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Doświadczenia i inspiracje*, red. L. Garlicki, A. Szmyt, Warszawa 2003.
- Krzyżak T., *Biskupi wracają do klauzuli sumienia*, „Rzeczpospolita”, 7 X 2014.
- Księga trzecia. Zobowiązania [w:] Kodeks cywilny. Komentarz*, red. G. Karaszewski, J. Ciszewski, Warszawa 2013.
- Księżak P. [w:] *Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz*, red. M. Pyziak-Szafnicka, Warszawa 2011.
- Księżak P. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka, Warszawa 2014.
- Kułał M. [w:] *Ustawa o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania. Komentarz*, red. K. Kędziora, K. Śmiszek, Warszawa 2017.
- Kułał M., *Skutek bezpośredni zasady niedyskryminacji w relacjach horyzontalnych – glosa do wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 22.I.2019 r., C-193/17, Cresco Investigation*, EPS 2019, nr 6.

## BIBLIOGRAFIA

- Kurosz K., *Czy w prawie polskim dopuszczalne jest zadośćuczynienie pieniężne za śmierć zwierzęcia?*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2017, nr 1.
- Kurosz K., *Samorealizacja osoby ludzkiej jako element definicji dóbr osobistych Zbigniewa Radwańskiego. Uwagi na tle ochrony dóbr osobistych w świetle koncepcji psychologicznej Abrahama Masłowa*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2016, nr 3.
- Lackoroński B., *Więzi rodzinne jako dobro osobiste – uwagi na tle wyroku Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2016 roku, II CSK 719/15* [w:] *Zadośćuczynienie na rzecz poszkodowanego w wypadku komunikacyjnym i na rzecz osób najbliższych. Materiały z konferencji naukowej, Warszawa, Sąd Najwyższy, 24 maja 2017 roku*, red. M. Zieliński, Warszawa 2017.
- Leibholz G., Rink H.-J., Hesselberger D., *Grundgesetz*, Köln 1988.
- Leszczyński L., Maroń G., *Pojęcie i treść zasad prawa oraz generalnych klauzul odsyłających. Uwagi porównawcze*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2013, nr 1.
- Lewandowska-Malec I., *Dobra osobiste*, Warszawa 2014.
- Lewaszkiewicz-Petrykowska B., *W sprawie wykładni art. 448 k.c.*, „Przegląd Sądowy” 1997, nr 1.
- Lewaszkiewicz-Petrykowska B., *Wyrządzenie szkody przez kilka osób*, Warszawa 1978.
- Łętowska E., *Liberal Concept of Human Rights in Central and Eastern Europe*, Warszawa 1998.
- Łolik M., *Więź emocjonalna między osobami najbliższymi jako dobro osobiste. Glosa do uchwały SN z dnia 27 marca 2018 r., III CZP 60/17*, „Przegląd Sądowy” 2019, nr 9.
- Łyko Z., *Wolność sumienia i wyznania w relacji: człowiek – kościoły – państwo* [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997.
- Machnikowski P. [w:] *Dobra osobiste w XXI wieku*, red. J. Balcarczyk, Warszawa 2012.
- Machnikowski P. [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009.
- Machnikowski P. [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2014.

- Machowicz K., *Jurydyczne uwarunkowania wolności wypowiedzi w Polsce jako kategoria praw człowieka*, Lublin 2012.
- Makarska M., *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania w kodeksie karnym z 1997 roku*, Lublin 2005.
- Maliszewska-Nienartowicz J., *Dyskryminacja pośrednia w prawie Unii Europejskiej*, Toruń 2012.
- Maniewska E. [w:] K. Jaśkowski, E. Maniewska, *Komentarz aktualizowany do Kodeksu pracy*, Lex/el. 2021.
- Marek A., *Prawo karne*, Warszawa 2005.
- Markiewicz R., *Svensson a sprawa polska*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelktualnej” 2014, nr 126.
- Markiewicz R., Barta J., *Media a dobra osobiste*, Warszawa 2009.
- Matys J., *Model zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu szkody niemajątkowej w kodeksie cywilnym*, Warszawa 2012.
- Matys J., *Model zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu szkody niemajątkowej w kodeksie cywilnym*, Warszawa 2010.
- Matys J., *Wpływ zasad słuszności na zadośćuczynienie pieniężne z tytułu szkody niemajątkowej* [w:] *Wokół zasad prawa cywilnego*, red. T. Mróz, S. Prutis, Warszawa 2006.
- Mączyński A., *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę spowodowaną naruszeniem dobra osobistego. Geneza, charakterystyka i ocena obowiązującej regulacji* [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, red. M. Pyziak-Szafnicka, Kraków 2004.
- McHugh C., *The Equality Principle in EU Law: taking a human rights approach?*, „Irish Student Law Review” 2006, t. 14.
- Mendyk M., *Podręcznik niebezpieczny dla duszy*, wywiad przeprowadzony przez T. Krzyżaka, „Rzeczpospolita”, 10 października 2014.
- Miączyński A., *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę spowodowaną naruszeniem dobra osobistego. Geneza, charakterystyka i ocena obowiązującej regulacji* [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, Kraków 2004.
- Nawrot O., *Klucz do sumienia w zawodach medycznych w świetle standardów Rady Europy*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu” 2012, nr 3.
- Nawrot O., *Sprzeciw sumienia a prawa człowieka i ich filozofia*, „Polish Law Review: scientific journal of the Faculty of Law and Administration, University of Gdańsk” 2015, t. 1.

## BIBLIOGRAFIA

- Nesterowicz M., *Zadośćuczynienie pieniężne i odszkodowanie za śmierć lub uszkodzenie psa „rodzinnego” na skutek czynu niedozwolonego (w świetle orzecznictwa)*, „Przegląd Sądowy” 2019, nr 5.
- Nowakowski T., *Zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie więzi rodzinnej. Głosa do uchwały SN z dnia 22 października 2019 r.*, I NSNZP 2/19, OSP 2020, nr 5, poz. 38.
- Oksza-Orzechowski K., *Zmiana nazwiska rodowego w świetle ustawodawstw niektórych krajów*, „Gazeta Administracji” 1938, nr 8.
- Olejniczak A., komentarz do art. 445 k.c. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3: *Zobowiązania – część ogólna*, red. A. Kidyba, Lex/el 2014.
- Opinia rzecznik generalnej Stix-Hackl z 6 grudnia 2001 r., w sprawie Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Włoskiej, C-224/00, ECLI:EU:C:2001:671.
- Osajda K., *Zadośćuczynienie za doznanie przez bliskiego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku*, „Państwo i Prawo” 2016, nr 1.
- Ossowska-Salamonowicz A. [w:] *Ustawa o radiofonii i telewizji. Komentarz*, red. A. Niewęglowski, Warszawa 2021.
- Pacek G.J., Wasilewski P., *Pomocnictwo w ujęciu cywilistycznym a odpowiedzialność dostawców usług hostingowych – dwugłos w sprawie*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2008, nr 7.
- Panowicz-Lipska J., *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1975.
- Paprzycki R., *Graj, szatanie. Prawnokarna ochrona sumienia i wyznania a działalność satanistów*, „Rzeczpospolita”, 21 września 2000.
- Paprzycki R., *Prawna ochrona wolności sumienia i wyznania*, Warszawa 2015.
- Paprzycki R., *Prawnokarna analiza zjawiska satanizmu w Polsce*, Kraków 2002.
- Pazdan M. [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 1: *Część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2012.
- Pązik A., *Wyłączenie bezprawności naruszenia dobra osobistego na podstawie interesu społecznego*, Warszawa 2014.
- Piechowiak M., *Wolność religijna – aspekty filozoficznoprawne*, „Toruński Rocznik Praw Człowieka i Pokoju” 1994–1995, z. 3.
- Pietrzak M., *Demokratyczne, świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999.
- Pietrzak M., *Głosa do wyroku SA w Łodzi z 28.10.1998 r.*, I ACa 612/98, „Przegląd Sejmowy” 2000, nr 3.
- Podkowik J., *Cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych a wolność sumienia i religii [w:] Wolność wypowiedzi „versus” wolność religijna.*

- Studium z zakresu prawa konstytucyjnego, karnego i cywilnego*, red. A. Bilgorajski, Warszawa 2015.
- Podlech A., *Grundrecht des Gewissensfreiheit und die besonderen Gewaltverhältnisse*, Berlin 1969.
- Projekt zmiany ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy Prawo telekomunikacyjne, druk Sejmu VIII Kadencji nr 1715.
- Pyclik K., *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polskiej (założenia filozoficznoprawne)* [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.
- Radwański Z., *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową. Rozwój i funkcja społeczna*, Poznań 1956
- Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania*, Warszawa 2012.
- Rakiewicz F., *Poczucie tożsamości narodowej jako dobro osobiste w świetle polskiego prawa cywilnego*, cz. 3, „System Prawa Prywatnego” 2012, nr 1 i 3.
- Rakoczy B., *Glosa do wyroku SN z 6.04.2004 r., I CK 484/03*, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 10.
- Razowski T., Tomaszewski A., *O właściwym rozumieniu skargi o wszczęcie postępowania w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego (art. 488 § 1 k.p.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 6.
- Safjan M., komentarz do art. 448 [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2011.
- Safjan M., *Wolność religijna w konstytucjach państw europejskich* [w:] *Kultura i prawo. Materiały III Międzynarodowej konferencji na temat Religia i wolność religijna Unii Europejskiej, Warszawa, 2–4 września 2002*, red. J. Krukowski, O. Theisen, Lublin 2003.
- Sarnecki P. [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. 3, Warszawa 2003.
- Sas-Wisłocki J., *Ochrona prawna nazwiska*, „Współczesna Myśl Prawnicza” 1938, nr 12.
- Schiek D., Waddington L., Bell M., *Non-discrimination Law*, Oxford–Portland–Oregon 2007.
- Schwierskott E., *Gwarancje wolności sumienia w systemach prawnych Polski i Niemiec*, „Przegląd Sejmowy” 2003, nr 6.
- Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Lex/el. 2013.
- Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 3, Warszawa 1989.
- Słownik języka polskiego PWN*, red. L. Drabik, E. Sobol, Warszawa 2007.

BIBLIOGRAFIA

- Sobczak J. [w:] *Kodeks karny, Komentarz*, red. R. Stefański, Warszawa 2015.
- Sobczak J., *Prawo prasowe. Komentarz*. Warszawa 2008.
- Sobczak J., *Radiofonia i telewizja*, Kraków 2001.
- Sobczak J., Gołda-Sobczak M., *Wolność sumienia i wyznania jako prawo człowieka*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*” 2012, nr 19.
- Sokołowski T. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1: *Część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2009.
- Sokołowski T., *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka* [w:] *Konwencja o prawach dziecka, analiza i wykładnia*, red. T. Smyczyński, Poznań 1999.
- Sorka K., *Analiza aktualnego polskiego orzecznictwa w zakresie wolności religijnej*, Warszawa, 2019, <https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2020/11/K.-Sorka-Analiza-aktualnego-polskiegoorzecznictwa-w-zakresie-wolno%C5%9Bci-religijnej.pdf>.
- Staatslexikon der Görres Gesellschaft*, t. 2, Freiburg 1986.
- Starck Ch. [w:] *Kommentar zum Grundgesetz, Das Bonner Grundgesetz I*, t. 1: *Präambel. Art. 1–19*, red. Ch. Starck, München 1999.
- Surówka A., *Glosa do wyroku TK z dnia 7 stycznia 2004 r. K. 14/2003, Teza nr 1, 46403/1*, „Przegląd Sejmowy” 2004, nr 6.
- Sut P., *Problem twórczej wykładni przepisów o ochronie dóbr osobistych*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 9.
- Szpunar A., *Odpowiedzialność cywilna. Komentarz w formie glos*, Sopot 1997.
- Szpunar A., *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998.
- Szpunar A., *Prześlanki przewidzianego w art. 448 k.c. zadośćuczynienia*, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 1.
- Szpunar A., *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową*, Bydgoszcz 1999.
- Szpunar A., *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową*, Bydgoszcz 1999.
- Szpunar M., *Opinia rzecznika generalnego z 8 lutego 2016 r. w sprawie C-610/15 Stichting Brein*.
- Szymańska vel Szymanek P., *Więź rodzinna w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „*Studia Prawnoustrojowe*” 2019, nr 45.
- Śmieja A., *Instytucja zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w kodeksie zobowiązań i w kodeksie cywilnym*, „*Acta Universitatis Wratislaviensis*” 2009, nr 3161.

- Tokarczuk R., *Prawo amerykańskie. Podręcznik*, Warszawa 2011.
- Tokarz A.S., *Zdrada małżeńska. Zadośćuczynienie za zerwanie więzi rodzinnych*, „Przegląd Sądowy” 2011, nr 4.
- Tomasz św., *Traktat o człowieku (Suma teologiczna)*, Poznań 1956.
- Tuora-Schwierskott E., *Pojęcie sumienia w doktrynie konstytucjonalistów niemieckich w świetle ochrony prawnej wolności sumienia i religii*, „Państwo i Prawo” 2014, nr 8.
- Tuora-Schwierskott E., Malicka A., *Wolność sumienia, religii i światopoglądu w niemieckim i amerykańskim prawie pracy – wybrane przykłady regulacji prawnych i orzecznictwa*, „Przegląd Sejmowy” 2014, nr 2.
- Tylec G., *Imię i nazwisko osoby fizycznej oraz ich ochrona w polskim prawie cywilnym*, Lublin 2013.
- Tylec G., *Odpowiedzialność osób trzecich za naruszenie prawa autorskiego w Internecie* [w:] *Internet a prawo autorskie*, red. A. Niewęglowski, M. Chrzanowski, Lublin 2016.
- Uzasadnienie projektu ustawy, druk Sejmu VIII Kadencji nr 1715.
- Vickers L., *Religion and belief discrimination in Employment – the EU law*, Luxemburg 2006, file:///C:/Users/PRACOW~1/AppData/Local/Temp/relanbel\_en.pdf.
- Wałachowska M., *Naruszenie dóbr osobistych członków rodziny w związku ze spowodowaniem śmierci osoby bliskiej. Glosa do wyroku SN z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09*, OSP 2011, nr 2, poz. 15.
- Wałachowska M., *Zadośćuczynienie pieniężne za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia w prawie polskim*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2012, nr 2.
- Warchałowski K., *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Lublin 2004.
- Wąsek A., *Ochrona uczuć religijnych w prawie karnym* [w:] *Prawo wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000.
- Wenzel E.-M., *Religionsbedingte Konflikte im Arbeitsleben*, Aachen 2008.
- Wierciński J., *Niemajątkowa ochrona czci*, Warszawa 2002.
- Wiercińskiego J. glosa do wyroku SN z dnia 21 września 2006 r., I CSK 118/06*, OSP 2009, nr 10, poz. 107.
- Wild M., *Przesłanki zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę związaną z uszkodzeniem ciała lub uszczerbkiem na zdrowiu w praktyce sądowej*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2012, nr 2.

BIBLIOGRAFIA

- Williams A.T., *Promoting Justice after Lisbon: Groundwork for a New Philosophy of EU Law*, „Oxford Journal of Legal Studies” 2010, t. 30, nr 4.
- Winiarczyk-Kossakowska M., *Wolność sumienia i religii*, „Studia Prawnicze” 2001, z. 1.
- Wiśniewski A., *O symbolach religijnych w orzecznictwie strasburskim*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2013, t. 29.
- Wiśniewski L., *Glosa do wyroku SA w Łodzi z 28.10.1998 r., I ACa 612/98*, „Przegląd Sejmowy” 2000, nr 3.
- Włodarczyk W., *Rejestracja symboli religijnych w charakterze znaku towarowego a zasady współżycia społecznego* [w:] *Współczesne problemy prawa publicznego. Studia z prawa publicznego*, red. S. Fundowicz, Lublin 1999.
- Wojciechowska J. [w:] B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i nietykalności cielesnej. Rozdziały XXIII, XXIV, XXV i XXVII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2001.
- Wojciechowska J. [w:] *Kodeks karny. Część szczegółowa. Komentarz do artykułów 117–221*, t. 1, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Warszawa 2010.
- Woźniak M., *Naruszenie dóbr osobistych hałasem*, „Przegląd Sądowy” 2015, nr 6.
- Wronkowska S., Zieliński M., Ziemiński Z., *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974.
- Wróbel A., *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Komentarz*, Warszawa 2020.
- Wróbel W. [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, red. A. Zoll, Warszawa 2013.
- Wróbel W., komentarz do art. 117–211a [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, cz. 1, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017.
- Wróblewski J., *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław 1990.
- Zgoliński I. [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2020.
- Zippelius R., *Deutsches Staatsrecht. Ein Studienbuch*, München 1982.
- Zoll F., *Prawo cywilne w zarysie*, Kraków 1948.



Grzegorz Tylec – prawnik, radca prawny specjalizujący się w prawie cywilnym oraz prawie ochrony własności intelektualnej, doktor habilitowany nauk prawnych, zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Katedrze Języka Retoryki i Prawa Mediów w Instytucie Dziennikarstwa i Zarządzania Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Autor ponad osiemdziesięciu publikacji naukowych, w tym trzech monografi, współautor komentarza do ustawy Prawo własności przemysłowej oraz komentarza do ustawy o radiofonii i telewizji.



Książka zawiera rozważania dotyczące zakresu ochrony uczuć religijnych sformułowane na podstawie przepisów prawa cywilnego odnoszących się do ochrony dóbr osobistych. Oprócz ogólnych zagadnień związanych z ochroną dobra osobistego w postaci uczuć religijnych poruszone zostały również kwestie ochrony przed dyskryminacją z powodów religijnych w działalności pracowniczej realizowane na podstawie prawa cywilnego oraz związane z tym zagadnienia procesowe. Opracowanie zawiera także obszernie omówienie aktualnego orzecznictwa sądowego dotyczącego opisywanego problemu.

ISBN: 978-83-62475-89-6



9 788362 147589 6